Machine Translated by Google

HAROLD A. COVINGTON

THE MARCH UP COUNTRY

Ta książka jest przeznaczona dla Freda, mojego kolegi „nędznego pamflecisty”, ku pamięci dnia 30 stycznia 1976 roku oraz dla upamiętnienia krainy nadziei i chwały, jaką była Rodezja.

Machine Translated by Google

- Biografia -

HAROLD A. COVINGTON urodził się 14 września 1953 roku w Burlington w Północnej Karolinie. Jako nastolatek otrzymał wiele drobnych nagród za osiągnięcia w kreatywnym pisaniu, muzyce i sztukach dramatycznych. W 1970 roku uczęszczał do szkoły teatralnej Governor's School of North Carolina. Pracował jako młody reporter w lokalnej gazecie w Chapel Hill w Karolinie Północnej, a jego cotygodniowe felietony stały się najpopularniejszym niedzielnym artykułem tej gazety, pomimo częstych ataków na zachowanie czarnych uczniów w szkole średniej w Chapel Hill.

Kariera polityczna Covingtona rozpoczęła się w armii Stanów Zjednoczonych w 1972 roku, kiedy dołączył do frontowej grupy narodowosocjalistycznej zwanej Ligą Białych Żołnierzy i został wydalony ze służby za agitację rasową. Dołączył do sztabu krajowej centrali Narodowo-Socjalistycznej Partii Białych Ludów (NSWPP) w Arlington w Wirginii, a wkrótce potem został redaktorem gazety partyjnej „While Power". Po roku pracy jako redaktor zrezygnował i wyemigrował do Afryki Południowej, gdzie przez krótki czas pracował w firmie inżynieryjnej w Johannesburgu, po czym udał się na północ, aby zaciągnąć się do armii Rodezji, gdzie brał udział w obronie kraju przed czarnymi terrorystami. Będąc w wojsku, pomagał miejscowym Białym w tworzeniu Partii Białych Ludów Rodezji (RWPP). Partia została stłumiona przez rząd Iana Smitha, a Covington został aresztowany pod zarzutem rzekomego „terroryzowania Żydów". Został deportowany w 1976 r. wraz z dwoma innymi amerykańskimi narodowymi socjalistami, którzy byli aktywni politycznie. Dwa lata później reżim Smitha poddał się Czarnym i w 1980 roku Rodezja stała się marksistowską dyktaturą, odpowiednio nazwaną „Zimbabwe" na cześć lokalnych ruin.

Po powrocie do rodzinnej Karoliny Północnej Covington założył lokalną grupę narodowosocjalistyczną i pisał artykuły i książki dla White Power Publications, Samisdat Publishers w Kanadzie, gazety New Order i innych periodyków. Redagował i publikował własny biuletyn White Carolina, a także krótkotrwałe czasopismo teoretyczne National Socialist Review. W ciągu tylu lat startował także w czterech wyborach w Karolinie Północnej, zdobywając 34% głosów Białych w kampanii do Senatu stanowego w 1978 r. i aż 43%, co stanowi 56 000 głosów, w prawyborach Republikanów na prokuratora generalnego w 1980 r.
Brał udział w kampanii obronnej „Greensboro 16" w 1980 r., a w 1979 r. został wybrany przez specjalną konferencję oficerów na przywódcę Partii Narodowo-Socjalistycznej Ameryki (NSPA).

W grudniu 1980 roku rząd federalny rozpoczął zakrojoną na szeroką skalę ofensywę przeciwko NSPA, wykorzystując oszustwa prawne i informatorów wewnątrz organizacji, a także presję finansową. Pomimo najlepszych wysiłków Covingtona organizacja upadła. We wrześniu 1981 roku nakazano mu opuścić kraj pod groźbą zabicia przez agentów federalnych chcących stłumić jego zeznania w nowej rundzie procesów w Greensboro. W marcu 1982 roku ponownie powiedziano mu bez ogródek, że ma opuścić kraj, bo inaczej zostanie zamordowany. Następne pięć lat spędził w Republice Południowej Afryki, Wielkiej Brytanii i Irlandii, będąc nieustannie „przesuwanym" przez władze. Wbrew groźbom władz federalnych w kwietniu 1987 r. powrócił do Stanów Zjednoczonych. Jak dotąd nie było żadnych działań odwetowych ze strony rządu.

Machine Translated by Google

Covington był dwukrotnie żonaty, oba małżeństwa zakończyły się rozwodem. Ma jednego syna i jedną córkę w Irlandii, którym obecnie przysługuje prawny zakaz wjazdu do Stanów Zjednoczonych.

W 1980 roku opublikował swoje jedyne większe dzieło literackie, powieść historyczną osadzoną w średniowiecznej Anglii, zatytułowaną Rose of Honor. Książka została stłumiona przez Żydów, którzy wykupili od wydawcy cały nakład prasy i zniszczyli ją, tak że przetrwało tylko kilka egzemplarzy.

Machine Translated by Google

Harolda A. Covingtona

KRAJ MARSZOWY

Publikacje Liberty Bell 1987, Reedy, Wirginia Zachodnia

Pierwsze wydanie opublikowane w 1987 r. przez Liberty Bell Publications, Reedy, WV USA

(C) Prawa autorskie 1987: Harold A. Covington. Międzynarodowe prawa autorskie i wszelkie prawa, w tym prawa do tłumaczenia i/lub skrótów, są zastrzeżone.

Wydrukowano w Stanach Zjednoczonych Ameryki

Machine Translated by Google

SPIS TREŚCI

ROZDZIAŁ I
SYTUACJA OBECNA ..... 1 System starczy 5 Ruch
12

ROZDZIAŁ II
DLACZEGO BIAŁY OPORZ POWIEDZIAŁ 19 1. Brak jedności
celów 20 2. Całkowity brak
jakiegokolwiek poważnego programu 22 3. Wiele
białych grup „patriotycznych” to oczywiste oszustwa 24 4
Niedobór funduszy 25 5.
Polityka skupiająca się na
jednej kwestii 25 6. Problem z
obrazem negatywowym 26 7. Brak komunikacji 27

ROZDZIAŁ III
JAK WYGRA BIAŁY Opór 29
Narzędzia zwycięstwa 37

ROZDZIAŁ IV
CZTERY FAZY DO ZWYCIĘSTWA
FAZA PIERWSZA: Wstępna rekrutacja kadry 43
FAZA DRUGA: Prace przygotowawcze w populacji ogólnej 45
FAZA TRZECIA: Atak polityczny i propagandowy 52
FAZA CZWARTA: Walka zbrojna z tyranią

ROZDZIAŁ V
WALKA ZBROJNA

ROZDZIAŁ VI
SZTUKI HANDLU
Życie w Strefie Mroku 54
Postępowanie z inwigilacją wroga 69
Jak rozpoznać informatora 73

ROZDZIAŁ VII
SZTUKI HANDLOWE (ciąg dalszy) 78
Przemoc wroga 85
Współpraca z mediami 93

ROZDZIAŁ VIII
CO ZROBIĆ, JEŚLI ZOSTANIESZ Schwytany 99
Aresztowanie 105

Machine Translated by Google

ROZDZIAŁ IX
FINANSOWANIE RUCHU 111

ROZDZIAŁ X
WYBORY 124

ROZDZIAŁ XI
POLITYKA DEPERWERSJI SEKSUALNEJ 129

ROZDZIAŁ XII
DO TYCH, KTÓRZY PRZYJDĄ PO 138

EPILOG 142

Machine Translated by Google

Ta książka jest przeznaczona dla Freda, mojego kolegi „nędznego pamflecisty”, ku pamięci dnia 30 stycznia 1976 roku oraz dla upamiętnienia tej krainy nadziei i chwały, jaką była Rodezja.

Machine Translated by Google

WSTĘP

Książka ta została napisana dla praktycznego i ideologicznego pouczenia rewolucjonistów. Jej głównym celem jest zwiększenie efektywności i wpływu ogólnoświatowego białego, aryjskiego ruchu oporu. Nie udaje, że jest to jakakolwiek pełna analiza obecnej sytuacji geopolitycznej na tle rasowym, ani nie ma zamiaru być wycelowana w ogół białych ludzi. Czytelnicy znajdą tu wiele niedopowiedzeń, ale jeśli są typem osoby, do której próbuję dotrzeć, będą w stanie sami znaleźć luki.

Książka ta opiera się na pewnych podstawowych zasadach i istotne jest, aby czytelnik przed rozpoczęciem jej lektury mniej więcej zgodził się z tymi zasadami. Oni są:

1.) Białej, aryjskiej rasie grozi bezpośrednie niebezpieczeństwo fizycznego wyginięcia w wyniku działalności wywrotowej, krzyżowania ras i jawnej przemocy ze strony osób niebędących białymi. Jeśli obecne tendencje się utrzymają, w ciągu kolejnych pięćdziesięciu lat zwyciężymy i przekroczyliśmy punkt, z którego nie ma odwrotu.

2.) Drugim i najważniejszym podstawowym założeniem tej książki jest to, że nawet tak późno nadal możliwe jest odwrócenie tego upadku i ponowne ugruntowanie władzy Białych nad światem.

3.) Jest to niezbędne dla dobra całego życia na tej planecie. W ciągu ostatnich trzydziestu lat rasy niższe okazały się niezdolne do samorządności, niekompetentne do zarządzania własną gospodarką, niezdolne do utrzymania porządku wewnętrznego ani pokoju na zewnątrz, i krótko mówiąc, pokazały, że stanowią zagrożenie dla całego świata środowisko i całe życie lądowe.

4.) Złowrogie działania rasy żydowskiej mają wiele wspólnego z upadkiem Białego człowieka i jego kultury.

5.) Powiedziawszy to, główna odpowiedzialność za to, co przydarzyło się naszemu narodowi, nie spoczywa na Żydach ani na jakiejkolwiek sile zewnętrznej, ale na nas samych, z powodu naszej dziecięcej niezdolności do pogodzenia się z rzeczywistością i wielkością naszego własny los rasowy. Warunkiem zwycięstwa Białych jest duchowa przemiana naszej rasy od wewnątrz.

6.) Jedyną metodą osiągnięcia zwycięstwa Białych jest seria rewolucji w każdym Białym lub częściowo Białym kraju, podczas których biali nacjonaliści rasowi przejmują władzę państwową, a następnie przystępują do przeprowadzenia całkowitej transmutacji społeczeństw, w których te rewolucje odbywać się.

Jeśli masz trudności z którymkolwiek z tych wskazań, powiem ci całkiem szczerze, że nie jesteś jeszcze gotowy, aby przeczytać tę książkę. Zamiast tego wróć do źródła, z którego je zdobyłeś. Najprawdopodobniej to samo źródło będzie w stanie zapewnić ci pełny kurs podstawowych instrukcji ideologicznych i materiał pomocniczy do dogłębnych badań nad problemami syjonizmu i żydostwa, komunizmu, finansów międzynarodowych, liberalizmu, wielorasizmu i sposobu, w jaki w którym to wszystko się łączy. Nie próbuj czytać Marszu

Machine Translated by Google

W górę kraju, dopóki nie będziesz przygotowany psychicznie i moralnie. Inaczej zmarnujesz i swój i mój czas.

Muszę dać tym z Was, którzy już zaangażowali się w Białą Rewolucję, krótkie wyjaśnienie na temat książki i jej zawartości. Marsz Up Country ma na celu przygotowanie Twojego umysłu i serca na nadchodzący straszny okres w Twoim życiu.
Nie mam zamiaru wdawać się w długi i szczegółowy opis wszystkich przeszkód i prób, które na ciebie czekają. Prawdopodobnie już wiesz, jeśli nie, wkrótce się dowiesz, a w każdym razie żadne moje słowa wydrukowane na tej kartce papieru nie są w stanie odpowiednio przygotować Cię na zmierzenie się z tym wszystkim. Tę siłę odnajdziecie w sobie, kiedy nadejdzie czas. Nie martw się, nie zawiedzie Cię. Duch naszej rasy jest silny i płynie we krwi każdego mężczyzny i każdej kobiety, a kilka krótkich dziesięcioleci cycków i Big Maców nie wystarczy, aby wyssać go z naszych genów. Żelazna wola i lwia odwaga naszych przodków będą w twojej duszy, kiedy będziesz ich potrzebować.

Ale choć duch jest silny, przekonasz się, że ciało jest śmiertelne i słabe. Powiem wprost: rewolucyjny okres w Twoim życiu, niezależnie od tego, jak długi lub krótki będzie, będzie najgorszą rzeczą, jaka Ci się kiedykolwiek przydarzyła. Ta walka niszczy ludzi. Wykorzystuje je, wysysa, a następnie odrzuca na bok. Sama ogromna ilość pracy, czasu, pieniędzy i koncentracji, które będziesz musiał zainwestować, aby zyskać choć jeden marny, bolesny centymetr postępu, złamie ci serce. Celem tej książki jest upewnienie się, że zrobisz to lekko i żebyśmy wszyscy utrzymali ten zawzięcie kwestionowany i brutalnie zdobyty centymetr postępu, który osiągniesz. Moi bracia, mam dość tego ruchu, który prowadzi donikąd. Mam dość czasu, wysiłku, pieniędzy, a czasem i krwi przelewanej bez końca. Jestem zbuntowana i wściekła

na widok odważnych młodych mężczyzn i kobiet, którzy za darmo idą do więzienia na czterdzieści i sześćdziesiąt lat. Mam dość ciągłych ślepych zaułków, „Wielkich Białych Nadziei”, które okazują się złodziejami, szpiegami rządowymi lub non compos mentis. Jestem śmiertelnie zmęczony patrzeniem, jak młodość, nadzieja, idealizm i entuzjazm są chwytane, odwracane, wyłudzane, a następnie miażdżone przez psychopolitycznych oszustów, którzy postrzegają tę świętą sprawę jako biznes zapewniający im wygodne życie i którzy nie mają zamiaru kiedykolwiek zrobił coś poważnego, aby nie dogodzić wrogowi.

Ten ruch po prostu dryfuje od lat, bez kierunku i centralnego przewodnictwa, bez koordynacji, bez wysiłków, aby zapobiec marnotrawstwu i powielaniu wysiłków, a także bez mglistego pojęcia, dokąd zmierzamy. To musi się skończyć. Nie twierdzę, że nie ma magicznej, quasi-papieskiej nieomylności. Jeśli kwestionujesz cokolwiek, co powiem w tej książce, wymyśl własne odpowiedzi i sprawdź, czy mają one większy sens w twojej własnej sytuacji. Musimy wyrobić sobie nawyk używania głowy do czegoś innego niż wieszania kapeluszy. Jedną z głównych przewag, jakie biały rewolucjonista ma nad wrogiem, jeśli jest na tyle bystry, aby z niej skorzystać, jest umiejętność szybszego myślenia i wdrażania decyzji znacznie szybciej niż uciążliwa, starcza biurokracja, z którą mamy do czynienia. Możemy pokręcić się wokół wujka Slime'a, jeśli tylko się nad tym zastanowimy. Mam nadzieję, że podsunę wam na tych stronach kilka pomysłów, ale nie myślcie o tym

Machine Translated by Google

tę książkę jako swego rodzaju Biblię. Wyznacz sobie cel, pracuj nad nim jak cholera, kieruj się instynktem, a przede wszystkim myśl. I pokonamy łajdaków.

„March Up Country" jest napisany z amerykańskiego punktu widzenia. Ponieważ jestem amerykańskim południowcem, sensowne jest, abym zajął się sytuacją taktyczną, którą znam najlepiej. Jednakże większość tego, co tutaj mówię, dotyczy wszystkich syjonistycznych rządów okupacyjnych (ZOG) w całym świecie zachodnim. Wszystkie ZOG w tak zwanych „demokracjach" stosują mniej więcej to samo oszustwo – panem et circenses, kontrola umysłu w kanałach boob tube, pranie mózgu w stylu „kochaj swojego czarnucha", pozwolenie białemu chłopstwu na wybranie kilku głupców do dyskusji legislacyjnej itp. My muszą odzyskać Stany Zjednoczone lub ich część, a także Kanadę, Australię, Nową Zelandię i Europę Zachodnią, chociaż kilka tamtejszych krajów, takich jak Irlandia i Niemcy, stwarza szczególne problemy. Byłoby miło pozostać także w Republice Południowej Afryki, chociaż w tej chwili nie jestem zbyt optymistyczny, jeśli chodzi o ich szanse. Obecnie wydaje się prawdopodobne, że zanim w jakimś kraju, który byłby w stanie pomóc Republice Południowej Afryki, rzeczywiście nastąpi rewolucja białych rasowo-nacjonalistycznych, kraj ten zostanie opanowany przy pomocy przekupionego reżimu Partii Narodowej w Pretorii. To kolejne pięć milionów białych w dół, ponieważ marnowaliśmy czas na gry w żółte brzuchy.

Ta książka nie zawiera wszystkich odpowiedzi, ale mówi, jakie pytania powinieneś zadawać jako biały rewolucjonista. Wkraczamy w kluczowy okres, ponieważ w najlepszych okolicznościach kulminacja udanej rewolucji zajmie lata wymierne w dwóch liczbach, a jeśli nie zbierzemy się razem i nie zaczniemy już wkrótce na poważnie, zegar się skończy. Jestem przekonany, że nadal możemy tego dokonać, pomimo dziesięcioleci zmarnowanych na różne głupoty. Nadal możemy tego dokonać, jeśli zatrzymamy te bzdury i zaczniemy TERAZ. Eliminacje trwały długo, ale już się skończyły. Czas na główne wydarzenie.

Machine Translated by Google

I.
OBECNA SYTUACJA

Ze względu na płynny charakter obecnej sytuacji rasowej i geopolitycznej mogę tutaj przedstawić jedynie bardzo szeroką, ogólną dyskusję. Pamiętaj, że piszę to latem 1987 roku i przyszłe wydarzenia mogą potwierdzić lub unieważnić wiele z tego, co tutaj powiem.
Niemniej jednak najlepszym miejscem na rozpoczęcie jest zawsze początek.

Pod względem politycznym i demograficznym rasa Biała szaleje na całym świecie. Biali stanowią obecnie zaledwie 15% światowej populacji, a ta niewielka część szybko się starzeje.
Każdego roku wskaźnik urodzeń białych spada, wskaźnik urodzeń nie-białych gwałtownie rośnie, a średni wiek nielicznych pozostałych białych wzrasta. W niektórych krajach europejskich, takich jak Francja i Holandia, sytuacja stała się tak zła, że tamtejsze rządy otwarcie błagają białe pary, aby miały więcej dzieci, oferując im ulgi podatkowe i zachęty finansowe, aby to robiły. Zalew białej populacji w Stanach Zjednoczonych stał się tak oczywisty dla zwykłego człowieka, że kilka wzmianek o tym problemie przedostało się nawet do mediów Systemu. W Kanadzie podły syjonistyczny rząd okupacyjny w Ottawie faktycznie wykazał się bezczelnością, wykorzystując spadający wskaźnik urodzeń rasy białej jako pretekst do importowania imigrantów z Azji innej niż biała ze względu na „niedostateczną populację”!

Jedynym jasnym punktem w nierozwiązanym mroku jest Republika Irlandii, jedyny biały naród na powierzchni ziemi, który obecnie się rozmnaża i faktycznie zwiększa swoją liczebność.
Niewiarygodne 60% Irlandczyków ma mniej niż 25 lat. Całkowity brak zatrudnienia w Republice doprowadził do masowego odpływu emigracji, głównie młodych i dobrze wykształconych białych mężczyzn i kobiet, którzy udają się do Ameryki, Kanady, Australii i Nowej Zelandii , Republiki Południowej Afryki i krajów EWG w poszukiwaniu pracy. Szacuje się, że obecnie w samych Stanach Zjednoczonych żyje od 80 000 do 100 000 młodych irlandzkich imigrantów. Wszyscy ci młodzi Seanowie i Bridgets są mile widzianym zastrzykiem dla pul genowych białych we wszystkich tych krajach.

Ale w Ameryce napływ Irlandczyków to kropla w morzu w porównaniu z falą nie-białych z Ameryki Łacińskiej, Karaibów,

Azji i Afryki. W rosnących częściach Stanów Zjednoczonych język angielski jest wypierany i zastępowany przez hiszpański lub chiński. Nawet kiedy piszę te słowa, hordy nie-białych ustawiają się w kolejkach przed urzędami rządowymi w całym kraju, aby skorzystać z szalonej „amnestii”, jaką zaoferował im System. Boom na zaawansowane technologie najwyraźniej zwiększył zapotrzebowanie na tanią, niezrzeszoną siłę roboczą za płacę minimalną lub niższą do tego stopnia, że System jest nawet skłonny zaryzykować gniew niegdyś politycznie wszechpotężnych Murzynów, aby zabezpieczyć sobie dostawy ciętych materiałów. pracowników cenowych. (Jednym z bardziej budujących doświadczeń dla dzisiejszego białego nacjonalisty rasowego w tym kraju jest obserwowanie sprzeczek czarnuchów z Latynosami, Chińczykami, Koreańczykami z południa i innymi „nowymi

Machine Translated by Google

Demokratów", którzy odpychają czarnych łokciem od koryta, nad którym tak długo siorbali bąbelkowe wargi.)

W rzeczywistości Ameryka jest na dobrej drodze do stania się poliglotą, wielojęzycznym i wielorasowym kolażem podobnym do starego imperium austro-węgierskiego. Ci z moich czytelników, którzy są narodowymi socjalistami, pamiętają komentarze przywódcy Adolfa Hitlera na temat imperiów wielorasowych w ogóle, a państwa Habsburgów w szczególności. Nieuniknionym losem wszystkich takich hybryd jest rozbicie na części składowe. Yeats dobrze to ujął: „Wszystko się rozpada, środek nie może się utrzymać". Wierzę, że w tym stopniowym upadku imperium amerykańskiego leży nadzieja białej rasy.

Rewolucje nigdy nie mają miejsca w społeczeństwach silnych, pewnych siebie, energicznych i rozwijających się. Mają one miejsce w społeczeństwach duchowo zdemoralizowanych i zagubionych, w kulturach, które utraciły poczucie kierunku i celu, w państwach ogarniętych niezdecydowaniem i pełnych zwątpienia, wśród narodów kwestionujących własne prawo do tego, co przygotowało ich przeznaczenie osiągnięty. Taka sytuacja istnieje obecnie w Ameryce i prawdopodobnie się nie zmieni. Dodaj do tego rosnącą, awanturniczą populację kilkunastu różnych grup mniejszościowych oraz tuzin dodatkowych finansowych i politycznych grup interesu, a otrzymasz społeczeństwo gotowe do natychmiastowej krytyki i demontażu. Ameryka jest dziś gotowa na ruch, każdy ruch, który oferuje wizję, przejrzysty plan i poczucie celu, które System utracił. Nie ma danego przez Boga wiecznego prawa, które czyniłoby kontynent północnoamerykański i jego mieszkańców odpornymi na prawa natury ludzkiej i realpolitik. MUSIMY zapewnić, że jeśli chodzi o białych Amerykanów, to rasistowski, nacjonalistyczny opór przejmie ich lojalność, a nie jakiś dziwaczny lewicowy kult.

3

Zrozumienie: Żydowska kontrola nad mediami i innymi źródłami władzy słabnie i będzie tak dalej.

Nie oznacza to, że siła żydowskich pieniędzy i ich mediów nie jest nadal rzeczywiście potężna. Jednak poślizg na pewno występuje i jest zauważalny z roku na rok. W Ruchu zawsze istniała tendencja do przypisywania tym stworzeniom niemal nadprzyrodzonych mocy i zdolności. Ich moc jest wystarczająco realna i pozostanie zabójcza przez lata, ale pamiętaj, że jak wszystko inne, co posiada Yehudi, jest to moc pożyczona. Potęga Żydów w krzywdzeniu naszego narodu wynika z podstępnej kombinacji pieniędzy i kontroli umysłu, którą opanowali przez wieki. To zabójcza sztuczka, racja, ale ostatecznie jestem przekonany, że nie będą w stanie jej powtarzać w nieskończoność. Nasze umysły są pierwszorzędne, a mimo całej ich sprytu umysły Żydów są w rzeczywistości tylko drugo- lub trzeciorzędne. W końcu stracą kontrolę, jak Czarnoksiężnik z Krainy Oz, kiedy mały piesek odsunął zasłonę zasłaniającą szarlatana i aparaty za całym dymem i hałasem. W końcu wszystko opiera się na lustrach, a pewnego dnia lustra się rozbiją.

Dziś widzę w prasie, a nawet w mediach elektronicznych, jawną krytykę i potępienie Izraela, co byłoby całkowicie nie do pomyślenia, kiedy po raz pierwszy dostałem

Machine Translated by Google

w politykę alternatywną piętnaście lat temu. Sięgam po publikacje takie jak National Lampoon i czytam brutalne satyry na Żydów, które jeszcze kilka lat temu nie ujrzałyby światła dziennego. Widzę polityków Systemu, którzy nagle zmieniają konie w środkowym nurcie i polują na arabskie pieniądze i wpływy arabskie, zamiast na tradycyjny syjonistyczny róg obfitości. Fakt, że znaczna część tej antysyjonistycznej krytyki i karykatury pochodzi z lewicy, jest nieistotny; istotny jest fakt, że w ogóle istnieje. Żydzi, mimo całej swojej potęgi, nie byli w stanie powstrzymać Arabów, prawdziwych Semitów, od rywalizacji w tej samej grze, a teraz arabscy Semici zaczynają ich w niej pokonywać. To prawda, że biały ruch oporu nie ma arabskich pieniędzy ani szeregu rządów u władzy, ale pokazuje, że Yehudi nie jest niepokonany.

Innym ekscytującym zwrotem wydarzeń, którego my, biali rasowi nacjonaliści, możemy się spodziewać w nadchodzących latach, będzie upadek i upadek kanardy „Holokaustu”. W tej chwili zalewa nas kolejna fala śmieci o „Holokauście” – programy telewizyjne, pomniki, przemówienia polityków szabbaz-gojów, haniebne deportacje starszych mieszkańców Europy Wschodniej na tortury i morderstwa rytualne za żelazną kurtyną lub w

przyprawiające o mdłości syjonistyczne państwo Izrael. A jednak, o ile mogę to ustalić, po prostu spada ludziom po plecach. Nie żeby wątpili, że tak się stało, bo materiał rewizjonistyczny w żadnym wypadku nie jest w stanie na masową skalę konkurować z mediami żydowskimi. Większość białych Amerykanów zgadza się, że miało miejsce rzekome zabicie sześciu milionów Żydów, w ten sam sposób, w jaki akceptuje fakt, że Kolumb odkrył Amerykę w 1492 r., a George Washington ściął wiśnię. (W rzeczywistości te dwa ostatnie „fakty” historyczne są równie fałszywe, jak kłamstwa dotyczące Holokaustu.) Przyjmują historię sześciu milionów w ten sam swobodny sposób, ale po prostu ich to nie obchodzi.

Tego właśnie Żydzi nie są w stanie pojąć. Co roku wydają niezliczone miliony dolarów na utrwalenie mitycznego wydarzenia, które nigdy nie miało miejsca, a biorąc pod uwagę władzę, jaką dysponują, w naturalny sposób są w stanie osiągnąć 99% wskaźnik wiary wśród ludzi, których chcą oszukać. Ich błąd tkwi w całym podstawowym założeniu, że to, co mogło wydarzyć się pięćdziesiąt lat temu, ma znaczenie. Tak nie jest. Któregoś dnia rozmawiałam z 20-letnią dziewczyną o „Holokauście”. Na początku nie wiedziała, co mam na myśli. Kiedy jej to wyjaśniłem, odpowiedziała: „Och, tak, to”, a następnie zmieniła temat na zbliżającą się wycieczkę na plażę ze swoim chłopakiem w długi weekend z okazji Dnia Pamięci – święto, jak na ironię, mające na celu upamiętnienie naszych przodków którzy zginęli walcząc dla nich w wojnach żydowskich przeciwko Europie. Moja 20-latka też tak nie myślała. Wszyscy weterani, których znała, walczyli z komunistami.

Te miliony dolarów, które Żydzi wydają na bzdury o „Holokauście”, z roku na rok przynoszą coraz mniejszy zwrot. Historia rewizjonizmu robi postępy pomimo tłumienia ADL oraz bomb i morderstw JDL. Za dziesięć, piętnaście lat wyczerpią się zapasy starszych Chorwatów i Litwinów, chyba że Żydom uda się przekonać ludzi, że do SS zaciągano dziesięciolatków. Wymrze także stado wrzeszczących Hebów, którzy wymachują wytatuowanymi rękami i zachwycają się komorami gazowymi, choć wyobrażam sobie, że z

Machine Translated by Google

Mozaikowa pomysłowość podaż tych stworzeń zostanie rozciągnięta do absolutnych granic gojowskiej łatwowierności. Podejrzewam jednak, że na długo przed tym, jak ostatni „ocalały” w końcu zachrypnie, tkanka wielkiego kłamstwa będzie tak cienka, że nawet najbardziej zawzięty syjonista zda sobie sprawę z bezużyteczności jego utrzymywania. Zasadniczo wszyscy wkraczamy teraz w nową fazę, zarówno my, jak i wróg. W świecie Gwiezdnych Wojen ziarniste czarno-białe podróbki zdjęć i szorstkie kroniki filmowe po prostu nie mogą konkurować z hologramami i dyskami laserowymi w przyciąganiu uwagi głuptaka Americanusa. Za kilka lat Żydzi będą

ze względów praktycznych pomiń jedną z ich głównych broni przeciwko nam. Nie przed czasem.

System starczy

W tej chwili tylko jedna rzecz spaja amerykańskie społeczeństwo – jest nim wszechmocny dolar. Kiedy to nastąpi, wkrótce nastąpi rozpad kontynentu północnoamerykańskiego na fragmenty. Uważajcie na deficyt, moi bracia, to bomba zegarowa, która ostatecznie rozwali naszych wrogów na strzępy. Kiedy to się stanie, musimy być gotowi, aby pozbierać kawałki. Nie stanie się to w najbliższym czasie, ponieważ ten kontynent jest nadal ogromny, bogaty i niezwykle odporny pomimo dziesięcioleci nadużyć, ale w końcu to nastąpi.

Pieniądze to jedyny cement, który spaja wszystkie odmienne elementy w Ameryce.
To prawda, że jest to potężna siła spójności. Sprawia, że rzeczy się dzieją, sprawiają, że rzeczy się dzieją. Kupuje ponury spokój brutalnych mniejszości innych niż białe i sprawia, że są one mniej lub bardziej podatne na leczenie w gettach. Bóg jeden wie, że za pieniądze kupujemy naszych ludzi ciężarówkami: funkcjonariuszy policji, agentów federalnych i biurokratów, prokuratorów okręgowych, sędziów, reporterów i kontrolerów mediów, zawodowych kłamców prasy, tysiąca prawników i ustawodawców tworzących prawa, wstrętni Yuppies, którzy sprawiają, że komputery wirują, a stare skrzypiące maszyny nasmarowują – wszyscy robią to dla tego wszechmocnego dolara. Jak dr.
Revilo Oliver powiedział kiedyś w liście do mojego przyjaciela,
że... oni zupełnie nie są w stanie odróżnić chłodnego karabinu stosu banknotów studolarowych
od Głosu Boga.

Zrozumienie: Ludzi, którzy podejmują faktyczne decyzje w społeczeństwie amerykańskim, można podzielić na trzy kategorie. Wszyscy są albo przestępcami, albo szaleńcami, albo jednym i drugim.

Absolutnie niezbędne jest, aby wszyscy biali rewolucjoniści zrozumieli, że ludzie, którzy nami rządzą, całkowicie się do tego nie nadają i że najważniejszym elementem pomyślnej konsolidacji rewolucji, gdy zostanie ona osiągnięta, będzie 100% wymiana wszystkich górnych personel szczebla kierowniczego, we wszystkim. Nie dotyczy to w żadnym wypadku wyłącznie urzędników „wybranych”. Rzeczywiście, zdecydowana większość procesu decyzyjnego jest obecnie podejmowana przez ludzi

Machine Translated by Google

którzy nie są wybierani i których istnienie jest jedynie słabo podejrzewane przez kontrolowaną przez nich ludność.

Każdy biały lub częściowo biały naród ma własną klikę luźno powiązanych jednostek i grup, które faktycznie tworzą politykę, wdrażają decyzje, wyznaczają trendy, manipulują informacjami, które mogą dotrzeć do białej populacji, i, krótko mówiąc, zarządzają sprawami. . Sam nie lubię określenia „klasa rządząca”. Jest to nie tylko marksistowskie, ale także zdecydowanie zbyt patetyczne. Rzeczywista rzeczywistość nie jest taka prosta. Różne kliki z wyższych sfer często pokrywają się pod względem członkostwa, pracują dla różnych celów, czasami są wzajemnie antagonistyczne i rzadko mają jasne pojęcie o ogólnym obrazie sytuacji lub nawet o swojej własnej roli w danej sytuacji. „Klasa” implikuje odrębną tożsamość, hierarchiczną kolejność dziobania, przynajmniej pewne elementy dziedziczne, a bardzo niewiele z nich istnieje obecnie w Ameryce. Najlepszą analogią, jaką mogę wyciągnąć, jest to, że Ameryka to jedna wielka kupa śmieci, a pewne osoby i grupy wdrapały się na wyższy poziom, gdzie zapach jest nieco mniej intensywny i mogą częstować się smaczniejszymi kawałkami podrobów. Większość z nas, peonów, jest oczywiście zakopana pod stertą, tutaj, na dole, razem z fusami po kawie, puszkami blaszanymi i spleśniałym hamburgerem.

Niemniej jednak możliwa do zidentyfikowania elita rządząca, która monopolizuje pieniądze i władzę, faktycznie istnieje. Kiedy ty, jako biały rewolucjonista, zrozumiesz, że ci ludzie są w rzeczywistości bez wyjątku przestępcami i szaleńcami, wtedy nagle wiele rzeczy, które wcześniej były niezrozumiałe, stanie się jasne. Oprzyj swoją rewolucyjną myśl i swoją taktykę na tej wiedzy, a już od samego początku masz nad nimi jedną istotną przewagę.

Element przestępczy wśród naszej wyższej klasy jest rażący i oczywisty. Regularnie potykają się o własne prawa, które miały na celu powstrzymanie chłopstwa, co kończy się tym, że są wciągani na sale sądowe i krzyczą z płaszczami na głowach. Prezydenci, członkowie gabinetu, senatorowie, kongresmani, wyżsi urzędnicy wywiadu, najwyżsi urzędnicy służby cywilnej, gubernatorzy stanów i biurokraci, policjanci od komisarza do funkcjonariusza patrolu, sędziowie, prokuratorzy okręgowi, urzędnicy podatkowi, wykonawcy, biznesmeni, burmistrzowie i radni, dyrektorzy korporacji, Hollywood producenci i gwiazdy, jakkolwiek je nazwiesz. Co tydzień chciwe świnie zostają przyłapane z palcami w słoiku z ciasteczkami. Widzimy ich zdemaskowanych, postawionych w stan oskarżenia, przesłuchanych przez wielką ławę przysięgłych, ukaranych grzywnami, usprawiedliwiających się, negocjujących o immunitet za pośrednictwem swoich wpływowych prawników, aby donosić na swoich partnerów w zbrodni, uciekających z kraju i szalejących na telewizyjnych konferencjach prasowych. Bardzo rzadko odrażające robaki mają na to odwagę

ponosić konsekwencje swojej własnej podłości, a bardzo rzadko jest to od nich wymagane.

Każda zbrodnia, każdy grzech, każda obrzydliwość opisana w tej księdze szerzy się wśród naszych panów i kochanek. Nasi władcy wciągają, połykają lub wstrzykują do swoich ciał każdy znany narkotyk. Oddają się wszelkim znanym aberracjom seksualnym i wymyślają nowe perwersje, które zaskoczyłyby najbardziej zdeprawowanego cesarza rzymskiego. Regularnie pojawiają się publicznie lub w telewizji, naćpani kokainą, naćpani pigułkami lub po prostu pijani. Kobiety naszego panowania

Machine Translated by Google

elita regularnie morduje własne dzieci poprzez aborcję. Obie płcie okresowo okaleczają lub zabijają dziwnego wieśniaka w wyniku pijackiego lub narkotycznego zachowania przy użyciu samochodów, samolotów, broni, motorówek lub ogólnie idiotycznych zabaw. Następnie niemal bez wyjątku przystępują do wykupywania sobie wyjścia z kłopotów. Jedynym jasnym punktem jest to, że wiele obrzydliwych świń pada martwych z powodu przedawkowania narkotyków lub gnije w obrzydliwym stanie gnijącym, jak M. Valdemar z AIDS.

Nie będę omawiał zapierającej dech w piersiach hipokryzji, jaka się z tym wiąże, bo po prostu brakuje mi słów. Ale powiem kilka słów o jednym hobby, jednym powołaniu, jednej racji bytu, do której dąży nasza elita rządząca ponad wszystko inne.

Oni kradną. Wielki Boże Wszechmogący, czy nasze masy w wielkim domu kradną! Hordy Hunów Attyli były ulicznymi złodziejami w sklepach w porównaniu z legionami złodziei i pasożytów, którzy rabują amerykańskie bogactwa z ich luksusowych biur i penthouse'ów. Nasi panowie i władcy kradną poprzez każdą znaną formę oszustwa. Fałszują konta, książki kucharskie, fałszują zeznania podatkowe, biorą łapówki i łapówki od przestępczości zorganizowanej, przyjmują fałszywe „opłaty za konsultacje” od międzynarodowych korporacji w zamian za korupcyjne przysługi. Angażują się w każdą możliwą formę defraudacji i deflacji.

Kradną towary i usługi. Zabierają śmieci na Bahamy i Riwierę Francuską w fałszywych „sprawach rządowych”. Kradną benzynę, posiłki, zakwaterowanie w hotelach, rozrywkę w klubach nocnych, opłaty dla prostych i homoseksualnych prostytutek, alkohol, ubrania i wszystko to spisują podatnikom. Kradną sprzęt rządowy, pojazdy z firm motoryzacyjnych, oprogramowanie komputerowe, materiały biurowe, broń wojskową i racje żywnościowe, a następnie wszystko to sprzedają na czarnym rynku. Policja regularnie sprzedaje skonfiskowane narkotyki tym samym przestępcom, od których je dostała, lub sama je zażywa. Najwyżsi urzędnicy państwowi kupują narkotyki za pieniądze podatników, a maklerzy giełdowi z Wall Street handlują kokainą jak każdym innym towarem. Sędziowie sprzedają sprawiedliwość temu, kto zaoferuje najwyższą cenę, gubernatorom i

komisje ds. zwolnień warunkowych sprzedają wolność okrutnym chuliganom i zabójcom. Biurokraci kradną co roku miliony dolarów poprzez oszustwa komputerowe, czarnuchy pocztowe kradną pocztę, a wszyscy kradną drobne pieniądze.

Jedyną motywacją dla dużego odsetka naszych polityków, urzędników państwowych i innych kretynów z wyższej półki jest dotarcie do koryta publicznego, aby mogli ukraść. To ta cholernie prosta, czysta, naga chciwość. Większość z nich jest na tyle przebiegła, że zdaje sobie sprawę, że należy zachować pewien minimalny poziom zewnętrznych przyzwoitości, lecz od czasu do czasu zwycięża ich wszechogarniająca chciwość. Rzucając ostrożność na wiatr, rzucają się na oślep do koryta bogactwa produkowanego przez Białą Amerykę, tarzając się w tych wszystkich cudownych pieniądzach i kwicząc w zwierzęcym zachwycie jak świnie, którymi są. Tarzają się i piszczą tak głośno, że przeszkadzają innym świniom, które siorbały ciszej, i dlatego renegaci muszą zostać oskarżeni o niewłaściwe zachowanie. Niektórzy z nich spędzają nawet trochę czasu w jednym z luksusowych obozów jenieckich reżimu dla „przestępców umysłowych”, gdzie znajduje się pole golfowe, basen o długości olimpijskiej i aerobik dla osób kontrolujących wagę.

Machine Translated by Google

Biali rewolucjoniści powinni pamiętać, że niezależnie od tego, jak karygodne są te chciwe bandyty, są oni mniej więcej rozsądni i dlatego stanowią największe rzeczywiste zagrożenie dla ruchu. To właśnie element przestępczy w klasach wyższych dotknie nas najbardziej. Dzieje się tak dlatego, że instynktownie wyczuwają zagrożenie dla swoich dochodów. Każdy biały aktywista, który kiedykolwiek miał styczność z Systemem, potwierdzi, że główną siłę mięśniową zawsze zapewniają nie Żydzi czy nawet nie-biali, których trudno zdyscyplinować i kontrolować, ale biali najemnicy, którzy w zamian atakują rewolucyjną awangardę swojego ludu za miesięczny czek dający im niewielki ułamek bogactwa, które establishment zrabuje ich rasie. Jak dotąd ci najemnicy pozostali mniej więcej lojalni, chociaż, szczerze mówiąc, jak dotąd ryzyko aresztowania i wrabiania białych działaczy politycznych było dla nich niewielkie. Na ogół poddajemy się spokojnie jak małe owieczki i zostajemy wciągnięci do piekła z krzykiem „Nie możesz mi tego zrobić”, całkiem nieświadomi faktu, że System może to zrobić i robi to nam.

Trudno powiedzieć, jak lojalna policja i inni najemni egzekutorzy pozostaną wobec swoich płatników, gdy walka z białymi rewolucjonistami stanie się niebezpieczna dla ich zdrowia. Szukaj wystarczająco uważnie, a w końcu znajdziesz kogoś, kto jest skłonny zrobić wszystko dla pieniędzy, i wyobrażam sobie, że do samego końca będzie kilku Białych, którzy będą gotowi służyć Żydom za coraz większe pensje w bezwartościowych federalnych Rezerwowe notatki.

9

Nieco trudniej jest określić szalony element naszej elity rządzącej. Nazywałem ich techno-biurokracją, ale media zmusiły mnie do wymyślenia trafnej nomenklatury dla tych wstrętnych ludzi: „Yuppies”. Kiedy mówię, że są szaleni, nie mam na myśli, że wszyscy yuppie noszą trójrożne kapelusze i wierzą, że są Napoleonem, chociaż wielu z nich w trakcie swojej kariery doznaje załamań nerwowych i staje się prawdziwym materiałem do gumowni. Szaleństwo, o którym mówię, to swoista forma schizofrenii, oderwanie się od rzeczywistości. Yuppies w końcu osiągają etap, w którym nie są w stanie odróżnić rzeczywistości od własnych fantazji dotyczących zaawansowanych technologii. Zaczynają ignorować dowody w postaci własnych obserwacji, własnych wniosków, własnych zmysłów i zamiast tego uznają, że zawartość ich komputerowych wydruków jest rzeczywistością. Świat Yuppie jest całkowicie sztuczny i są nim tak pochłonięci, że im wyżej awansują do wyższych warstw, tym bardziej odcinają się od planety Ziemia, czego musi doświadczyć zdecydowana większość ludzkości.

Istnieją pewne kwalifikacje wstępne do Yuppie-dom. Po pierwsze, prawdziwy Yuppie to dron. Jest dyrektorem ds. reklamy, dyrektorem ds. marketingu lub sprzedaży, hakerem komputerowym innym niż naukowy, analitykiem systemowym lub specjalistą od baz danych, maklerem giełdowym lub analitykiem inwestycyjnym, ekonomistą, biurokratą rządowym, osobą „menedżerską” lub zawód yuppie w pełnym tego słowa znaczeniu, prawnik. Innymi słowy, Yuppie nie produkuje niczego. Nie świadczy żadnych podstawowych usług, takich jak lekarz czy technik medyczny. W przeciwieństwie do inżyniera budownictwa czy kierownika produkcji niczego nie produkuje. Yuppie po prostu manipuluje papierem, pieniędzmi i informacjami, za co otrzymuje rażąco zawyżoną płacę

Machine Translated by Google

pensję pięć lub dziesięć razy wyższą od produktywnego białego pracownika, który faktycznie wykonuje prawdziwą pracę społeczeństwa.

Po drugie, prawdziwy Yuppie woli mieć do czynienia z papierem niż z ludźmi. Jego jedyną obsesyjną obawą jest to, że będzie zmuszony do konfrontacji i komunikowania się z rzeczywistymi, żywymi istotami ludzkimi, a nie z maszynami lub pisemnymi dyrektywami. Świat Yuppie rozwinął zupełnie nowy żargon określający brak komunikacji, którego celem jest zaprogramowanie siebie tak, jak programują swoje komputery, aby reagowały na ludzkie sytuacje, kiedy są zmuszone stawić im czoła, tak jak komputer reaguje na dane wejściowe.

Większość będzie zaznajomiona z tego typu zaprogramowanym bełkotem. Jest to terminologia zaprojektowana, podobnie jak nowomowa Orwella, aby przekazywać jak najmniej prawdziwych informacji lub treści ideowych. „Interfejs", „praktyczny", „najnowocześniejszy", „on-line", „zaawansowana technologia, zaawansowane specyfikacje", „zróbmy lunch", „on daje świetne spotkanie" itp. Pieśń o Jabberwock na dyskietkach.

Yuppies to oddziały uderzeniowe przeciętnego bojownika. To oni zapewniają przepływ papieru, pracę komputerów, czeki socjalne spływające z drukarek i smarowanie i łatanie kół niszczejącej, rozpadającej się maszyny Systemu. Yuppies stanęli twarzą w twarz ze swoją przeciętnością i brakiem zasad moralnych, zaakceptowali to i usystematyzowali. Są ostatecznymi materialistami, mierzącymi status i sukces pieniędzmi, dodatkami i zaawansowanymi technologicznie gadżetami. Pozbawieni zasad i koncepcji duchowych, są otuleni wydrukami i otuleni w pośrednim świetle, mdłym, wyłożonym dywanem i zjonizowanym powietrzem. Kiedy zadają sobie trud spojrzenia na prawdziwy świat, w którym większość z nas musi żyć, pracować i przetrwać, zazwyczaj spoglądają w dół z wysokości monolitycznego biurowca ze szkła, betonu i stali lub z luksusowego, klimatyzowanego biura bezpieczeństwa ogrodzone mieszkania. Podobnie jak Alicja, w końcu przed śniadaniem potrafią uwierzyć w sześć niemożliwych rzeczy.

Na tym polega główna słabość klasy menedżerskiej Yuppie, tę, którą możemy wykorzystać, aby osiągnąć ich zniszczenie. Niezdolni do odróżnienia rzeczywistości od iluzji, które sami tworzą, aby podtrzymać swój własny fantastyczny świat, wpadają w śmiertelną pułapkę polegającą na wierze w bzdury, które System wprowadza, aby zmylić i podzielić populację pracującą Mike'a. Liberalizm, równość rasowa, feminizm i inne perwersje seksualne, mit przedsiębiorcy, mit demokracji, wszystko to ma na celu znieczulenie produktywnych białych pracowników i powstrzymanie ich od organizowania się politycznego, przy jednoczesnym utrzymaniu ich w pracy przez cały czas. W rzeczywistości ta grad psychopolitycznych podrobów praktycznie zawodzi. Bardzo niewielu białych pracowników dzisiaj naprawdę wierzy w propagandę Systemu na temat równości, ponieważ jest ona sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem i sprzeczna z tym, co widzą na co dzień na własne oczy. Biali nie zorganizowali się jeszcze politycznie, ponieważ nie powstał żaden poważny ruch polityczny Białych – temat ten omówimy szerzej w dalszej części tej książki. Ale w międzyczasie, w swoich czystych i luksusowych wieżach z tworzywa sztucznego, wysoko nad zwykłym stadem, Yupowie zaczęli naprawdę wierzyć w te wszystkie bzdury dotyczące równości i wolności.

Machine Translated by Google

Powszechnie uważa się, że Murzyni są równi Białym. Dlaczego więc nie dać ważnego zadania czarnuchowi? Kiedy szop się pomyli, Yuppie będzie intensywnie studiował VDU, próbując dowiedzieć się, co poszło nie tak. Powszechnie uważa się, że Żydzi to genialni geniusze i cudownie współczujące istoty ludzkie, a do tego po prostu lepsi od kogokolwiek innego. W każdym razie tego właśnie uczą się podczas „treningów wrażliwości" i seminariów o Holokauście. Więc kiedy dr Shlepstein

analityk mówi im na terapii grupowej, że muszą wyzwolić się seksualnie, a potem koniecznie rozruszać libido i wszystkie inne ruchome części! Żal mi tych wszystkich byłych Yupów, gnijących na oddziale AIDS.

Edukacja panaceum na wszystkie bolączki społeczne? Przyjdźcie więc, edukujmy! Zintegruj te szkoły! Zabierzcie tych nastolatków na seminaria dotyczące stosunków rasowych i zajęcia z indoktrynacji Holokaustu, a my „wyedukujemy" z ich głów każdą rasistowską i antysemicką myśl!

Co masz na myśli mówiąc, że to nie działa? Co masz na myśli mówiąc, że dzisiejsi biali nastolatkowie są bardziej rasistowscy niż kiedykolwiek wcześniej w historii kraju? To nie jest to, co jest napisane tutaj, na stronie 14 wydruku! Nie, nie ma niezadowolenia wśród białych pracowników z powodu akcji afirmatywnej. Ten wykres tutaj to potwierdza. Biali ludzie nigdy nie będą głosować na rasistowskich kandydatów w znaczącej liczbie. Te dane dotyczące wyborów muszą być błędem komputera, naprawimy to. Jaki protest białych? Jakie zamieszki białych? Jeśli nie widzieliśmy tego w wiadomościach o dziesiątej, to tak się nie stało. Jaka rewolucja? W naszych rocznych prognozach nie ma nic o jakiejkolwiek rewolucji. Co wy tu robicie, mężczyźni w śmierdzących dżinsach i ubraniach roboczych? Obszar ten powinien być bioczysty, aby cząsteczki kurzu nie powodowały zwarcia w naszych mikrochipach. Co wy paskudne głupki robicie z tą pętlą?

Być może nie powinienem tego wyznać, ale kiedy w 1983 roku uciekałem po Europie, sam wziąłem udział w kursie komputerowym. Nauczyłem się jednego interesującego fragmentu żargonu hakerskiego – „GIGO", co oznacza „śmieci wchodzą, śmieci wychodzą". Możesz pomyśleć, że poprzednie akapity były przesadzone i przypuszczam, że są nieco hiperboliczne, ale przekonasz się, że kiedy rewolucja jest już w zaawansowanym stadium, ogromna liczba wrogiej klasy menedżerskiej Yuppie po prostu nie uwierzy, że to się dzieje! Komputery im tego nie powiedzą, a oni nie będą wyjmować nosa z VDU na tyle długo, by wyjrzeć przez własne okna na ulice poniżej. Ich komputery – komputery, na których obecnie opiera się reżim i cały System, nie powiedzą im nic o rewolucji, ponieważ nikt nie zaprogramowałby banków danych właściwymi danymi wejściowymi. Któregoś dnia nad biurkiem hakera komputerowego dostrzegłem małą tabliczkę: „Toniemy w morzu informacji, a jednocześnie jesteśmy głodni kilku okruszków wiedzy". Potomność zapisze to jako epitafium Yuppiego i Systemu, któremu służy.

Machine Translated by Google

Masz teraz krótką, bardzo niekompletną miniaturę przedstawiającą 5% białej populacji, która będzie nam się sprzeciwiać. Co z rdzeniem, na którym zbudujemy nasze własne 5%, które będą walczyć po naszej stronie? W jakim kształcie jest rasowy ruch oporu Białych?

Ogólnie rzecz biorąc, w całkiem dobrej formie. Szczerze mówiąc, jest w lepszym stanie, niż mamy prawo się spodziewać, biorąc pod uwagę wszystkie lata, które zmarnowaliśmy na głupców, niekompetentnych i złodziei. W Stanach Zjednoczonych nadal możemy działać legalnie, chociaż parametry tego, co stanowi „legalność" dla nacjonalistów rasy białej, zawężają się z każdym rokiem, ponieważ Żydzi wykorzystują swoich lokajów w różnych stanowych ciałach ustawodawczych, aby kawałek po kawałku odcinać nasze prawa, co nazywają siebie „taktyką salami".

Kilku naszych lepszych przywódców zostało wytypowanych w wyniku oskarżenia o Myszkę Miki, krzywoprzysięskich zeznań i sfabrykowanych dowodów. Kiedy to piszę, piętnastu mężczyzn oczekuje na proces pod zarzutem działalności wywrotowej i różnych innych gwałtów w wyniku „Operacji Clean Sweep", pierwszej ofensywy federalnej, której celem było otwarcie i rażąco tłumienie sprzeciwu rasowej prawicy. Większym problemem nadal jest wypalenie zawodowe. W całej Ameryce są setki pierwszorzędnych przywódców, którzy zaangażowali się w politykę rasową w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku, walczyli przez jakiś czas, a potem opuścili ją w stanie całkowitego wstrętu i wstrętu do tej żałosnej niekompetencji, bezwstydnego karczowania pieniędzy i defraudacji oraz ujawnienia perwersji i prowokacji agenturalnej, które były powszechne wśród kierownictwa tak wielu organizacji tamtych czasów. Odnalezienie tych mężczyzn i kobiet, naładowanie ich duchowych akumulatorów, ponowne zmotywowanie ich i reaktywacja będzie głównym wyzwaniem na przyszłość dla całego Ruchu.

Kilku starych oszustów z lat 60. i 70. wciąż żyje w pobliżu, kierując swoimi imperiami sprzedaży wysyłkowej i odzierając frajerów, ale coraz częściej uznaje się ich za nieistotnych i wierzę, że w końcu obumrą. Niektórzy z nich przenieśli się na emeryturę do dużych obszarów leśnych na wsi, z których okresowo wysyłają apele o fundusze, bardziej ze starego przyzwyczajenia niż z innego powodu. Większość tych obskurnych starych grzeszników porzuciła wszelkie pozory poważnej działalności politycznej, a cały ich rap stał się albo rażącym oszustwem w stylu Amwaya, albo

przerodzili się w dziwaczny mistycyzm, rozmawiając z drzewami i paplając o starożytnych aryjskich bogach, co jest nieistotne, jeśli nie bluźnierstwo. Wotan rzuciłby większość handlarzy na pożarcie Wielkiemu Robakowi, gdyby odważyli się pokazać twarz wśród Asów. Ale odpuszczę.

Nadal istnieje bardzo znaczna i (dla mnie) w dużej mierze niewytłumaczalna niechęć wśród skądinąd poważnych białych aktywistów do skonfrontowania się z całą kwestią oszustów Ruchu i tego, co można z nimi zrobić. Na przykład osobiście znam jedną osobę, która prawdopodobnie wyrządziła Ruchowi bardziej trwałe szkody niż jakakolwiek inna pojedyncza osoba i która z pewnością sabotowała ortodoksyjne narodowo-socjalistyczne skrzydło Ruchu ponad wszelką nadzieję na odzyskanie sił. Osobiście uważam, że to dygresja na ten temat

Machine Translated by Google

długa i podejrzana kariera jednostki byłaby wartościowa w tej części „The March Up Country”. Bardzo chciałbym wymienić nazwiska, podać daty, powiedzieć, gdzie pochowano ciała oraz zacytować rozdział i werset wyjaśniający, dlaczego tego człowieka i wszystkich jego dzieł należy unikać jako rzeczy nieczystych. Jeśli nic innego, może uda mi się przeznaczyć część z dziesiątek tysięcy dolarów, które wyznawcy tego człowieka wpłacają co roku na jego kult, na jakąś działalność w dobrej wierze, nacjonalistyczną, rasistowską.

A mimo to nie mogę tego zrobić. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta i trafia prosto w sedno prawdopodobnie największego wewnętrznego problemu, przed którym stoi ruch oporu. Z oczywistych powodów, patrząc na stronę tytułową The March Up Country, nie znajdziemy odcisku dużego wydawnictwa nowojorskiego czy bostońskiego. Przemysł wydawniczy w tym kraju jest kontrolowany przez Żydów, którzy odcinaliby sobie własne głupki, zanim wydrukowaliby i rozpowszechnili tę książkę, bez względu na to, ile pieniędzy myśleli, że mogą zarobić. Przekonasz się, że ta książka została wydrukowana przez jedno z małych, peryferyjnych wydawnictw, które specjalizują się w naszym rodzaju materiałów. Firmy te oddają Ruchowi całkowicie bezcenną przysługę, usługę dosłownie poza ceną. Działają w oparciu o ograniczenia finansowe, a ich marże zysku można ukryć za słomką.
Oszuści zaufania, których chciałbym zdemaskować na tych stronach, wszyscy mają rezerwy gotówkowe, które dla Ruchu są stosunkowo duże. Wydają publikacje, które docierają do wielu tysięcy działaczy i sympatyków. Pojawiają się na tych samych platformach, co niektórzy wydawcy, którym zostanie przesłana ta książka. Krótko mówiąc, kontrolują tę kluczową część potencjalnej sprzedaży i dystrybucji, do której wydawcy praw rasowych muszą mieć dostęp, aby przetrwać.

Większość wydawców, o których mówię, wie, że ci fałszywi „przywódcy” to oszuści. Wielu z nich zostało spalonych, próbując robić z nimi interesy, a jednak dominuje postawa „nie kołysaj łódką”. Głosiciele nie mogą sobie pozwolić na zamulenie studni, z której sami muszą czerpać wodę. I tak oszuści, złodzieje i potencjalni szpiedzy rządowi, tak zwani „rasistowscy przywódcy”, którzy są szantażowani przez ADL z powodu skażonych przodków lub perwersji seksualnych, niekompetentni, chciwi i alkoholiczni generalissimos, którzy tak często uchylali się od walki w przeszłości, w tej książce ponownie wyjdą na światło dzienne. Nie zostaną wymienieni, ich konkretne zbrodnie i idiotyzmy nie zostaną ujawnione, a ich błędna polityka i przeciętność nie będą publicznie analizowane. Gdybym próbował to zrobić, wydawca, który ostatecznie wyświadczy nam wszystkim usługę drukowania i wydawania The March Up Country, po prostu skorzysta ze swoich prerogatyw redakcyjnych i akcyzuje wszystkie odniesienia do nich.

Nie winię go za to. Z jego punktu widzenia słuszne byłoby nałożenie takiej cenzury. Nie stać go na zabrudzenie studni, z której czerpie wodę, którą musi pić, aby przeżyć. Musi więc złożyć hołd milczenia ludziom odpowiedzialnym za trzydzieści lat niepowodzeń. W ten sposób jego wydawnictwo przetrwa. To, czy biała rasa przetrwa, to inna sprawa. Przekażę ci teraz inne zrozumienie i jeśli nie przyswoisz sobie niczego więcej z tej książki, proszę, przyjmij to:

Machine Translated by Google

Zrozumienie: Biały człowiek jest i zawsze był swoim najgorszym wrogiem. Walka, Kampf, jest i zawsze będzie walką przeciwko wszystkiemu, co w nas jest podłego, słabego i zepsutego.

Żydzi nie są problemem. Odbierz im siłę żywicieli i jak wszystkie pasożyty będą bezradni. Żydzi to karaluchy i można ich zmiażdżyć bez wysiłku, jeśli zbierzemy się razem. Komuniści nie są problemem. Adolfowi Hitlerowi zajęło około trzech tygodni oczyszczenie Niemiec od góry do dołu. Murzyni nie są problemem. To zwierzęta i bez żydowskiego lub białego przywództwa renegatów można ich uwięzić, aczkolwiek z pewnymi trudnościami ze względu na ich dziką naturę. Wszyscy ci wrogowie zrobili nam to samo, bo im na to pozwoliliśmy.

Czy chcecie zobaczyć wroga, moi bracia? Spójrz dobrze w lustro. Oto on, człowiek, którego musisz pokonać, aby nasza rasa przetrwała. Wszystko w tym człowieku jest leniwy, wszystko w tym człowieku

tęskni za łatwą drogą i miękką opcją, za wszystkim w duszy, co pragnie egzotyki i niecodzienności, za wszystkim, co w jego umyśle przemawia za kompromisem z siłami ciemności i umiarem w dążeniu do dobra – to wszystko trzeba od niego spalić rozpalony do białości ogień wściekłości, wściekłość naszej starożytnej rasy, wściekłość Teutonicusa, od której kapłani mdłej nowej religii zwykli modlić się do swojego żydowskiego boga, aby ich wybawił. Pielęgnuj tę wściekłość, karm ją, hartuj, ale nigdy nie pozwól, aby tobą zawładnęła. Jak wszystko inne, twoja wściekłość też jest], palnikiem acetylenowym, który może wykonać zadanie, ale który może również wybuchnąć ci w twarz, jeśli będziesz nieostrożny.

Nigdy nie bądź dla siebie łatwy jako rewolucjonista. Nigdy nie toleruj niechlujstwa, niezdecydowania, tchórzostwa lub sprzedajności – i nigdy nie toleruj ich u innych, którzy wyznają białe credo. W swojej karierze aktywistki spotkasz mężczyzn (i kilka kobiet), o których mówiłam na poprzednich stronach. Będziesz w stanie wykryć zapach odchodów samców bydła, który unosi się z ich strony. Spotkacie skądinąd szczerych towarzyszy, którzy powiedzą: „No cóż, ten a ten ma swoje wady, ale robi coś dobrego dla sprawy”. To jest koński nawóz. Złodzieje, renegaci, niekompetentni i pijacy nigdy nie przysłużą się naszej sprawie. Zniesmaczają dobrych ludzi, którzy przyglądają się temu, z czym mają pracować, i żegnają się. Marnują czas. Marnują pieniądze. Tracą dla nas grunt, który inni prawdziwi aktywiści zdobyli swoją krwią, potem i łzami. Zdemaskowanie tych ludzi i usunięcie ich z działalności politycznej jest jednym z głównych obowiązków każdego białego rewolucjonisty.

Nieuchronnie zostaniecie oskarżeni o „szerzenie braku jedności”, „siewanie niezgody” itp. Różnica między uzasadnioną krytyką a oszczerstwem jest bardzo prosta i powinna być oczywista. Jeśli powiem, że Grand Panjandrum X jest pijakiem, oszustem, pół-Żydem lub agentem rządowym i nie jest to prawdą, to wyrządzam Ruchowi ogromne szkody i jestem o lata świetlne poza linią. Jeśli to prawda, to Grand Panjandrum X jest niesprawny i nie powinien znajdować się w pobliżu Ruchu. I

Machine Translated by Google

postępuj zgodnie z Metodą Covingtona. Jeśli coś podejrzewam, badam sprawę i trzymam gębę na kłódkę. Jeśli stwierdzę, że moje podejrzenia co do tzw. „przywódcy" są prawdziwe, to wykrzykuję tę prawdę z dachów, ponieważ obecność skrzatów w Ruchu jest kwestią ogólnego zainteresowania, a w wielu przypadkach bezpieczeństwa fizycznego. Polecam Wam wszystkim Metodę Covingtona.

Trudno dokładnie ocenić, ile udało nam się osiągnąć w ciągu ostatnich trzydziestu lat. To prawda, że zmarnowaliśmy mnóstwo czasu, wysiłku i zasobów na różne bzdury i ślepe zaułki, ale na

z drugiej strony zaczynają pojawiać się bardzo wyraźne oznaki, że nie była to całkowita strata czasu. Podział między nacjonalizmem rasowym a konserwatyzmem jest obecnie wyraźny i trwały. Kwestia żydowska wysuwa się obecnie wyraźnie na pierwszy plan w ideologii i propagandzie praktycznie każdej grupy i publikacji. Udało nam się pozbyć wielu uciążliwych, nadmiernych bagaży ideologicznych. Istnieje ledwo zauważalny, ale wyraźny wzrost świadomości rasowej wśród młodych ludzi, a przede wszystkim istnieje niemal przytłaczająca nieufność do ustalonych autorytetów, panująca w całej Białej Ameryce. Gdyby rząd Stanów Zjednoczonych powiedział białym Amerykanom, że na zewnątrz świeci słońce, bardzo niewielu opuściłoby swoje domy bez parasola.

Jednym z najbardziej obiecujących wydarzeń jest ta automatyczna, domniemana nieufność i niedowierzanie. Naród amerykański był tak często okłamywany przez naszych politycznych sprzedawców oleju wężowego, że już nie wierzy we wszystko, co im się mówi, chyba że Żydzi zdecydują się na naprawdę poważną ofensywę medialną, aby wpłynąć na opinię Białych. Nawet one nie są już w pełni skuteczne, o czym świadczy spadek zainteresowania i wiary w rzekomy „Holokaust". Oznacza to, że nie wierzą już we wszystko, co się o nas mówi, m.in.
Szczelina w zbroi wroga, moi bracia. Celuj w to, poszerzaj je, wykorzystuj je! Pamiętajcie, że nasi ludzie powoli, ale skutecznie rozwijają odporność na judeoliberalne bzdury. Trzeba go o wiele więcej, znacznie większej dawki, aby wywołać taki sam stopień znieczulenia psychicznego wśród białych robotników, jak to miało miejsce dziesięć lat temu. Biorąc pod uwagę konkurencję finansową ze strony Arabów o władzę medialną i inne środki komunikacji i manipulacji, nakłady pieniężne, które Żydzi muszą inwestować w swoją machinę propagandową, rosną z każdym rokiem i mogą jeszcze stać się nie do udźwignięcia nawet przy ich ogromnych bankrollach. Oznacza to dalszy spadek ich wiarygodności i dalsze osłabienie tego gównianego środka znieczulającego wśród naszych ludzi.

Dyskusyjne jest, w jakim stopniu narastający ferment rasowy w Ameryce jest wynikiem naszych własnych wysiłków, a ile jest nieuniknioną konsekwencją wydarzeń. Jednak nasz wkład z pewnością nie zaszkodził.

A co z samym wielkim stadem Białych, około 150 milionami ludzi, od których i dla których musimy odnieść zwycięstwo? W jakiej sytuacji politycznej się znajdują? Czy kipią z niezadowolenia i pragną rewolucji, czekając tylko na sygnał, aby powstać i zmiażdżyć swoich prześladowców?

Machine Translated by Google

Nie i nie oszukujmy się, że są one choć blisko tego poziomu świadomości. Ale jeśli dobrze to rozegramy, możemy ich tam sprowadzić.

To zależy od nas. Odtąd nie może być już żadnych wymówek, żadnego leniwego i nieuczciwego zrzucania winy na samych ludzi. Biali Amerykanie zgadzają się z dziewięćdziesięcioma procentami naszej filozofii i wspieraliby nasz program, gdyby te idee zostały im właściwie przedstawione i gdyby pozwolono im wyrazić swój prawdziwy punkt widzenia, bez groźby rządu lub murzyńskiego odwetu.

Twierdzimy, że biali przewyższają rasy niższe pod względem inteligencji, kreatywności i charakteru moralnego. Która osoba naprawdę sprzeciwia się temu, żeby powiedziano jej, że jest istotą wyższą? Twierdzimy, że biali w dzisiejszym społeczeństwie są traktowani z haniebną niesprawiedliwością i niesprawiedliwością z powodu narzuconej siłą „równości”, która nie ma podstaw ani w naturze, ani w prawdziwym świecie. Biali ludzie mogą to widzieć na co dzień na własne oczy. Twierdzimy, że Murzyni szkodzą jakości życia i stanowią fizyczne zagrożenie dla naszego ludu, zwłaszcza naszych kobiet i dzieci, które są mniejsze i słabsze, a zatem podatne na potężniejsze bestie kongoidalne. Powtórzę jeszcze raz: nasi ludzie nie są ślepi. Widzą to na własne oczy i odpowiednio regulują swoje zachowanie, nawet jeśli skutecznie zabrania się im protestowania ze strachu przed odwetem.

Zrozumienie: Funkcją propagandy rasistowskich ruchów nacjonalistycznych jest wyrażanie tego, co nasi ludzie czują w swoich sercach, ale czego nie mogą lub nie chcą sami wyrazić.

Wreszcie może pojawić się mały promyk nadziei na froncie demograficznym. Z najlepiej sobie znanych powodów reżim nie publikuje pełnych i aktualnych statystyk dotyczących podziału rasowego i wskaźnika urodzeń. Wydaje się jednak, że istnieją pewne przesłanki wskazujące na to, że chociaż wzrost populacji Latynosów wciąż postępuje olbrzymi, wskaźnik urodzeń wśród rasy białej wykazuje niewielką poprawę, a wskaźnik urodzeń wśród rasy czarnej w rzeczywistości spada z powodu zwiększonej liczby aborcji wśród niań i wysokiego wskaźnika śmiertelności poprzez zabójstwa młodych czarnych mężczyzn.

Co więcej, niewielka ilość dostępnych dowodów zdaje się sugerować, że reprodukuje się lepsza klasa Białych, a robotnicy i producenci są bardziej świadomi rasy.
Liberałowie i Yuppie rodzą niewiele dzieci, a kiedy już to robią, ich pary zazwyczaj zatrzymują się na pierwszym lub drugim dziecku. Pedały i feministki z oczywistych powodów w ogóle nie mają dzieci. Ogólnie rzecz biorąc, grubasy z wyższych sfer nie wydają się być w stanie znaleźć czasu na wpasowanie rodzenia dzieci w swój napięty harmonogram intryg i rozproszenia. Szerokie uogólnienia w tym kierunku są ryzykowne i niepewne, ale wg

Machine Translated by Google

i w większości biali, którzy wydają się mieć dzieci, to religijni konserwatyści, tacy jak mormoni i fundamentaliści biblijni, chrześcijanie tożsamości oraz przeważnie katoliccy robotnicy z miejskiej Normy i Środkowego Zachodu.

Obecna sytuacja jest niewątpliwie obarczona niebezpieczeństwem. Ale jest potencjał, jest nadzieja i jest szansa, że uda nam się pokonać tych drani. To zależy od nas.

(Rozdział II nie został zarchiwizowany na Wayback Machine, więc obawiam się, że książka przeskakuje do Rozdziału III. Przepraszam – dudeman5685)

Machine Translated by Google

III.

JAK ZWYCIĘZCZY BIAŁY Opór

Nagłówek rozdziału nie jest ani przesadnie optymistyczny, ani zwyczajnie rewolucyjną hiperbolą. Osobiście jestem przekonany, że rzeczywiście w końcu zwyciężymy. Wygramy, ponieważ ostatecznie jesteśmy mądrzejsi, odporniejsi moralnie i psychicznie, podli i po prostu lepsi od naszych wrogów. Należy pamiętać, że Biała rasa traciła pozycję dopiero od początku tego stulecia i że przez trzy tysiące lat wcześniej szliśmy doliną cienia śmierci, nie bojąc się zła, ponieważ byliśmy najgorszymi łobuzami w dolinie . Zwycięstwo jest w naszych genach i jeśli otrzymamy połowę szansy, chromosomy Wikingów i Konkwistadorów ponownie się utwierdzą.

Najważniejsze pytanie dotyczy tego, ile szkód politycznych, gospodarczych, społecznych i genetycznych poniesiemy, zanim zaczniemy działać razem. Cena, jaką zapłaciliśmy za trzy pokolenia judeoliberalizmu i materialnego luksusu, jest już tragicznie wysoka, a jednak być może będziemy musieli zapłacić jeszcze bardziej przerażającą cenę, a jeśli zapłacimy, cały świat zapłaci razem z nami. Pamiętajcie, że przyszłość tej planety i całego gatunku humanoidalnego zależy od ponownego ustanowienia białego porządku i władzy nad światem. Jak to nastąpi, pytasz? Jak mamy się wydostać z błota i mułu, w który wrzucili nas Żydzi, nasze własne lenistwo i hedonizm? Cieszę się, że zapytałeś. Teraz przejdę do powiedzenia, w jaki sposób mamy zamiar wygrać.

Pierwszą rzeczą, którą zrobimy, będzie odmowa dawania. w górę. Nigdy, przenigdy nie zaakceptujemy zwycięstwa wroga rasowego jako czegoś więcej niż chwilową aberrację w historii, geopolityczne beknięcie w tkance rozwoju ludzkości. Nigdy, przenigdy nie zaakceptujemy integracji rasowej, krzyżowania ras, lewicowych eksperymentów społecznych, degeneracji i neomarksizmu jako „nieuniknionych”. Zauważycie, że głównym nurtem wrogiej propagandy jest zawsze właśnie to, rzekoma „nieunikniona” i nieubłagana natura ich tak zwanej „postępowej” zmiany. Zawsze jest ten refren, skarga: dlaczego my, głupki, nie możemy zdać sobie sprawy, że to wszystko jest z góry przepisane, zapisane w gwiazdach? Dlaczego nie możemy się po prostu zrelaksować i pozwolić naszym małym umysłom odpłynąć, gdy powoli wykrwawiamy się na śmierć w tym luksusowym 29

gorąca kąpiel brudu i błyszczących śmieci, w której Żydzi pozwolili nam się tarzać? Po co machać tymi flagami Konfederacji, tymi okropnymi swastykami, tymi zabytkowymi krzyżami z imionami?
Czy to nie jest w pewnym sensie żałosne, Hymie? Goje naprawdę myślą, że mogą coś z tym wszystkim zrobić! Co za głupcy! Czy oni nie wiedzą, że to wszystko jest nieuniknione?

HOKEJ KONNY! Zagłada Białej rasy nie jest, powtarzam, w żaden sposób nieunikniona, z góry przewidziana ani nawet prawdopodobna! Jest nas jeszcze wystarczająco dużo, aby odwrócić proces ludobójstwa i odwrócić losy naszych wrogów. To prawda, że mamy przewagę liczebną, ale istnieje przysłowie w języku afrikaans, które głosi, że jeden lew może zabić całą gromadę pawianów.
Wróg ma liczebność, to prawda, ale my mamy jakość, jeśli potrafimy obudzić wystarczającą liczbę naszych braci i wykorzystać tę wyższość. Sto lat temu mała garstka Białych mężczyzn uzbrojonych w żelazną wolę, nieugięty cel i owoce Białej kreatywności i

Machine Translated by Google

rzemiosło położyło całą Afrykę i większość Azji u stóp aryjskiego człowieka. Można to zrobić i zostanie to powtórzone. Bo nie poddamy się!

Wróg rasowy ma trzy rzeczy po swojej stronie. Po pierwsze, ma znacznie przewagę liczebną, dzięki której może podjąć próbę podboju Białego świata w scenariuszu typu „Obóz Świętych”. Jak dotąd wstrzymywał się z organizowaniem tak masowej migracji, ponieważ zdał sobie sprawę, że biali są nadal niezbędni do utrzymania produkcji i porządku. Japończycy, Koreańczycy i inni Azjaci są obecnie przygotowywani do przejęcia tego rodzaju żywotnie niezbędnej funkcji, a kiedy Żyd poczuje się wystarczająco pewny, że jego rodacy ze Wschodu potrafią produkować samochody i komputery, obsługiwać je i utrzymywać w porządku, wtedy fizyczna inwazja na Biały Świat prawdopodobnie ulegnie eskalacji. Rzeczywista fizyczna domieszka pomiędzy białą rasą a różnymi czarnymi i brązowymi jest istotną podstawą programu ludobójstwa; im więcej, tym lepiej z punktu widzenia Żyda, o ile towary i usługi zostaną zachowane oraz zachowany zostanie minimalny porządek niezbędny do ochrony samych Żydów.

Drugą rzeczą, którą wróg ma po swojej stronie, są pieniądze, czyli dobra i usługi, które można za nie kupić. Obejmuje to fizyczny zakład represji Białych – komputery, sprzęt policyjny, kamery telewizyjne, więzienia i tak dalej – a także wykwalifikowany personel najemny i oswajanie nie-białych z ludźmi i obsługę aparatów kontroli. W tym społeczeństwie pieniądze są równoznaczne z władzą polityczną, ponieważ umożliwiają ich posiadaczowi spowodowanie rzeczywistych zmian. Należy pamiętać, że większość taktyk wroga, takich jak nękanie prawne, będzie miała na celu wyczerpanie naszych własnych, maleńkich rezerw tego cennego, niezbędnego zasobu. Utworzono wiele oszukańczych grup „patriotycznych” Białych i niewątpliwie nadal one działają

podwójny cel: dyskredytacja sprawy poprzez złą propagandę i wyprowadzanie datków od legalnych grup.

Trzecią nogą śmiercionośnego trójnogu, na którym opiera się siła wroga, jest kontrola umysłu, co oznacza wszystkie różne media oraz tysiąc i jeden sposób, w jaki media znieczulają, manipulują i kierują umysłami Białych ludzi. Dopóki masy Białych ludzi będą posłuszne reżimowi, ponieważ chłopak z goglami zrobił im pranie mózgu, do niczego nie dojdziemy. Wszyscy znamy i obawiamy się mocy potwornej tuby i towarzyszących jej filmów, wideo, muzyki rockowej, sportu i drukowanych macek. Życie białych rewolucjonistów w tych czasach przypomina paskudny film klasy D, w którym mała grupa normalnych ludzi ucieka przez wieczną noc w otoczeniu żywych trupów, które powstały z grobów i potykają się wszędzie, drapiąc nas i wydając chrząkające dźwięki.

Wróg ma w swoim zestawie sztuczek o wiele więcej śmiercionośnych przedmiotów, ale wystarczy wytrącić spod niego te trzy nogi tego przeklętego statywu, a on upadnie z głośnym trzaskiem. Jak to zrobić? Jak przeciwdziałać tym trzem przytłaczająco potężnym broniom wycelowanym przeciwko nam?

Machine Translated by Google

Po pierwsze, jeśli chodzi o oceaniczną rezerwę nieograniczonej liczby nie-białych wroga, miej na uwadze, że z jego punktu widzenia nie jest to jednoznaczne błogosławieństwo. Chociaż do Białego świata napływa stały strumień nie-białych, gdzie mogą i rzeczywiście zanieczyszczają pulę genów aryjczyków zgodnie z zamierzeniami, ogromna większość wszystkich nie-białych na świecie nadal przebywa na swoich własnych obszarach świecie i istnieją w bardzo prymitywnym i niewyrafinowanym stanie. Byłoby bardzo trudno nawet aparatowi tak potężnemu jak ten, który ustanowiły światowe ZOG-y, faktyczne wykorzystanie tych liczb tam, gdzie wyrządziłyby największe szkody puli genowej Białych. Na przykład, jak waszyngtoński ZOG usprawiedliwiłby sprowadzenie dziesięciu milionów Hindusów do Wyoming, Montany lub Iowa, gdzie rodzi się zbyt wiele białych dzieci, jak im się podoba? Biała Ameryka była oczywiście przez wiele lat poddawana powolnej kroplówce dożylnej osobom niebędącym rasy białej, ale podobnie jak arszenik czy antymon, trucizna osiągnęła bolesny i niebezpieczny poziom, a „pacjent" zaczyna odczuwać mdłości i irytację nawet po jego ciężkim znieczuleniu przez rurkę do piersi. Pamiętaj więc, że nie liczy się to, ilu nie-białych jest na świecie, ale ilu wróg może bezpośrednio wywierać wpływ na dowolną grupę lub naród Białych. Liczby wciąż są niepokojące, to prawda, ale nie tak przytłaczająca, jak mogłoby to sugerować na pierwszy rzut oka światowa demografia.

Należy także pamiętać, że utrzymanie ogromnych światowych rezerwatów rasy innej niż biała kosztuje ZOG w Ameryce Północnej i Europie spore grosze. W tej chwili jedyne, co robią, to jedzą, rozmnażają się i mordują się nawzajem w dużych ilościach, drenując jednocześnie portfel Yehudiego z funduszy, które w przeciwnym razie mogłyby obrócić się bezpośrednio przeciwko nam. Ponadto wiele dyktatur Trzeciego Świata zaczyna mieć pomysły wykraczające poza ich stanowisko i gryzie rękę, która je karmi, rękę ZOG, nawet jeśli chleb pochodzi z pracy i produktywności Białej Ameryki. Osoby niebiałe są notorycznie trudne do zdyscyplinowania, zwłaszcza czarne i brązowe, a anglo-syjonistyczne międzynarodowe aparaty egzekwujące prawo, takie jak MFW, członkowie Grupy Bilderberg itp., zaczynają wyczuwać wrogie wibracje w bębnach z dżungli na odludziach Trzeciego Świata. ZOG musiał już poświęcić wiele czasu i wysiłku na gaszenie pożarów buszu w takich miejscach jak Filipiny, Nikaragua, Angola, Etiopia, Korea Południowa itp. Szczególnie Japończycy wykazują bardzo niepokojącą tendencję do samodzielnego myślenia i przerażającą gotowość do faktycznie krytykuje Żydów. Ta niechęć ze strony narodu azjatyckiego przygotowywanego do zastąpienia produktywności i infrastruktury Białej Ameryki musi być naprawdę bardzo niepokojąca w wysokich kręgach syjonistycznych. Yehudi może równie dobrze odkryć, że jego „bomba populacyjna" w kolorze błota wybucha mu w twarz, zanim będzie mógł nią rzucić w nas.

Drugą nogą tego piekielnego statywu są pieniądze. To będzie prawdopodobnie najgorszy moment do walki i porażki, ponieważ jest to obszar, w którym sami jesteśmy najbardziej bezbronni. Nie mogą zmusić nas do kojarzenia się z ludźmi z błota, nie mogą zrobić prania mózgu ani odnowić umysłów rewolucjonistów, gdy te umysły zostaną uwolnione, ale z całą pewnością mogą nas zdefunkcjonalizować i sprawić, że będziemy nieskuteczni z powodu braku funduszy.

Cały temat finansów Ruchu należy omówić osobno. O naszych pieniądzach porozmawiamy później; teraz porozmawiajmy o ich pieniądzach. Jest wielu prawicowców rasowych, którzy całą swoją karierę polityczną poświęcili analizowaniu i

Machine Translated by Google

dokumentowanie pieniędzy wroga, co z nimi robi i jak to robi. Jeśli należysz do osób, dla których przeznaczona jest ta książka, prawdopodobnie znasz ekonomiczne aspekty problemu światowego; jeśli nie, to po prostu nie mam czasu na wygłaszanie długiej rozprawy doktorskiej na temat powodów i powodów posiadania pieniędzy, ich wykorzystania i nadużywania. Przejdź do źródła, z którego uzyskałeś The March Up Country, a prawdopodobnie będziesz mógł uzyskać więcej informacji na ten temat.

Zasadniczo pieniądze same w sobie nie są złą koncepcją. Było to historycznie nieuniknione, gdy barter stał się zbyt skomplikowany i zakres

dostępne towary i usługi rosły wraz z rozwojem człowieka. Jednakże, kilka tysięcy lat przed Chrystusem, nasi mali przyjaciele Żydzi wymyślili sprytne oszustwo, aby pieniądze mogły się rozmnażać. Oszustwo to, które do dziś stanowi źródło wszelkiego zła gospodarczego, nazywa się odsetkami. Pieniądze naliczone z odsetek nie są tak naprawdę pieniędzmi, to fantazmat. Prawdziwe pieniądze mają znaczenie tylko o tyle, o ile reprezentują istniejący przedmiot bogactwa lub usługę, której nie można wygodnie nosić w kieszeni lub woreczku – koza, dziesięć grotów strzał, akr ziemi, zestaw narzędzi do robienia prawdziwych rzeczy, usługę, taką jak uprawa ziemi lub plombowanie zęba. Pieniądz, który reprezentuje tylko więcej pieniędzy, jest absurdem, a jednak na tym absurdzie zbudowana jest nasza gospodarka. Nie wykluczam złota i srebra, ponieważ są to po prostu metale, które społeczeństwo przekonało, że cenią same w sobie, i to raczej metale miękkie, bezużyteczne. Nie można zjeść sztabki złota, nie można pokryć dachu złotem domu, nie można rąbać drewna na opał srebrem ani strzelać nim do wrogów (chyba że poluje się na wilkołaki).

Powyższe jest teorią, ale w praktyce pieniądze kręcą światem i jeśli o nas chodzi, prawdopodobnie taka będzie sytuacja za naszego życia. Wszyscy jednak musimy zrozumieć, że banknoty Rezerwy Federalnej, którymi płacimy i za które z kolei płacimy czynsz i kupujemy nasz sześciopak, nie są prawdziwymi pieniędzmi w tym sensie, że same w sobie stanowią jakąkolwiek konkretną wartość. Są to po prostu kawałki dość ponuro zadrukowanego papieru. Są warci tylko tyle, ile inni ludzie, z którymi mamy do czynienia, myślą, że są warci. Co decyduje o tym ogólnie przyjętym poziomie wartości? Dlaczego właściciel mieszkania uważa, że Twoje mieszkanie jest warte 350 dolarów miesięcznie? Dlaczego nie 50, 5 czy 5000 dolarów? Dlaczego sklep ogólnospożywczy pobiera opłatę w wysokości 3,99 USD za ten sześciopak? Dlaczego nie 39 centów lub 39 dolarów? Każdy ustala cenę, jaką pobiera za swoje towary, usługi i pracę, na podstawie tego, ile sam musi zapłacić za potrzebne mu towary i usługi. Jeśli A pobiera od B 50 dolarów za prawdziwy przedmiot lub usługę, B pobiera C 50 dolarów za równoważny przedmiot lub usługę, C pobiera D 50 dolarów i tak dalej. Jeśli A- podniesie cenę do 55, 60 lub 75 dolarów, wszyscy przerzucą ten koszt, aż sami będziecie musieli wydać więcej na czynsz za mieszkanie i sześciopak. Następnie pobierasz od pana A wyższą opłatę za wszelkie towary lub usługi, które mu dostarczysz, i cały proces rozpoczyna się od nowa. To, moi bracia , nazywa się spiralą inflacyjną i w ten sposób rozbijemy pieniądze potęga Żydów.

Machine Translated by Google

Jak zaczyna się taka spirala? Prosty. Ktoś w długim, nieskończenie złożonym łańcuchu nie radzi sobie najlepiej z zarządzaniem swoimi pieniędzmi

nieoczekiwane wydatki, więc próbuje odrobić straty od następnej osoby w obiegu gospodarczym i w ten sposób rozpoczyna się proces. Podniesienie cen przez jednego właściciela lub sklep ogólnospożywczy nie spowoduje załamania gospodarczego. Gdzie zaczynają się największe wstrząsy gospodarcze? Są one zakorzenione w dwóch czynnikach przyczynowych: światowych trendach gospodarczych i niekompetencji rządów. Czasami spiralę inflacyjną można rozpocząć w wyniku ograniczenia dostaw kluczowych towarów, takich jak ropa naftowa, zboże lub ruda żelaza, nieurodzaju lub wojny Trzeciego Świata, która odcina ważne zasoby. Jednak inflacja jest powodowana głównie przez rządy w wyniku złego zarządzania gospodarką i finansami, co prawie zawsze oznacza wydatki deficytowe, albo jawne, albo poprzez pożyczki.

W tej chwili Stany Zjednoczone dźwigają największy deficyt w historii ludzkiej cywilizacji na tej planecie. Liczby liczone są w bilionach dolarów, ale w tym momencie tak naprawdę nic nie znaczą. Wszystko sprowadza się do tego, że tutejszy reżim, aby wesprzeć ciężar opieki społecznej niebiałej, grabieży dokonywanej przez elitę rządzącą oraz niekompetencję gospodarczą i nadużycia na skalę niewyobrażalną, po prostu porzucił wszelkie pozory równoważenia budżetu , żyjąc na miarę naszych środków i opierając nasze pieniądze na jakiejkolwiek rzeczywistej produkcji lub prawdziwym bogactwie. Rząd USA po prostu wydaje na cokolwiek, co mu się podoba, a Żydzi z Rezerwy Federalnej po prostu kręcą te prasy i zarabiają na dolarach. Jak dotąd niesamowite bogactwo i różnorodność kontynentu północnoamerykańskiego w połączeniu z niezwykłą produktywnością i umiejętnościami białego amerykańskiego pracownika zapobiegło pęknięciu bańki. Przypuszczam, że wielki biały robotnik Atlas może jeszcze przez jakiś czas dźwigać ten świat na swoich ramionach, ale w końcu coś musi ustąpić.

Utrzymanie obecnego Systemu wymaga pieniędzy, pieniędzy, coraz większej ilości pieniędzy, nieskończonego przepływu zielonych dolarów, aby nasmarować skrzypiącą maszynę, kupić zabawki dla yuppiech i leki dla nie-białych, zapewnić im toczenie czeków socjalnych z drukarek komputerowych i utrzymuj najemne zespoły SWAT w gotowości, aby stłumić zakłócenia. Istnieją ogromne programy pomocy zagranicznej, które muszą być sfinansowane, co jest niezbędne do utrzymania łajdaków w ryzach. Istnieją ogromne dotacje, które mają zostać wypłacone nieefektywnemu, uzwiązkowionemu przemysłowi, aby utrzymać robotników rasy Północnej Białych w ryzach. Trzeba obsadzić biura ATF i FBI, zapłacić najemnikom w trzyczęściowych garniturach, przekupić informatorów i utrzymywać więzienia, aby trzymać Białych z Południa w ryzach. Należy finansować masowe kampanie propagandowe w mediach, aby utrzymać w ryzach i postępie pięćdziesiąt różnych grup interesu

przyczyny powstania kolejnych pięćdziesięciu grup specjalnego interesu. Choć Ameryka jest bogata, już dawno przestaliśmy produkować bogactwo wystarczające na opłacenie tego ekstrawaganckiego i skorumpowanego systemu. Zatem maszyny drukarskie w Rezerwie Federalnej pracują.

Machine Translated by Google

Zasoby Systemu są już nadwyrężone w pobliżu punktu krytycznego. Jednym z naszych głównych celów strategicznych, moi bracia, musi być coraz większe obciążenie portfela wroga. Jego biurokratyczne tętnice są zatkane, mięśnie osłabione i zniedołężniałe, choć wciąż potężne, a funkcjonowanie całej jego machiny administracyjnej jest w istotny sposób zależne od zielonego paliwa, jakim są pieniądze. Każcie mu wydawać, bracia, sprawcie, żeby wydawał!
Może odebrać nam nasze dziesiątki tysięcy dolarów, wciągając nas do swoich sal sądowych i z nich, doprowadzając do wyrzucenia nas z pracy i pozbawiania funkcji, nękając nas rachunkami podatkowymi i innymi taktykami. Ale możemy zmusić go do wydania milionów, jeśli będziemy starannie planować, działać szybko, uderzać barda i MYŚLEĆ!

Strzelaniny w Greensboro kosztowały nas dziesiątki tysięcy, to prawda, i naraziły na śmiertelne ryzyko szesnastu znakomitych ludzi. Ale ile to kosztowało wroga, poza pięcioma martwymi zwierzakami? Kosztowało ich to wielomilionowe koszty sądowe, nadgodziny policji i agencji federalnych, łapówki dla informatorów, więcej łapówek za nieudane próby przejęcia krzywoprzysięstwa, relacje w mediach, bezpieczeństwo późniejszych demonstracji Czerwonych i prześladowań murzyńskich, przesłuchania „Komisji Praw Obywatelskich” itp. Ile pod koniec lat 70. XX wieku Operacja Skokie kosztowała wroga w kategoriach pieniężnych? Jak duże szkody finansowe wyrządził Zakon na początku lat 80-tych? Ile pieniędzy wróg inwestuje każdego roku w trwające dochodzenia, nękanie i powstrzymywanie praw rasowych?

Ile pieniędzy kosztowałoby ten System zwalczanie wszelkiego rodzaju powszechnego, jawnego powstania Białych? Ile za nadgodziny i wynagrodzenie za niebezpieczeństwo, żołnierzy, zaopatrzenie, logistykę, wywiad, utrzymanie więźniów? Ile pieniędzy wróg straciłby w wyniku strajków produktywnego białego ludu pracującego? Ile kosztowałoby bezpieczeństwo polityków i biurokratów chroniące ich przed zamachami? Ile będzie kosztować masowa, towarzysząca temu kampania propagandowa w mediach? O ile więcej będą musieli płacić swoim białym najemnikom, gdy tłumienie białych rewolucjonistów stanie się fizycznie niebezpieczne? Ile pieniędzy straciliby przez niepobrane podatki i zniszczone księgi podatkowe? Ile straciliby na rezygnacji federalnych ze względów zdrowotnych i braku możliwości za wszelką cenę zastąpienia utraconego personelu?
Ile emerytur i zasiłków dla wdów musiałyby wypłacać? Ile w VA korzyści dla własnego sur

żywe ofiary? Ile pieniędzy musieliby przekierować z innych projektów, co pociągnęłoby za sobą straty gospodarcze i polityczne? Ile straciliby na różnego rodzaju niezadowoleniu mniejszości niebiałych, które z konieczności poniosłyby ciężar powstania po obu stronach?

Poprzedni scenariusz jest oczywiście czysto hipotetyczny. Ale pamiętajcie, moi bracia, że chociaż nie możemy sobie pozwolić na utratę setek i tysięcy dolarów, które od nas żądają, miliony, które możemy i faktycznie ich kosztują, również nie są karmą dla kurczaków. I jakie będzie ich rozwiązanie? Pozwól im pracować prasom drukarskim, wytnij zielone kawałki papieru! Wynik? Spirala inflacyjna, która okaleczy wroga bardziej niż jakakolwiek bomba, broń lub uderzenie, jakie moglibyśmy wymyślić.

Machine Translated by Google

Trzecią nogą tego bezbożnego statywu jest tuba, a w mniejszym stopniu drukowane mc dia, przemysł muzyczny i tak dalej. Przełamanie potęgi srebrnego ekranu będzie z pewnością trudne i przez długi czas nie będziemy w stanie dostrzec większego postępu. Ale da się to zrobić, zapewniam.

W sytuacji militarnej przeciwko niekonstytucyjnej tyranii, w przeciwieństwie do quasi-konstytucyjnej, jaką mamy obecnie, radzenie sobie z metrem zostanie uproszczone, ponieważ będziemy mogli kontaktować się bezpośrednio z personelem obsługującym kamery oraz zapewniającym twarze i głosy. Na późniejszym etapie wojskowe ramię ruchu oporu powinno być także w stanie wymusić poczucie równowagi i dokładności w aparacie filmowym i innych mediach. Podejrzewam, że krótkie spojrzenie w niewłaściwy koniec .44, doświadczenie przypominające wpatrywanie się w wylot Holland Tunnel, wystarczy, aby najbardziej lewicowi hollywoodzcy producenci ujrzeli światło, blokując w ten sposób przepływ antybiałe filmy MGM i Universal. Pozbawiony swojej głównej broni propagandowej w mediach lub przynajmniej pozbawiony 100% skutecznego jej wykorzystania poprzez działania militarne, System będzie kuleć od początku, kiedy w końcu zacznie się strzelanina.

Problem będzie dotyczył początkowych faz politycznych walki rewolucyjnej, kiedy wciąż jesteśmy ograniczani przez „legalność”, która zmusza nas do grania według zasad, które System dowolnie ignoruje. To wtedy siła mediów zostanie zwrócona przeciwko nam z potencjalnie przytłaczającą siłą. Musimy bardzo dokładnie zaplanować, jak sobie poradzimy z przedłużającą się powodzią odchodów, które będą na nas rozlewać się z pudełka na gogle, wideo, radia i ekranu filmowego. Nie dajcie się zwieść, pomimo rosnącego sceptycyzmu Białej opinii publicznej w stosunku do wszystkiego, co dostaną od „oficjalnych” informacji

źródeł, nadal są bardzo podatni na wiele subtelnych i podprogowych technik używanych przez media do manipulowania ich umysłami i kontrolowania myśli.
Pierwszą rzeczą, którą musi zrobić Biały ruch rewolucyjny, jest zbudowanie naszych własnych linii komunikacji, nie tylko między sobą pomiędzy naszymi różnymi grupami i komórkami, ale zbudowanie kanałów komunikacji z Ruchu bezpośrednio do Białej populacji.
Głównym celem naszej pracy politycznej musi zawsze być ominięcie wrogich mediów i przekazanie naszego rasowego i politycznego przesłania bezpośrednio społeczności Białych, bez filtrowania go przez aparaty elektroniczne i drukowane, w których to, co mówimy, jest redagowane, zniekształcane, wybiórczo przedstawiane lub cenzurowane .

Na początku naszej działalności organizacyjnej musimy unikać mediów jak zarazy, tak samo jak unikać kontaktów z policją i sądami wroga. Służy to podwójnemu celowi: ochronie naszych aktywistów przed identyfikacją i późniejszą wiktymizacją, a także ochronie białej społeczności na tym obszarze przed dezinformacją wroga na temat naszego programu i naszych celów.

Później może okazać się politycznie korzystne podjęcie próby wykorzystania mediów do celów propagandowych w celu wspierania naszej sprawy. Jest to jednak bardzo techniczne i skomplikowane

Machine Translated by Google

temat sam w sobie, rewolucyjna umiejętność wymagająca finezji, taktu, udawania oraz bardzo dobrego wyczucia czasu i efektu. Nie należy tego podejmować pochopnie, ani też nie należy tego podejmować w ogóle, z wyjątkiem bardzo szczególnych okoliczności. Każda próba wykorzystania mediów może zawsze przynieść odwrotny skutek. Pamiętajcie: wróg nie jest głupcem, a ludzie mediów będą prawdopodobnie mądrzejsi niż większość, zwłaszcza biali renegaci, którzy stanowią wysoki procent ich wysuniętego personelu.

Narzędzia zwycięstwa

Oczywistym wymogiem niezbędnym do wprowadzenia zmian jest władza państwowa. Oznacza to, że rewolucjoniści białej rasy nacjonalistyczni muszą się zorganizować, aby przejąć instytucje i instrumenty rządu i użyć tych samych instytucji i aparatów, aby cofnąć to, co zrobił wróg. Można by pomyśleć, że to pojęcie jest tak podstawowe, tak oczywiste, że nie trzeba go nawet artykułować.

Zło. Większość programów praw rasowych nawet nie wspomina o władzy państwowej. Jak coś takiego mogło się wydarzyć? Jak to możliwe

Białe rasowo-nacjonalistyczne grupy mają funkcjonować rok po roku, wydawać gazety i biuletyny, organizować spotkania, formułować programy, zbierać fundusze, rozdawać ulotki, organizować wiece publiczne i nigdy nie wspominać o tym, co jest niezbędne do zwycięstwa? Nigdy nie wspominając o politycznej władzy państwa? Nigdy nawet nie wspomniałeś, w jaki sposób mają nadzieję doprowadzić do zmiany, którą rzekomo opowiadają? Nie pytajcie mnie, ludzie. Zawsze mnie to zdumiewało. Jedyne, co mogę zasugerować, to to, że oszustwa są rzeczywiście bardzo powszechne na białej prawicy, jak już mówiłem wcześniej. Nie mam zamiaru spędzać więcej czasu na polemice z tą konkretną kwestią. Każdy, kto wierzy, że można osiągnąć jakąkolwiek poważną i trwałą zmianę, podczas gdy wróg nadal kontroluje aparat państwa, jest tak daleko od tego, że jest bezużyteczny w jakichkolwiek sprawa.

Pierwszym narzędziem niezbędnym do przejęcia władzy państwowej jest Biała Partia Rewolucyjna, organ, który będę odtąd nazywał WRP. Nie trzeba tego nazywać „imprezą” jako taką. Może to być „Front”, „Unia”, „Kongres”, a nawet, Boże dopomóż, „klub”. Nazwij to jak chcesz, musisz mieć grupę mężczyzn i kobiet pracujących na rzecz tego samego celu i podlegających jakiejś wątłej dyscyplinie. WRP może przekształcić się w ściśle zdyscyplinowaną i monolityczną partię, na wzór bolszewików Lenina. Może to być koalicja odmiennych grup o różnych poglądach i akcentach. Może to być bezkształtna masa, wyróżniająca się jedynie niejasną nazwą. Może ucieleśniać wszystkie powyższe aspekty, zmieniając się niczym kameleon, zależnie od okoliczności.

Nie mam zamiaru tu siedzieć i rozprawiać o Białej Partii Rewolucyjnej w Ameryce i o tym, jaki kształt może ona przyjąć w przyszłości. Wyobrażam sobie, że będzie obejmował całą gamę możliwych struktur, strategii i formatów. Ale powiem wam, jaka w dobrej wierze Biała Partia Rewolucyjna nie będzie i nie może wyglądać. Te negatywy są istotne, ponieważ mają związek z szansami WRP na zwycięstwo.

Machine Translated by Google

Biała Partia Rewolucyjna musi być przede wszystkim Biała, to znaczy, że jej członkowie muszą składać się wyłącznie z Białych ludzi, jej program musi być nastawiony wyłącznie na korzyść Białej rasy, a osoby niebędące Białymi muszą być całkowicie wykluczone ze wszystkich aspekt organizacyjny i ideologiczny. Znowu można by pomyśleć, że to oczywiste. Najwyraźniej nie. Znałem skądinąd szczerych białych nacjonalistów rasowych, którzy z pasją opowiadali się za sojuszami z nie-białymi, co jest tragicznym, okropnym przyznaniem się do całkowitej słabości. Widziałem czarnuchów noszących nazistowskie mundury Trzeciej Rzeszy i uczęszczających na rzekomo spotkania NS (nie żartuję!). Widziałem „dobrych Żydów", tj. rzekomo skruszonych Żydów, chcących odpokutować zbrodnie swojego ludu, przemawiających na spotkaniach rzekomo rasistowsko-nacjonalistycznych. Widziałem, jak organizatorzy „patriotycznych" przyjęć Białych wysyłali kawę i pączki czarnym policjantom oglądającym

postępowania, czekając tylko na przybycie rozkazów i zastosowanie przemocy wobec uczestników. Widziałem tak zwanych „białych patriotów" zabiegających o głosy czarnuchów. Znałem tak zwanych białych rasistów, którzy byli żonami mieszkańców Wschodu lub mieli brązowoskóre dziewczyny.

Co mogę o tym wszystkim powiedzieć? Nie wiem. Słowa mnie zawodzą. Czy muszę coś na ten temat mówić? Czy to naprawdę wymaga jakiegokolwiek komentarza? Czy tylko ja widzę coś złego w zapraszaniu do swoich szeregów osób niebędących białymi?

Spróbuję wyjaśnić coś bardzo podstawowego. Biali ludzie są białymi ludźmi, nie-biali ludzie nie. Zrozumiałeś? A może chcesz, żebym to powtórzył? Osoba jest biała lub niebiała ze względu na swoje pochodzenie, geny i chromosomy. Rasa jest biologiczna. Oznacza to, że jest dziedziczna. To coś, z czym się rodzisz i czego nie możesz zmienić.
Nie możesz przestać być białym, a czarnuch nie może zacząć. Oriental też nie. Zawartość mózgu tego czarnucha, jego myśli i wypowiedzi nie mają żadnego znaczenia. Może naprawdę wierzy w separację rasową. Więcej władzy dla niego, jeśli to zrobi. Niech zademonstruje swoje przekonania, pozostając w separacji lub jeszcze lepiej, dobrowolnie repatriując się do Afryki. Jest bardzo porywczy, ale nie jest naszym przyjacielem, sojusznikiem ani towarzyszem. On nie jest z naszej rasy. On nie ma z nami nic wspólnego. Niech będzie gdzie indziej.

Jeśli my, biali rasistowscy nacjonaliści, jesteśmy tak cholernie słabi, tak bezsilni, tak wiotki, że musimy w jakiś sposób sprzymierzyć się z jakimkolwiek rasowym błotem, to musimy to zakończyć, rozwiązać nasze różne grupy i organizacje i zacząć działać dalej. z interesem umierania. Ponieśliśmy porażkę, jeśli nie potrafimy zwyciężyć sami, ściśle seg. Jeśli będziemy musieli posługiwać się liczbami niebiałymi, solidarnością rasową niebiałych i niechęcią niebiałych do uniwersalnego wroga ludzkości, Żyda, aby promować nasze własne idee, to nasze idee nie są warte rozwijania. Zostawmy to czarnym muzułmanom i idźmy się upić. Sam fakt, że powinienem przerwać tę książkę ze względu na taką dygresję, wskazuje, jak bardzo złe są niektóre rzeczy w tym Ruchu.

Zanim jednak opuszczę ten temat, spróbuję podać konkretny przykład, aby zilustrować, jak ten idiotyzm może przesiać się do polityki rasistowsko-nacjonalistycznej. Jeśli zostanie zmiażdżony, niech tak będzie;

Machine Translated by Google

wielu moich czytelników będzie wiedziało, że mam na myśli niepowtarzalnego mistrza flummery Ruchu, samego rzymskiego Führera. Pod koniec lat siedemdziesiątych „Fuhrer" wpadł w szał w związku z oszustwem mającym na celu zdobycie części dużych pieniędzy dostępnych społeczności kubańskiej na Florydzie na cele antykomunistyczne. Związał się z kilkoma niezłymi Białymi Kubańczykami w Miami i założył coś, co nazywało się Na

socjalistycznego Legionu Kubańskiego. To coś nigdy nie zrobiło nic wielkiego, chociaż kilku Kubańczyków przyszło do siedziby „Fuhrera" i zrobiło sobie zdjęcia, nosząc opaski ze swastyką i ściskając dłonie Wielkiemu Człowiekowi. Z tego, co wiem, nawet niektórzy z najbardziej zagorzałych zwolenników „Fuhrera" uznali ten rażący wielorasizm za zbyt trudny do przełknięcia, a dolary, które Kubańczycy zebrali, najwyraźniej nie zrekompensowały liczby członków NSWPP, którzy z obrzydzeniem odeszli.

Ale powiedzmy, że pewnego dnia człowiek „Fuhrera" w Hawanie, Juan Mendez, przyjeżdża z Miami do kwatery głównej z gościem. Sam Juan jest wizualnie biały, zrozumcie.
Przedstawia swojego towarzysza Wielkiemu Człowiekowi: „Komandorze, to mój kuzyn Carlos Mendez. Właśnie uciekł z Preeson na Kubie. Pływa aż do Key West na dwóch beczkach po ropie. Spędził piętnaście lat w preeson Castro przez strzelać do komunistów. Jest odważnym bojownikiem antykomunistycznym, więc powitajmy go w partii. Nie mam wątpliwości, że kuzyn Carlos jest odważnym bojownikiem antykomunistycznym.
Nikt nie lubi żyć w czasach komunizmu, a przyprawy nie są tu wyjątkiem. Jest tylko jeden mały problem – kuzyn Carlos też jest czarny jak as pik. Wielki Człowiek zmienia kolor na zielony i ucieka do swojego wewnętrznego sanktuarium na górze, zostawiając kilku zdziwionych Kubańczyków siedzących w pokoju z literaturą.

Próbuję tutaj podkreślić, że pewnego rodzaju ideologiczny kompromis prowadzi do równi pochyłej, która ostatecznie wyląduje białych rewolucjonistów w zgniatarce śmieci. Musimy nauczyć się różnicy pomiędzy taktycznym kompromisem a minimalną zasadą ideologiczną. Zgadzam się, że wiedza, co jest co, jest czasem trudna.
Ale pewne rzeczy są nie do przyjęcia, a bratanie się z osobami niebędącymi białymi z pewnością jest jedną z nich. A co do starego pytania, w jaki sposób decyduje się, kto jest biały? Prosty.

ZROZUMIENIE. Dla naszych celów określenie, kto jest biały, wiąże się z korzyścią wynikającą z wątpliwości. Nie dajemy żadnego. Jeśli istnieją jakiekolwiek uzasadnione wątpliwości co do pochodzenia rasowego mężczyzny lub kobiety, należy je wykluczyć. Najmniejsza wątpliwość nie jest warta żadnego możliwego wkładu, jaki mogłaby wnieść jednostka marginalna rasowo.

Drugim niezbędnym aspektem WRP jest to, że jest on rewolucyjny, to znaczy, że poszukuje zupełnie nowego porządku społecznego. Nie ma na celu reformy obecnego skorumpowanego systemu.
Nie ma zamiaru brać w tym udziału

Machine Translated by Google

rytualne bełkot polityki Systemu. Uznaje, że obecny reżim jest całkowicie skorumpowany i całkowicie skażony i całkowicie nie do uratowania. Rozumie, że Konstytucja Stanów Zjednoczonych została tak zniekształcona przez nadużycia sądowe i rządowe, że obecnie jest niewykonalna w swojej obecnej formie. W żadnym wypadku biały rewolucjonista nie idzie na kompromis ani nie zachowuje umiaru. Umiar w dążeniu do Białej Władzy jest zdradą każdego Białego mężczyzny i kobiety, którzy cierpieli i ginęli z rąk wroga.

Biała Partia Rewolucyjna jest selektywna w swoim członkostwie. Zapewnia, że ci, którzy pracują na rzecz jej celów i ci, którzy reprezentują jej ideały wobec Białej społeczności, odzwierciedlają te ideały we własnym stylu życia i własnej prezentacji. WRP nie toleruje w swoich szeregach tych, którzy nie chcą lub nie są w stanie zdyscyplinować się i regulować swojego zachowania w celu dostosowania się do zasad Białej Władzy i zwykłej przyzwoitości.

Biała Partia Rewolucyjna jest ekskluzywna. Żąda i otrzymuje całkowitą i całkowitą lojalność swoich członków oraz ich lojalność, z wyłączeniem wszystkich innych białych organizacji.
WRP nie jest chińskim menu, w którym wybiera się coś z kolumny A i coś z kolumny B, a deser z kolumny C. Partia żąda i otrzymuje każdą uncję wysiłku i wsparcia, jakie członek może zaoferować Ruchowi.
Amatorom, dyletantom i hobbystom nie wolno współpracować z WRP, a gdy mimo wszelkich wysiłków wkradają się do organizacji, są bezlitośnie usuwani. Konserwatyści są zakazani i wyśmiewani z taką samą siłą, jak homoseksualiści, mieszańcy ras i inni degeneraci. WRP nie chce niczego oszczędzać. Pragnie zrównać obecne społeczeństwo z fundamentami, a następnie odbudować je na gruzach.

Biała Partia Rewolucyjna jest głównym narzędziem, którego użyjemy, aby doprowadzić do naszego zwycięstwa i naszej nowej ery prowadzącej do Imperium Aryjskiego, które będzie najwyższym wyrazem swego przeznaczenia ludzkości. Będzie więcej niż jedna taka partia, w więcej niż jednym kraju. Każdy WRP będzie miał inną charakterystykę i nieco inny rozwój, ale te, które odniosą sukces, będą przestrzegać zasad, które właśnie przedstawiłem. To, jak będzie postępowała sama rewolucja, jest tematem następnego rozdziału.

Machine Translated by Google

IV
CZTERY FAZY DO ZWYCIĘSTWA

Chciałbym jeszcze raz przypomnieć moim czytelnikom, że ta księga nie ma być jakimś świętym pismem wyrytym w granicie. Ma to jedynie na celu nakłonienie naszych ludzi, aby zaczęli używać swoich głów i rozpowszechnianie pewnych pomysłów do dyskusji w ramach Ruchu.
Nie chcę zaczynać od ustanawiania prawa i zapewniania, że Biała
Rewolucja będzie absolutnie taka a taka i musi być taka a taka. Mogę się mylić.

Jestem przekonany, że Biała Rewolucja, kiedy nastąpi, nastąpi częściowo w wyniku splotu sprzyjających okoliczności, a częściowo dlatego, że WRP planowała i kładła podwaliny przez lata, aby przygotować się na wykorzystanie właśnie takiego zestawu okoliczności. Ale mogę się mylić. Może nastąpić potężna katastrofa, która zniszczy System równie skutecznie, jak każde powstanie wywołane przez człowieka. Być może otrzymamy pomoc z zewnątrz, która pozwoli nam skrócić harmonogram o kilka lat, chociaż w tej chwili nie mam pojęcia, skąd taka pomoc mogłaby pochodzić. Może kosmici z Alfa Centauri, a przynajmniej w razie potrzeby zawsze mógłbym sprzedać duszę Staremu Nickowi w zamian za Białą Rewolucję. (Okazja. Zrobiłbym to w mgnieniu oka, gdybym mógł być przekonany, że w ten sposób zapewnię wieczne przetrwanie Białej Rasy na zawsze.) Pomijając żarty, mogą się jeszcze wydarzyć rzeczy, które radykalnie zmienią sytuację całe równanie i uczynić całą tę książkę przestarzałą.

ZROZUMIENIE. Każda rewolucja jest hybrydą, mutantem. Chociaż mogą istnieć pewne podobieństwa do innych rewolucji, które miały miejsce wcześniej w innych wiekach i miejscach, za każdym razem składniki są w innych proporcjach, przyprawy i dodatki są inne, a czas i temperatura gotowania sprawiają, że jest to zupełnie nowy przepis. W pewnym stopniu możemy kierować się tymi, którzy odeszli wcześniej, ale nie do końca i nie zawsze. Nigdy nie bój się improwizować.

Każda rewolucja ma także szereg kluczowych punktów zwrotnych, miejsc możliwych do zidentyfikowania przez późniejszego historyka, który może następnie argumentować: „Tutaj popełnili błąd” lub „Tutaj zrobili to dobrze”. Każda rewolucja ma iskrę, zapłon jak przekręcenie stacyjki, kiedy nagle ożyło, działało, poruszało się. Nasza rewolucja zakończy się sukcesem, choćby z powodu moralnej pewności co do Bożego zamiaru, aby nasza rasa przetrwała.
Kiedy historycy przyszłych stuleci zasiądą do pisania o rewolucjach, które ocaliły białą rasę, jestem przekonany, że w każdym białym narodzie, biorąc pod uwagę szeroki stopień zróżnicowania środowiskowego i okolicznościowego, historia zawsze będzie brzmieć mniej więcej tak:

FAZA PIERWSZA:
Wstępna rekrutacja do kadry

Machine Translated by Google

Biała Partia Rewolucyjna (WRP) zacznie od małego, twardego rdzenia jednostek o motywacjach ideologicznych, które czerpią inspirację z nacjonalistycznej historii swojego kraju i wielkich przebudzeń, jakie miały miejsce w Europie na przełomie XIX i XX wieku. Chociaż ci ludzie mogą początkowo być jedynie nacjonalistami lub protofaszystami i autorytarnymi, wszyscy ostatecznie uznają prymat narodowego socjalizmu i Führera Adolfa Hitlera, przynajmniej w zaciszu własnych myśli. Będą maszerować pod wieloma sztandarami, wieloma nazwami, wieloma programami, przyjmą wiele przebrań i kamuflaży, ale w ich sercach rozbrzmiewa nieśmiertelna Pieśń młodego niemieckiego bojownika ulicznego o imieniu Horst Wessel. Z goryczą, żalem i niechęcią musimy uznać dokonany fakt, że jedynego prawdziwego Sztandaru nie można w tej chwili wynieść. Stawka jest po prostu zbyt wysoka, abyśmy mogli zapewnić wrogowi taką przewagę od samego początku. Sam Przywódca byłby pierwszym, który by nam to powiedział. Ta najpotężniejsza ze wszystkich aryjskich dusz pragnie, aby nasza rasa żyła w wolności i chwale, a nie umarła otulona wyblakłymi szatami, jakie nosili dzielni wojownicy Rzeszy.

Dlatego zadowolimy się mniejszymi, ale wciąż dumnymi i chwalebnymi sztandarami i symbolami - moimi własnymi szkarłatnymi gwiazdami i sztabkami, zielenią Irlandii, lwim sztandarem Szkocji, kolorami najnowszych narodów Białego Człowieka, takich jak Australia i Republika Południowej Afryki, emblematami i totemy z naszej rasowej przeszłości i te, które jeszcze nie zostały wynalezione. Kto wie? Może pewnego dnia Zielono-Biali znów przelecą nad Cecil Square w Salisbury. Chciałbym wierzyć, że tak. Ale jakiekolwiek nazwy, jakiekolwiek symbole,

Bez względu na flagi, pod którymi maszerujemy i pod którymi walczymy, zawsze będą małe prywatne spotkania i toasty 20 kwietnia i 9 listopada. Und Ihr habt doch gesiegt, Kameraden.

Ta mała grupa ludzi zbierze się i ustali, że trzeba coś zrobić.
Następnie zaczną się kontaktować, wyczuwać i rekrutować inne osoby o podobnych poglądach. Na tym etapie praktycznie nic nie będzie przeszkadzać w formalnej organizacji, a jedynie grupa ludzi o podobnych poglądach, którzy korespondują, spotykają się i omawiają pewne sprawy.
Każda osoba wtajemniczona do tego wybranego kręgu będzie odznaczała się najwyższą inteligencją, oddaniem i osobistą uczciwością. Każda osoba wtajemniczona w ten krąg ukończy podstawowy kurs czytania, studiowania i rozwoju ideologicznego, jeśli jeszcze tego nie zrobiła. Każda osoba w tym małym, wybranym kręgu będzie zasadniczo zgadzać się z kilkoma podstawowymi zasadami i będzie chętna do aktywnej pracy nad wprowadzeniem tych zasad w życie.

Pewna podstawowa organizacja pojawi się w późniejszych etapach fazy pierwszej. W każdej miejscowości jedna lub dwie osoby zostaną uznane za ogólnie uznanych, jeśli nie sformalizowanych przywódców komórek lub sekcji. Ustalona zostanie podstawowa taktyka operacyjna w każdej miejscowości, w której koło jest aktywne. Określone, zlokalizowane i uporządkowane zostaną określone podstawowe materiały i elementy wyposażenia, takie jak papier, drukarnia oraz tajne biura i magazyny.

Machine Translated by Google

Prawie w ostatniej chwili zostanie wybrana jakaś nazwa, która będzie używana podczas nadchodzących operacji Fazy Drugiej. Nazwa ta będzie konieczna wyłącznie w celu oddzielenia ludzi WRP od ludzi z innych białych organizacji i wymuszenia niezbędnego stopnia wyłączności od tych osób, które wchodzą do kręgu WRP. Nazwa może, ale nie musi, być nazwą używaną w fazie trzeciej i czwartej. Ponieważ służy to wyłącznie celom identyfikacyjnym, może to być coś zupełnie nieszkodliwego, jak „All American Chowder Society" lub „Komitet ds. Studiów Politycznych" lub cokolwiek innego. Najlepszym tego przykładem jest określenie przyjęte przez mafię w latach trzydziestych XX wieku, La Cosa Nostra, które w dialekcie sycylijskim oznacza po prostu „To nasza rzecz". Na tym etapie nie będzie żadnych list członkowskich, żadnych kart członkowskich, żadnych mundurów ani odznak, żadnych oficjalnych tytułów ani opisów stanowisk. Przywódca WRP, bo taka osoba musi nim być, nie będzie miał tak imponującego tytułu jak Generalissimus czy Grand Panjandrum; będzie po prostu „Joe" lub „Fred".

Krąg aktywistów spokojnie, skutecznie przygotuje się psychicznie i materialnie do życia pełnego walki i konfliktu. Oni

spłacią jak najwięcej ich długów, spłacią hipoteki, jeśli to możliwe, przygotują plany awaryjne na wypadek ich schwytania lub konieczności ucieczki. Oczyszczą pokłady i zawiążą tyle luźnych końcówek, ile się da, tak aby wróg miał jak najmniej do chwytania. Przygotują alternatywne plany gospodarcze, aby utrzymać się na wypadek, gdyby zostali zbyt wcześnie zidentyfikowani przez wroga i zdefunkcjonalizowani, wyrzuceni z pracy i pozbawieni dalszego „legalnego" zatrudnienia.
Będą się kształcić i przygotowywać psychicznie i duchowo do życia na obrzeżach tak zwanego „normalnego" społeczeństwa, życia wyjętego spod prawa i heretyka. Sporządzą swój testament.

FAZA DRUGA:
Prace przygotowawcze w populacji ogólnej

Podczas fazy pierwszej Biała Partia Rewolucyjna przygotuje program i podstawowy asortyment pomocy propagandowych, takich jak ulotki, marginalne przeszkody, takie jak naklejki i wypełniacze do kopert, ulotki i broszury, zasadniczo rzeczy, które mają przyciągnąć uwagę potencjalnych zwolenników i aktywistów i je pozyskać zainteresowany. Faza druga rozpocznie się od inauguracji przez WRP programu pomocy w celu rekrutacji, edukowania i motywowania nowych aktywistów pochodzących bezpośrednio ze społeczności Mite, osób z niewielką lub żadną wcześniejszą historią zaangażowania politycznego. Przez całą fazę drugą będzie prowadzony tego typu selektywny, ostrożny nabór. Rzeczywiście, z nielicznymi wyjątkami, nikt nie przyłączy się do VVRP na wniosek – w ten sposób dostają się informatorzy i agenci prowokatorzy. WRP zaprosi nowe osoby do przyłączenia się, po długiej i dokładnej indoktrynacji, badaniu i analizie stylu życia i charakteru potencjalnego członka .

Celem fazy drugiej będzie przygotowanie WRP do walki z wrogiem podczas fazy Trzy, czyli rozpocząć otwartą propagandę agitacyjną i polityczny atak na

Machine Translated by Google

instytucje i aparaty władzy wroga. Jest to prawdopodobnie najważniejsza z czterech faz, ponieważ WRP przetrwa lub upadnie ze względu na siłę lub słabość jego pracy w fazie drugiej.

Ile osób będzie trzeba zatrudnić jako kadry w fazie pierwszej? Podczas fazy drugiej? Jak długo będzie trwała faza pierwsza? Po jakim czasie zostaną zakończone wystarczające przygotowania do fazy drugiej, aby „wyjść".

publiczne" i zainicjować otwartą walkę polityczną? Do diabła, nie wiem. Jak długi jest kawałek sznurka? W większości przypadków omawiane WRP nie będą nawet wyznaczać tych faz w taki sam sposób, w jaki je tutaj wyznaczam. Mam na myśli sposób, w jaki odnoszący sukcesy ruch rewolucyjny Białych będzie się organicznie rozwijać. Dodam jednak, że przypuszczam, że różne sekcje tego samego WRP wejdą w fazę pierwszą, drugą i trzecią w różnym czasie i w różnych lokalizacjach. Na dowolnym etapie WRP może mieć jednostki w Fazie Trzeciej, Fazie Drugiej i Fazie Pierwszej, wszystkie łączące się ze sobą i zapewniające wsparcie propagandowe i logistyczne.Jednak kiedy nadchodzi Faza Czwarta, ma to wpływ na cały WRP.

Początek drugiej fazy na szczeblu krajowym będzie jednak naznaczony dwoma kluczowymi wydarzeniami. Po pierwsze, zostanie utworzona mała dyrekcja szczebla krajowego lub centralna grupa dowodzenia, początkowo zupełnie nieoficjalnie, oparta wyłącznie na względach funkcjonalnych i merytorycznych. Użyłbym określenia „Komitet Centralny", gdyby nie brzmiało ono marksistowsko. Ci mężczyźni i kobiety nie będą mieli żadnych oficjalnych tytułów ani urzędów, z wyjątkiem pustych, dających im władzę do rozmawiania i negocjowania z wrogiem, gdy jest to absolutnie konieczne, jak na przykład „przewodniczący" grupy frontowej z papierem firmowym lub redaktor kserokopii biuletynu. Ale wszyscy w jednostkach operacyjnych WRP będą wiedzieć, że kiedy Big Bob z pobliskiej Riverdale lub gdziekolwiek indziej przedstawia swoją opinię, nie jest to opinia, to polityka partii.

Drugą myślą przewodnią Fazy Drugiej będzie pierwsze wydanie walczącej publikacji, która będzie przebiegać przez całą rewolucję niczym ciągła, łącząca nić lub tętnica. Niniejsza publikacja może zacząć się jako zwykły kserowany biuletyn typu „fanzine" ze względu na ciągłe niedobory finansowe, z którymi rewolucjoniści będą musieli się zmagać, ale ostatecznie musi stać się gazetą tabloidową – łatwą do złożenia i transportu, najtańszym formatem do druku i wysyłaj hurtowo, najwięcej treści słownych i graficznych za pieniądze, najbardziej psychologicznie autorytatywna prezentacja. Z pewnością w podziemnej prasie WRP będą działać inne organy, począwszy od prymitywnego materiału agitacyjnego „czarnuchów nienawiści" po eleganckie i wytworne czasopisma teoretyczne. Jednak sam organ partyjny musi zawsze stanowić główną broń agitpropową.

Nakład gazety partyjnej musi być podstawowym obowiązkiem każdego działacza, a sieci dystrybucji, przez które trafia ona do rąk Białej ludności, będą stanowić idealne komórki i kanały przyszłej działalności politycznej i pozapolitycznej. Wokół dystrybucji niezatwierdzonej i ostatecznie zakazanej publikacji można zbudować całą tajną organizację, która nie jest żadną organizacją. Ponadto organ partyjny będzie głównym kanałem komunikacji kierownictwa

Machine Translated by Google

przekazywać idee, polityki i dyrektywy bazie poparcia na dole piramidy, wśród samej białej populacji. Dla wielu naszych izolowanych towarzyszy w Grease Gap w Teksasie czy Catamite Falls w Pensylwanii gazeta partyjna będzie jedyną linią komunikacji z większym ruchem.

Faza druga będzie miała trzy główne cele WRP. Jeżeli partia spróbuje przedwcześnie przejść do fazy trzeciej, zanim te cele zostaną osiągnięte, wówczas faza trzecia będzie najkrótszą i końcową fazą, ponieważ WRP zostanie zablokowany w bardzo krótkim czasie. System jest w stanie rozpoznać realne zagrożenie dla swojej władzy i swego istnienia i zareaguje.

Pierwszym celem fazy drugiej musi być przygotowanie strony do starcia z wrogiem. Oznacza to rekrutację nowych ludzi w sposób już opisany, ale także uporządkowanie finansów; zakład techniczny i sprzęt niezbędny do ofensywy politycznej; pomieszczenia bezpieczeństwa, w których WRP może pracować i przechowywać zakład przy pewnym stopniu bezpieczeństwa; nawiązywanie kontaktów z życzliwym personelem tam, gdzie takie kontakty będą nam potrzebne; przygotowanie wywiadu i utworzenie aparatu zbierającego informacje; badania nad obowiązującymi prawami i przepisami wroga, których użyją do nękania i zakłócania WRP; utworzenie szeregu fikcyjnych korporacji i innych podmiotów papierowych w celu transferu i ukrywania aktywów przed nękaniem prywatnych procesów sądowych, co jest ulubioną bronią wroga; wybór rzeczników publicznych i organizacja jednostek działania.

Drugim celem musi być możliwie najbardziej wszechstronna i trwała praca propagandowa wśród białej populacji przy ograniczonych zasobach dostępnych dla WRP.
Biali ludzie zamieszkujący każdy wyznaczony obszar operacyjny muszą zostać w jakiś sposób znieczuleni i odwarunkowani po trwającej całe życie indoktrynacji przez rurki piersiowe, której byli poddawani. Muszą zostać politycznie przebudzeni i uświadomieni rasowo, aby udzielili milczącego, jeśli nie aktywnego wsparcia WRP. To prawda, jest to trudne zadanie i będzie to długie i trudne zadanie, ale trzeba je wykonać. Po prostu nie da się tego obejść, nie ma drogi na skróty. WRP musi ustanowić własne kanały komunikacji bezpośrednio ze społecznością Białych, omijając i omijając wrogie media. Z kolei społeczność białych musi nauczyć się słuchać tego, co mówi WRP, a nie tuba. Będzie to wymagało czasu, dużo ciężkiej pracy oraz dużej ilości empatii i oddolnego zrozumienia społeczności, w których działa WRP. Ale po prostu nie ma innego sposobu.

Jak najbardziej skorzystajmy z technologii, którą stworzyła nasza rasa i której wróg używa, aby nas zniszczyć. Komputery, wideo, kasety magnetofonowe, radio CB, telewizja publiczna – to wszystko jest w naszym zasięgu, jeśli się postaramy. Ale nic nie przebije starej, dobrej rozmowy twarzą w twarz z prawdziwym, żywym człowiekiem, zamiast feministycznej prezenterki wiadomości z lalką Barbie lub hologramu w stylu Maxa Headrooma. Nasi ludzie odpowiedzą żywemu ludzkiemu działaczowi WRP w mniejszej liczbie, ale w większym stopniu, niż będą przestrzegać swojego elektronicznego oprogramowania. Można to zrobić, moi bracia. To może być zrobione!

Machine Translated by Google

Trzecim ważnym projektem, który należy podjąć w fazie drugiej i na który czekam z największą przyjemnością i niecierpliwością, jest rozpoczęcie wojny psychologicznej przeciwko wrogowi. Celem tej kampanii będzie złagodzenie różnych formacji rządowych i prywatnych, z którymi będziemy walczyć, w ramach przygotowań do fazy trzeciej i czwartej. Psywar, którego podejmą się Biali rewolucjoniści podczas Fazy Drugiej, będzie początkowo pozornie błahy i niewielki i będzie to drobnostka w porównaniu z późniejszymi fazami, ale WRP może rozwinąć swoje umiejętności i techniki na późniejszych etapach walki.

Wojna psychologiczna służy kilku niezwykle ważnym celom i nie ma żadnego powodu, abyśmy wstrzymywali się ze zrobieniem wszystkiego, co w naszej mocy, aby wstrząsnąć klatką wroga. Psywar wytrąca z równowagi wroga, demoralizuje go, dezorientuje go co do własnej roli w porządku rzeczy. Psywar wprowadza wroga w błąd co do naszej liczebności, naszych intencji, naszych możliwości i własnej bezbronności. Wyrażenie powszechnie używane do opisania pożądanego efektu psywaru to „niepokój i przygnębienie"; kiedy wróg jest w takim nastroju, kiedy jest zdenerwowany i niepewny, wtedy zaczyna popełniać błędy, które odbijają się na naszą korzyść.
Wojna psychologiczna powinna wzbudzić wątpliwości wroga. Powinno to również odpowiednio podnieść nasze morale. Dla esprit de corps i uchwały Białej Partii Rewolucyjnej jest niezwykle konieczne, aby Biały Człowiek przynajmniej raz na jakiś czas kontratakował.

Z różnych powodów nie chcę tutaj wdawać się w szczegółowe informacje na temat wojny psychologicznej. Jest to temat sam w sobie złożony i istotny, dlatego należy go studiować i opanować jako taki.
Jednakże jednym z bardziej drastycznych faktów, które wyszły na jaw w ciągu ostatnich lat prób i błędów, jest to, jak niewiele potrzeba, aby wciągnąć wroga za kołnierz, zwłaszcza Żydów. Jest całkowicie możliwe, że Biała Partia Rewolucyjna wywoła totalne zamieszanie i zamieszanie w agencjach rządowych oraz ślepą histeryczną panikę wśród Żydów, nie łamiąc ani jednego „prawa" Systemu i nie wydając przy tym bardzo małych pieniędzy. „Winni uciekają

gdzie nikt nie goni..." – mówi nieśmiertelny Bard naszej rasy i przy wszystkich okropnych zbrodniach przeciwko ludzkości, jakie Żydzi mają na swoim zbiorowym sumieniu, nic dziwnego, że widzą szturmowców ukrytych za każdym krzakiem i esesmanów pod łóżkiem .
Pomijając nonsensy z „Holokaustem", cały ten epizod z Trzecią Rzeszą, dla pocieszenia, zbliżył Naród Wybrany trochę za blisko baru sprawiedliwości, a oni trzęsą się z nóg ze strachu przed powtórzeniem, którego mogliby nie być w stanie powstrzymać i zniszczyć. Wykorzystujcie ten strach, moi bracia!
Pamiętajcie, zdenerwowany i roztrzęsiony Żyd to Żyd, który popełnia błędy.

Wojną psychologiczną powinna zajmować się głównie centralna dyrekcja szczebla krajowego, ale nie ma powodu, dla którego lokalni aktywiści nie mieliby próbować swoich sił. Jest opłacalna, właściwie stosowana jest w miarę bezpieczna i sieje nasiona, które doprowadzą do nieoczekiwanych zbiorów przez wiele lat. Pamiętajcie o tych podstawowych zasadach: psywar powinien demoralizować, dezorientować i wprowadzać w błąd wroga, jednocześnie zachęcając naszych własnych ludzi i innych Białych. Psywar powinien wykorzystać nasze mocne strony, naszą anonimowość, naszą prawość moralną, skupiając się jednocześnie na słabościach wroga, takich jak jego własne

Machine Translated by Google

niepewność i jego wewnętrzne podziały. Gdy tylko rozpocznie się faza druga, jest czas na rozpoczęcie eksperymentów z różnymi technikami i pomysłami w tym zakresie.

Reakcja wroga na WRP rozpocznie się w Fazie Drugiej. W idealnym przypadku wróg nie powinien mieć pojęcia, że WRP istnieje w ogóle podczas fazy pierwszej, a jeśli wykryje jednostki aktywne podczas rekrutacji kadry, oznacza to, że coś poszło bardzo źle. Albo WRP nie zastosowało się do rygorystycznych środków bezpieczeństwa, jakie nakazuje zdrowy rozsądek, albo pojawił się informator. Jednakże, kiedy rozpocznie się faza druga i zacznie się dystrybucja literatury, zacznie się zwracać do ludzi i rozpocznie się wojna psychologiczna, wtedy nie będzie już problemu. Jeżeli Faza Pierwsza została przeprowadzona prawidłowo, wówczas lokalny ZOG w każdej miejscowości wybranej jako obszar operacyjny powinien zostać przyłapany na drzemce. Ich nerwy zostaną zszargane, co samo w sobie będzie psychologicznym zamachem stanu dla naszej strony.

Będą zaskoczeni i mogą przesadnie zareagować nalotami policji, aresztowaniami z powodu molestowania, defunkcjonalizacją zidentyfikowanych działaczy poprzez pozbawienie pracy i zakaz zatrudnienia i tak dalej. W przypadku braku tej reakcji i w dużej mierze w zależności od liczby Żydów na obszarze działań i rodzaju wywieranego przez nich nacisku, lokalna policja może zdecydować o wysłaniu informatora niskiego szczebla, aby rozejrzał się i sprawdził, czy uda im się uzyskać wyobrażenie o liczbie i tożsamości osób zaangażowanych w WRP. Staranna rekrutacja powinna zminimalizować tę możliwość. Informator będzie prawdopodobnie postacią marginalną z kartoteką

narkotykami lub drobnymi przestępstwami, a nie funkcjonariuszem policji ze odznaką, a kogoś takiego nie powinno się rekrutować. Słowo ostrzeżenia: uważajcie na informatorki. Pierwszym szpiegiem, który policja w Raleigh wysłała do NSPA w Karolinie Północnej w 1977 r., była kobieta, narkomanka i prostytutka pracująca w niepełnym wymiarze godzin, która zamieniła swoje usługi jako niedoszła Mata Hari w zamian za łagodne traktowanie pod zarzutem posiadania narkotyków. Złapałem ją na czas, ale gdybyśmy robili coś nielegalnego, prawdopodobnie by to zauważyła i nas spaliła.

Atak wroga: Legalne i quasi-prawne nękanie mające na celu próbę aresztowania działaczy WRP i oskarżenia ich o rzeczywiste lub wyimaginowane „przestępstwa”.

Biały licznik: Pozostań całkowicie legalny. Bądź tak czysty, że będziesz krzyczeć. Nie przechodź przez jezdnię, nie pluj na chodnik. W chwili pisania tego tekstu nadal można to zrobić w Stanach Zjednoczonych i do pewnego stopnia w innych krajach. Jeśli nadal chcą kontynuować i spróbować cię pokonać, muszą polegać wyłącznie na sfabrykowanych dowodach i płatnych krzywoprzysięstwach. Prawdopodobnie będą niechętni do tego na wczesnych etapach walki politycznej. Każdy prokurator lub szef policji wie, że sfabrykowane dowody i fałszywe zeznania mogą być bardzo ryzykowne. Może wyjść na jaw nawet wiele lat po wydaniu wyroku skazującego i wywołać różnego rodzaju zakłopotanie. Później nie zawahają się fabrykować ani krzywoprzysięstwa, ale zwykle nie na wczesnym etapie, chyba że znajdą się pod bardzo silnym naciskiem ze strony lokalnych hebów.

Atak wroga: Podkładanie agentów prowokatorów w celu nakłonienia działaczy WRP do popełnienia przestępstwa, aby mogli zostać internowani pod kolorem prawa.

Machine Translated by Google

Biały licznik: Nigdy nie pozwól nikomu dołączyć do Twojej grupy. Twoja grupa dołącza do nich. Wybierasz potencjalnych rekrutów, sprawdzasz ich pochodzenie, poznajesz ich, badasz ich przekonania i postawy, a na koniec wprowadzasz ich do kręgu aktywistów. Nigdy nie pozwalaj nikomu na ochotnika, chyba że jest to ktoś, kogo znasz od dzieciństwa na zasadzie brata krwi, a może nawet wtedy. Pamiętaj, że złoto może zamienić nawet najstarszego przyjaciela w nieznajomego.
Czy i%A pozwala na beztroskie lub luźne rozmowy o nielegalności? Bądź niezwykle podejrzliwy w stosunku do każdego, kto węszy i oferuje Ci „oferty" na broń, materiały wybuchowe, wyjątkowo tanie części samochodowe i tak dalej. Zachowaj funkcjonalność. Zostań na ulicy. W więzieniu nie zrobisz nic dobrego.

Atak wroga: uwaga mediów skupiona na identyfikacji członków WRP i skierowaniu ich do wiktymizacji. Wygrywają, podążają za podejrzanymi członkami WRP do ich stanowisk pracy oraz nękają współpracowników i przełożonych pytaniami i kamerami telewizyjnymi, zapewniając w ten sposób zwolnienie aktywisty w dwukrotnie szybszym czasie. Sfotografują podejrzanego o rasizm

do domu i wydrukowali zdjęcie i adres na pierwszej stronie swojej gazety, a także gazet murzyńskich, często aktywnie namawiając Czarnych do ataku na mężczyznę i jego rodzinę. Wydrukują zdjęcia znanego lub podejrzanego białego działacza i poddadzą je obróbce, aby wyglądał brzydko, miał nadwagę lub
miał dziwaczny wyraz twarzy. Jeśli zostaną wpuszczeni na spotkanie lub udzielą wywiadu, napiszą pogardliwe rzeczy o naszych ludziach lub ich domach, przekręcając i zniekształcając to, co mówimy, aby wyjść na głupców lub analfabetów.

Biały licznik: Unikaj mediów jak ognia. Nie odpowiadaj na ich pytania. Nie udzielaj wywiadów. Skieruj ich do kierownictwa szczebla krajowego lub stanowego, którego zadaniem będzie kontakt z mediami podczas Plough Two. Przywództwo stanowe lub narodowe powinno odpowiadać wyłącznie na pytania pisemne, w formie pisemnej, używając starannie dobranych słów i wyrażeń. dać mediom jak najmniej możliwości chwytania i zniekształcania. Pamiętaj, że w przypadku reportera nie ma czegoś takiego jak „nieoficjalnie". Pamiętajcie też, że wszyscy przedstawiciele mediów są wrogami naszej rasy i należy ich odpowiednio traktować. O ile to możliwe, całkowicie ignoruj media. Skoncentruj się na wykonywaniu swojej pracy, która polega na pracy w samej społeczności Białych i przygotowaniu się do aktywnego zaangażowania.

Podczas Fazy Drugiej działalność każdej lokalnej komórki lub jednostki WRP będzie raportowana do biura ADL w jednej z lokalnych synagog. Rozpocznie się dochodzenie w sprawie działań i możliwego do zidentyfikowania personelu w okolicy, a wszystko to zostanie przekazane do krajowej centrali ADL, która z kolei przekaże je izraelskiemu Mossadowi, który zajmuje się tajnymi operacjami i terroryzmem na rzecz interesów syjonistycznych i światowego żydostwa . Proszę, pamiętajcie, że każdy z naszych ludzi, który zostanie zidentyfikowany przez wroga, jest całkiem prawdopodobne, że zostanie zamordowany w przyszłości, kiedy Żydzi zdejmą rękawiczki. Staraj się ograniczyć identyfikację członków i zwolenników do absolutnego minimum. W przeciwnym razie wielu naszych ludzi umrze.

Machine Translated by Google

Wielu z nas i tak jest już naznaczonych na ostateczną śmierć, ponieważ w poprzednich latach braliśmy udział w głupich, małych „rajdach”, otwartych spotkaniach, na których nie było zabezpieczeń, pozwolono, aby nasze prawo jazdy zostało odrętwiałe, aby został odebrany przez FBI lub lokalny personel. policji, pozwolił, aby nasze zdjęcia były robione w mundurach z lat 30. XX wieku, w szatach Klanu itp. Wszystkie te informacje znajdują się obecnie w bankach komputerowych ZOG i pewnego dnia tysiące białych patriotów zostaną aresztowane, internowane, torturowane i zamordowane z powodu jakiegoś głupca mały palant „mini-fuhrera” chciał; idź i krzycz na ulicach, i zrób mu zdjęcie o szóstej rano. przy odrobinie szczęścia wielu z nas będzie w stanie uciec i uniknąć ostatecznej Równości

Policja przeciąga i walcz w podziemiu. Nie oznacza to jednak, że polityka otwartych funkcji publicznych ma większy sens.

Teoretycznie jesteśmy zaangażowani w zniszczenie tego złego Systemu. Dlaczego więc grzecznie podajemy temu śmiertelnemu wrogowi nasze nazwiska, adresy i zawody na srebrnej tacy w zamian za pozwolenie na paradowanie w absurdalnym mundurze z opery komiksowej lub w prześcieradle?
Ponieważ wielu ludzi, którzy przewodzili nam w przeszłości, to kryminalni oszuści lub po prostu idioci, dlatego. Pewnego dnia usłyszymy to pukanie do drzwi lub, co bardziej prawdopodobne, usłyszymy kopanie do naszych drzwi o czwartej nad ranem, gdy tajna policja syjonizmu i Billa Dolarowego przyjdzie, aby nas zabrać. Mam nadzieję, że ci z nas, którym się to nie uda, wiele lat temu dobrze wyglądali w wiadomościach o szóstej wieczorem. Ponieważ będziemy długo i ciężko płacić za pychę w naszych regaliach w naszej dzikiej młodości.

Kilka końcowych ogólnych wskazówek dla fazy drugiej: pracuj bezpośrednio w populacji, trzymaj nos przy kamieniu i skoncentruj się na wykonywanej pracy, ignorując wszelkie potencjalne rozrywki i czynniki rozpraszające. Nie atakuj wroga bezpośrednio, chociaż możesz przeprowadzać ataki typu „uderz i uciekaj” na jego psychikę najlepiej, jak potrafisz. Przede wszystkim trzymaj się z daleka od mediów.
Nie możesz ich powstrzymać przed drukowaniem śmieci na Twój temat, ale nie udzielaj im żadnej pomocy.

FAZA TRZECIA:
Atak polityczny i propagandowy

W Fazie Trzeciej, po przypuszczalnie odpowiednim przygotowaniu obszaru operacyjnego podczas Fazy Drugiej, Biała Partia Rewolucyjna rozpocznie faktyczne ataki na instytucje i aparaty represji, których ZOG używa do kontrolowania i zniewalania Białej Rasy. Głównym przebraniem, jakie WRP będzie zmuszona przyjąć na tej fazie, będzie legalna partia polityczna, ale będzie wiele innych – związki zawodowe białych pracowników, kluby i stowarzyszenia społeczne, grupy frontowe, komitety i ruchy zajmujące się specjalnymi sprawami, cała podziemna biała prasa i nowy system białych mediów, „kluby sportowe”, które faktycznie szkolą wojsko itp. Kształt WRP musi być płynny i łatwo plastyczny, ponieważ

w tym okresie wróg będzie używał swojego „prawa”, aby spróbować stłumić sprzeciw Białych, używając takich rzeczy, jak RICO, przepisy dotyczące „praw obywatelskich”, pozwy z zakresu prawa prywatnego itp. Celem musi być

Machine Translated by Google

mocno uderzyć wroga, a następnie zatańczyć z powrotem poza zasięgiem, tak że jego pazury zamkną się w pustym powietrzu, gdy będzie próbował chwycić WRP.

Na tym etapie wykorzystana zostanie każda forma propagandy – polityka wyborcza; prasa podziemna; akrobacje reklamowe „teatru ulicznego”; graffiti; radio pirackie; tajne filmy; komputery; bierny opór i nieposłuszeństwo obywatelskie; infiltracja formacji wroga; masowa wojna psychologiczna; sabotaż gospodarczy i społeczny antybiałych instytucji i programów; celowe zakłócanie linii zaopatrzenia i komunikacji wroga w celu wywołania zamieszania i przeciążenia jego i tak już zniszczonej infrastruktury; oraz silne ataki osobiste na przywódców wroga mające na celu zdyskredytowanie i podważenie autorytetu Systemu.

ZROZUMIENIE. Faza trzecia powinna obejmować wszystko poza faktyczną nielegalnością i przemocą.

Wróg wykona kontratak, brutalnie i krwawo. Nie popełnijcie błędu: w fazie trzeciej zaczniemy grzebać przyjaciół i towarzyszy. Będziemy cierpieć, ale prędzej czy później będziemy musieli stawić czoła ZOG-owi i walczyć z potworem wręcz. Nigdy nie uda nam się
wymknąć zwycięstwa spod nosa wroga. Biały człowiek w przeszłości niejednokrotnie udowodnił, że jest godny swego przeznaczenia, podczas bitwy w Tours przeciw półksiężycowi islamu; w Wittenberdze, kiedy Luter przybił dziewięćdziesiąt pięć tez do drzwi kościoła Wszystkich Świętych i oddał Aryjczykowi Boga Gniewu; w śniegach w Valley Forge; w niemieckich piwiarniach, gdzie żydowski marksizm poniósł pierwszą porażkę od pięści szturmowców.

To przeznaczenie spadło teraz na nas, białych rasowo-nacjonalistycznych rewolucjonistów tego pokolenia i następnego. Nie możemy tego uniknąć ani uchylić się od tego. Jeśli to zrobimy, nasza rasa zginie.
Będziemy musieli iść mano a mano z Yehudim i jego bezmyślnymi niewolnikami pieniędzy, jego komputerami i hordami humanoidów koloru błota. Nawet gdybyśmy w jakiś sposób mogli się przekraść, kłamać i znaleźć drogę do zwycięstwa, nie jest to droga ludzi
Północy.

Nie mogę siedzieć tu przy biurku, stukać w małą ręczną maszynę do pisania i mówić całemu światu, jak należy to robić. Któregoś dnia raczej pokażę ci, jak moim zdaniem należy to zrobić, zamiast ci o tym mówić, ale zanim nadejdzie ten dzień, byłbym po prostu fotelowym generałem, gdybym miał ci to powiedzieć

wy, moi bracia, „najpierw zrobicie to podczas fazy trzeciej, potem zrobicie tamto, coś innego” , wtedy to robisz Pamiętajcie, że do tego czasu rewolucja zacznie żyć własnym życiem, a władza WRP w zakresie kontrolowania wydarzeń może zostać poważnie ograniczona . Nie tyle opisuję przemyślany plan z dwóch ostatnich faz, ile jestem naturalną ewolucją nieuniknionego procesu historycznego. W fazie pierwszej i fazie drugiej WRP będzie przede wszystkim odpowiedzialny za wydarzenia. (W każdym razie tak było, do cholery, lepiej!) Ale przypuszczam, że kiedy WRP podejmie decyzję o przystąpieniu do otwartej konfrontacji z wrogiem, wtedy zaczyna się kolejka górska Przypływ i nikt nie wysiada, dopóki się nie skończy...

Machine Translated by Google

Mam tylko jedną pilną radę do zaoferowania dla Pb se Three: pozostań legalny. Zachowaj funkcjonalność. Zostań na ulicy. Nacisk, jaki wywiera na was wróg, będzie ogromny, moi bracia, czegoś, czego nie możemy sobie teraz wyobrazić. Moim jedynym koszmarem zawsze było to, że biały opór zostanie zepchnięty na jakąś skazaną na porażkę, przedwczesną przygodę wojskową i ustalony harmonogram nie wracajcie do zdrowia. Przyjmijcie obelgi, przyjmijcie nękanie, jeśli to konieczne, przyjmijcie ofiary, pobicia, morderstwa, ale pozostańcie na ulicy, bracia moi. Zostańcie na ulicy!

FAZA CZWARTA:
Walka Zbrojna Przeciwko Tyranii

Ostatecznie, zakładając, że WRP rozegra wszystkie swoje karty prawidłowo, presja na System będzie po prostu zbyt duża i system zastosuje ostatnią deskę ratunku: otwarte odrzucenie USA Konstytucja i prosty stan wojenny. Karta Praw będzie oficjalnie martwą literą, nawet tak jak jest obecnie. Każdy podejrzany o straszliwą zbrodnię „rasizmu” zostanie po prostu wyciągnięty nocą i zamknięty w obozie koncentracyjnym lub zamordowany i wrzucony gdzieś do tajnego masowego grobu.

W tym momencie gra w piłkę wreszcie się zmienia. W końcu maski legalności i uczciwości zostaną zerwane z twarzy Żyda i jego najemników i tam stanie Yehudi, ociekając talmudyczną nienawiścią, krzycząc ze strachu i wściekłości, namawiając swoich niewolników do zniszczenia znienawidzonej rasy aryjskich gojów. W swojej histerii i swojej maniakalnej żądzy krwi nie będzie już miał ochoty ani możliwości utrzymywania znieczulenia przez rurkę białej populacji, a miliony naszych braci i sióstr zaczną powoli się budzić. Zobaczą żołnierzy na ulicach Ameryki, w zielonych mundurach OD z czarnymi, brązowymi i żółtymi

twarze. Nagle zrozumieją, jeśli nie zrozumieli tego wcześniej, i wtedy nastąpi cud.

Biała populacja Ameryki wycofa swoją zgodę na rządy ZOG. Od tego momentu nasze zwycięstwo jest pewne.

Większość z nich oczywiście nigdy nie kiwnie palcem, aby nam pomóc, ale nie będą nam też przeszkadzać. Nie zgłoszą naszej obecności oddziałom ZOG-u. Gdy zostaną bezpośrednio poproszeni o pomoc, co najmniej połowa z nich jej udzieli, choć trochę ze strachem i niechęcią. Młodsi Biali będą bardziej przychylni i zapewnią wsparcie wywiadowcze i logistyczne. Biali lekarze zajmą się naszymi ofiarami i nie powiedzą nic żołnierzom. Inni Biali zadają drobne, indywidualne ciosy, słodząc zbiornik paliwa biurokraty, błędnie programując komputery, „utracając” kluczowe dokumenty podatkowe lub drobny sabotaż przemysłowy. Oddziały wroga poszukujące białych partyzantów zostaną źle skierowane lub wciągnięte w zasadzki partyzanckie.
Ekipy telewizyjne zostaną wysłane na pościg za dzikimi gęsiami lub poniosą niewytłumaczalne straty w sprzęcie, przebitych oponach, wylaniu kwasu na film itp.
W fazie czwartej będziemy zbierać owoce wielu lat organizacji politycznej, propagandy i ciężkiej pracy. Kiedy już wejdziemy w ten etap, nasze zwycięstwo będzie pewne. Przez

Machine Translated by Google

zakazując nam i „oficjalnie” zawieszając lub uchylając Konstytucję, wróg przyzna się do porażki. A jeśli nie mógł nas powstrzymać wszystkimi swoimi pieniędzmi, komputerami, telewizją i kłamstwami dotyczącymi Holokaustu, to jak może nas powstrzymać zwykłą bronią i drutem kolczastym?

Machine Translated by Google

V.
WALKA ZBROJNA

W tym miejscu uważam za konieczne wyjaśnienie moich własnych poglądów na temat przemocy politycznej Białych i roli walki zbrojnej w ruchu oporu Białych. Będę musiał tutaj dość ostrożnie dobierać słowa i przez pewien czas rozważałem napisanie tego rozdziału w tym, co Lenin określił jako „język ezopowy", czyli język baśni, aby uniknąć prześladowań ze strony prokuratorów Systemu i prześladowcy. Jednakże zdecydowałem się nie podejmować prób niczego więcej niż bezpośrednie wyrażenie moich autentycznie wyznawanych opinii.

Po pierwsze, nie chcę, aby ktokolwiek miał wątpliwości co do tego, co dokładnie próbuję tutaj powiedzieć. Temat jest ważny i przejrzystość jest niezbędna. Po drugie, grając w gry słowne i próbując się zabezpieczyć i zakwalifikować, przyznaję wrogowi bardzo znaczące zwycięstwo moralne. ZOG nie chce, aby biali mężczyźni mówili na głos prawdziwe i nieocenzurowane rzeczy, które czujemy i wiemy. W rzeczywistości System zadał sobie wiele trudu, aby zmusić białych rasistów do zawinięcia swoich przekonań w wełniany język i zamaskowania ich prawdziwego znaczenia w rytualnym zrzeczeniu się odpowiedzialności. Nie są jeszcze w stanie całkowicie zakazać wszelkiej mowy i pisma rasistowskich nacjonalistów, chociaż zbliża się to już za rok. Na razie zadowalają się odcięciem wszelkiego znaczącego dostępu do środków przekazu komunikacji dla naszych rzeczników, zmuszając jednocześnie tych samych rzeczników do dwulicowości i alegorycznego języka w obawie przed złośliwymi prywatnymi procesami sądowymi, prawami „wywrotowymi", „podżeganiem do nienawiści rasowej". lokalne rozporządzenia, wszystkie te drobne taktyki, których używają, aby odciąć salami nasze prawa, warstwa po cienkiej warstwie.

Ale to jest książka przeznaczona do pouczania białych rasowo-nacjonalistycznych rewolucjonistów i chociaż raz moi bracia i siostry powiedzą na głos prawdy, których wielu z naszych tak zwanych „przywódców" boi się wypowiadać, a których ZOG zdecydowanie nie chce, abyście wyjawili myśleć o.

Po pierwsze, czy ja, Harold A. Covington, jestem zwolennikiem przemocy? Nie ja nie. Czy jestem zwolennikiem obalenia siłą rządu Stanów Zjednoczonych? Nie w sensie „Hej, weźmy wszyscy broń, maszerujmy na Waszyngton i zabijmy wszystkich polityków!", nie robię tego. Co zalecam?
I

opowiadają się za przetrwaniem białej, aryjskiej rasy ludzkiej. W porządku, więc jak moim zdaniem Biała rasa powinna postępować, aby zapewnić sobie przetrwanie? W tym momencie mogę sobie wyobrazić zespół prawników ADL i Departamentu Sprawiedliwości ślęczących nad tym rozdziałem z grzebieniem o drobnych zębach i cicho błagających mnie: „Proszę, och, proszę, Harold, bądź dobrym, małym nazistą i powiedz coś, za co możemy cię aresztować! Proszę, chusta vun liddle kawałek buntu lub zdrady stanu? Może kilka słów, na których moglibyśmy założyć sprawę o spisek? Chust trochę podżegania do przemocy? Mebbe? Mogę przyjść i zamknąć cię za cokolwiek, dobra?

Chłopaki, to jest tak. Niczego nie zalecam. Do niczego nie namawiam. Nie muszę. Studiowałem historię tego szalonego świata i równie szalonego gatunku ludzkiego, który go zamieszkuje, i nie muszę namawiać moich białych braci i sióstr, aby zrobili coś, co

Machine Translated by Google

może naruszyć twoje cenne, przeklęte „prawo”. To, co stanie się z tym krajem, co stanie się na całym świecie w ciągu mniej więcej następnego stulecia, jest nieuniknionym skutkiem polityki, którą światowy syjonizm i jego sojusznicy prowadzą od około 1890 r., a wcześniej, jeśli chcesz uzyskać ezoteryczny. To, co stanie się z wami wszystkimi, nieszczęsnymi, małymi Żydami, nie ma nic wspólnego z niczym, co mogę tutaj napisać lub z tym, co napisał George Lincoln Rockwell w 1960 r. lub Adolf Hitler w 1924 r. Nadchodząca zagłada żydostwa i całej jego nieczystości dzieła stanowi logiczną i naturalną konkluzję postępowania narodu żydowskiego. To, czy uciszycie mnie, czy tysiąc takich jak ja, jest nieistotne. Nie jesteśmy podżegaczami, jesteśmy po prostu komentatorami, a w kilku przypadkach jesteśmy prorokami. Nie sprowadzimy na was, Żydzi, zagłady, którą widzicie nadchodzącą.
Sami to na siebie sprowadziliście swoim zachowaniem.

Nie jestem zwolennikiem przemocy. Nie nawołuję do przemocy. Osobiście nie chcę widzieć przemocy. Widziałem to w przeszłości. Uważam to za obrzydliwe, obrzydliwe i obrzydliwe. Służyłem w dwóch armiach i dwóch wojnach i doświadczyłem wszelkiego rodzaju przemocy o podłożu politycznym i rasowym. Wiem, co kule, bomby, odłamki, noże, potłuczone butelki i tępe narzędzia robią z ludzkim ciałem, ponieważ to widziałem. Nie siedzę tutaj i nie rozmyślam o czymś, co znam jedynie z filmów i suchych stron książek. Mieszkałem w Irlandii i widziałem, co ciągła polityczna przemoc paramilitarna robi z tkanką społeczeństwa, poza samym rozlewem krwi. Nigdy dobrowolnie nie rozpętałbym takich wydarzeń przeciwko mojemu własnemu krajowi.

A jednak, gdy jedyną alternatywą jest tchórzliwe poddanie się, skrajne poddanie i akceptacja własnej śmierci, jaki to wybór? jeśli

Żydzi nie chcieli ryzykować przemocy ze strony Aryjczyków, nie powinni byli zachowywać się w sposób, w jaki zachowywali się przez dziesięciolecia i stulecia. Przemoc, która została skierowana przeciwko nim i ich najemnikom i która będzie skierowana przeciwko nim i ich najemnikom w przyszłości, jest przesądzonym i nieuniknionym rezultatem polityki, którą sam naród żydowski i jego syjonistyczne rządy okupacyjne prowadziły przez co najmniej trzy generacje.

nie namawiam. Ja jedynie przewiduję. Jeśli moje przewidywania się sprawdzą, to nie będzie to moja wina, ale wina tych, których zachowanie sprowadzi na siebie zagładę.

Nie wiem jeszcze, czy natura ludzka jest niewolnikiem imperatywów historycznych, czy też jest odwrotnie. Wiem tylko, że na przestrzeni wieków ludzie niezmiennie reagowali w ten sam sposób na podobne okoliczności. Fakt jest taki, że ludzi można popchnąć tylko do tego stopnia, zanim zareagują gwałtownie na takie rzeczy, jak ucisk, napaść, rabunek, oszczerstwo, systematyczne mordowanie przyjaciół i rodziny, masowe gwałty na kobietach, krótko mówiąc, wszystkie małe pecadillos, które Społeczeństwo amerykańskie narzuca Białemu Człowiekowi. Białych Amerykanów nie trzeba pouczać o złu przemocy. Żyją z tym na co dzień. Poziom codziennego zastraszania i niepokoju, z jakim biali muszą sobie radzić w swoich narzuconych stosunkach z nie-białymi, jest gigantyczny. Liczba

Machine Translated by Google

Białe kobiety, które w ciągu ostatnich trzydziestu lat były zgwałcone, seksualnie upokorzone i pozostawiły psychiczne blizny na całe życie przez osoby niebędące białymi, są poza zasięgiem ludzkiego umysłu i nie da się tego opisać za pomocą pióra. Bolesny terror, któremu poddawani są starsi biali, uwięzieni przez stałe dochody w nie-białych dzielnicach, jest przerażającą hańbą dla tego, co pozostało z naszej rasowej męskości.

Biali Amerykanie są codziennymi ofiarami przemocy instytucjonalnej i agresji ze strony osób niebędących białymi. Ta instytucjonalna przemoc jest nie tylko tolerowana, ale celowo inicjowana i aranżowana przez rząd federalny Stanów Zjednoczonych. Z punktu widzenia ZOG Czarny Terror służy wielu celom. nagradza Murzynów i Latynosów za ich wsparcie dla Systemu. Terroryzuje białych, przekształcając ich w uległe zachowanie i wprawia ich w odruchowy strach i reakcję paniki. Pomaga stłumić sprzeciw polityczny Białych, ponieważ Biali Amerykanie wiedzą, że jeśli odważą się wyrazić jakikolwiek protest, który będzie miał jakiekolwiek znaczenie, staną się ofiarami przemocy ze strony osób niebiałych i nic nie zostanie z tym zrobione. System wykorzystuje strach i cierpienie białych do różnych celów, aby manipulować głosami Białych, kierować gniew i frustrację Białych na „akceptowalne kanały” (tj.

kończy się) i prowadzić wojnę psychologiczną przeciwko całej społeczności Białych. Policja czasami zatrzymuje, a sądy czasami więzią bardziej rażących murzyńskich i latynoskich chuliganów, ale dzieje się to wyłącznie w celu utrzymania minimum porządku i bezpieczeństwa niezbędnego do zapewnienia ciągłej produkcji białych pracowników. Więzienie nie odstrasza Murzynów i szpiegów, którzy traktują swoje wyroki jako rodzaj wakacji, podczas których mogą spędzać czas na podwórku ze wszystkimi swoimi „domowymi chłopakami” i całymi dniami oglądać kolorową telewizję.

Ostatecznym celem całej tej nieobliczalnej codziennej przemocy i zastraszania jest oczywiście ludobójstwo Białej Rasy. Czarna i brązowa przemoc to najnowocześniejsza strategia wroga, rodzaj ciągłego masowego mordu, do którego przywykliśmy i który akceptujemy z całą beztroską apatią świń oczekujących na rzeź. Przerażająca ogólna orgia gwałtów zadawanych białym kobietom rekompensuje (według ZOG) niedopuszczalnie niski wskaźnik dobrowolnego krzyżowania ras wśród aryjskich kobiet. Domy dziecka i zakłady poprawcze w Ameryce są dziś wypełnione po brzegi dziećmi mieszańców, które w większości są produktem gwałtu czarno-brązowego na białym. Te mieszańce dorosną i powtórzą ten proces, samce same staną się gwałcicielami, a samice udają się na opiekę społeczną i produkują duże liczby pikanin.

ZROZUMIENIE. Biali Amerykanie mają wszelkie moralne prawo stawiać opór rządowi federalnemu Stanów Zjednoczonych wszelkimi niezbędnymi środkami, w tym siłą zbrojną, aby zapobiec dalszej realizacji ludobójczej polityki tego rządu.

Moralny wybór stojący przed białym człowiekiem w Ameryce jest prosty: podnieś broń i walcz lub zgiń. Jest to odwieczny dylemat moralny, polegający na umieraniu na nogach, zamiast żyć na kolanach. Jak dotąd, ze wstydem muszę przyznać, moi ludzie woleli żyć na kolanach.

Machine Translated by Google

Nie oznacza to jednak, że zawsze tak wybiorą. Mam nadzieję, że w końcu się obudzą i powstaną. Rzeczywiście, osobiście jestem przekonany, że tak się stanie. Pytanie tylko, czy obudzą się na czas.

Kwestie moralne są dość jasne i w 100% opowiadają się za otwartą i zbrojną rewoltą przeciwko Waszyngtonowi i tym brudasom. hordy Żydów. Żyjemy jednak w realnym świecie i nasze wybory muszą opierać się na rzeczywistości, jeśli mamy mieć jakąkolwiek nadzieję na przetrwanie. To, że biali mają moralne prawo do buntu, nie oznacza, że byłoby to rozsądne

aby uczynili to teraz lub w dowolnym momencie w dającej się przewidzieć przyszłości. W rzeczywistości zorganizowana przemoc zbrojna wobec ZOG nie jest możliwa i nie nastąpi w najbliższym czasie. Ruch nie jest przygotowany militarnie, a nasz naród jako całość nie jest przygotowany politycznie i emocjonalnie na jakikolwiek fizyczny atak na System. Nacjonaliści białej rasy muszą powstrzymywać się od aktów przemocy i niezgodności z prawem nie dlatego, że niewłaściwe byłoby atakowanie ludobójczego reżimu, ale dlatego, że nie możemy wygrać. Jeśli chodzi o przetrwanie rasy Białej, porażka jest jedyną niemoralnością, a zniszczenie naszych szans na zwycięstwo w drodze przedwczesnej kampanii wojskowej byłoby tak samo złe, jak niepowodzenie w zadaniu ciosu w naszej obronie.

ZROZUMIENIE. Nie wolno nam podejmować żadnego zbrojnego buntu ani kampanii partyzanckiej, dopóki na podstawie najlepszych możliwych obliczeń i ekstrapolacji nie będziemy mieli co najmniej 50/50 szans na zwycięstwo.

Ja sam po prostu nie jestem gotowy ryzykować utraty wszystkiego, na co pracowaliśmy przez dwa pokolenia, za jednym rzutem wojskowymi kostkami, chyba że mamy co najmniej 50150 szans, a żaden inny biały nacjonalista rasowy też nie powinien mieć. Jak oceniamy szanse? Kiedy będziemy mogli być tak pewni, jak to tylko możliwe, że będzie to nasze 5% Białej populacji w porównaniu z ich 5% populacji, a pozostałe 90% Białej społeczności albo pozostanie neutralne, albo będzie biernie przechylane na naszą stronę. Innymi słowy, nie pomogą nam aktywnie, ale nie pomogą też siłom rządowym. To najlepsze, co możemy zrobić.
Wyeliminuj bierne wsparcie ludzi reżimu i zostaw ich z komputerami, yuppiemi, opłacanymi najemnikami i czarnuchami; po odpowiednim przygotowaniu z naszej strony, zmierzymy się z Wujkiem i wytrzemy chodnik razem z nim i jego kumplami.
Bo jesteśmy lepsi od nich.

W fazie pierwszej, drugiej i trzeciej hasło musi być proste! Bądź tak czysty, że piszczysz! Zachowaj funkcjonalność i pozostań na ulicy! Wiem, że już to wszystko mówiłem, ale warto to powtórzyć. Jeśli jako rewolucjonista pozwolisz sobie zostać zamkniętym z odsiadką pięćdziesięciu lat więzienia w jakimś piekielnym więzieniu, nie jesteś warty majsterkowania ani dla siebie, ani dla nikogo innego. Na tych wczesnych etapach nie ma potrzeby łamać prawa. Wciąż jest tak wiele, co możemy zrobić w ramach parametrów „legalności” Wielkiego Brata, jeśli tylko użyjemy naszej wyobraźni i wypróbujemy nowe taktyki, nowe metody, nigdy nie uderzając go tam, gdzie się tego spodziewa, i nigdy nie pozwalając mu się nas złapać. Nie ma nic, co Wielki Brat lubiłby bardziej niż

Machine Translated by Google

mieć „chwyt” na białego rewolucjonistę – jakiś zarzut Myszki Miki, za pomocą którego może on trzymać nas za kaucją, w areszcie, wskakiwaniu i wychodzeniu z sal sądowych, w zawieszeniu w zawieszeniu, na mocy nakazu sądu mającego na celu unikanie „niewłaściwych stowarzyszeń” (tj. , inni biali rasiści) i tak dalej, i tak dalej. Nie dawajcie steru Wielkiemu Bratu!

W pełni rozumiem frustrację, złość, depresję i rozpacz, która ogarnia naszych ludzi, gdy wędrują bez końca, rok po roku, nie widząc żadnego postępu, odizolowani, wyobcowani i załamani, a ich nerwy są wyczerpane do grania na strunach przez ciągłe presja życia poza wygodnym stadem. Rozumiem tęsknotę za chwyceniem strzelby i wymazaniem bełkoczących czarnych i brązowych twarzy, które cię otaczają, za uciszenie tych okropnych, czarnych głosów booga-booga-booga, które doprowadzają cię do szaleństwa swoją czystą, kleistą brzydotą. Rozumiem tęsknotę za tym, żeby coś się wydarzyło, cokolwiek, nawet kosztem własnego życia. Moi bracia i siostry, błagam was, abyście nie ulegali tej pokusie. Twoje piątki są dla mnie cenne i są cenne dla nas wszystkich. Wasze życia są klejnotami danym wam przez Boga Wszechmogącego i nie można ich wrzucać w błoto bez nadziei i celu. A co, jeśli zabijesz kilku symbolicznych kongoidów lub nawet kilku Żydów? Rozmnażają się szybciej niż ty. być może zabiją ich, a nie są warci ani jednej kropli twojej krystalicznej aryjskiej krwi.

Naszym celem nie jest osiągnięcie prywatnej zemsty lub zadośćuczynienia za krzywdy, które odnieśliśmy jako jednostki. Naszym celem nie jest nawet pomszczenie naszej rasy jako całości, chociaż w trakcie naszej pracy częściowo uzyskamy właśnie takie ogólne potwierdzenie. Naszym celem jest zmiana świata. Największym pomnikiem, jaki możemy ofiarować naszym braciom i siostrom, którzy zginęli i którzy cierpieli, jest zapewnienie, że nasze dzieci i ich dzieci będą mogły chodzić w świetle słońca, a nie w ciemnej nocy Syjonu. Białe zwycięstwo będzie najsłodszą zemstą ze wszystkich.

ZROZUMIENIE: Pomimo obecnej konieczności ścisłej legalności, wszyscy biali rewolucjoniści muszą zrozumieć, że ostatecznie nastąpi zbrojna konfrontacja z rządem Stanów Zjednoczonych.

Taka konfrontacja będzie wydarzeniem historycznym; nieuniknione i to rząd federalny zainicjuje działania zbrojne, gdy pokonamy je politycznie. To jest początek fazy czwartej.

Wszyscy musimy zaakceptować fakt, że w końcu w ciemności nocy usłyszymy pukanie do drzwi lub, co bardziej prawdopodobne, trzask, gdy nasze drzwi się rozbiją

Otwieramy o czwartej rano, kiedy tajna policja ZOG-a przyjeżdża, żeby nas zabrać. W końcu znajdziemy właściwą drogę pod względem politycznym i propagandowym i będziemy naciskać na System tak mocno, że będzie musiał wykonać ostateczny, decydujący krok w postaci odrzucenia własnej konstytucji. Presja na establishment będzie tak wielka, że samo salami

Machine Translated by Google

taktyka, stopniowe ograniczanie naszych praw, nie będzie już wystarczająca. Potem nadejdzie ustawodawstwo „nadzwyczajne”, obozy internowania, drut kolczasty, sale tortur, tajne procesy i doraźne egzekucje, masowe łapanki białych, Policja ds. Równości, która będzie tłumić wszelkie przejawy „rasizmu”, cały wachlarz tyrania i ludobójstwo. Biali nie będą już mieli wyboru. Mogą chwycić za broń albo zginąć. Niektórzy zdecydują się umrzeć, ale więcej będzie walczyć. Pamiętaj, zawsze pamiętaj o chromosomach Wikingów!

Cały trik na naszą udaną rewolucję musi polegać na jak najdłuższym powstrzymaniu się od ostatecznej konfrontacji. Z każdym rokiem stajemy się trochę silniejsi, a oni trochę słabsi, a ponieważ nie ma wyobrażalnego sposobu, w jaki obecny establishment mógłby naprawić siebie i poprawić warunki w tym kraju, czas może działać tylko na naszą stronę. Każdego roku coraz więcej Białych jest brutalnie traktowanych i wyobcowanych, każdego roku System słabnie, a jego tętnice twardnieją nieco bardziej, każdego roku szanse na naszą korzyść rosną o niewielki ułamek punktu procentowego. Kiedy nadejdzie właściwa sytuacja, będziemy mniejszością liczebną, co będzie kolejnym złym aspektem, który będziemy musieli zaakceptować, ponieważ większość naszych ludzi po prostu nie będzie chciała obudzić się ze snu cycowo-cewkowego, dopóki to się nie stanie. Stracimy Bóg jeden wie ilu braci i sióstr na rzecz Czarnego Terroru, na rzecz gwałtów i zastraszania, na rzecz piekielnych więzień Systemu.

Sami będziemy musieli przełknąć niewypowiedziane znęcanie się, upokorzenie, zniewagę i poniżanie, czekając na odpowiedni moment, aby uderzyć. Ale ten czas nadejdzie, moi bracia! Nadejdzie to magiczne 50/50, a wtedy ulice spłyną czerwienią od brudnej krwi Yehudiego, jego najemników i jego zwierząt koloru błota! Pracujcie na ten dzień, moi bracia. Pracuj dla tego i przede wszystkim żyj dla tego! Nie pozwól, aby Wielki Brat zabrał cię teraz, bo przegapisz ten wspaniały dzień.

Na razie, kiedy żydowskie prawo mówi o żabie, skaczemy. Kiedy prawo mówi, że skaczemy, mówimy „jak wysoko?” Kiedy prawo mówi „uciekaj”, mówimy „jak daleko?” Szkoda, że nie było innego sposobu, moi bracia. Ale nie ma.

Machine Translated by Google

VI.
SZTUKI HANDLU

Zwróćcie szczególną uwagę na ten rozdział, bracia, ponieważ uchroni was to przed marnowaniem czasu w wielu ślepych zaułkach. Nauczy Cię przydatnych skrótów, które musisz znać, i nauczy Cię rzeczy, w których nie możesz sobie pozwolić na pójście na skróty. Przekażę Wam kilka ciekawostek taktycznych, które mogą wydawać się proste, oczywiste, a w niektórych przypadkach niepotrzebne i przestarzałe. Możesz je dostosowywać i ulepszać, ale pamiętaj, że niektórych z tych małych umiejętności i taktyk nauczyliśmy się przez lata w wyniku gorzkiego doświadczenia. Część wiedzy tutaj została dosłownie kupiona za Białą Krew, więc nawet jeśli teraz w pełni jej nie doceniasz, nie pogardzaj nią.

Pierwszą rzeczą, której będziesz potrzebować, jest w miarę bezpieczna komunikacja, możliwie niedroga. W praktyce oznacza to bardzo duże uzależnienie od poczty. Obecna stawka pocztowa wynosi 22 centy za list krajowy, co nie jest tanie, ale w porównaniu z trzema minutami połączeń telefonicznych nawet przy najniższej stawce jest to warte swojej ceny. Będziesz potrzebować co najmniej jednego publicznego adresu dostępu, takiego jak skrytka pocztowa lub całkowicie bezpieczny adres, do poczty przychodzącej od obywateli i do oficjalnego adresu rejestracyjnego. Powinieneś także mieć co najmniej dwa lub trzy bezpieczne adresy pocztowe, nieznane wrogowi, pod którymi będziesz mógł bezpiecznie i poufnie odbierać pocztę.

Podstawową techniką wroga służącą do inwigilacji Twojej poczty jest tak zwana „osłona poczty”.
Wiąże się to z analizą poczty przychodzącej, a w niektórych przypadkach wychodzącej, pod każdym względem oprócz jej faktycznego otwarcia. Notują stemple pocztowe, adresy zwrotne, ewentualne sposoby identyfikacji nadawcy i zawartości. Czasami robią to pracownicy poczty, a czasami agenci FBI lub lokalni policjanci.
Codziennie rano zaglądałem przez małe szklane okienka głównego urzędu pocztowego w Raleigh i obserwowałem, jak nasz żydowski agent specjalny odpowiedzialny za „nazistowskie biurko” przeglądał pocztę partyjną z murzyńskimi urzędnikami pocztowymi, próbując dowiedzieć się, kto był napisz do nas i dlaczego.
Kilka razy otwierałem skrzynkę pocztową kluczem, żeby mnie słyszeli, i wykrzykiwałem różne drwiny

na przykład: „To list od mojej dziewczyny!” lub „Czekałem na to, jest od ACLU” lub po prostu „Pośpieszcie się? Chcę odebrać pocztę i iść na śniadanie!” Nie byliśmy rozbawieni.

Technicznie rzecz biorąc, osłona poczty powinna być wykonywana wyłącznie na podstawie nakazu sądu, ale wróg ignoruje to według własnego uznania, tak jak ignoruje większość innych tego typu inkunabułów regulacyjnych. Dla nas, dzierżawców ziemi, obowiązują zasady, a prawo to nie tylko osioł, to cyrk z trzema pierścieniami i klatką pełną pawianów. Nie powinni otwierać Twojej poczty, chyba że mają nakaz sądowy dotyczący każdego pojedynczego przedmiotu w związku z konkretnymi zarzutami i szukają konkretnych dowodów, tak jak przeszukanie domu wymaga nakazu. To kolejna rzecz, którą możesz powiedzieć Marines. Nie mogę zliczyć, ile listów i paczek NSPA otrzymała na przestrzeni lat „otwartych przez pomyłkę”. Jedna paczka dotarła do naszej siedziby w Chicago

Machine Translated by Google

Nigdy się nie domyśliliśmy, że nosił widoczne ślady zębów, a jakiś czarnuch na poczcie faktycznie przeżuł tę cholerną rzecz i usunął połowę jej zawartości, czy to pod rozkazami władz federalnych, czy po prostu kradnąc.

W rzeczywistości nie muszą już potajemnie otwierać naszej poczty. FBI, BATF i inne agencje dysponują obecnie urządzeniem do fluoroskopu, które umożliwia im prześwietlenie listów, a następnie wprowadzenie powstałego negatywu do komputerowego urządzenia deszyfrującego, które zamienia rzecz w rodzaj hologramu, rozkłada strony, koreluje wszystkie dane ze skanu, a mianowicie grubość papieru, gęstość, co tylko chcesz, i rekonstruuje Twój list w formie papierowej, bez konieczności otwierania koperty! SOB-y mogą czytać Twoją pocztę bez jej otwierania! Śmiałem się z ludzi, którzy zamykali pocztę w folii aluminiowej lub ołowianej w obawie przed takimi urządzeniami skanującymi. Wygląda na to, że w tym przypadku ostatni śmiech będzie dotyczył mnie, a nie tych, których kiedyś uważałem za paranoicznych „wariatów”. Ostatnio nawet zdarzyło mi się zapakować jeden lub dwa szczególnie wrażliwe listy i jeśli wysyłasz coś pocztą, a nie chcesz, żeby Wielki Brat to przeczytał, nie wahaj się zrobić tego sam.

Jednak jedna rada: gdy mamy do czynienia z amerykańską pocztą, zawsze trudno jest stwierdzić, czy mamy do czynienia z celową manipulacją, czy też jest to zwykła niekompetencja czarnucha. Poczta tradycyjnie była jednym z głównych maruderów wręczających czarnuchom czeki federalne pod pretekstem, że na nie zarabiają, a także wysypiskiem śmieci dla każdego białego głupca i malkontenta, który przedarł się do najdalszego krańca społeczeństwa koryto. Najlepszym tego przykładem był rok 1979, kiedy JDL wysłało sześć bomb pakowych do różnych grup NS i starszych mieszkańców Europy Wschodniej, w tym ja

Lista. Pięć z bomb przybyło zgodnie z planem, zostało łatwo wykrytych ze względu na ich niezdarną konstrukcję i wygląd, a następnie zostało zdetonowanych przez lokalne sanatoria bombowe. Mój nigdy nie dotarł. Ci przeklęci czarnuchy na poczcie zgubili moją bombę! Z tego, co wiem, być może do dziś znajduje się w biurze przesyłek niedoręczonych w St. Louis lub Saskatoon. Albo jakiś pocztowy monkoid ukradł go, zabrał do domu w Frogtown, myśląc, że to coś dobrego do jedzenia, a kiedy go otworzył, spotkała go niezwykła niespodzianka.

Mógłbym dodać, żeby stłumić tę żartobliwość, że jednym z odbiorców tych bomb był Tscherim Soobzokov, przywódca społeczności czerkieskiej w New Jersey, który został później zamordowany przez Żydowską Ligę Obrony. Przypominam tylko, że to wszystko nie jest śmieszne.

Telefony mogą być bardzo przydatnymi narzędziami komunikacji, ale przy częstym użytkowaniu są drogie, a ponadto są podatne na ataki ze strony wroga. Kiedyś musiałem przeglądać każdy rachunek telefoniczny Partii, usuwając wszystkie połączenia JDL obciążające nasz numer, Candygramy wysyłane do nieznajomych, fałszywe telegramy opłacane na nasz numer itp. Niektórzy działacze Ruchu zdecydowanie się ze mną nie zgadzają w tej kwestii, ale osobiście nie widzę potrzeby, aby Biała Partia Rewolucyjna posiadała publicznie dostępny numer telefonu. Kiedy masz podany numer telefonu, idioci dzwonią do Ciebie i marnują Twój czas. Nie zliczę, ile godzin zmarnowałem na telefonie w Arlington i Raleigh

Machine Translated by Google

bezsensowne dążenie do przekonania ludzi, aby dołączyli do nas za pomocą rozumu. Powód nie ma z tym nic wspólnego; Wątpię, czy kiedykolwiek przekonałem choć jedną białą osobę do przyłączenia się do Ruchu poprzez racjonalne, logiczne rozumowanie przez cały czas mojej aktywności politycznej. Ludzie dołączą do nas, gdy będą mieli dość warunków, na które nie mają wpływu ani my, ani oni. W międzyczasie, jeśli im na to pozwolisz, będą do ciebie dzwonić i godzinami rozmawiać z szewcami.

Innym problemem związanym z numerem telefonu podanym na otwartej liście są ciągłe telefony od wariatów i dzwoniący hecklerzy. Na początku lubiłem sparingi z tymi palantami, Żydami, federalnymi, głupimi dzieciakami i okazjonalnymi czarnuchami, a także Jesus Freaks, seksualnymi zboczeńcami i dziwakami, którzy chcieli mi opowiedzieć wszystko o zielonych ludzikach z Planety Omega, którzy emanowali złymi wibracjami w ich domu. W końcu doszedłem do wniosku, że odcięcie partyjnego telefonu, nawet na krótki czas przy każdej rozmowie, było dla nich swego rodzaju zwycięstwem. Podczas gdy biały aktywista zabawia się z jakimś hecklerem, może przegapić kluczowe wezwanie ostrzegające o zbliżającym się nalocie policji. Telefon to nie zabawka, to środek komunikacji, z którego należy korzystać, a nie się nim bawić.

Ostatnie słowo na temat korzystania z telefonu: ZAWSZE ZAWSZE zakładaj, że Twoja linia jest na podsłuchu! Prawdę mówiąc, prawdopodobnie jest wykorzystywana przez co najmniej jedną agencję rządową i być może kilka „prywatnych”, takich jak ADL. Prawdą jest, że jeśli chcą wykorzystać w sądzie cokolwiek, co nagrają przeciwko Tobie, muszą mieć nakaz sądowy, ale to zwykły biurokratyczny szczegół. I tak słuchają, a jeśli zdobędą coś, co według nich może się przydać do powieszenia, po prostu udają się do życzliwego sędziego federalnego i poproszą go o podpisanie wygodnie datowanego upoważnienia. Powtarzam, traktuj wszystkie używane telefony tak, jakby były na podsłuchu!
Bo jest bardzo prawdopodobne, że tak jest.

ŻYCIE W STREFIE MROKU

Jako biały rewolucjonista odkryjesz, że żyjesz w swego rodzaju otchłani lub Strefie Widm. Musisz żyć i funkcjonować w tak zwanym „normalnym” społeczeństwie, a jednak nie jesteś i nigdy nie będziesz częścią tego społeczeństwa. Nie możesz ponownie dołączyć do stada, nawet jeśli chcesz, ponieważ twój mózg został odłączony od pudełka z goglami i nigdy nie można cię przeprogramować. Żydzi o tym wiedzą i dlatego nigdy nie przebaczają i nigdy nie zapominają.
Znam wiele przypadków, gdy aktywiści mieli dość i próbowali ponownie zintegrować się z tym, co uchodzi za „normalność”. Zrywają wszelkie kontakty polityczne, przeprowadzają się do nowych miast, zdobywają nowe grono przyjaciół, a czasem nawet zmieniają nazwiska. to nigdy do końca nie wychodzi, nie do końca, a czasami dziesięć lub piętnaście lat później uchodźca powróci do aktywizmu rasowo-nacjonalistycznego Białej.

Problem, przeszkoda nie do pokonania, polega na tym, że niezależnie od tego, jak bardzo starasz się ukryć lub zapomnieć o tym fakcie, WIESZ! Wiesz o Żydach. Wiesz, co się dzieje i dlaczego rzeczy są takie, jakie są, i nigdy nie możesz sięgnąć po gazetę, włączyć radioodtwarzacza ani ponownie przejść się ulicą miasta, nie interpretując wszystkiego, co widzisz, słyszysz i czego się uczysz, w świetle tej wiedzy . Nie ma znaczenia, czy Twoja orientacja była, czy jest

Machine Translated by Google

Narodowy socjalista, tożsamość, klan, rewizjonista, neofaszysta, odrodzenie pogańskie, Posse Comitatus, co ty masz. W chwili, gdy te wszystkie lata temu iskra wiedzy zamigotała i zamigotała w płomieniu w twoim umyśle, byłeś trwale i nieodwołalnie stracony na rzecz bezdusznego, błyszczącego Edenu Żydów. Podobnie jak Adam, w jakiś sposób zostałeś nakłoniony do zjedzenia zakazanego owocu i już nigdy więcej nie będziesz mógł wejść do fałszywego raju błogiej niewiedzy, przyjmowania wszystkiego za dobrą monetę i nie

porozumiewawczy. Dla niektórych najgorszą rzeczą w zaangażowaniu jest świadomość, że nigdy nie będą w stanie wrócić, nawet jeśli spróbują.

Fakt, że posiadasz tę cenną wiedzę i musisz żyć i poruszać się w społeczności składającej się głównie z ludzi, którzy jej nie posiadają, jest bardzo trudną rzeczą do przystosowania się i na dłuższą metę prawdopodobnie powoduje najwięcej problemów dla psychiki aktywisty. Pilna potrzeba dzielenia się wiedzą ogarnia nas wszystkich. Chcemy chwycić tych głupich Gojów za klapy i krzyczeć im w twarz i wtłaczać w nich wiedzę, krzyczeć i potrząsać, aż zrozumieją. Ale nie możemy tego zrobić. Nie wolno nam próbować. Faktem jest, że zdecydowana większość naszych sąsiadów, znajomych i współpracowników nie jest gotowa na przyswojenie sobie tej strasznej wiedzy i prawdopodobnie nigdy nie będzie. Jedyne, co będziemy w stanie kiedykolwiek zrobić z większością z nich, to przekonać ich, kijem lub marchewką, lub jednym i drugim, aby wycofali swoją aktywną współpracę z reżimem, a także większość swojej biernej współpracy. Oni nigdy nam nie pomogą i musimy się zadowolić tym, że oni też nie pomogli ZOG-owi.

Zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że zareagujemy przesadnie, że w ten sposób zyskamy wśród naszych białych współobywateli reputację wariatów, ekstremistów i trochę „dziwaków”. Jest to fatalne dla naszej wiarygodności i należy tego za wszelką cenę unikać. Pierwszym krokiem w komunikacji z ludźmi jest sprawienie, by wysłuchali tego, co masz do powiedzenia, bo uważają, że warto to usłyszeć. Oznacza to, że muszą szanować Cię jako osobę. Jeśli cię szanują i lubią cię jako mężczyznę lub kobietę, uwierzą twoim poglądom politycznym i społecznym.
Ludzie nie będą słuchać „kooksów”. Będą słuchać innych ludzi, o których wiedzą z własnego doświadczenia, że są inteligentni, mają dobry charakter, są normalni psychicznie i seksualnie, nie są uzależnieni od narkotyków ani alkoholu, są odpowiedzialnymi członkami społeczności i tak dalej. Taki obraz musimy kreować i całe nasze życie we wspólnocie musi temu służyć.

ROZUMIENIE.- Biali rewolucjoniści są zawsze na scenie. Nie mogą sobie pozwolić na ani jedną wpadkę, nawet najdrobniejszą, na którą uszłoby członkom „publiczności” Białych. Widzowie nie patrzą na siebie nawzajem, oni patrzą na CIEBIE. Upewnij się, że zobaczą mistrzowski występ.

Innym problemem, z jakim biali rewolucjoniści spotykają się w swojej codziennej walce, jest paranoja. Problem w tym, że to, że masz paranoję, nie oznacza, że nie chcą cię dopaść.
Chcą cię dopaść.

Machine Translated by Google

Nawet paranoicy mają wrogów. Sztuka polega na tym, aby odróżnić uzasadnione środki bezpieczeństwa od bezpodstawnych obaw, które mogą i czasami powodują, że nasi ludzie wychodzą na prostą. To piękna sztuka, której trzeba się uczyć poprzez doświadczenie. Spróbuję jednak dać Ci kilka wskazówek.

Po pierwsze, zapoznaj się z osobami w Twojej okolicy, które mogą faktycznie próbować wyrządzić Ci krzywdę. Opracuj prawdziwy system inteligencji dla swojej jednostki działania. Zidentyfikuj znanych członków JDL lub komunistów, znaną tajną policję i FBI, ich pojazdy i numery licencji, prawdopodobną taktykę i drogi ataku. Nie siedź i nie skacz na cienie.
Nieznane zawsze wytrąca z równowagi, dlatego staraj się, aby Twoje potencjalne problemy były znane, a nie nieznane. Kiedy już poczujesz, że masz dość dokładne pojęcie o tym, jakiego rodzaju molestowania możesz się spodziewać (zazwyczaj proporcjonalnego do stopnia Twojej aktywności), postaraj się nie martwić zbytnio. Podejdź do tego wszystkiego ze spokojem. Załóżmy, że Twoje telefony są na podsłuchu, ale nie rób z tego dużej produkcji. O ile to możliwe, przewidywaj ich ruchy, a kiedy to nastąpi, nie wpadniesz w spazmy i niepokój.

Dyrektorów i biurokratów Yuppie nieustannie ostrzega się o niebezpieczeństwach związanych ze stresem, co w przypadku białych działaczy politycznych jest potrójne. Twój publiczny wizerunek powinien być kwadratowy, lśniący i atrakcyjny, ale nie bój się zachować tempa. Pozwól swojemu umysłowi się uspokoić, od czasu do czasu zrelaksuj się, wyjdź z miasta lub gdziekolwiek indziej i zmień scenerię, gdzieś blisko natury, gdzie możesz usłyszeć ocean i wiatr szeleszczący liśćmi na drzewach. Zainwestuj w dobry magnetofon i zrelaksuj się przy dobrej, solidnej muzyce aryjskiej, barokowych zespołach kameralnych lub Hanku Williamsie, w czymkolwiek, w czym czujesz się najlepiej. Uprawiaj sport, zamiast oglądać go na kanale z cyckami. Graj na instrumencie muzycznym, jeśli masz na to ochotę. Graj w szachy, uprawiaj ogród. Nie pozwól, aby presja i wojna psychologiczna wroga zamieniły Cię w wrak nerwowy. Robimy mu to.

Zanim wpadniesz w paranoję związaną z jakimś drobnym incydentem, przeanalizuj fizyczne dowody. Myślisz, że ktoś majstrował przy Twoim samochodzie? Jakie są konkretne dowody? Myślisz, że ktoś po cichu przeszukał Twój dom w poszukiwaniu „dowodów” lub je podłożył? Jakie masz namacalne dowody na tę wiarę? Wiele wskazuje na to, że tajne operacje wroga są na ogół dość niekompetentne, a jeśli się majstrują, zazwyczaj pozostawiają pewne fizyczne ślady. Jeśli nie możesz znaleźć żadnych wyraźnych, namacalnych śladów działalności wroga, istnieje duże prawdopodobieństwo, że jest to wina Twojej nadaktywnej wyobraźni.

Myśleć! Zawsze. Zanim zaczniesz działać, zanim powiesz, pomyśl! Takie jest przesłanie tej książki. Ponieważ wróg robi to bardzo rzadko. Cały trik, aby to osiągnąć, polega na tym, aby sprawić, że wróg zacznie reagować, zamiast działać, zmusić go do ataku na wszystkie strony, rozproszenia jego wysiłków, osłabienia własnej siły w kosztownych, ale bezsensownych ślepych zaułkach. Możemy to zrobić, jeśli zachowamy spokój, głowę, będziemy myśleć, planować z wyprzedzeniem i nie dać mu się zdenerwować. Choć oczywiście jednocześnie wyrzucamy się z klatki ZOG-a. Paranoja to broń, obosieczna. Musimy wycelować jego ostrze w System, jednocześnie chroniąc się przed nim. Nie jest to łatwe i odtąd łatwiej nie będzie, ale jest to niezwykle ważna „sztuczka handlowa”, którą wszyscy musimy opanować.

Machine Translated by Google

OBSŁUGA NADZORU WROGA

Stopień, w jakim będziesz nękany przez agencje rządowe wroga, zależy od dwóch czynników, pierwszym jest to, jak bardzo jesteś aktywny i jak skuteczna jest ta aktywność. Drugim powiązanym czynnikiem jest poziom presji, jaką lokalny establishment żydowski i jego nie-biali odpowiednicy wywierają na władze, aby „zrobiły coś z tymi okropnymi rasistowskimi antysemitami". Niektóre lokalne wydziały policji są bardziej upolitycznione niż inne, przez co są bardziej podatne na manipulację i przymus. Reprezentacje Ligi Przeciwko Zniesławieniu B'nai B'rith mające na celu przyjęcie „agresywnego i twórczego stanowiska organów ścigania" wobec sprzeciwu politycznego Białych z większym prawdopodobieństwem wywrą wpływ na policję w Silver Springs w stanie Maryland niż w Bugtussel w stanie Mississippi. Nie oznacza to, że ADL nie może dotrzeć również do szeryfa w Bugtussel, ale zajmie to więcej czasu i będzie musiało to zrobić w bardziej subtelny sposób, na przykład poprzez dyskretnie oferowane datki na kampanię lub cichą pogawędkę z gubernatorem Mississippi w Izbie Reprezentantów nad bourbonem i gałązką. Powinieneś dokładnie zapoznać się z tym, jak ZOG działa w Twojej okolicy i spróbować przewidzieć ich ruchy.

Jedną z pierwszych rzeczy, które zrobi to prawo, będzie objęcie inwigilacją wszelkich możliwych do zidentyfikowania nacjonalistów rasy białej. To zwycięstwo różni się intensywnością i zakresem w zależności od dostępnej siły roboczej, silnej presji Żydów i tego, czy naprawdę podejrzewają cię o zrobienie czegoś nielegalnego. (Powtarzam po raz dziesiąty, że podczas pierwszych trzech faz rewolucyjnego scenariusza należy zachować czystość.) Większość białych funkcjonariuszy lokalnej policji ma więcej niż wystarczająco autentycznych

zbrodnię na swoich rękach, nie marnując zbyt wiele czasu i wysiłku na inwigilację legalnych działaczy politycznych swojej własnej rasy, z którymi prawdopodobnie w tajemnicy się zgadzają, tylko po to, by zadowolić chłopców z zaplecza w centrum miasta, którym drażni się rabin Shlumpfelstein z Międzywyznaniowej Rady ds. Stosunków Ludzkich lub jakkolwiek nazywa się lokalny front ADL.

Jeśli potrafisz utrzymywać dobre relacje z policjantami niższego szczebla, przyniesie to ogromne korzyści. W większości wydziałów każdy, począwszy od stopnia sierżanta wzwyż, jest upolityczniony i ostatecznie skompromitowany, musząc podporządkować się ZOG i wykazać „wrażliwość na obawy mniejszości", tj. polityczną wiarygodność. Ale policjant na etacie codziennie doświadcza czarnuchu i wie, co jest czym. Mentalność policji zostanie omówiona szerzej w dalszej części, ale tutaj omawiamy postępowanie z policją jeden na jednego. Pamiętaj, że jeśli staniesz się wystarczająco niebezpieczny dla Systemu, aby zasłużyć na brutalny atak na twoje życie lub wolność, najprawdopodobniej zostanie wysłany po ciebie policjant na bieżąco, biały człowiek taki jak ty. Przez lata FBI i BATF zaczęły się nieco niepokoić, jeśli chodzi o rozprawienie się z białymi rasistami i rzadko to robią bez rozległej pomocy lokalnej policji, która w przypadku rozpoczęcia strzelaniny przejmie na siebie większość ryzyka. (Lokalni gliniarze na ogół nie lubią agentów federalnych i nimi gardzą, jest to coś, na czym możemy nauczyć się grać.)

Machine Translated by Google

Pamiętaj: policjant jest przyzwyczajony do postępowania z przestępcami i punkami. Tania brawura, obsceniczne obelgi, proste kłamstwa, ponura bezczelność – on widział to wszystko. Jeśli zachowasz się w ten sposób wobec niego, wygra, uznając, że rabin ma rację i jesteś zwykłym kryminalnym szumowiną o niskim statusie życiowym, i będzie cię odpowiednio traktował. Zawsze traktuj białych patrolowców i sierżantów z szacunkiem, uprzejmością i profesjonalizmem. To się opłaci, a poza tym większość z nich na to zasługuje. Od porucznika w górę zaczyna się zgnilizna i są bardzo duże szanse, że masz do czynienia z najemnikiem, którego lojalność trzeba kupić, nawet jeśli jego płatnicy są zaangażowani w niszczenie jego rasy. W przypadku policjantów wyższej rangi należy zachować spokój, uprzejmość i poprawność. Nic im nie mów. Nigdy, ani w żadnych okolicznościach. W ogóle nie rozmawiaj z nimi o niczym politycznym. Nie są potencjalnymi rekrutami, nie robią nic bez powodu i zawsze chcą czegoś od ciebie dla swoich własnych nikczemnych celów (zobacz późniejszy rozdział zatytułowany Mat to Do Men You are Captured).

Nadzór elektroniczny będzie najczęstszą formą szpiegostwa, któremu będziesz narażony. Jest to opłacalne, stosunkowo łatwe i uwalnia siłę roboczą do prowadzenia prawdziwych dochodzeń kryminalnych. Umożliwia to policji

aby zapewnić rabina Shlumpfelsteina i radnego miasta Nikodema Washingtona, że naprawdę coś się robi w sprawie tych zrzędliwych głupków i ostatecznie zostaną wrzuceni do najgłębszych i najciemniejszych lochów Syjonu, gdzie należą tacy heretycy i bluźniercy. Ponadto, jeśli jesteś na tyle głupi, aby zlekceważyć moje powtarzające się zakazy niezgodności z prawem, mogą nawet przyłapać cię na robieniu czegoś niezgodnego z prawem i naprawdę cię zamknąć.
Technicznie rzecz biorąc, cały nadzór elektroniczny powinien być ściśle kontrolowany i przeprowadzany wyłącznie na podstawie nakazu sądu, ale hej, mogę odkażać i legalizować ich taśmy, kiedy tylko chcą, z podpisem sędziego, który wygodnie nie zauważy, że dokumenty są datowane na trzy lata miesiące wcześniej. Nie słyszałem jeszcze o ani jednym przypadku, w którym jakikolwiek funkcjonariusz policji lub agent federalny zostałby w jakikolwiek sposób ukarany za nadużywanie procedur podsłuchu elektronicznego. To ich główna broń przeciwko nam, zaraz po niej wykorzystują informatorów.

Omówiłem już podsłuch telefoniczny. Kiedyś musieli w jakiś sposób wkraść się do domu i zainstalować podsłuch w samej słuchawce telefonicznej, ale teraz robią to wszystko w centrali telefonicznej, albo w jakiś sposób podpinają się do linii w skrzynce przyłączeniowej na słupie z Twojego domu lub mieszkania. Jest prawdopodobne, że kiedy przeprowadzisz się do nowej okolicy lub zainstalujesz nowy telefon, a oni się o tym dowiedzą, wkrótce potem zauważysz w pobliżu furgonetkę firmy telekomunikacyjnej i „drogowego” na słupie. Dlatego dobrze jest nie informować ich, jakich telefonów używasz do pracy politycznej. Nie zawsze jest to łatwe, ponieważ ich komputery mogą pobrać listę telefonów znanych białych patriotów w całym kraju, przeszukać rachunki telefoniczne w Twoim mieście lub hrabstwie, skanując setki tysięcy połączeń i w ciągu kilku minut wypluć listę kto jest w Twoim telefonie. obszar wzywa zidentyfikowanych białych nacjonalistów rasowych. Rotacyjny system określonych godzin i budek telefonicznych jest lepszy, ale jeśli się przyjmą, będą mogli użyć swoich komputerów do częściowego lub całkowitego zrekonstruowania sposobu korzystania z budek telefonicznych i korzystania z właściwych linii we właściwym czasie.

Machine Translated by Google

Do wielu podsłuchów telefonicznych podłączone są po prostu rejestratory na żywo, które są wrażliwe na dźwięk i włączają się i rozpoczynają nagrywanie po określonych słowach kluczowych, takich jak „broń”, „bomba”, „zabić”, „Żyd” itp. Kiedy musisz mówić na podsłuchu, dobrym pomysłem może być użycie języka ezopowego, języka baśni. Używaj słów kodowych, takich jak „ciastko” dla broni, „cement” dla materiałów wybuchowych, „karaluch” dla Żyda itp. To zakłada, że omawiasz takie rzeczy na podsłuchu, co nie jest dobrym pomysłem, ale są chwile, kiedy musisz użyć tych słów w całkowicie uzasadnionym kontekście. Wiele razy w NSPA mówiłem „broń” lub

„bomby” w całkowicie legalnej rozmowie, dotyczącej jakiejś wiadomości lub artykułu, który pisałem, i usłyszałem słyszalne kliknięcie, gdy włączył się rejestrator.

Rzeczywiste robaki są często umieszczane w domach i samochodach białych patriotów, zazwyczaj w ramach „pracy na czarno”. Są to włamania przeprowadzane przez policję lub agentów federalnych w celu przeprowadzenia nielegalnych przeszukań, kradzieży mienia, podłożenia urządzeń do podsłuchu elektronicznego lub ukrycia w domu obciążających dowodów, takich jak narkotyki lub granaty ręczne, które można następnie „znaleźć” pod jakimś pretekstem. naprawdę niewiele możemy z tym zrobić, jeśli są naprawdę zdeterminowani, po prostu zachować legalność, przeprowadzać okresowe wyszukiwania błędów i jeździć dalej. Jeśli będą chcieli cię wsadzić do więzienia, zrobią to i nie pozwolą, aby takie drobne szczegóły, jak prawo, moralność czy fakty stanęły im na drodze. Musimy to zaakceptować, zanim kiedykolwiek zaangażujemy się w niezatwierdzoną działalność polityczną. W prasie podziemnej dostępne są instrukcje dotyczące lokalizowania i usuwania urządzeń podsłuchowych, wykonywania „przeczesywania” itp. Naucz się tych technik i ćwicz je regularnie. Uważaj, z kim i o czym rozmawiasz, uważaj, co mówisz przez telefon i jedź dalej. Grałem w gry z zespołami monitorującymi. Czasami w Arlington wołałem do samochodów cieni FBI: „Teraz jedziemy do drukarni!” lub gdziekolwiek jechaliśmy.

Czasami gubiłem ich, przejeżdżając na czerwonym świetle, okrążając przecznicę, a potem na następnych światłach zatrzymywałem się obok zdumionego Gmena i mówiłem: „Cześć, chłopaki! Ładną mamy pogodę!” Zapomniałem jednak, że to nie jest gra, a to byli podstępni bandyci, z którymi zadzierałem, i we właściwym czasie dostałem swoją nagrodę.

Ja i jeszcze jeden bystry dzieciak z centrali NSWPP postanowiliśmy zrobić żart „robotom”. Przeprowadziliśmy ostentacyjną rozmowę telefoniczną na temat transportu nielegalnej broni, podając miejsce i godzinę, w której będziemy ten przedmiot zakopywać. Pojawiliśmy się z kilkoma plastikowymi torbami pełnymi brudnej bielizny i zaczęliśmy kopać, po czym z ziemi wyłoniła się armia ubranych w kamizelki Feebies i miejscowych gliniarzy, którzy nas porwali. Kiedy do tych tępych drani dotarło, że padli ofiarą żartu Dicka Tucka, zabrali nas do dystryktu (byliśmy wzięci do niewoli w Wirginii) i zamknęli na komisariacie policji w Anacostii, lokalnym posterunku policji w DC . W ciągu całej ośmiogodzinnej procedury nigdy nie zostaliśmy formalnie aresztowani. Byłem przykuty do kaloryfera i po kilku godzinach przychodzi czarnuch, sierżant policji DC i bez słowa bije mnie o centymetr od życia, używając mokrego ręcznika, pięści i otwartych dłoni, które klaskali razem w uszy, prawie rozrywając mi bębenki. Drugi dzieciak miał podobnie

Machine Translated by Google

leczenia w sąsiednim pokoju, od białego policjanta-renegata. Następnie wyrzucono nas za drzwi komisariatu i kazano nam wracać do domu, do Arlington, było to około północy w najgorszych slumsach czarnuchów w Waszyngtonie

Drugi dzieciak nie mógł tego znieść i wkrótce potem opuścił kwaterę główną. Pozostałam przy Ruchu, ale nauczyłam się nie traktować tej walki jako gry. Tego też lepiej się nauczcie, bracia, i to szybko. Twoje życie może od tego zależeć. Zwłaszcza ludzie z FBI i inni agenci federalni są wyszkolonymi zabójcami, a w wielu przypadkach osoby, z którymi będziesz miał do czynienia, są również prawdziwymi mordercami. Mamy cholerne szczęście, że nas nie zmarnowali i nie wrzucili tamtej nocy do Potomaku. Gdyby tak było, nikt nie wydałby jęku protestu, ponieważ byliśmy „nazistami" i wszyscy wiedzą, że „naziści" nie mają nawet prawa istnieć.

ZROZUMIENIE: Nierozsądne jest igranie z tajną policją jakiegokolwiek narodu lub rządu. Tacy mężczyźni nie są znani ze swojego łagodnego charakteru ani poczucia humoru.

JAK ZROBIĆ INFORMATORA

Drugą linią ataku, której wróg użyje przeciwko twojej jednostce, będzie ostatecznie informator. Należy zdać sobie sprawę, że ze względu na charakter pełnionej funkcji i przynależność do jednostki działania, informatorzy zawsze zachowują się w ten sam sposób. Istnieją wariacje na ten temat, ale przy odrobinie wnikliwości i sprytu będziesz w stanie dostrzec wzór. Powtarzam, że praktycznie każdy agent lub informator pozostawia te same charakterystyczne znaki i pozostałości. Nie wyłączam nieszczęsnego Bernarda Butkovicha, agenta BATF, który odegrał kluczową rolę w spowodowaniu fiaska w Greensboro. Tak naprawdę dostrzegliśmy już Butkowicza jako roślinę i kiedy ostatni raz pojawił się na posiedzeniu partii, ograniczała nas jedynie obecność reporterów i kamer telewizyjnych, aby skonfrontować go ze zgromadzonymi przez nas dowodami. Butkovich był wyjątkowy tylko dlatego, że był prawdziwym agentem ATF z odznaką, podczas gdy większość informatorów to przestępcy niższego typu, drobny złodziej lub narkoman.

Mógłbym dodać, że późniejsza śmierć Butkovicha w tajemniczej katastrofie lotniczej stanowi ciekawy morał dla tych „robotów w trzyczęściowych garniturach, które ufają wujkowi Slime'owi jako Wielkiemu Białemu Ojcu"

który będzie je zawsze pielęgnował i chronił w swoim robaczym łonie. Butkovich zawstydził wujka swoją niekompetencją, a wujek nie lubi, gdy jego słudzy go zawstydzają. I wiele rzeczy może pójść nie tak z tymi małymi prywatnymi samolotami, nawet dla doświadczonego pilota, ah, ale robię dygresję. RIP, draniu.

W różnych roślinach należy szukać następujących punktów. Być może nie wszyscy są obecni, ale szukaj ogólnego wzorca podejrzanych zachowań i dziwnych zbiegów okoliczności. Także pewne

Machine Translated by Google

wzorce zachowań i działań wskazują, że możesz mieć do czynienia z prawdziwym funkcjonariuszem federalnym lub innym gliniarzem w typie gumowego buta.

1. Drobna działalność przestępcza. Większość informatorów dopuszcza się pewnego rodzaju przestępstw za grosze, okradając automaty, sprzedając lub zażywając miękkie narkotyki, „zniżki pięciopalcowe" w markecie K lub sklepie spożywczym itp. Tacy ludzie nie powinni być w waszej polityce Białej. w każdym razie jednostką aktywności, ale wspominam o tym, ponieważ jest to ważny wskaźnik nastawienia. Ktoś, kto kradnie w sklepie, kradnie zaparkowany samochód lub sprzedaje narkotyki, nie ma osobistego poczucia uczciwości ani honoru i sprzeda ciebie, swoich przyjaciół, własną babcię lub kogokolwiek innego w zamian za niewielkie sumy pieniędzy lub w przeciwnym razie immunitet przed ściganiem. Najbardziej żałosnym przypadkiem, o jakim kiedykolwiek słyszałem, był główny informator Królewskiej Kanadyjskiej Policji Konnej w szeregu różnych kanadyjskich grup. Przez lata cena za tego człowieka wynosiła dziesięć dolarów kanadyjskich i dwie butelki rumu tygodniowo. Nie wiem, co jest bardziej groteskowe – czy fakt, że ten człowiek nadal trzyma się na peryferiach Ruchu, pomimo swojej przeszłości, oczywistego alkoholizmu i starości.

2. Informator dużo mówi, ale niewiele produkuje. Zawsze jest w pobliżu, zawsze chce poznać nowych ludzi, zawsze chce zgarnąć gratisy, zawsze pełen opowieści o tym, jak zamierza zrobić to, tamto i jeszcze tamto dla Ruchu. A jednak jakimś cudem te wspaniałe rzeczy nigdy się nie materializują. Nieżyjący już Joe Tommasi został ostrzeżony przez osobę kontaktową w siedzibie lokalnej policji, że taki nędzarz próbował w imieniu LAPD zinfiltrować jego jednostkę NSWPP w Los Angeles. Tommasi zastosował proste rozwiązanie: za każdym razem, gdy facet przychodził do siedziby El Monte, był zmuszany do pracy, i to brudnej roboty. Zmywał naczynia; wyczyścił prasę drukarską; kosił trawnik; składał gazety, aż jego palce poczerniały od atramentu; sprzątał toalety. Jego entuzjazm dla Narodowego Socjalistycznego Nowego Porządku wyparował po około trzech tygodniach i nigdy więcej o nim nie słyszeliśmy.

3. Informator zawsze chce nazwisk i adresów. Chętnie pomaga w rozsyłaniu biuletynów i gazet, m.in

postawę, bo może dostać dekko na liście mailingowej. Zawsze nosi przy sobie kartkę papieru lub mały notatnik, żeby poznać nazwiska i numery telefonów nowych osób. Ma świetną pamięć do tablic rejestracyjnych i duże zainteresowanie samochodami. („Powiedz, bracie, którym rocznikiem Pontiaca jeździsz?") Fascynuje go broń – uwielbia ją podnosić, trzymać w rękach, długo i uważnie przyglądać się numerom seryjnym, dowiadywać się wszystkiego, gdzie ludzie ją mają, ile innej broni posiadają, jakie są doświadczenia z bronią palną itp.

4. Informator lubi wędrować. Znajdziesz go wszędzie, szczególnie w pobliżu domu lub biura. Znajdziesz go szperającego w szufladach pod takim czy innym pretekstem, szukając zapałki, długopisu lub czegokolwiek innego. Znajdziesz go zaglądającego do Twojego garażu, sypialni, biura lub pracowni, ciemni, drukarni, wszędzie tam, gdzie nie ma nic do załatwienia. Wpadniesz na niego przypadkowo, celowo, na ulicy.

Machine Translated by Google

Zawsze będzie w pobliżu, będzie pojawiał się o dziwnych porach i wzywał cię na niekończące się i bezsensowne rozmowy.

5. Informator uwielbia rozmawiać o sprawach brutalnych i nielegalnych. To cecha agenta prowokatora, bestii nieco różniącej się od prostego gołębia. Zawsze w jakiś sposób udaje mu się sprowadzić rozmowę do bombardowań, strzelanin, sabotażu i wszystkiego, czym twoja jednostka operacyjna nie powinna się zajmować w fazie pierwszej, drugiej i trzeciej. Zauważysz, że szczególnie buntuje się przez telefon, który jest najprawdopodobniej podsłuchiwany i nagrywa twoje rozmowy. Ma tajemnicze „kontakty", od których możesz zdobyć granaty ręczne, materiały wybuchowe, karabiny maszynowe, rakiety przeciwpancerne, trujący gaz, pistolety maszynowe MAC-10, skradzione pojazdy rządowe, miny Claymore, taktyczne głowice nuklearne i wszystko, czego zapragniesz, z wyjątkiem gotówka i materiały biurowe naprawdę potrzebne do prowadzenia legalnej grupy politycznej. Zabawna rzecz z tymi jego „kontaktami" – mogą ci bez problemu załatwić praktycznie wszystko, co nielegalne, ale poproś ich, żeby przynieśli kilka rolek znaczków pocztowych lub kilkaset dolców jako darowiznę? Nie na twoim nelly!

6. Trudno znaleźć informatora. Bardzo nieufnie daje znać, gdzie kładzie głowę w nocy. Osobiście przywiązuje wagę do bezpieczeństwa aż do paranoi. Dzieje się tak dlatego, że zazwyczaj ma wiele powodów do paranoi; bardzo często nie jesteście pierwszą grupą ludzi, politycznych lub po prostu kryminalnych, na którą on krzyczy. informowanie to zły nawyk, którego raz nabytego bardzo trudno się pozbyć; dość często jego „oficer prowadzący" lub „kontrola" w komendzie policji lub w budynku federalnym nie pozwalają mu wyjść, gdy już znajdzie się głęboko.

7. Historia z przykrywki informatora często się nie sprawdza. O ile to możliwe, sprawdź przeszłość każdej podejrzanej osoby. Można to zrobić na wiele sposobów. Żyjemy w złożonym społeczeństwie i bardzo trudno jest komukolwiek ukryć swoją prawdziwą historię życia przed kimś, kto zna się na rzeczy. Rozwijaj sztukę odnajdywania i wydobywania informacji o ludziach. To nie tylko ważna funkcja wywiadowcza, kluczowa dla Twojego bezpieczeństwa, to także zabawa i wyzwanie, ćwiczenie umysłowe równie dobre jak każda gra planszowa. Nie będę się nad tym rozwodzić bardziej szczegółowo, bo to osobny temat.

Na koniec muszę powtórzyć moje ostrzeżenie dotyczące agentek. Większość białych rasowo-nacjonalistycznych aktywistów to wciąż mężczyźni, z różnych powodów, głównie związanych z faktem, że biali mężczyźni są najbardziej bezpośrednio, osobiście dotknięci okropną chorobą i tyranią tego społeczeństwa i dlatego przebudzili się jako pierwsi. Wzrasta udział kobiet w Ruchu, co z zadowoleniem przyjmuję, ale faktem jest, że nadal mamy zbyt mało sióstr biorących udział w walce, a większość zaangażowanych to osoby zamężne. Ten brak odpowiednich kobiet jest dla nas bardzo poważną piętą achillesową, a wróg o tym wie i wykorzystuje to.

Białemu aryjczykowi z normalnymi instynktami i wrodzonym u naszego ludu poczuciem honoru, zaufania i przyzwoitości bardzo trudno jest wzbudzić podejrzenie, że jego partnerka seksualna, z którą dzielił najbardziej intymną i osobistą część jego życia, może być śmiertelnym wrogiem. Kiedy to

Machine Translated by Google

zdarza się, że jest to często bardziej wstrząsające emocjonalnie i duchowo dla mężczyzny niż bomba JDL lub zatrzymanie przez FBI nękania. Oczywiście nie możemy gonić żadnych atrakcyjnych młodych kobiet, które okażą zainteresowanie naszymi umięśnionymi młodymi chłopakami, bo w przeciwnym razie stracilibyśmy w krótkim czasie silnych młodych chłopaków. Bądź czujny, bądź profesjonalny w swoich relacjach z kobietami - tj. nie wdawaj się w pogaduszki o sprawach związanych z Ruchem – a nie zaszkodzi sprawdzić przyjaciółki twoich ludzi. I twoje także.

Przy okazji tego tematu chcę przekazać ważną radę. Nigdy, NIGDY nie pozwól sobie na sytuację, w której jesteś sam na sam z kobietą innego pochodzenia niż biała, funkcjonariuszką policji lub reporterką. Jeśli interesy zmuszają cię do kontaktów z kobietami tego typu, zawsze upewnij się, że przebywasz w grupie, w miejscu publicznym lub w inny sposób pod opieką.

Z mojego doświadczenia wynika, że białe aktywistki dwukrotnie zostały zwabione na kompromisowe stanowiska przez kobiety, które następnie wołały „gwałt!”. W obu przypadkach tymi kobietami były Żydówki o bardzo białym wyglądzie, członkinie JDL, które w tym konkretnym celu działały pod przykrywką. (Być może któraś z nich była żoną innego Żyda o imieniu Potyfar? Pamiętam to

jedna z naszych ofiar w sprawie w Los Angeles nazywała się Joseph.) W jednym przypadku doszło do aresztowań w atmosferze bardzo, bardzo złego rozgłosu. Podczas spotkania przyłapali naszych chłopaków w mundurach NS, a zdjęcia na pierwszej stronie pokazywały, jak w kajdankach zabierano ich do warsztatu policyjnego, a nagłówki krzyczały: „NAZISKA GWAŁTUJE ŻYDOWKĘ!”. Żadna ze spraw nie trafiła do sądu, ponieważ w obu przypadkach nasi ludzie poradzili sobie z nią w jedyny możliwy sposób. Stawiono czoła miejscowemu szefowi Żydowskiej Ligi Obrony, wyjęto pistolet, żeby zwrócić jego uwagę (w jednym przypadku wsadzono mu do ust i kurek odbezpieczył), po czym wyjaśniono brudasowi, że obowiązują pewne zasady w grą alternatywnej polityki i że fałszywe oskarżenia o gwałt łamią zasady. W obu przypadkach kobiety składające skargę nigdy nie stawiły się w sądzie, a nasi bracia zostali zwolnieni, mając nadzieję, że w przyszłości będą musieli zachować większą ostrożność, a mianowicie tam, gdzie będą to umieszczać.

Można powiedzieć, że powyższa anegdota wydaje się naruszać mój zakaz nielegalnej działalności. Bynajmniej. Nakazuję wam wszystkim przetrwać i wykonywać swoje misje. W tej chwili złamanie prawa i pójście do więzienia na resztę naturalnego życia jest przeciwdziałaniem przetrwaniu i dlatego należy go unikać. Pójście do więzienia za rapowanie o gwałcie miałoby ten sam skutek. To także jest walka z przetrwaniem. Moje przesłanie w tym wszystkim jest proste: zrób wszystko, co musisz, aby wygrać. To jest ostateczna „sztuczka handlowa”.

Machine Translated by Google

VII
SZTUKI HANDLOWE (ciąg dalszy)

Więcej przydatnych wskazówek dla Białego Rewolucjonisty:

Podstawowa linia literacka. Powinieneś utrzymywać odpowiedni zapas broszur, ulotek i innych krótkich pozycji wyjaśniających program twojej organizacji i poglądy na temat rasy, gospodarki, kwestii żydowskiej, rekonstrukcji społeczeństwa i tak dalej. Zorganizuj tę podstawową linię krótkiej, czytelnej literatury w małe paczki zawierające sześć lub osiem pozycji i nigdy nie zabraknie ich w samochodzie, domu lub miejscu pracy, abyś mógł kuć żelazo, póki jest gorące, jeśli poczujesz, że mam dobrą perspektywę. Nigdy nie powinieneś dawać ludziom do przeczytania dużych, grubych i ciężkich książek, dopóki nie będą już „uzależnieni". Ich pierwszym kontaktem z Ruchem powinien być Ty i Twoja rozmowa twarzą w twarz, a następnie BLL.

Elementy tego podstawowego pakietu wprowadzającego powinny być krótkie, łatwe do odczytania, doskonałe graficznie i zawierać jak najwięcej zdjęć i rysunków. Mając na uwadze malejący poziom umiejętności czytania i pisania całej populacji amerykańskiej, w tym społeczności Białych, wszystkie materiały pisemne przekazywane potencjalnym rekrutom powinny być na początku tak proste, jak to możliwe. Później, gdy będą już przynajmniej w połowie zaangażowani i będziesz wiedział, że są wystarczająco piśmienni i inteligentni, aby czytać i rozumieć, możesz wypróbować je w dużych, grubych książkach, takich jak Mein Kampf lub „Which Way Western Man?" lub Imperium.

Odkryłem, że dwie prace George'a Lincolna Rockwella, broszura In Hoc Signo Vinces i jego główne dzieło Mite Power są doskonałymi starterami dla początkujących w świadomości rasowej. Są prosto napisane, zwięzłe i na temat, i niezbyt długie.
Kolejną rzeczą, od której powinniście zacząć nowicjuszy bardzo wcześnie, jest rewizjonizm Holokaustu. Twój podstawowy wiersz literatury powinien zawierać co najmniej jedną ulotkę przeciw Holokaustowi, na przykład krótki komentarz na temat oszustwa Anny Frank. Następnym krokiem powinna być książka Harwooda Czy sześć milionów naprawdę umarło? Pamiętajcie, tak zwany Holokaust jest głównym pozostałym dla Żydów fundamentem moralnym, pozwalającym na legitymizację ich grabieży wobec społeczeństwa i popełnianych okrucieństw

przez Izrael na Bliskim Wschodzie. Świat jest zszokowany i rozgniewany tym, co robią Żydzi, ale wciąż potyka się o kłamstwo eksterminacji, ciągłe krzyki i kwietniki na temat rzekomych okropności Auschwitz itp. Usuń to z nich, a zostanie ci tylko banda kłamców, złodzieje i drobni gangsterzy. Świat jest już dość zmęczony Żydem i jego bagażem podręcznym i niewiele potrzeba, aby przekonać wspólnotę narodów do nadepnięcia na te owady, gdy już uporamy się z oszustwem Holokaustu.

Przestudiuj techniki „świadczeń" i rozpowszechniania propagandy stosowane przez takie grupy, jak Świadkowie Jehowy i zielonoświątkowcy. Mormoni sprowadzili całą wiedzę misjonarską do sztuki pięknej, a ich taktyka z pewnością opłaci się studiowaniem. Nigdy nie bój się uczyć od innych ruchów, zarówno prawicowych, jak i lewicowych. Pamiętaj, że niezależnie od dróg i kanałów komunikacji, z których korzystasz ze swoją lokalną społecznością Białych, wróg będzie starał się zakazać i zamknąć. Przygotuj alternatywne plany, aby wiedzieć, kiedy

Machine Translated by Google

ZOG wyłącza jedną formę dystrybucji informacji lub agitpropu, możesz bez przeszkód przełączyć się na inny kanał.

Defunkcjonalizacja. Jeśli będziesz wystarczająco aktywny, w końcu zostaniesz zidentyfikowany przez wroga i staniesz się celem wiktymizacji. Z ich punktu widzenia istotne jest, aby dać z siebie przykład, aby odstraszyć innych Białych ludzi od jakiegokolwiek zaangażowania w rasistowską politykę nacjonalistyczną lub inną politykę dysydencką. W niektórych krajach narodowi socjaliści lub nacjonaliści rasy białej są po prostu wyciągani i sprawdzani. W tym kraju plan gry wroga wymaga nieco większej subtelności. Najbardziej podstępną cechą demokracji jest to, że utrzymuje ona pozory wolności dla białych, w rzeczywistości odmawiając im wolności i samostanowienia. To sprawia, że są mniej lub bardziej zadowoleni, a przede wszystkim pozwala im pracować, wytwarzając rzeczywiste bogactwo społeczeństwa i utrzymując System w istnieniu.

Wróg może w końcu także ciebie zamknąć, albo dlatego, że byłeś na tyle głupi, aby złamać prawo i dać mu się złapać, albo też sfabrykując dowody popełnienia przestępstwa i płacąc informatorowi gotówką lub złagodzeniem kary , za swoje własne zbrodnie, aby stanąć na stanowisku świadka i przysięgać na twoje życie. Jednakże ich pierwszą i główną bronią przeciwko sprzeciwowi politycznemu Białych jest defunkcjonalizacja, umieszczanie na czarnej liście znanych białych rasistów w danej miejscowości i odmowa umożliwienia im zarabiania na życie i w ten sposób przetrwania w tak zwanym „legalnym” społeczeństwie.

Defunkcjonalizacja nie jest już tak skuteczna jak wcześniej, ponieważ w wielu obszarach Stanów Zjednoczonych brakuje rąk do pracy typu peon, a naprawdę zdeterminowany Biały może zawsze skupić się na obracaniu hamburgerów, pchaniu miotły lub nocnej zmianie w Quik-Pik.
Nie jest to zbyt pomocne, jeśli zarabiasz 12 dolarów za godzinę jako wykwalifikowany mechanik lub 16 dolarów za godzinę jako hydraulik czy cokolwiek innego, a musisz zejść do płacy minimalnej w Burger Kingu. Jednak bazgranie na burgerach to przynajmniej praca. W 1977 r. zostałem wpisany na czarną listę w Raleigh przez ADL, a bojkot był tak całkowity, że od tego czasu do 1981 r., kiedy opuściłem miasto, przepracowałem w sumie legalnie trzy dni na papierze. Nie było to też spowodowane brakiem moich wysiłków. W latach 1977 i 1978 wysłałem około 200 podań iw kilku przypadkach prawie zostałem zatrudniony, dopóki moja rutynowa kontrola zdolności kredytowej przed zatrudnieniem nie pokazała, że „skontaktuj się z Goldstein's Fashion Outlets w celu uzyskania specjalnego referencji”. (Żyd, który prowadził tę sieć sklepów, był przewodniczącym lokalnego okręgu ADL.) Potem nie trzeba było mnie defunkcjonalizować, bo cały czas byłem w gazetach, a w każdym razie zrezygnowałem z prób.

Dziś nie sądzę, żeby ADL była w stanie to zrobić, ponieważ Raleigh stało się tak Yuppiefied, że niedobór siły roboczej osiągnął dotkliwe rozmiary, a firmy z Raleigh zaczynają importować Chińczyków i Sikhów, aby obracali hamburgery i obsługiwali kasy fiskalne . Domyślam się, że kiedy znowu stanę się celem i stracę obecną pracę, będę mógł zrobić burgera lub zrobić coś za płacę minimalną, ponieważ firmom bardzo brakuje kompetentnej (tj. białej) pomocy.

Machine Translated by Google

Nie dotyczy to oczywiście wszystkich dziedzin. Poza tym jestem (teraz) singlem i mobilną osobą, więc mogę sobie pozwolić na podniesienie stawki i wyjazd tam, gdzie jest praca. Dla żonatego mężczyzny, mającego rodzinę, kredyt hipoteczny i zakorzenienie we wspólnocie, groźba defunkcjonalizacji jest śmiertelna. Praktycznie nie ma możliwości skorzystania ze środków prawnych. Nie słyszałem jeszcze, żeby jakikolwiek biały nacjonalista gdziekolwiek skutecznie zakwestionował w sądzie zwolnienie z powodów politycznych lub uzyskał w ogóle jakiekolwiek odszkodowanie, nie mówiąc już o ponownym zatrudnieniu. Defunkcjonalizacja jest w rzeczywistości dla nas większym zagrożeniem niż bycie wrabianym w fałszywe „przestępstwa". Jest to najskuteczniejsze, gdyż człowiek walczący o przetrwanie gospodarcze w żadnym wypadku nie powinien angażować się w nieuprawnioną działalność polityczną. Jest to opłacalne z ich punktu widzenia i nie naraża ich na takie samo ryzyko, jak fabrykowanie zarzutów karnych; fałszywe „dowody" i krzywoprzysięstwo mają paskudny zwyczaj rozklejania się, czasami po latach, a takie incydenty mogą być krępujące dla Yuppies w trzyczęściowych garniturach.

81

Istnieje kilka sposobów, w jaki System przekazuje Twojemu szefowi swoje życzenia w sprawie Twojego dalszego zatrudnienia. Po pierwsze, media mają to w dupie. Po zidentyfikowaniu Twoje imię i nazwisko, adres i miejsce zatrudnienia zostaną umieszczone na pierwszej stronie lokalnej gazety, zwykle wraz z Twoim zdjęciem, które zostało zaaranżowane lub w niektórych przypadkach sfałszowane, abyś wyglądał brzydko i głupio i niepożądane, jak to tylko możliwe.

Często samo to wystarczy, aby załatwić sprawę: następnego ranka przychodzisz do pracy i czeka na ciebie różowa halka. Media mogą także próbować dzwonić do Ciebie w pracy, przychodzić do Ciebie w celu „przeprowadzenia wywiadu" w pracy, kręcić się po parkingu i nękać współpracowników bezsensownymi pytaniami. („Czy wiedziałeś, że Bill Jones był neonazistą/członkiem Klanu/prawicowym radykałem? Czy wiedziałeś, że nosi broń? Czy wiesz, że członkowie jego organizacji zostali aresztowani przez FBI za spisek mający na celu wysadzanie w powietrze szkół podstawowych pełnych małych dzieci?) dzieci?")
Bardzo niewiele firm jest w stanie stosować tego rodzaju leczenie przez długi czas.

Jeśli to nie wystarczy, następnym krokiem jest zazwyczaj wizyta FBI w Twojej okolicy. Nie trzeba dodawać, że po prostu nie mogli wpasować się w swoje napięte harmonogramy, aby zadawać ci „rutynowe pytania" w domu lub w weekend, więc po prostu musieli przyjść i spotkać się z tobą w pracy ze swoimi bzdurami. Ulubioną sztuczką jest przeprowadzenie z tobą wywiadu w obecności przełożonego lub szefa, „żeby wiedział, że wszystko jest w jak najlepszym porządku". Ich pytania dotyczą następnie broni, bomb, Twoich powiązań z rzeczywistymi lub rzekomymi elementami przestępczymi, Twojej znajomości z innymi rasistowskimi nacjonalistami, którzy zostali słusznie lub niesłusznie skazani za nielegalne czyny z użyciem przemocy itp. Wspomną także o wprawdzie realnej możliwości, że Ty i Twój miejscu pracy może być ofiarą ataków z użyciem broni lub podpaleń ze strony lewicy lub JDL. Zanim wyjdą, Twój szef ma już przypadek wrzeszczących memów, a Twoje dni jako pracownika są policzone.

W przeciwnym razie zawsze istnieje pozaprawna presja ze strony ADL lub brutalnej, radykalnej lewicy. Twojemu pracodawcy zostanie wyjaśnione, że tak długo, jak Cię zatrzyma, nie otrzyma pewnych kontraktów i klientów, jak dotychczas, lub czasami zaoferuje się mu szczególnie dużego klienta lub śliwkowy kontrakt, jeśli Cię zwolni. Może nagle okazać się niezdolny do zaopatrzenia w kluczowy surowiec lub przedmiot, który firma musi posiadać, aby móc funkcjonować. Jego stali klienci nagle zwrócą się po swoje zamówienia gdzie indziej. On

Machine Translated by Google

nagle stanie się przedmiotem kontroli podatkowych i dochodzeń IRS. Stwierdzi, że jego kredyt zostanie odcięty od dostawców i zażądany gotówki za każdy zakup, co jest podstawą, na której obecnie bardzo niewiele firm może

działać. Codziennie będzie dostawał informację, że któryś z jego pracowników na pewno nie jest koszerny. Ten rodzaj subtelnego nacisku jest tym, w czym przodują Żydzi, jest to technika, którą rozwijali i udoskonalali przez tysiące lat, odkąd Józef opanował egipski rynek zboża, a Jehudi odkrył, że przyjmowanie „odcięcia" pracy gojów było o wiele łatwiejsze i opłacalne niż praca. Pieniądze są narzędziem, ale mogą też być instrumentem, na którym Żyd gra jak wirtuoz, kiedy ma na to ochotę. To jedyna rzecz, w której są naprawdę dobrzy.

Jeśli Twój szef nie jest mężczyzną (lub kobietą) o naprawdę wyjątkowym charakterze, nie będzie w stanie długo wytrzymać tej symfonii szekli. Jednakże w kołczanie wroga znajdują się jeszcze inne strzały, którymi możesz wystrzelić swoją wypłatę. Kiedy do akcji włączy się ultralewica lub JDL, sytuacja może się bardzo skomplikować. Mogą pikietować w Twoim miejscu pracy, co może wywołać nieprzychylne zainteresowanie mediów. Mogą ukamienować lub przeciąć opony pojazdów dostawczych Twojej firmy. Mogą wybić szybę w zakładzie lub biurze. Mogą cię zaatakować poza pracą lub spalić samochód na parkingu. Mogą zbombardować Twój sklep lub salon wystawowy w środku nocy lub oddać strzały z pędzących samochodów. Wszystkie te rzeczy przytrafiły się mnie lub osobom, które znam, a razem tworzą wzór zastraszania i molestowania, któremu żaden pracodawca jest prawie niemożliwy do wytrzymania.

Kolejna grupa problemów, które możesz mieć w miejscu pracy, nie będzie pochodzić od osób z zewnątrz, ale od czarnuchów i szpiegów z akcji afirmatywnej, a w niektórych przypadkach od Czerwonych, jeśli pracujesz w dużej fabryce lub instalacji. Jeśli pracujesz w zakładzie związkowym, mogą zagrozić strajkiem, jeśli nie zostaniesz zwolniony. (W ten sposób wyrzucono mnie z domu rekonwalescencji Hillhaven w Raleigh w sierpniu 1977 r. Czarni pracownicy pielęgniarscy i kuchni zagrozili, że wyjdą i w ciągu godziny zostałem zwolniony.) Jeśli w twoim zakładzie panuje jakakolwiek infiltracja komunistyczna, możesz zostaniesz zaatakowany w ciemnych kątach, opony twojego samochodu zostaną przecięte, zbiornik paliwa posypany cukrem itp. (Jeden krótki sekret handlowy: zawsze noś blokadę na korku wlewu paliwa i, jeśli to możliwe, również na masce. Uwielbiają niszczyć twój samochód .)

Przeciwdziałanie defunkcjonalizacji. Po pierwsze, pamiętaj, że jak zawsze presja, jakiej jesteś poddawany w pracy, będzie wprost proporcjonalna do poziomu jawnej aktywności, w którą jesteś zaangażowany. Wiele osób czytających to powie: „Do diabła, wszyscy, którzy Praca wie, co myślę o czarnuchach i Żydach, i nigdy nie miałem takich problemów, jak opisujesz!" Być może nie, ale założę się, że ci, którzy tak twierdzą, również nie byli aktywni powyżej pewnego poziomu. Próba lub faktyczna

defunkcjonalizacja jest w pewnym sensie odwrotnym komplementem. Nie przyjdą po ciebie, chyba że ich zdenerwujesz.

Machine Translated by Google

Jeśli twój szef nie jest biały lub jest Żydem, masz problemy i prawdopodobnie nie przetrwasz zbyt długo, gdy zostaniesz zidentyfikowany i wybrany na cel. Jeśli jednak jest biały, staraj się pielęgnować z nim dobre relacje. Spraw, żeby lubił i szanował Cię jako osobę. Ostrożnie wysonduj go pod kątem jego własnych poglądów politycznych i rasowych. Jeśli i kiedy uznasz, że nadszedł na to czas, daj mu znać, że przynajmniej marginalnie jesteś związany z taką a taką grupą. Nie pozwól, aby media go zaskoczyły, gdy zadzwonią do jego domu o dziesiątej wieczorem i zapytają go: „Czy wiedziałeś, że twój brygadzista Jim Johnson jest brutalnym rasistowskim ekstremistą?" Jeśli odpowiednio go przygotowałeś i ostrzegłeś, może powiedzieć coś innego niż „duuuuuh huh?" Jeśli nie dałeś mu żadnego ostrzeżenia, kiedy odchody uderzą w obracające się ostrza, może poczuć, że go zdradziłeś i zostawiłeś na wyschnięciu, bezbronnym i obracającym się powoli na wietrze. Powinienem jednak wspomnieć, że jeśli twój szef wykazuje jakiekolwiek oznaki poglądów lewicowych lub liberalnych albo po prostu świńską głupotę (co nie jest rzadkością w naszej klasie menedżerskiej opartej na zasadzie Piotra), powinieneś go zostawić w spokoju. Nie szukaj problemów, zanim się zaczną.

Kiedy już cię zwolnią, nie pozwól, żeby cię to przyłapało na bezczynności. Powinieneś wiedzieć, że to w końcu nadejdzie i powinieneś być na to przygotowany. Jeśli to w ogóle możliwe, postaraj się mieć rezerwę finansową, na której możesz się oprzeć, konto oszczędnościowe ukryte w miejscu zawierającym co najmniej trzymiesięczne wynagrodzenie netto, a jeśli to możliwe, więcej. Wiem, że jest to trudne w dzisiejszych czasach i prawie niemożliwe, gdy jest się aktywnym politycznie, a Ruch pochłania twoje dochody rozporządzalne jak studnia bez dna. Spróbuj to zrobić podczas fazy pierwszej, początkowej fazy rekrutacji i przygotowań.

Zawsze zwracaj uwagę na możliwości zatrudnienia i źródła dodatkowego dochodu. Nawet jeśli nie masz teraz czasu, przechowuj je, aby móc z nich skorzystać w przyszłości. Najlepsza jest działalność wysyłkowa lub konsultingowa, ponieważ oznacza to, że Twoje dochody nie są zależne od Twojej bezpośredniej lokalizacji geograficznej. To sprawia, że wrogowi bardzo trudno jest zlokalizować i zablokować wszystkie Twoje źródła dochodów, chociaż może wywrzeć presję na media, w których się reklamujesz, aby nie zamieszczały Twoich reklam, a także spróbować doprowadzić do aresztowania Cię za „oszustwo pocztowe", jeśli nie masz dokumentów t 100% do załatwienia, nękanie lokalnymi rozporządzeniami itp. Bardzo dobrze radzi sobie też swego rodzaju chałupnictwo, produkujące i sprzedające turystom bibeloty lub chłostające je pocztą. Jeśli masz dostęp do jakiejś ziemi rolnej, nawet do dość dużego ogrodu, możesz uprawiać warzywa i owoce na sprzedaż na targach rolniczych i pchlich targach. Możesz stać się towarem używanym

dealer, kupując i sprzedając wszystko na pchlich targach lub od drzwi do drzwi. (Nie pukaj, tak zaczynała większość Żydów.)

Nie trzeba dodawać, że miejsca zatrudnienia i źródła dochodów białych nacjonalistów są głównymi kwestiami, które wróg stara się ustalić. Wszystkie informacje dotyczące statusu ekonomicznego ciebie i twoich białych towarzyszy należy traktować z zachowaniem najwyższych środków bezpieczeństwa, a każdego, kto wydaje się nadmiernie zainteresowany dowiedzeniem się, gdzie wszyscy pracują, należy traktować podejrzliwie.

Machine Translated by Google

Białe spółdzielnie. Jednym z pomysłów, które zawsze chciałem wypróbować, jest utworzenie białych spółdzielni gospodarczych, aby pomóc utrzymać naszych ludzi, pomóc ich rodzinom przetrwać ekonomicznie w tych trudnych czasach, a przede wszystkim chronić naszych ludzi przed niszczycielskimi skutkami defunkcjonalizacji i judaistyczny atak gospodarczy. Pomysł jest taki, że wszyscy w grupie łączą się i zgadzają się bezpłatnie dostarczać określone towary i usługi pozostałym członkom grupy. Jeden lub dwa oferują naprawy samochodowe i rutynową konserwację jedynie za koszt części. Rolnicy i ogrodnicy dostarczają owoce i warzywa. Właściciele sklepów i sprzedawcy detaliczni dostarczają towary po cenach hurtowych. Członkowie gromadzą fundusze, aby kupować duże partie konserw, detergentów, artykułów gospodarstwa domowego, papieru toaletowego i czegokolwiek, a wynikający z tego masowy zakup jest rozdzielany równo pomiędzy uczestników. Członkowie kupują wspólny sprzęt, urządzenia, kosiarki do trawy, narzędzia itp., którymi następnie się dzielą. Tworzona jest ogólnodostępna biblioteka książek i innych materiałów do celów badawczych, edukacyjnych i propagandowych. Możliwości są nieskończone.

Utworzenie białych spółdzielni gospodarczych powinno być dla Ruchu sprawą pilną. Działa już kilka podstawowych spółdzielni i podobnych przedsięwzięć, głównie na zachodnim wybrzeżu i prowadzonych głównie przez Identity i inne grupy na prawicy religijnej. Jest to pomysł, który należy przyjąć znacznie szerzej, niż jest obecnie. Następne główne kroki w tym kierunku będą obejmować nie tylko dostarczanie towarów i usług dla naszych własnych ludzi, ale także miejsc pracy dla naszych ludzi, a następnie dostarczanie towarów i usług, a w końcu miejsc pracy dla białych w całej społeczności.

Jeśli ruch spółdzielczy Białych kiedykolwiek będzie mógł ruszyć, możemy podważyć najbardziej śmiercionośny uścisk wroga: konieczność sprzedania Systemowi naszych umiejętności i pracy, aby przetrwać! Obalenie tej żelaznej metody kontrolowania sprzeciwu Białych będzie zwycięstwem o rozmiarach wstrząsających ziemią.

PRZEMOC WROGA

Jeśli jesteś w jakikolwiek sposób aktywny politycznie i będziesz się tego trzymać, w końcu zostaniesz fizycznie zaatakowany przez wroga. Celem tych ataków jest nie tyle zranienie ciebie jako jednostki, ale jeszcze raz zrobienie z ciebie przykładu, aby odstraszyć innych Białych i uniemożliwić im wspieranie cię. Obawiam się, że w tym przypadku jest to ogólnie skuteczna taktyka, głównie z powodu fałszywego przedstawiania przez media tych incydentów.

Tak naprawdę nasi ludzie radzą sobie całkiem nieźle z atakami fizycznymi. Należy pamiętać, że wiele ataków polega na pojedynczym uderzeniu lub uderzeniu bronią i jest inscenizowanych wyłącznie dla mediów, aby wizerunek Białego rasisty w gazetach otrzymał cios, nigdy nie dając go w zamian. Napastnicy albo cię biją, albo uderzają cię w skarpetki, gdy kamery klikają, a następnie szybko uciekają, albo też natychmiast zostają złapani przez wygodnie unoszącą się w powietrzu policję, zanim zdążysz w nich wkroczyć, i popędzeni na komisariat, gdzie zapłacą 10 dolarów grzywny za przepadek i wrócić do owacji na stojąco w synagodze lub na zajęciach podnoszenia świadomości feministycznej.

Machine Translated by Google

Jednakże w prawdziwej walce przeciągającej, polegającej na powalaniu i przeciąganiu, wyrządziliśmy naprawdę duże szkody, zwłaszcza gdy udało nam się osaczyć tchórzliwą i nikczemną Żydowską Ligę Obrony. Heby JDL trafiały do szpitala ze wszelkiego rodzaju połamanymi głowami i połamanymi kośćmi i generalnie po jednym dobrym uderzeniu dowiadują się, które z naszych jednostek aktywności należy zostawić w spokoju. Co istotne, jeszcze nam nie przeszkadzali tutaj, w Karolinie Północnej. My, chłopcy z Południa, noszący na zderzakach naklejki z flagą Konfederacji i stojaki na karabiny w naszych pick-upach, jesteśmy zdecydowanie zbyt groźnymi przeciwnikami dla pryszczatych chłopców z jesziwy z Brooklynu. Wolą osiemdziesięcioletnich mieszkańców Europy Wschodniej z białymi laskami i aparatami słuchowymi jako odpowiednie cele dla ich osławionej beczki

Jedyny przypadek, kiedy którykolwiek z naszych ludzi został poważnie zraniony, czy to przez JDL, czy przez komunistów, to sytuacja, gdy przewaga liczebna jest absolutnie zdumiewająca. Podczas mojej pierwszej poważnej konfrontacji z JDL, w Lafayette Park, ośmiu narodowych socjalistów rzuciło dobre pięćdziesiąt kijów pałkami i nieźle rozbiło im kilka haczykowatych nosów. Dzieje się tak głównie z powodu małodusznego pokazania, że „oddziały" Żydowskiej Ligi Obrony dokonały fizycznych konfrontacji z naszym narodem i 85

różnych Arabów i Rosjan, że JDL zamieniła się w bombardowania, wandalizm i podpalenia. W ten sposób faktycznie wyrządzili Arabom, Sowietom i starszym mieszkańcom Europy Wschodniej bardzo poważne szkody, włączając w to godne pogardy, odrażająco okrutne okaleczenie i morderstwo Tscherima Soobzokowa.

Wiele wrogich ataków będzie miało miejsce w związku z wystąpieniami w mediach białych rasowo-nacjonalistycznych. W dawnych czasach czasami organizowali ataki na publiczne demonstracje, zamieniając je w „festiwale rockowe", podczas których Żydzi lub wynajęty tłum „Czerwonych" obrzucali małą garstkę naszych ludzi latającymi przedmiotami. Nie powinieneś angażować się w tego typu bezsensowne zajęcia, więc nie będę się nad tym rozwodzić. Czasami jednak wystąpienia w mediach mogą zostać uznane za konieczne i zostaniesz zaatakowany w studiu telewizyjnym lub poza nim, na konferencji prasowej, gdziekolwiek. Kluczowym elementem jest to, że Twoja obecność zostanie w jakiś sposób zapowiedziana z wyprzedzeniem, tak aby wróg wiedział, że znajdziesz się w określonym miejscu i czasie.

Innym miejscem, w którym musisz mieć się na baczności, są sale sądowe, kiedy masz do czynienia z jakąś rozprawą lub rapem z Myszką Miki, a oni wiedzą, kiedy i gdzie będziesz. Wskazówka: często ludzie mediów, nawet poproszeni o zachowanie w tajemnicy Twojego wystąpienia w talk show lub wywiadzie, celowo dzwonią do The Reds lub JDL i informują ich o Twoim przyjeździe, czy to w celu zorganizowania konfrontacji przed ich kamerami, czy też w innym celu z powodów czysto ideologicznych, w nadziei, że zostaniesz ranny lub zabity. Nie mogę zbyt mocno podkreślić, że pracownicy mediów są wrogami i tak należy ich traktować. Ich słowa nie są godne zaufania, a ich wersja takich „godnych pożałowania wydarzeń" nie zasługuje na wiarę.

Machine Translated by Google

Ilekroć znajdziesz się w tego rodzaju sytuacji, zabierz ze sobą jak najwięcej przyjaciół i towarzyszy, nie tylko jako bojowników, ale także jako świadków. Jeśli stwierdzisz, że nie możesz nikogo zabrać ze sobą, oznacza to, że ci ludzie to tchórze i musisz zdobyć nową grupę przyjaciół i towarzyszy. Świadome narażanie się na identyfikację i odwet poprzez głupie publiczne „wiece" to jedno, a pozwolenie bratu samotnie na wkroczenie w zasadzkę wroga to inna sprawa. Jeśli nie możesz nakłonić swoich ludzi do zaryzykowania kilku ciosów, nie będziesz w stanie nakłonić ich do zaryzykowania czegoś większego. Może i zacznij od nowa. W tym przypadku JDL i komuniści pełnią cenną funkcję, pomagając nam wykorzenić Nerwowe Nellies i brudnych hobbystów. (Nie muszę dodawać, że nie trzeba napiętnować towarzysza lub zwolennika siedemdziesięciu pięciu lat, który odmawia

pełnić funkcję eskorty i nie powinieneś zabierać na takie przejażdżki starszych ani kobiet towarzyszek.)

Za każdym razem, gdy uważasz, że istnieje ryzyko ataku wroga podczas jakiejkolwiek uroczystości, której wymagają Twoje obowiązki, uważaj na swój samochód. Uwielbiają przecinać opony i rozbijać przednie szyby. Zostaw strażnika w swoim samochodzie lub jeszcze lepiej, weź dwa samochody na wypadek, gdyby jeden został potrącony. Jeśli to możliwe, weź wystarczającą liczbę ludzi, aby wysłać grupy zwiadowcze, a także walkie-talkie do komunikacji. Jeśli masz hospicjum lub biuro ze stacją bazową CB, utrzymuj kontakt z własnym CB. Kiedy tylko możesz, przeszukaj okolicę z wyprzedzeniem. Zwróć uwagę na wejścia i wyjścia do studia lub audytorium, układ budynku. Zapoznaj się ze środkami ostrożności, jakie mogą zapewnić Twoi gospodarze. Powiedz im wcześniej otwarcie, że mogą pojawić się kłopoty, a jeśli tak się stanie, nie uciekniesz od nich; myśl o szkodach wartych sto tysięcy dolarów w ich nowoczesnym sprzęcie studyjnym lub procesach sądowych ze strony przypadkowych osób, które odniosły obrażenia, może cudownie skoncentrować ich umysły.

Postaw się w sytuacji wrogiego dowódcy. Jak zaatakowałbyś swoją grupę lub podobną grupę, gdyby sytuacja była odwrotna? Gdzie zaparkowałbyś własny transport?
Jak wejść do budynku? Jak ominąć zabezpieczenia zakładu lub alarmy? Jaki rodzaj broni byś przyniósł i jaki efekt propagandowy chciałbyś osiągnąć? To dobra praktyka, bracia, bo pewnego dnia sytuacja się odwróci i my nadamy tym śmieciom smak ich własnego lekarstwa.

Atak. Z mojego doświadczenia wynika, że rzeczywisty atak prawie nigdy nie następuje całkowicie bez ostrzeżenia. Mogą do ciebie zadzwonić i bełkotać groźby kilka dni wcześniej, jeśli wiedzą, gdzie będziesz z tak dużym wyprzedzeniem. Prawdopodobnie będziesz w stanie zauważyć je kręcące się w dowolnym miejscu, gdy zatrzymasz się na parkingu lub pobliskiej ulicy. Wydaje się, że standardową taktyką większości wrogich frakcji jest pojawienie się w studiu telewizyjnym lub gdziekolwiek, około pół godziny wcześniej. Możesz prawdopodobnie udaremnić atak na wejściu, rozbijając się godzinę wcześniej, uzyskując wstęp i siedząc ze swoją grupą w poczekalni lub kawiarni, strzelając na wietrze. Wtedy musisz się tylko martwić o wyjście.

Jeśli wybierasz się do talk show, powinieneś być czujny i przygotowany do obrony, nawet gdy siedzisz, pozornie spokojny, rozmawiając z gospodarzem, panelem lub czymkolwiek innym.

Machine Translated by Google

Niektóre grupy infiltrują publiczność w studiu, a następnie szturmują scenę na wcześniej ustalony sygnał. Twoja eskorta powinna zawsze znajdować się na skrzydłach, gotowa do skoku do przodu i brodzenia.

Zamykając swoją działalność, należy opuścić budynek ustaloną trasą, aby jak najszybciej spotkać się ze swoim transportem i opuścić teren.
Nigdy, przenigdy nie krępuj się w bezpośrednim sąsiedztwie po zakończeniu nagrywania, mówienia lub czegokolwiek, co tam robisz.

Kiedy wróg cię zobaczy, atak zazwyczaj rozpocznie się od wielu krzyków, wyzwisk i bełkotania obrzydliwych słów, zupełnie jak prymitywne plemiona w Nowej Gwinei wykonujące rytualne ataki włóczniami lub goryl bijący się w pierś. (Podobieństwa są czasami więcej niż przypadkowe.) Zauważ, że nasi wrogowie rasowi na ogół wykazują wyraźny brak wyobraźni, nazywając cię jednym z trzech nieprzyzwoitych słów: słowem na „f”, słowem „mf” i „mf”. słowo „s”, w jakiejś kombinacji ze słowem „bękart”.
(Na marginesie etomologii zwróćcie uwagę na kontrast pomiędzy niedoborem złośliwego słownictwa Żydów i Czerwonych w porównaniu z naszą bogatą nomenklaturą. Naliczyłem tuzin obraźliwych terminów, których my, biali, używamy na określenie „komunisty”, co najmniej dwa tuziny na określenie „komunisty”. „Żyd” i ponad sto dla „czarnucha”. Ale robię dygresję.)

Po przemocy słownej zazwyczaj następuje rzucanie przedmiotami, jeśli jesteś na otwartej przestrzeni i jest na to miejsce, w tym kamieniami, butelkami, cegłami, jajkami, zgniłymi owocami, balonami pełnymi moczu, workami z odchodami itp. (Żydowska obsesja na punkcie wydalania i wydalania ciał wchodzi tutaj w pełni w grę.) Czasami to wystarczy, aby osiągnąć swoje cele. Jeśli jest tam policja, może wkroczyć, ogłosić wydarzenie „zamieszkami” i zawrócić lub aresztować Białych, jednocześnie pozwalając Czerwonym i Żydom na ucieczkę bez przeszkód. Wróg może wtedy ogłosić „zwycięstwo”, w którym „oburzenie ludu powstrzymało faszystów od mówienia” lub cokolwiek innego. (W każdym razie tak zrobią. Czerwoni nigdy nie zostaną pokonani na kartkach własnych szmat, a jeśli zostaną pobici przeważającą większością, ich ofiary staną się „chwalebnymi męczennikami”. Właściwie nie jest to zła technika propagandowa, którą moglibyśmy z powodzeniem naśladować.)

Jeśli rzeczywiście zostaniesz zaatakowany, nie trać spokoju. Powinieneś był przygotować się na taką ewentualność i zaplanować reakcję ze swoją eskortą. Częścią twojego szkolenia, które powinno trwać przez pierwsze trzy fazy organizacyjne, powinna być sztuka i nauka obrony siebie i zadawania jak największych szkód gołymi rękami. Powinieneś wiedzieć, jak parować ciosy bronią, aby broń odbiła się i nie uderzyła cię w ramię lub twarz, jak parować noże i potłuczone butelki itp. Nigdy, przenigdy nie noś broni na jakąkolwiek ewentualną konfrontację, bo zostaniesz aresztowany i System będzie miał nad tobą kontrolę przez długi, długi czas. Jedyny sporadyczny wyjątek od

Machine Translated by Google

to jest Mace lub coś podobnego, gdzie takie substancje są od początku legalne na mocy prawa stanowego, a nawet wtedy mogą być ryzykowne. Kiedy zostaniesz zaatakowany, zawsze będziesz miał bardzo dużą przewagę liczebną. Rzeczywiście, nigdy nie spotkałem się z żadnym atakiem na któregokolwiek z naszych ludzi, który choćby w najmniejszym stopniu przypominałby równe szanse. Zajmuję się jakąś alternatywną polityką od prawie dwudziestu lat i mogę szczerze powiedzieć, że nigdy, ani razu w tym czasie nie słyszałem o Żydzie, komunistze, czy nawet białych dupkach z Yahoo, oferujących walkę z jakimkolwiek Klanem lub grupę narodowosocjalistyczną w stosunku jeden do jednego. To mówi coś o nas i mówi coś o ludziach, którzy nam się sprzeciwia

Jeśli cię powalą, nie próbuj na początku wstawać, bo to cię zdemaskuje; czekają na to i uderzą cię butem w brzuch, pachwinę i głowę. Jeśli pozostaniesz na dole, albo się wycofają, albo, co bardziej prawdopodobne, mimo to spróbują buta. Zwiń się w kłębek, chroń głowę i pachwinę, ale miej oczy szeroko otwarte, jak tylko potrafisz. Kiedy któryś z nich podejdzie zbyt blisko, aby cię kopnąć, chwyć go obiema rękami za kostkę i mocno skręć! Spowoduje to złamanie lub zwichnięcie jego kostki, a co ważniejsze, powalenie go na ziemię, dzięki czemu będziesz mógł przyciągnąć go blisko siebie i użyć go jako tarczy. Jeśli w pobliżu znajduje się ściana, przeturlaj się na nią i złap tego hebego lub komucha, używając go jako tarczy przed butami innych. Dobrym chwytem jest jedna dłoń na jego gardle, druga na kroczu, a twoje zęby wbijają się w coś mięsistego na jego twarzy, na dokładkę. Być może on robi to samo tobie, ale jesteś biały, więc bierzesz na siebie ból i trzymasz go. Podejdź do góry, plecami do ściany, a następnie rzuć nim mocno w kłębiącego się wroga w prawo lub w lewo, jednocześnie odbijając się i uderzając kolejnego w przeciwnym kierunku.

Jest jedna rzecz, o której musisz zdecydować, zanim wdasz się w jakąkolwiek potencjalnie konfrontacyjną sytuację. Jeśli wróg cię zaatakuje, fizycznie zaatakuje, próbując odmówić ci praw wynikających z Konstytucji Stanów Zjednoczonych, to jest w błędzie, mimo że prawdopodobnie poniesiesz jego upadek. Musisz koniecznie ustalić, że jest to coś, czego nie będziesz tolerować i musisz dać znać wrogowi w sposób jednoznaczny, rozmawiając z nim w jedynym języku, który rozumie, brutalną siłą. Jeśli jest komunistą, to i tak już czci nagą siłę jako ideologię. Jeśli jest Żydem, to instynktownie wie z tysiącletniej pamięci rasowej, kiedy goj jest podniecony. Winston Churchill powiedział, że Żyd jest zawsze albo przy gardle, albo u stóp i wie, kiedy zmienić taktykę.

Jeśli podczas konfrontacji zainicjowanej przez wroga złapiesz Żyda lub komunistę, zrób mu krzywdę. Zranił go mocno. Spraw, żeby krwawił. Złamać mu kości. Spraw, by jego twarz wyglądała jak coś, co zamawia się w meksykańskiej restauracji. Uważnie studiuj i trenuj sztukę robienia bałaganu w ludzkim ciele. Rozerwij mu błony bębenkowe. Wybij mu zęby. Zmiażdż jego nos na gumową masę. Jeśli możesz, połóż go o kulach lub, jeszcze lepiej, na wózku inwalidzkim. Nie zabijaj go, jeśli możesz temu zaradzić. Nie chcesz dać wrogowi męczennika, chcesz dać mu żywy, krwawiący przykład tego, co stanie się z ludźmi, którzy siłą będą próbowali odmówić białym Amerykanom ich praw na własnej ziemi, o które walczyli i pracowali ich przodkowie.

Machine Translated by Google

Prawdopodobnie będziesz mieć z tego powodu pewne kłopoty, w zależności od okoliczności, ale w grę wchodzi coś absolutnie istotnego i warto zaryzykować.
Te lewicowe i syjonistyczne grupy terrorystyczne stanowią ważną część strategii wroga.
Są kijem, tak jak kolorowe telewizory, samochody kempingowe i gry wideo są marchewką.
Ich celem jest stłumienie sprzeciwu Białych siłą, jeśli wszystko inne zawiedzie, dlatego państwo pozwala im istnieć, a w niektórych przypadkach rozkwitać, aresztując ich dopiero wtedy, gdy całkowicie wymkną się spod kontroli. Spotkanie i pokonanie tego typu chuligaństwa jest jedną z wielu prób i przeszkód, którym Biała Partia Rewolucyjna będzie musiała stawić czoła i pokonać. Jest to nieunikniona część postępu naszego ruchu. Najlepiej stawić czoła temu problemowi i zakończyć go na początku, zanim będziemy musieli stawić czoła naprawdę głównym formacjom wroga.

Nie będę kontynuował retoryki „bitwy o ulice” z lat 30. XX wieku, którą czasami słyszymy od hollywoodzkich nazistów i tym podobnych. Ulice nie należą do nas ani do Czerwonych, należą do Systemu. Ale nie możemy funkcjonować, jeśli musimy ciągle wygłupiać się z tymi JDL i lewicowymi idiotami. W żadnym wypadku nie możemy pozwolić, aby opóźniali lub utrudniali nasz postęp. Musimy ich jednoznacznie nauczyć, że jeśli spróbują nam wtrącić się, zostaną zranieni i że w tym przypadku nie boimy się zrobić tego, co konieczne, pomimo ich opiekunów Wielkiego Brata. Bardzo niewielu z tych palantów rzeczywiście wierzy w marksizm, Kahane'a czy cokolwiek innego na tyle, by doznać pewnego bólu i obrażeń.

Ostatnia wskazówka dotycząca ataku gangu: wchodząc w sytuację konfrontacyjną, zawsze noś kapturek lub sportowy ochraniacz. Nasi wrogowie są bardzo podatni na niskie ciosy.

Pakować czy nie pakować? Na pewnym etapie będziesz musiał, osobiście lub w ramach swojej jednostki działania, zdecydować o polityce określającej, kiedy, gdzie i w jakich okolicznościach ty i twoi towarzysze

będzie nosić broń. To bardzo szara strefa i naprawdę nie mogę udzielić żadnych suchych rad.

Z jednej strony, kilka razy udało mi się uratować przed brutalną napaścią dzięki obecności broni palnej przy mojej osobie. Doskonale wiem, że jednym z powodów, dla których żadna z naszych funkcji w Karolinie Północnej nigdy nie została zaatakowana, była obecność broni i nasza znana chęć jej użycia. Z drugiej strony nadmierne eksponowanie broni bardzo, bardzo denerwuje ZOG-a i moim zdaniem ma tendencję do zmniejszania niepotrzebnego i przedwczesnego ogrzewania. Pamiętam też pewną sytuację, kiedy musiałem powstrzymać jednego z moich ludzi przed zastrzeleniem tępego czarnucha na parkingu sklepu spożywczego, co spowodowałoby, że około czternastu osób, w tym ja, zostałoby oskarżonych o jakiś „spisek” .”
Z jednej strony broń jest niezbędna do obrony kraju w codziennym życiu tutaj, w tych żydowskich stanach, biorąc pod uwagę obecność czarnuchów w naszym społeczeństwie i odmowę reżimu kontrolowania ich lub dyscyplinowania w jakikolwiek sposób. Z drugiej strony, gliniarze mogą cię uderzyć w ciemną noc, wysadzić w powietrze, wsadzić ci pistolet samochodowy w martwą rękę, a potem powiedzieć: „Ojej, zatrzymałem go za wykroczenie drogowe, a on wycelował we mnie broń”. !"

Machine Translated by Google

Moja ogólna rada brzmi: noś broń w każdej sytuacji, w której może istnieć rzeczywiste zagrożenie dla życia i zdrowia. W przeciwnym razie nie ryzykuj. To rzeczywiście cienka granica, jest tu miejsce na debatę i duża swoboda w zakresie elastyczności. Bądź jednak ostrożny. Gdy kula opuści lufę pistoletu, nie można jej już cofnąć. Kiedy już kogoś zastrzelisz, nawet w samoobronie, znajdziesz się w zupełnie nowym świecie niebezpieczeństw i kłopotów, których nie możesz uwierzyć. Broń jest jak ogień – może uratować życie lub je zniszczyć. Carlyle napisał, że proch strzelniczy czyni wszystkich mężczyzn wysokimi; daje zwodnicze poczucie mocy. Lubię broń z tych samych powodów, dla których rozpoznaję jej niebezpiecznie uwodzicielskie uzależnienie. Bóg stworzył człowieka, ale pułkownik Colt uczynił go równym. Dobrze jest wiedzieć, że .44 w dłoni pozwala ci pokonać największego czarnucha w linii ofensywnej Chicago, sprawia, że ludzie słuchają, co masz do powiedzenia, sprawiają, że ludzie się ciebie boją. Nie pozwól, żeby cię to poniosło.

Broń jest narzędziem tej rewolucji, nie więcej, nie mniej. Zdobędziemy je, kiedy zajdzie taka potrzeba, i wykorzystamy je zgodnie z wymaganiami sytuacji, ale nie widzę żadnego sensu w ładowaniu wszelkiego rodzaju broni i amunicji, która nigdy nie zostanie wystrzelona w kierunku wroga. Nie ma też potrzeby łamać prawa i nabywać karabinów maszynowych, granatów, wyrzutni rakiet i całego tego bałaganu. Służyłem w wojsku i mogę ci to powiedzieć, chyba że jesteś odpowiednio przeszkolony w posługiwaniu się bronią automatyczną

broni, karabin maszynowy jest dla ciebie bardziej niebezpieczny niż dla kogokolwiek, z kim możesz się zaplątać. Do obrony domu wystarczy strzelba kalibru dwunastego; w każdej sytuacji pod ziemią za pomocą dziesięciu minut i piły do metalu możesz skrócić lufę, zdjąć kolbę i voila! masz najbardziej zabójczą osobistą broń do walki w zwarciu, jaką kiedykolwiek wynaleziono.

Gdybym sam miał zejść do podziemia i bawić się w partyzanta miejskiego, nie oszukiwałbym tych małych pistoletów maszynowych, które bekają trzydziestostrzałowy magazynek w pięć sekund i pożerają amunicję jak popcorn. Kupiłbym sobie jeden dobry karabin snajperski dalekiego zasięgu z lunetą; jeden kompaktowy, chowany, ale ciężki pistolet, taki jak .44 Bulldog, .357 snub lub .380 automatyczny; kilka jednorazowych egzemplarzy specjalnego sobotniego wieczoru małego kalibru do jednorazowego zabójstwa, a następnie wyrzuć; a za moją ulubioną broń do łaskotania wątroby Yehudiego spakowałbym odciętą dwunastkę. Z nielicznymi wyjątkami nie strzelałbym śrutem o podwójnej wartości; w przepiłowanej broni ten ciężki ładunek spowoduje, że broń kopnie jak muł z Missouri i odrzuci twój wzór. Strzał numer cztery to bilet na strzelnice, o których mówimy.

Mógłbym dodać, że wszystkie powyższe porady są legalnie dostępne w różnych publikacjach Systemu i cała broń, o której wspomniałem, jest również legalna, pod warunkiem, że strzelba ma (w momencie pisania tego tekstu) 18 cali lub więcej w lufie i 26 cali lub więcej w sumie. Jednakże nie mam zamiaru w najbliższym czasie wydawać pieniędzy na którąkolwiek z tych broni, nie potrzebuję jej teraz i ty też nie. Potrzebujemy znaczków pocztowych, sprzętu drukarskiego, graficznego i układowego, telefonów, biurek, środków transportu, literatury, przestrzeni biurowej, szaf na dokumenty, plakatów i naklejek, gazet tabloidowych i mniejszych biuletynów, opłat za zgłoszenia kandydatów na stanowiska polityczne i tym podobnych. Broń jes

Machine Translated by Google

zabawek już teraz, w dowolnej ilości większej niż jedna lub dwie, niezbędnej do obrony domu i noszenia w samochodzie.

Puchar, który cieszy. Krótkie słowo o alkoholu. To jest tutaj, to jest z nami. Jest częścią naszego dziedzictwa od czasów Ksenofonta po hale piwne w Monachium. Tak, to jest narkotyk. Nie, nie jest to narkotyk w tym samym sensie, w jakim marihuana i kokaina są narkotykami. Absolutnie nie ma sensu próbować zabraniać jego używania lub całkowicie zabraniać go naszym obywatelom. Próbowano tego w prohibicji i nie udało się.

Alkohol i polityka nie idą jednak w parze. Co więcej, jeśli chodzi o potencjalne członkostwo, alkoholicy należą do tej samej kategorii, co Żydzi i homoseksualiści. Unikaj pijaków jak ognia. Nie przyjmujcie ich do członkostwa i nie pozwalajcie im wkradać się do jakichkolwiek funkcji partyjnych. Mają tendencję do korumpowania umiarkowanych pijących i zakłócania porządku

wydarzenia. Swobodne i przyjemne życie społeczne pomiędzy towarzyszami Whith jest niezbędne, tworząc poczucie wspólnoty i bliskości, które musimy mieć. Każda organizacja i jednostka działalności musi znaleźć własny sposób radzenia sobie z alkoholem i regulowania go w społecznych aspektach swojej funkcji, ale alkohol nie powinien nigdy być obecny podczas żadnego faktycznego spotkania biznesowego lub funkcji politycznej. Nie powinny też nigdy odbywać się żadne dyskusje polityczne ani próby rekrutacji miejsce w barze lub w jakimkolwiek lokalu alkoholowym. Dodam, że powyższa zasada nie obowiązuje w Europie, gdzie pub i ogródek piwny pełnią zupełnie inną funkcję społeczną niż zajazd czy bar w Ameryce. Rzeczywiście, te dwie rzeczy są prawie całkowicie odmienne, tak jak społeczeństwo europejskie i amerykańskie są prawie całkowicie odmienne.

Radzenie sobie z mediami

Najlepszym pomysłem jest unikanie mediów tak długo, jak to możliwe. Będą cię oczerniać, wypaczać twoje poglądy, podburzać twoich wrogów do ataku i zrobią wszystko, co w ich mocy, aby cię zdyskredytować, ponieważ taka jest ich funkcja w systemie rzeczy, ale nie ma powodu, dla którego powinieneś pomagać im osiągnąć te cele. Główną strategią powinno zawsze być budowanie własnych sieci komunikacji bezpośrednio między nami a społecznością Białych, z całkowitym pominięciem ich kamer i gazet, jeśli to możliwe. Musimy przedstawiać nasze przesłanie bezpośrednio naszym ludziom, nie pozwalając im go filtrować i zniekształcać poprzez redakcję, sztuczki i kłamstwa.
Jednak w praktyce całkowite uniknięcie mediów nie będzie możliwe.
Czasami konieczne może być zapewnienie im czegoś do żucia, aby odwrócić ich uwagę od czegoś, co robi grupa, a do czego nie muszą się wtrącać.
Czasami może to być konieczne, aby najlepiej jak potrafimy przeciwdziałać dezinformacji wroga lub szerzyć własną dezinformację. Czasami możemy prowadzić kampanię wyborczą, strajk lub inny projekt, w którym konieczne jest użycie wszelkich możliwych metod, aby dotrzeć z naszym przesłaniem do białego wyborcy lub obywatela. Innym razem może zaistnieć potrzeba wykorzystania mediów do rozpowszechnienia pomysłu lub koncepcji na szeroką skalę, a następnie wykorzystania reakcji White'a jako miernika i płyty rezonansowej. I wreszcie, co najważniejsze, media mogą wykorzystać naszą uporczywą odmowę współpracy przeciwko nam. Kiedyś zostałem „zaproszony” na forum kandydatów

Machine Translated by Google

w jednej z moich kampanii wyborczych jedynie stacja telewizyjna w wygodny sposób zapobiegła zgubieniu mojego zaproszenia. Cały program

został następnie przekształcone w atak na „okropności rasizmu”, a wszyscy pozostali kandydaci beczeli chórem: „Czarna skóra dobra, biała skóra baaaaaad!” Kamera skupiła się na pustym krześle z moim imieniem.

Podczas fazy pierwszej wróg, ZOG i media nie powinny w ogóle mieć pojęcia, że na ich obszarze ma miejsce jakakolwiek działalność rasistowska, przynajmniej jeśli chodzi o WRP, chociaż inni mogą to podburzać. Podczas fazy drugiej prawdopodobnie zaczniesz otrzymywać prośby o rozmowę kwalifikacyjną na skrzynkę pocztową lub pod adresem publicznym. Jeśli masz podany numer telefonu, zadzwonią do Ciebie, ale pamiętaj, że mają kontakty w firmie telekomunikacyjnej, której używają do tego celu, i w ten sposób dowiedzą się o Twoim adresie, po czym zapukają do Twoich drzwi o ósmej rano rano, kiedy wychodzisz do pracy, podążasz za tobą do pracy itp. Zawsze błędem jest informowanie mediów, gdzie mieszkasz, jeśli możesz uniemożliwić im dowiedzenie się. Twój dom będzie pokazywany w telewizji i gazetach, twoi sąsiedzi i twoja rodzina będą nękani, a cała sprawa jest celowym, ukrytym zaproszeniem wrogich bojówek i bandytów do ataku na twój dom.

ZROZUMIENIE. Ludzie mediów są całkowicie pozbawieni jakiegokolwiek poczucia moralności. przyzwoitość, zakłopotanie lub wstyd. Ze wszystkich naszych wrogów innych niż sami Żydzi, ludzie mediów są najbardziej moralnie bankrutami.

Być może pamiętacie niesławny incydent, w którym wyzwolona dziennikarka newshen z jednej z głównych sieci przeprowadzała wywiad z kobietą, której trójka dzieci właśnie zginęła w pożarze, który wciąż tlił się w tle. „Wiem, co czujesz” – cmoknęła nieszczęsna telewizyjna suka. „Miałem kociaka, który kiedyś zdechł”.

Reporterzy i osobistości telewizyjne przeżywają największą w dzisiejszym społeczeństwie podróż ego. Ich władza jest w wielu przypadkach większa niż władza rządu, ponieważ im się wierzy, a rząd nie, i oni o tym wiedzą. Żyją dla widoku własnej twarzy w tej tubie i własnego głosu w głośnikach; dorastając w społeczeństwie cycków, są przekonani, że telewizja to prawdziwa rzeczywistość, a ponieważ są w telewizji codziennie, są bardziej prawdziwi niż reszta z nas. Cała ziemia to dla nich jedna wielka wiadomość, a cała reszta ludzkości to statystowie i rekwizyty sceniczne dla ich „sztuki”.

Są kapłanami i hierofantami Wszechmocnej Rury. Pokłońcie się, chłopi, przed Namaszczonym Telewizji Wielkiego Boga!

Reporterzy gazet i magazynów to prawie tak samo duża grupa dupków. Wszyscy myślą, że są Woodwardem i Bernsteinem albo Ernestem Hemingwayem z edytorem tekstu. Jest kilku dobrych reporterów pracujących dla mniejszych gazet, ale w chwili, gdy drukują obiektywny artykuł na temat wszelkich białych i rasistowskich nacjonalizmu, trafiają na

Machine Translated by Google

nekrologu lub na ulicy. Reporterzy mają bardzo wyostrzone wyczucie, która strona ich chleba jest posmarowana masłem, i jeśli nie są pewni, jaki kierunek ma przyjąć artykuł, redaktor miejski bardzo szybko ich o tym informuje. Wiem – sam byłem kiedyś reporterem.

Gazety, stacje telewizyjne, czasopisma i stacje radiowe nie mają żadnego poczucia odpowiedzialności wobec swoich czytelników. Ich odpowiedzialność spoczywa na ich właścicielach, a jeśli spojrzysz wystarczająco daleko wstecz i wystarczająco głęboko, odkryjesz, że pakiet kontrolny każdego głównego środka przekazu w tym kraju jest albo Żydem, albo osobą lub osobami tak całkowicie i niewolniczo oddanymi interesom żydowskim, że nie ma znaczącej różnicy. To nie jest przypadkowe. Wybrańcy pracowali długo i ciężko, aby doprowadzić do dokładnie takiego stanu rzeczy, jaki panuje dzisiaj w mediach i nikt inny nie może na to patrzeć. Nikt. Mogą sobie pozwolić na utratę niemal każdego innego aspektu swojej władzy, poza kontrolą mediów. Kiedy to się stanie, oni nie żyją i oni o tym wiedzą.

Jednak nawet to im się wymyka. Problem z pociąganiem za sznurki zza kulis polega na tym, że czasami stają się one tak cienkie i kruche, że pękają. Niektórzy z tych „reporterów śledczych" byli tak zajęci sobą, że właściwie myśleli, że ich zadaniem jest dochodzenie! Niedawno widziałem dwugodzinny artykuł na temat przestępczości zorganizowanej, napisany przez naprawdę wielkie nazwisko wśród naszych megagwiazd medialnych. W zapowiedziach informacyjnych podano, że między innymi będzie omawiana fala izraelskich bandytów przybywających do tego kraju w ucieczce przed arabskimi nożami. Ani słowa w audycji. Oczywiście Wybrańcy, którzy zarządzali siecią, byli w stanie tym razem przejąć tę sekcję. Ale co będzie, gdy następnym razem któryś z ich dziennikarskich ulubieńców wpadnie w szał i wtyka nos w coś, czego nie powinien?

Albo czas później?

Krytyka Izraela zaczyna wymykać się koszernej cenzurze, zarówno w mediach drukowanych, jak i elektronicznych. Negatywne komentarze na temat żydowskiego lobby politycznego w Waszyngtonie; prawdziwie satyryczne karykatury o rzezi syjonistycznej; autentyczny reportaż o sytuacji na Zachodnim Brzegu i w syjonistycznych obozach koncentracyjnych dla Palestyńczyków; niegrzeczne komentarze na temat syjonistycznej siatki szpiegowskiej w Ameryce; krytyczna dyskusja na temat podłej praktyki wydawania starszych mieszkańców Europy Wschodniej na zamordowanie Żydom i komunistom sowieckim; wszystkie one pojawiły się w

ostatnio w mediach. W żadnym wypadku nie oznacza to, że media skłaniają się ku naszemu punktowi widzenia. Oznacza to po prostu, że ich ego urosło do tego stopnia, że gryzie ręce, które je karmią. Trochę rozsądnego wykorzystania arabskich pieniędzy też nie zaszkodzi.
Yehudi dowiaduje się, że inni też mogą grać w jego grę, i naprawdę robi się spięty.

Pierwszą rzeczą, o której musisz pamiętać, kontaktując się z jakimkolwiek reporterem, drukowanym lub elektronicznym, jest to, że masz do czynienia z egoistą. Drugą rzeczą, o której musisz pamiętać, jest to, że on lub ona nie jest naszym przyjacielem, niezależnie od tego, jak przyjaźnie mogą się do ciebie zwrócić, aby cię wyciągnąć. Niektórzy z najbardziej przyjaznych reporterów, z którymi rozmawiałem, drukowali najgorsze kłamstwa i śmieci na mój temat i na temat partii. Trzecią rzeczą, o której musisz pamiętać, jest to

Machine Translated by Google

u żadnego reportera nie ma czegoś takiego jak „nieoficjalnie”. Kiedy ci to mówią, aby zachęcić cię do rozmowy, okłamują cię. Bez wyjątku.

Jedynym sposobem poradzenia sobie z jakimkolwiek reporterem, jeśli koniecznie musisz z nim porozmawiać lub w jakimkolwiek stopniu z nim współpracować, jest utrzymanie 100% kontroli nad wszystkimi informacjami i wrażeniami, jakie on lub ona otrzymuje. Kontrolujesz słowa, które słyszą, kontrolujesz widoki, które widzą, kontrolujesz ludzi, których spotykają, kontrolujesz środowisko, w którym odbywa się rozmowa kwalifikacyjna, kontrolujesz obrazy wizualne, które rejestrują w swoich aparatach i w swoich umysłach. Jeśli zostałeś zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną drukowaną, najlepszym sposobem jest przesłanie jej pocztą, poproszenie redakcji o przesłanie pisemnych pytań i udzielenie pisemnych odpowiedzi, upewniając się oczywiście, że odpowiedzi te są wyraźne i wszystkie są poprawnie napisane. Właściwie powiedziałbym, że w fazie drugiej jest to jedyny sposób, w jaki WRP powinna udzielać wywiadów, chociaż może to nie być całkowicie praktyczne.

Nagrane wcześniej wywiady telewizyjne powinny być zawsze przeprowadzane na Twoim terenie, a nie na ich terenie. Jeśli nie chcą tego zrobić na twój sposób, to tego nie robią i koniec. W każdym razie tak naprawdę ich nie potrzebujemy, a raczej jeśli ich potrzebujemy, to WRP jest źle skonstruowany i zmierza w złym kierunku. Jeśli masz jakiekolwiek otwarte biuro lub siedzibę, jedno pomieszczenie powinno zostać wydzielone specjalnie na wywiady telewizyjne. Najlepiej, aby było to pomieszczenie typu biuro lub biblioteka, a tłem powinny być półki zapełnione książkami, ewentualnie z kolorową flagą lub popiersiem jakiegoś imponującego wielkiego człowieka. Jeżeli to nie wystarczy, wywiad powinien zostać przeprowadzony na świeżym powietrzu, tak aby Ty lub inna osoba, z którą przeprowadza się wywiad, siedziała swobodnie, ale w prawidłowej postawie, a tło stanowiły jakieś zielone liście. Nigdy nie pozwalaj im przeprowadzać z Tobą wywiadu na stojąco. Nigdy nie pozwól, aby przeprowadzali z Tobą wywiad na otwartej ulicy, w ruchu ulicznym lub na pustej ścianie w tle.

Nigdy nie rozmawiaj z nimi, idąc do samochodu lub do budynku; Sfałszują to, żeby wyglądało, jakbyś przed nimi uciekał.

Na każdą rozmowę kwalifikacyjną zawsze noś garnitur i krawat. Strzyż fryzurę i upewnij się, że Twoja pielęgnacja jest nieskazitelna. Nigdy, przenigdy nie pozwól, aby przeprowadzili z Tobą wywiad w Twoim własnym domu. Powiedzą na ten temat coś paskudnego i poniżającego, co sprawi, że ty lub twoja żona wyjdziecie na niechlujów lub obsesyjnie schludnych neurotyków, jeśli dla nich posprzątacie. Poza tym nie powinieneś informować ich, gdzie mieszkasz. Staraj się unikać doraźnych, niezaplanowanych rozmów kwalifikacyjnych, chyba że dzieje się coś, co wymaga natychmiastowego komentarza. Kiedy improwizujesz, zawsze starannie dobieraj słowa: pamiętaj, że z każdym reporterem rozmawiasz w celu trwałego zapisu.

Jeśli nie możesz sam umówić się na cały wywiad, najlepszą rzeczą jest udanie się do gazety lub stacji telewizyjnej. Nigdy nie spotykaj ich, powiedzmy, w Burger Kingu. Nigdy nie spotykaj się z nimi w barze ani w tajemnicy typu „Joe mnie przysłał”.
Wykorzystają to, żeby sprawić, że będziesz wyglądać śmiesznie. Nigdy nie wpuszczaj kamery telewizyjnej ani żadnego reportera na spotkanie jednostki. Nasze
wewnętrzne sprawy są naszą sprawą, nie ich. Kiedy ktoś cię filmuje lub udziela wywiadu, nie rób tego

Machine Translated by Google

dłubiej w nosie, drap się po tyłku lub zdradzaj jakiekolwiek ekscentryczne lub niezwykłe maniery. Nagrają to na filmie, jeśli będą mogli, i zrobią z ciebie spastycznego wariata. Moduluj swój głos podczas rozmowy kwalifikacyjnej, zachowaj spokój i nigdy nie pozwól sobie na emocje ani na przenikliwy głos. Traktuj reportera uprzejmie, ale zachowaj dystans i nigdy nie pozwalaj, aby zachowywał się nieformalnie lub przyjacielsko. Pamiętajcie o moim poprzednim zakazie przebywania sam na sam z reporterką; jedyny raz, kiedy myślę, że ktoś mógł mnie wrobić w gwałt, przynętą była niezwykle atrakcyjna dziennikarka, która później okazała się czerwona jak piętrowy autobus w Londynie.

Tak czy inaczej, wytrąć ich z równowagi, jeśli możesz, ale bądź ostrożny. Oni nie są głupi. Pewnego razu w siedzibie głównej w Raleigh dzieciak, który przyszedł pomóc, upuścił na chodnik przed domem ogromną butelkę jakiegoś środka chemicznego, chyba jodu. Następnie podniósł papierową torbę zawierającą rozbitą butelkę i zaniósł ją z powrotem do kosza, ociekając wodą. Czymkolwiek to było, dla całego świata wyglądało jak krew.

Za chwilę miała się zjawić ekipa telewizyjna ze szczególnie wstrętną prowadzącą wywiad.
Poczułem uderzenie gorąca i powiedziałem jednemu z chłopaków, żeby poszedł na górę i przyniósł kilka rękojeści do toporów, które trzymaliśmy na górze. Kiedy newshen i jej załoga przybyli na miejsce, przeszli nad dużą rozchlapaną kałużą czerwonawo-brązowej cieczy. Zatrzymali się, a kobieta, wyczuwając jakąś historię, poszła za nimi

„ślad krwi” z tyłu, który, jak stwierdziła, prowadził przez mur na ulicę.
(Poprosiłem dzieciaka, aby zabrał ociekającą butelką przecznicę lub dwie dalej i wyrzucił ją do śmietnika.) Widziała też mnie i dwóch innych facetów myjących trzonki siekiery czerwonym płynem do kosza na śmieci z gazetami, Brillo i wiadrem wody. „Ach, panno X.” – powiedziałem. – Chodź, wpuszczę cię z przodu.

– A co jeśli wróci z policją? – zapytał mój mężczyzna na zawołanie.

– Do diabła, sukinsyn na to zasłużył – powiedziałem, wzruszając ramionami. „Zadzwoń do mnie, ale wątpię, czy pójdzie do sądu”. Weszliśmy do środka. Dziennikarze byli wstrząśnięci, więc szybko i pewnie opowiedziałem jej historię o negroidalnej zarozumiałości i południowej sprawiedliwości, a wszystko to zupełnie przypadkowo, jakby było to najdrobniejsze z codziennych wydarzeń. Przez całą rozmowę była zdenerwowana i tego wieczoru zauważyłem, że jej dwuminutowy klip był wyjątkowo powściągliwy. Z jakiegoś powodu nigdy nie wróciła, żeby szydzić z nas, żałosnych nazistowskich przegranych, jak nas kiedyś nazwała. Ta rozbita butelka jodyny i mój wesoły żart nagle dały jej wizję przyszłości, w którą nie wierzyła.

Nie ma nic lepszego niż przemoc lub ukryta groźba użycia przemocy, aby uciszyć arogancję i szydercze kpiny z naszych wrogów. Nie zaszkodzi od czasu do czasu przypomnieć im, zwłaszcza pracownikom mediów, że chociaż traktują nas jak psy, psy mają zęby. Jeśli twoja jednostka może wykrwawić wroga i ujdzie to na sucho, upewnij się, że media o tym wiedzą. Przekonasz się, że traktują Cię z nieskończenie większym szacunkiem.

Machine Translated by Google

VIII.

CO ZROBIĆ, JEŚLI ZOSTANIESZ ZŁAPONY

Kiedy każda inna metoda nękania i wiktymizacji, którą wróg stosuje wobec ciebie, zawiedzie, wprowadzi on swój ostateczny środek odstraszający, potężną machinę prawną i sądową Systemu. Zrobią wszystko, co konieczne, aby usunąć cię z obiegu i stłumić zagrożenie, jakie twoje idee i odmienna działalność polityczna stanowią dla establishmentu. Musisz od samego początku zaakceptować fakt, że w końcu spotkasz się z próbą wrobienia cię w przestępstwa, których nie popełniłeś, i fałszywego uwięzienia cię pod kolorem prawa. Jeśli nie jesteś gotowy na to, aby to zaakceptować, nie powinieneś w ogóle angażować się w działalność nacjonalistyczną rasy białej. Bądź szczery wobec siebie i swoich towarzyszy. Jeśli nie możesz znieść upału, trzymaj się z daleka od kuchni.

To zła wiadomość. Dobra wiadomość jest taka, że w chwili obecnej nadal można pokonać te próby. Wymaga to odpowiedniego przygotowania, znajomości zawiłości prawa, żelaznej woli i stalowej odwagi, a także ogromnej dawki czystego szczęścia. Ale to da się zrobić.

Dzieje się tak dlatego, że System nie jest jeszcze gotowy na całkowite wyrzucenie zbioru zasad i nie będzie to przez długi czas. Grasz przeciwko mocno ułożonej talii, ale przynajmniej jesteś w grze. Czasami nawet najbardziej zmasowane wysiłki, jakie System może podjąć, aby zniszczyć nasz lud, i tak kończą się niepowodzeniem. Najlepszym tego przykładem jest ciężka próba mężczyzn z Greensboro, którzy przeżyli najdłuższy proces karny w historii stanu Karolina Północna, trwające ponad rok polowanie na czarownice przed wielką ławą przysięgłych, całkowicie niezgodny z konstytucją i nielegalny proces federalny w sprawie „naruszenia praw obywatelskich” i nękający prywatny pozew ze strony komunistów, który trwał latami. Każdy z tych mężczyzn wyszedł z szoku psychicznego i duchowo zdruzgotany, ale niektórzy mimo wszystko pozostali przy Ruchu. Jedyną osobą, która kiedykolwiek odbyła karę więzienia jako taką w Greensboro, był pewien żałosny młody człowiek, który zgodził się podsłuchać prośbę do władz federalnych, co jest żywym przykładem zasady „nie zawieraj umów”, o której za chwilę omówię.

Fałszowanie dowodów. Na potrzeby dyskusji w tym rozdziale założymy, że przyswoiłeś sobie jedno z moich głównych przesłań i zachowałeś absolutną czystość oraz że w rzeczywistości nie popełniłeś żadnego przestępstwa. Jeśli tak, to jesteś manekinem i zapłacisz cenę, jaką natura wymusza od manekinów. Powinieneś był wiedzieć, że władze obserwują cię jak jastrząb, czekając, aż popełnisz błąd, a mimo to poszedłeś dalej i zobowiązałeś się do nich. Jeśli będziesz miał szczęście, przeżyjesz to doświadczenie i możesz stać się wartością dla Ruchu właśnie dlatego, że nauczyłeś się mądrości na własnej skórze. Mam nadzieję. Jednakże, jeśli chodzi o większość z nas, którzy trzymają się prosto, używają wyobraźni i uderzają wroga tak mocno, że zdecydowali, że nadszedł czas, aby nas spłoszyć.

Wśród prokuratorów federalnych jest takie powiedzenie: „Każdy student drugiego roku prawa może skazać winnego, ale skazanie niewinnego wymaga prawdziwego geniuszu prawnego!” I mają rację.
Zapewnienie skazania na podstawie krzywoprzysięstwa i fałszywych dowodów jest trudne w najlepszych warunkach

Machine Translated by Google

okolicznościach i na ogół przydzielą swoje najlepsze zespoły kryminalistyczne oraz najlepszych ludzi z FBI lub BATF do skonstruowania tkanki kłamstw, które, mają nadzieję, cię wtrącą. Nawet to czasami nie działa, jak świadkiem Greensboro. Problem w tym, że dopóki nie znajdą sposobu na całkowite pozbycie się systemu ławy przysięgłych, jak to uczyniono niemal wszędzie na świecie, nigdy nie wiadomo, jak zareaguje ława przysięgłych. Robią wszystko, co w ich mocy, aby wyeliminować przysięgłych posiadających jakiekolwiek oczywiste oznaki inteligencji lub niezależnego myślenia, ale cała sprawa czasami i tak eksploduje na platformie startowej.

Dwie główne bronie użyte dotychczas przeciwko ruchowi rasistowskim Białych to różnego rodzaju inwigilacja elektroniczna i krzywoprzysięskie zeznania informatorów.
Taśmy elektroniczne można dubbingować, łączyć, ponownie miksować i tak dalej, abyś mógł powiedzieć rzeczy, których nigdy w życiu nie wypowiadałeś. Nagrania wideo są znacznie trudniejsze do sfałszowania i jeśli nie jesteś zaangażowany w jakąś nielegalną działalność, nie zostaną one wykorzystane. Jeśli nie masz dość pieniędzy, aby zatrudnić własnego eksperta od elektroniki, który przejrzy taśmy prokuratury i wykryje złącza, ponowne nagrania, różnice w poziomie dźwięku i szumy tła wskazujące na manipulację, możesz wpaść w poważne kłopoty z powodu fałszywych podsłuchów i nagrania taśmowe. Jedynym przeciwstawieniem, jakie mogę zasugerować, jest duża świadomość błędów. Przy odrobinie badań możesz dowiedzieć się, jak wykryć elektroniczne urządzenia szpiegowskie, jak je zakazać itp. Pamiętaj, że mogą być wszędzie. W zbliżającym się procesie dwóch chrześcijańskich duchownych za „podburzanie” w jednym przypadku FBI włamało się do domu pastora i podłożyło mu robaki w

salon. Powinieneś także regularnie sprawdzać swój samochód pod kątem usterek.

Z informatorami łatwiej się współpracuje, ponieważ można ich przesłuchać. Ponieważ kłamią (ponownie zakładamy Twoją niewinność), można ich potknąć i ujawnić ich kłamstwa. Zakłada to również, że masz prawdziwego obrońcę, który jest faktycznie zainteresowany uniewinnieniem Cię z fałszywego oskarżenia, do czego za chwilę się zajmę.
Wiele zeznań informatorów opiera się na zarzutach, że A był obecny takiego a takiego dnia w takim a takim miejscu, kiedy oskarżony Bill Jones spiskował w celu wysadzenia centrum handlowego. byłeś tego dnia gdzie indziej i o tej porze, masz go. Teraz bardzo trudno jest sobie przypomnieć przez te lata i miesiące, gdzie byłeś w nocy pierwszego listopada 1984 r. lub kiedykolwiek. Możesz kultywować nawyk prowadzenia dziennika służbowego, w którym za pomocą krótkich notatek odnotowuje się wszystkie uzasadnione spotkania, czynności itp. To prawda, że federalni mogą to przechwycić i zbadać w celu ułożenia zeznań kłamcy w oparciu o rzeczywisty harmonogram na dany okres, ale to lepsze niż nic nie pamiętać. Ogólnie rzecz biorąc, powiedziałbym, że najlepszym środkiem zapobiegawczym jest bycie towarzyską osobą, która spędza czas w towarzystwie innych, zatrzymując się, aby porozmawiać ze sprzedawcą w sklepie spożywczym i pracownik stacji benzynowej, żeby zapamiętali, że byłeś 200 km stąd w chwili, gdy miałeś podpalić kościół jakiegoś czarnucha. Wiem, bardzo ogólna rada, ale każde wrobienie jest inne i trudno powiedzieć konkretnie, jak możesz się chronić, dopóki nie poznasz szczegółów tego, o co jesteś oskarżony.

Machine Translated by Google

W ostatnich latach ZOG wymyślił kilka szczególnie paskudnych małych sztuczek, które zwykle mogą cię wyeliminować w dwukrotnie szybszym czasie. Spośród nich najbardziej śmiercionośny jest legalny dowód zwany dowodem światłowodowym. Prokuratura paraduje z bandą profesorskich jajogłowów, z których większość, co dziwne, pobiera pensje lub darowizny od rządu federalnego, którzy będą bombardować ławę przysięgłych wszelkiego rodzaju szkiełkami mikroskopowymi, elektronicznymi analizami komputerowymi, ezoteryką tekstylną i tak dalej, aby udowodnić, że że włókna lub nitki znalezione na miejscu przestępstwa pochodzą z dywanu lub odzieży w Twoim domu. Zapewnia to kluczowe łącze, które jest niezbędne w przypadku każdego tworzenia ramki, umieszczając Cię w określonym miejscu, w którym w rzeczywistości Cię nie było. Natychmiast zauważysz dwie rzeczy dotyczące dowodów na temat włókien. Po pierwsze, jest niezwykle łatwy do sfałszowania – jajogłowi mogą nawet mówić prawdę techniczną, ponieważ znaleźli włókna twojego swetra lub dywanu na czymś z miejsca zbrodni. Powód, dla którego oni

znalezienia takich włókien było to, że policja lub FBI przejęła Twój sweter lub dywan w celu zbadania, a następnie potarła nim wszędzie, ewentualnie ciało ofiary, w pomieszczeniu, w którym miało miejsce przestępstwo, itd.

Drugim istotnym aspektem dowodów światłowodowych jest to, że uwalniają one rząd od tak uciążliwego ciężaru dowodu. To spełnienie marzeń prokuratora. Materiał dowodowy odciąża biuro prokuratora okręgowego od uciążliwości polegającej na dostarczaniu świadków lub konkretnych dowodów wskazujących na miejsce zbrodni. Nie muszą wykazywać, że byłeś w posiadaniu narzędzia służącego do morderstwa lub napadu, jeśli takie posiadałeś. Nie muszą wykazywać, że posiadałeś pieniądze lub towary zabrane z miejsca zdarzenia. Nie muszą wykazywać żadnego związku między tobą a przestępstwem poza kilkoma mikroskopijnymi nitkami tkaniny i poważnie brzmiącym yuppie z jakimś fantazyjnym papierem na ścianie, aby zmylić ławę przysięgłych.

Właściwe dowody są w rzeczywistości ostatnim gwoździem do trumny prawa, które stanowi jeden z ostatnich bastionów, jakie Biali ludzie mieli przed tyranią. Zasadą tą było domniemanie niewinności. Jak większość z Was zdążyła się już zorientować, w żadnym wypadku nie jestem wielkim fanem Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Myślę, że jest to szlachetnie napisany dokument o doskonałych intencjach, ale przecież wszyscy wiemy, czym jest wybrukowana droga do piekła. Myślę, że Ojcowie Założyciele zrobili z tego psi obiad, mówiąc prawdę. Po pierwsze, dla każdego, kto zna ich historię i pisma, jest całkiem oczywiste, że ich dokument nigdy nie miał odnosić się do czarnuchów, a nowa Ameryka miała być wyłącznie biała, ale nie zadali sobie trudu, aby to stwierdzić, ponieważ nigdy Przyszło im do głowy, że którykolwiek z ich potomków może być na tyle kretynem, by wpaść na niedorzeczny pogląd, że kongoidy są w jakiś sposób „równe” innym istotom humanoidalnym. Poza tym byli genialnymi ludźmi i powinni byli wiedzieć lepiej, aby nie lekceważyć głębi, do jakich zdolna jest ludzka głupota i głupota.

Tak czy inaczej, Konstytucja ma kilka dobrych cech, a jedną z nich jest ustanowienie systemu sądownictwa opartego teoretycznie na domniemaniu niewinności, co oznacza, że na oskarżeniu spoczywa ciężar udowodnienia, że jesteś winny A

Machine Translated by Google

przestępstwa, zamiast zmuszać cię do udowodnienia swojej niewinności, co jest ogólnie znacznie trudniejszą propozycją. Dowody światłowodowe służą domniemaniu niewinności tym, co torpeda Korvettenkapitana Schwiegera zrobiła dla Lusitanii. Całkowicie odwraca pozorną rolę oskarżyciela i oskarżonego i

stawia cię w sytuacji wyjaśnienia, w jaki sposób włókna tego starego kardiganu, który mama zrobiła dla ciebie dziesięć lat temu, przedostały się do koronki

majtki czarnego transwestyty, homoseksualnej prostytutki, którą znaleźli pobitą na śmierć pod przepustem.

Oczywiście wiesz, jak te włókna się tam dostały. Federalna tajna policja umieściła ich tam, aby uciszyć twój polityczny prozelityzm, jednocześnie dyskredytując ciebie i, przez przypisanie, wszystkich białych rasistów, jako zboczonego dziwaka. Jak jednak przekonać do tego jury? Zwłaszcza ława przysięgłych, prawdopodobnie wybrana ręcznie przez prokuraturę, obejmująca jeden przykład każdego wroga rasowego, jakiego mamy, plus zakwaszenie białych zdrajców zależnych od rządowych pensji lub kontraktów?
W tym miejscu Twój prawnik lub Ty sam musisz zabłysnąć. Będziesz musiał wykazać fałszywość kłamstw rządu, dowody rzeczowe, bzdury informatora i sfałszowane taśmy. Powodzenia. Oto kilka bardzo ogólnych zasad:

1. Nigdy nie zatrudniaj prawnika, który nie wierzy całym sercem w Twoją niewinność. Jeśli jest zblazowanym starym głupcem, jak wielu prawników specjalizujących się w sprawach karnych, lub, co gorsza, adwokatem z urzędu, zastosuje do Twojej sprawy podejście wyłącznie „liczbowe”. Zrobi wszystko, czego się od niego oczekuje, aby zasłużyć na swoje wynagrodzenie, a kiedy zostanie wydany wyrok skazujący, poklepie cię po plecach i powie: „Ciężka przerwa, chłopcze. Jeśli uda ci się zdobyć dodatkowe dziesięć G, będę szczęśliwy”. chętnie odwołam się od tego dla Ciebie.” Następnie udaje się na boisko do piłki ręcznej lub na lodowaty napar do Dew Drop Inn na końcu ulicy, podczas gdy czarnuchy w mundurach ciągną cię do piekła. Pokonanie sfabrykowanego federalnego rapu (jest kilka stanowych) wymaga ciężkiej pracy, poświęcenia, wydatków i umiejętności kryminalistycznych. Chyba że twój prawnik chce dać z siebie 110%, zwolnij go i znajdź sobie innego, albo jeszcze lepiej, broń się.

2 Broń się, jeśli to w ogóle możliwe. Należy pamiętać, że jednym z głównych celów a napaść prawna polega na zmuszeniu Cię do wydania pieniędzy, upłynnienia zasobów i zaciągnięcia długu w celu uniknięcia więzienia, a tym samym przekierowania wspomnianych funduszy, czasu i zasobów na działalność polityczną, którą reżim chce powstrzymać. Nawet jeśli uda ci się pokonać ten szum, przez ten czas skutecznie blokowali działalność polityczną twojej grupy, ponieważ cały wysiłek był skupiany na twojej sprawie prawnej. Widziałem to wielokrotnie. Ponadto, jeśli nie masz prawnika bardzo politycznie pro, nie możesz na nim polegać, jeśli chodzi o zadawanie właściwych pytań właściwym świadkom. Pamiętajmy, że jako członek palestry jest formalnie funkcjonariuszem sądu i częścią Systemu i niezależnie od jego poglądów politycznych, jeśli wygramy, straci pracę.

Machine Translated by Google

3. Broń swojej własności. Nie rób z siebie spektaklu. Nie krzycz obelgi i wulgaryzmy. Nie okazuj braku szacunku. Nie noś munduru ani innego dziwacznego stroju w sądzie, noś garnitur i schludny krawat

ostrzyżenie. Nie włócz się w kółko. Nie wtrącaj błahych zastrzeżeń. Spraw, aby ława przysięgłych cię polubiła, szanowała, chciała dać ci korzyść w postaci wątpliwości i uwolnić cię. Jeśli są czarni lub judaiccy, spróbuj mimo to. To nie jest żart ani gra. Stawką jest Twoje życie i zdrowie psychiczne.

4. Postaw federalnych przed sądem. Nie pozwól, aby ich szalone założenia i zarzuty pozostały bez sprzeciwu. Kwestionuj szczegółowo pochodzenie, kwalifikacje i motywy świadków federalnych. Zwróć uwagę na polityczny aspekt procesu. Zamień salę sądową w forum dla białego nacjonalizmu, ale nigdy nie trać z oczu głównej kwestii, jaką jest twoja własna niewinność.
Wyrażaj wszystkie koncepcje i idee polityczne poprzez pojazd swojej niewinności. Rób to wszystko stanowczo, ale z szacunkiem, stanowczo, ale uprzejmie. Skieruj połowę swojego wystąpienia do protokolanta sądowego, który sporządza trwały protokół, a połowę do ławy przysięgłych.
Spraw, żeby cię polubili i gardzili „droidami w trzyczęściowych garniturach, które próbują cię zniszczyć”. Niech Twoja niewinność będzie stałym wątkiem przewijającym się przez cały proces, nie pozwalając przysięgłym stracić jej z oczu. Nigdy nie przegap okazji, aby zapewnić o swojej niewinności, ale nigdy nie pozwól sobie na bycie przenikliwym lub wyraźnie zgorzkniałym.

5. Stosuj logikę i prawdopodobieństwo. Najbardziej ciasno wykonana obudowa będzie miała gdzieś dziury. Znajdź te dziury i skoncentruj się na nich, przebijaj je i poszerzaj, aż staną się dziurami w sprawie prokuratury.

W naszym systemie prawo stanowi wszystko, w co uda ci się przekonać ławę przysięgłych. Pamiętaj stare powiedzenie, że jeśli nie możesz olśnić ich blaskiem, zdziw ich bzdurami. Zrób wszystko, co w twojej mocy, żeby cię polubili, znielubili prokuratora i wzbudzili wątpliwości w ich umysłach. Prawdopodobnie nie będziesz w stanie w żaden przekonujący sposób udowodnić swojej niewinności, chyba że informator przeprowadzi zeznania w stylu Perry'ego Masona i nie przyzna się.
Ale jeśli ława przysięgłych wejdzie na salę obrad i będzie cię lubić, nie lubić prokuratora i wyczuwać w jego sprawie szczura, wtedy masz szansę. Czarni mogą głosować za uniewinnieniem Cię, ponieważ nie ufają Systemowi na ogólnych zasadach. Biali o lewicowych poglądach mogą zrobić to samo. Oczywiście wpływ psychologiczny na ławę przysięgłych różni się w zależności od przestępstwa, o które jesteś oskarżony. Jeśli jest to strzelanina w samoobronie lub jakiś naprawdę niepewny przypadek „naruszenia praw obywatelskich”, jesteś w lepszym przypadku, niż gdyby zdecydowali się oskarżyć cię o molestowanie seksualne dzieci.

ARESZTOWANIE

Wydaje się, że omawiając najpierw aspekt sali sądowej, postawiłem wóz przed koniem, ale w przypadku tak przygnębiającego tematu najlepiej będzie mieć już za sobą najgorszy scenariusz.
Właściwie, jeśli będziesz się właściwie zachowywał podczas aresztowania, możesz nawet nie dostać się do sądu. Mogą zdecydować, że jesteś zbyt twardy i bystry, aby ryzykować walkę na otwartej przestrzeni

Machine Translated by Google

przed sądem, gdzie byliby związani zasadami dowodowymi i wyrzuciliby cię na wolność, mówiąc swoim koszernym szefom, że wróżby były błędne czy coś takiego. Pamiętaj, że przyłapanie na fabrykacji może być bardzo krępujące zarówno dla prokuratora okręgowego, jak i zaangażowanych agentów, a oni nie chcą ryzykować, jeśli nie są pewni swoich racji.

Agenci federalni zazwyczaj lubią cię aresztować około ósmej rano, jeśli to możliwe, odciągając cię od stołu śniadaniowego na oczach rodziny, aby dodatkowo wywołać psychiczne upokorzenie i zniewagę. Alternatywną metodą jest aresztowanie Cię w miejscu pracy w celu poniżenia Cię na oczach współpracowników. Czasami dla dramatycznego efektu namawiają lokalnych gliniarzy, aby otoczyli dom ubranymi w kamizelki oddziałami SWAT i strzelcami wyborowymi, co sprawi, że będziesz niezwykle niebezpieczną osobą. Możesz zostać zwolniony dwadzieścia cztery godziny później z powodu braku dowodów, ale możesz sobie wyobrazić wpływ, jaki ten rodzaj melodramatu ma na twoich sąsiadów, właściciela, szefa itp.

Należy zauważyć, że w całym tym rozdziale odnoszę się prawie wyłącznie do agencji federalnych. Dzieje się tak dlatego, że to oni na ogół korzystają z fabrykacji. Policja stanowa i lokalna czasami tak robi, ale generalnie brakuje jej zasobów lub chęci, ponieważ ma wystarczająco dużo autentycznych przestępstw, aby sobie z nimi poradzić. Należy pamiętać, że wszystkie federalne organy ścigania, z wyjątkiem Secret Service, która czasami zatrzymuje fałszerzy, pełnią mniej lub bardziej polityczne funkcje w przeciwieństwie do agencji stanowych i lokalnych, które zajmują się prawdziwą przestępczością. Większość przestępstw federalnych innych niż rąbanie drewna na opał w parku narodowym lub tym podobne drobnostki jest w jakiś sposób politycznie użyteczna w tłumieniu sprzeciwu. Na przykład „oszustwa pocztowe” są często wykorzystywane do zamykania grup patriotycznych lub innych nieakceptowanych przez reżim osób, które zabiegają o pieniądze lub sprzedają rzeczy drogą pocztową. Nawet fałszowanie można uznać za przestępstwo polityczne, biorąc pod uwagę naturę naszego systemu monetarnego: nie chcą prywatnych obywateli

drukowanie bezwartościowych kawałków papieru, które konkurują z ich bezwartościowymi kawałkami papieru.

Po aresztowaniu powinieneś zapoznać się ze swoimi prawami i zazwyczaj tak właśnie zrobią. Zajmie to tylko kilka sekund ich czasu, zamknie możliwą lukę i nie będzie miało żadnego wpływu na sposób, w jaki Cię traktują. Zaproponują wyznaczenie Ci prawnika przed jakimkolwiek przesłuchaniem. Nie będziesz potrzebować tej usługi, ponieważ po przeczytaniu tej mojej małej książeczki i przyswojeniu jej lekcji, nie powiesz NIC.

W ogóle nic nie powiesz . Ani w żadnym momencie, ani w żadnym miejscu, ani w żadnych okolicznościach. Nie będziesz z nimi rozmawiać w samochodzie jadącym do centrum miasta, poza podaniem swojego imienia i nazwiska oraz nazwiska prawnika, jeśli taki istnieje. Nie będziesz z nimi rozmawiać w pokojach przesłuchań. W celach nie będziesz z nimi rozmawiać. Jeśli kochasz swoją rasę, jeśli kochasz swój kraj, jeśli kochasz swoją wolność i cenisz swoje życie, swój zdrowy rozsądek i swoją godność, NIE POWIESZ NIC POLICJI.

Machine Translated by Google

„Och, bo Muza ognia napisała nieśmiertelnego Szekspira i gdybym miał taką muzę, aby przekazać wam żywotną konieczność tej koncepcji. Prawie wszystko, co tutaj powiedziałem, podlega dyskusji, zmianom lub eksperymentom, z wyjątkiem tego jednego pilnego, koniecznego, rozpaczliwie ważnego nakazu. Nie rozmawiaj z policją! Jeśli to zrobisz, zapłacisz za to latami życia, a być może samą krwią swojego życia, rozlaną na podłogę prysznica, gdzie jakiś czarnuch skazuje wbił Ci w brzuch zaostrzoną szczoteczkę do zębów. Nie rozmawiaj z policją!

Jeśli to zrobisz, możesz nieświadomie wysłać swoich przyjaciół, swoich bliskich, swoich rasowych braci i siostry do żywego piekła, z którego wyjdą, jeśli w ogóle, jako rozbite skorupy istot ludzkich. Nie rozmawiaj z policją! Jeśli to zrobisz, możesz, mając najlepsze intencje, do końca swoich dni nosić najgorsze piętno, jakie może splamić mężczyznę lub kobietę naszej rasy: informatora.

Nie jestem w stanie zliczyć, ile procesów karnych widziałem lub o których czytałem, gdzie całe oskarżenie składało się z kilku drobnych poszlak, w dużej mierze wzmocnionych rzekomymi „zeznaniami" oskarżonego – zeznaniami, których nigdy nie zamierzał mieć, ale które rozpoczęły się jako „Przyjazna pogawędka, żeby spojrzeć na kilka spraw z odpowiedniej perspektywy". Gwiezdnym przykładem góry kłopotów wypływających z gadających ust było Greensboro. Mężczyźni aresztowani bezpośrednio w pobliżu miejsca strzelaniny byli oszołomieni, zdezorientowani, zdenerwowani i przerażeni całą sytuacją. To wszystko był straszny wypadek, tego prawo nie widziało

To? (To nie był „wypadek", zorganizowała to BATF, ale mężczyźni o tym nie wiedzieli.) Godziny za godziną bełkotali do magnetofonów, wchodząc coraz głębiej i głębiej. Jedynym człowiekiem, który w końcu został zwolniony, był stary specjalista w tego typu sprawach, Raeford Caudle, który miał na tyle rozsądku, aby pozwolić mówić swojemu prawnikowi i trzymać gębę na kłódkę.

Nie jestem w stanie zliczyć, ile razy prokuratorzy machali w górę taśmami i transkrypcjami i mówili: „Ale w swoim pierwszym sześciogodzinnym zeznaniu przed policją w dniu 4 listopada 1979 r. powiedziałeś to, to i tamto!". Większa część obu głównych procesów w Greensboro polegała na tym, że obrona próbowała przezwyciężyć mnóstwo sprzecznych, samooskarżających luźnych wypowiedzi aresztowanych mężczyzn. Nie mogli zrozumieć, co się dzieje, zostali wytrąceni z równowagi przez nagły komunistyczny atak z bronią palną zorganizowany przez ATF i nie przeszli żadnego formalnego szkolenia od swoich tak zwanych przywódców, co robić. Co robić? złapany. Nie wykluczam się od tego druzgocącego oskarżenia. Rozdałem kilka broszur proceduralnych i na kilku spotkaniach bezceremonialnie omawiano zasadę milczenia, ale oczywiście ludzie z NSPA nie byli lepiej przygotowani niż Klan na nagłą katastrofę, która ich przytłoczyła. Być może teraz rozumiecie, dlaczego tak bardzo kładę tutaj nacisk na ciszę. Widziałem, co się dzieje, gdy ludzie próbują wydostać się z kłopotów. Po prostu angażują w sprawę więcej ludzi i głębiej się w nią angażują.

Machine Translated by Google

Policja nie jest Twoim przyjacielem. W sytuacji aresztowania są oni wrogiem i jeśli próbują zachowywać się przyjacielsko, to po to, abyś się zrelaksował i obciążył siebie. Pamiętaj, że w przypadku wyszkolonego badacza nie ma czegoś takiego jak pogawędka. Każda odpowiedź, jakiej możesz mu udzielić na jakiekolwiek pytanie, niezależnie od tego, czy będzie negatywna, czy pozytywna, niezależnie od tego, czy wydaje ci się istotna, czy nie, daje mu kolejny element pasujący do układanki fabrykacji i fałszu, którą System buduje, aby cię umieścić z dala.

Jeśli stosowano wobec ciebie tortury, takie jak bicie, pozbawienie snu lub psychologiczne gry umysłowe, powinieneś przygotować się na jakąś historię, którą możesz im opowiedzieć, gdy w końcu nie będziesz mógł już dłużej znieść, czego nie mogą zrobić niektórzy ludzie. Tutejszy System nie jest tak zwolennikiem tortur fizycznych, jak za żelazną kurtyną; ogólnie rzecz biorąc, czarni więźniowie są zatrudniani do karania lub zmiękczania białych podejrzanych, więc federalni nie muszą brudzić sobie rąk ani zabrudzić butów Gucci krwią. Specjalnością Systemu są tortury psychiczne i psychiczne. Zrobią z ciebie Mutta i Jeffa, podczas gdy jeden gliniarz jest poważny, a drugi porządny Joe, który chce ci pomóc i uważa, że zawierasz surowy interes. Oni wytrzymają

perspektywę zwolnienia z krótkimi wersami w stylu: „No dalej, Ed, wyjaśnijmy to i połóżmy się spać, żebyśmy wszyscy mogli wrócić do domu, OK?”, co sugeruje, że jeśli się przyznasz, w jakiś cudowny sposób pozwolono ci wrócić do domu.

Przeważnie rozmawiają z Tobą spokojnie, rozsądnie, a potem nagle zrywają się i zaczynają wykrzykiwać pod Twoim adresem wulgaryzmy i oskarżenia, aby Cię zszokować i zdezorientować. Sprowadzą największego czarnucha w swoich siłach i zagrożą, że pozwoli ci pobić lub sodomizować, jeśli się nie przyznasz; alternatywnie grożą, że wsadzą cię na noc do celi z jednym lub kilkoma czarnuchami homoseksualistami. Zdarzały się przypadki, gdy rzeczywiście tak się działo, a nasi ludzie zostali ciężko ranni, próbując przeciwstawić się masowemu gwałtowi analnemu. Generalnie nie wygłaszam takich komentarzy, ale chcę zwrócić uwagę wszystkich obecnych funkcjonariuszy organów ścigania, że po rewolucji każdy były gliniarz lub agent FBI uznany za winnego pomocnictwa lub podżegania do jakiegokolwiek napaści więziennej na białych, kupił sobie bilet w jedną stronę na szubienicę. Jeśli mi się nie uda, myślę, że moi następcy, którym się to uda, zgodzą się z tą polityką. To nie jest groźba, chłopaki. To obietnica. Wysłaliście naszych przywódców do Norymbergi i w ten sposób stworzyliście precedens; odwrócenie sytuacji będzie fair play.

Jeśli przegrasz sprawę, zostaniesz wysłany do więzienia. Jak dotąd miałem szczęście. Tylko raz stanąłem przed sądem wroga pod poważnym zarzutem i w tym przypadku mój nakaz deportacji z danego kraju miał pierwszeństwo i moja kara pozbawienia wolności została zawieszona. Miałem jeszcze kilka drobnych zadrapań, ale nigdy nie odwiedziłem żadnego z tych piekielnych miejsc, które ZOG uważa za ostateczny, ostateczny środek odstraszający. Dlatego nie mam kwalifikacji, aby próbować uczyć was, jak przetrwać w takim piekle. Przyznam, że perspektywa mnie przeraża; czasami budzę się w nocy zlany zimnym potem z powodu koszmarów o jakimś amerykańskim więzieniu. Jak dotąd nie pozwoliłem, aby ta groźba powstrzymała mnie od pełnienia moich obowiązków i w tym przypadku groźba więzienia zawiodła swoich panów. Mam nadzieję, że kiedy nadejdzie czas, będę w stanie stawić temu czoła bez zdrady

Machine Translated by Google

siebie i moich ludzi, ale ponieważ muszę jeszcze stawić czoła tej próbie, nie bardzo potrafię powiedzieć innym, jak sobie z nią poradzić.

Mam tylko jedną uwagę na temat całego scenariusza z więzieniem, a mianowicie, że wiem, że można to zrobić, można to przetrwać, ponieważ znam tych, którzy to zrobili. Robert Miles przeżył to i właśnie teraz, gdy to piszę, staje w obliczu kolejnego określenia „bunt” ze spokojną odwagą i godnością, która wynosi jego i naszą sprawę do wielkości. Leroy Gibson przeżył to i wrócił z Atlanty na huśtawce. Bracia Gerhardt to przeżyli. Przeżyli to Jim Mason, Robert Shelton, JB Stoner, Jack Fowler i wielu innych. W przypadku tych mężczyzn, o których wspomniałem, i wielu innych, system dał z siebie wszystko i zawiódł. To

próbował ich zniszczyć, a zamiast tego wzmocnił ich wiarę i zatwardził ich ducha do walki. System można pokonać, bracia. Tile, towarzysze, których wymieniłem i każdy inny Biały człowiek, który wyszedł z więzienia z nienaruszonym honorem i dumą, pokonał go. Któregoś dnia pokonamy to.

Słowo o umowach: nie rób tego. Nie zawieraj układów z policją. Nie zawieraj układów z sądami w celu uzyskania pozwu. Nigdy nie przyznawaj się do niczego. Powód jest prosty: ZOG jest kłamcą i nie można ufać wszystkiemu, co mówią jego podwładni. Jeśli zawrzecie umowę, bizantyjskim celom ZOG może odpowiadać dotrzymanie swojej części umowy. Może jednak nie. Prawdopodobnie nie.
Więzienia są pełne mężczyzn, którzy mogliby przysiąc, że mieli „umowę” z ZOGiem. ZOG nie handluje, lecz wykorzystuje, konsumuje i odrzuca ludzi na bok. Nie ufaj żadnemu sędziemu, żadnemu prawnikowi ani urzędnikowi prawnemu. Są tam w jednym celu: stłumić wszelkie odmienne lub niekonwencjonalne myśli, jakie możesz mieć w swojej głowie i zapewnić, że pozostaniesz produktywną jednostką roboczą, utrzymującą w ruchu starą, skrzypiącą maszynerię Systemu i opłacającą rachunki tak, jak przystało na to. Jeśli nie nadajesz się już do uratowania jako jednostki pracy, musisz zostać złomowany.

Ostatnie słowo: naucz swoją rodzinę i towarzyszy, aby również milczeli, zwłaszcza wobec mediów po Twoim aresztowaniu. Jednym z najbardziej zawstydzających epizodów w całym fiasku w Greensboro był moment, w którym pewni reporterzy odwiedzali swoich męskich krewnych w więzieniu. Te panie bez przerwy paplały, że rasizm nie jest chrześcijański, a ci okropni członkowie Klanu i nazistów po prostu zwabili Lucjusza na manowce, a my wszyscy po prostu kochamy kolorowych, a Jezus przyjdzie i rozerwie niebo i wszyscy będziemy został porwany i poleciał na spotkanie Jezusa w niebie, z wyjątkiem Człowieka i nazistów, którzy szli do piekła, a Lucjusz klęczał w swojej celi, modląc się za dusze tych okropnych rasistów, aby mogli ujrzeć światło i pokutować bla , bla, bla, dalej i dalej! Właśnie tego właśnie potrzebowali więźniowie w więzieniu, aby podnieść swoje morale właśnie w tym momencie!

Luźna uwaga skierowana do reportera lub policjanta ze strony żony, męża, krewnego lub przyjaciela może sprawić, że uwięziony towarzysz będzie od dziesięciu do dwudziestu, jeśli zostanie wypowiedziana niewłaściwie. Wszystkim członkom rodziny należy od samego początku zaszczepić podstawową zasadę: nie rozmawiać z policją! Ty

Machine Translated by Google

powinien mieć ustaloną procedurę postępowania w przypadku przeszukania domu, aresztowania lub postawienia zarzutów. Powinieneś znać poręczyciela lub osobę, która zgodzi się wpłacić kaucję za Ciebie, aby oszczędzić sobie gorączkowego przeglądania „Yellow Pages” w ciągu dnia. Twoja żona lub mąż powinni być równie rozmowni

święty, tak jak ty, jeśli chodzi o twoje prawa. albo powinna zażądać przedstawienia nakazów i zapoznania się z nimi przed zezwoleniem na przeszukanie oraz zażądać pokwitowania za wszystko, co zostało zabrane. I pamiętaj: nie rozmawiaj z policją!

Machine Translated by Google

IX.
FINANSOWANIE RUCHU

Czasami ludzie pytają mnie, kiedy nastąpi wielka Biała Rewolucja. Mówię im: „Kiedykolwiek ty i wystarczająca liczba ludzi takich jak ty zechcesz zapłacić za to rachunek!” Nie mam na myśli wyłącznie pieniędzy, ale w dużym stopniu mówię to dosłownie.
Rewolucja ma piekielnie wysoką cenę. Pierwszą rzeczą, której się nauczysz, rozpoczynając swoją działalność polityczną, jest niezwykle istotne znaczenie pieniędzy. Ktoś musi zapłacić. Rewolucja w dzisiejszych czasach to wielki biznes. Czasy, kiedy garstka spiskowców szepczących o północy wokół gasnącej świecy w opuszczonych ruinach gotyku mogła coś osiągnąć, już dawno minęły. Rewolucja wymaga organizacji, siły roboczej, najostrzejszej analizy politycznej, bezwzględnej dyscypliny, zręcznej propagandy, a przede wszystkim , ogromne finansowanie.

Te pieniądze nie spadają tak po prostu z nieba. Musi pozyskiwać je z różnych źródeł. Ktoś musi zapłacić. A prostym faktem jest to, że głównym źródłem wszelkiego finansowania rasistowskiego nacjonalizmu zawsze byli i nadal będą biali ludzie pracujący, którzy stanowią zdecydowaną większość członków i wsparcia peryferyjnego każdej organizacji. Innymi słowy, największą część ciężaru muszą ponieść ludzie, których najmniej na to stać. Jest to rażąco niesprawiedliwe, a co gorsza, jest to również nieefektywny i bardzo kiepski sposób finansowania naszej sprawy. Ale szczerze mówiąc, niech mnie diabli, jeśli w najbliższej przyszłości zobaczę jakiekolwiek realistyczne wyjście z tego impasu. Powiedzenie dlaczego będzie wymagało wyjaśnień.

Aby odkryć podstawowe przyczyny wiecznego ubóstwa tego Ruchu, musimy uważnie przyjrzeć się całej naturze tego, co robimy i kim jesteśmy. Pamiętacie wielką lewicową „rewolucję” końca lat 60.? hippisi, yippisi, Ruch Wolnego Słowa w Berkeley, Weathermen, cała ta scena, w której wszyscy mieli się włączyć, włączyć, wyrzucić, rzucić świnie i tak dalej? Ta wielka lewicowa rewolucja „Władza w ręce ludu”, która miała obalić kompleks wojskowo-przemysłowy i stworzyć Erę Wodnika, w której wszyscy siedzieli na trawie i palili trawę, słuchając Jimiego Hendrixa i chorzy

biegał nago i cudzołożył ze wszystkim, co się ruszało? Przywódcami tego bałaganu byli oczywiście Żydzi, Ruddowie, Hoffmanowie i Rubins, ale co z tymi wszystkimi białymi hippisowskimi typami, którzy mieli zamiar robić te wszystkie bzdury?

Wydarzyło się kilka rzeczy. Najpierw był zamach bombowy na stan Kent i Uniwersytet Wisconsin, a bogata pogodynka Diana Oughton wysadziła swój wypieszczony alabastrowy tyłek na hamburgera w kamienicy w Nowym Jorku. Diana siedziała w piwnicy i robiła bomby i musiała zetknąć się ze złymi przewodami, bo zrównała z ziemią dom jakiegoś prominentnego prawnika z Hebe i zabrała ze sobą dwóch towarzyszy Weatherpersona, a także dosłownie zdmuchnęła skarpetki kolejnej parze Weatherbimbi, która uciekła obok, zupełnie nagi i dosłownie dymiący od wybuchu, pyta

Machine Translated by Google

gdyby mogli wejść i skorzystać z prysznica. Jak można zauważyć, ich przyjaciele właśnie wyparowali przez własną głupotę, a gliniarze byli w drodze, a mimo to pierwszą reakcją pary, która przeżyła, było sprzątanie całego tego paskudnego proletariackiego brudu. W tej małej anegdocie widać całą historię tzw. Nowej Lewicy. Powodem, dla którego nigdy nie zajęli się czymś poważnym, było to, że nie byli rewolucjonistami. Byli pozerami, rozpieszczonymi bogatymi dzieciakami bawiącymi się w Che Gueverę. Wiosną i latem 1970 roku nagle przestało to być grą i w końcu do głupich kretynów dotarło, że grając w rewolucjonistę, można zginąć. Kilku zagorzałych zwolenników trzymało się tej pozy przez kilka lat, ale większość z nich rzeczywiście bardzo szybko ujrzała światło dzienne. Otwarcie roku akademickiego we wrześniu 1970 r. było zauważalnie spokojne.

Zamożnym partyzantom miejskim lat sześćdziesiątych nigdy nie brakowało pieniędzy za kaucję, nigdy nie musieli pracować na życie i mogli sobie pozwolić na wszelkiego rodzaju książki, akcesoria związane z narkotykami i narkotyki, wstępnie skurczone i odbarwione fabrycznie dżinsy, które pozwalały im naśladować prawdziwych pracowników, cały materiał potrzebny do ich pikiet, podziemnych gazet itp. Mama i tata wzięli rachunek i dali im porządną karmę w postaci steków i ziemniaków, kiedy wracali do domu na przedmieścia, aby odpocząć od herbaty z brązowego ryżu i żeń-szenia w rewolucyjnych komunach budujących świadomość czy czymkolwiek innym.

Jedną z najbardziej histerycznie zabawnych rzeczy, jakie kiedykolwiek czytałem, jest historia o tym, jak Weathermen próbowali skorzystać z pomocy „smaru”, gdy z pogardą odnosili się do białych robotników z Detroit i Chicago. Poszli do lokalnego lokalu z burgerami i przemówili do tych młodych ludzi, gdzie spędzali czas, rozdając marksistowskie traktaty i namawiając ich, aby przyjechali do Chicago na „Dni Wściekłości”. Na jedną oc

casion grupa oszalałych Weatherwomen wdarła się do szkoły średniej i biegała tam i z powrotem po korytarzach, krzycząc „Ucieczka z więzienia!” i wybijanie szyb. Zostali wyrzuceni na odziane w dżinsy pośladki przez uniwersytecką drużynę piłkarską.

Te biedne białe dzieciaki z klasy robotniczej mogły nie mieć zbyt wiele pożytku z policji ani władz, ale nie przyłapalibyście ich jadących do Chicago i celowo atakujących prawo i dających się złapać. Właśnie dlatego, że pochodzili z prawdziwego świata brutalnej pracy i biedy, wiedzieli lepiej. Nie mieli bogatego tatusia, który przyszedłby i wpłacił kaucję, gdy zostali wrzuceni do puszki; musieli tam siedzieć miesiącami, żywiąc się pomyjami i walcząc z czarnuchami gwałcicielami. To właśnie te dzieciaki, które Czerwoni tak arogancko nazywali „tłuszczem”, stanowią zalążek każdej białej, rasowo-nacjonalistycznej organizacji. W przeciwieństwie do lewicy, która składa się ze zdrajców rasy białej z klasy średniej, Żydów i osób niebędących białymi, nasz Ruch rzeczywiście opiera się na klasie robotniczej. Jeden z najlepszych opisów dnia 3 listopada 1979 roku w Greensboro, jaki kiedykolwiek słyszałem, brzmiał: „Komunistyczna Partia Robotnicza w końcu spotkała się z kilkoma robotnikami”.

ZROZUMIENIE: Nacjonalizm rasy białej jest autentycznym sprzeciwem w tym społeczeństwie, jedyną prawdziwą herezją, która jest prześladowana w celu jej zniszczenia. Nasi ludzie są tacy

Machine Translated by Google

kozły ofiarne społeczeństwa, heretycy, których trzeba spalić na stosie, zanim będziemy mogli skazić innych naszymi niebezpiecznymi myślami.

Lewica obejmuje nauczycieli, prawników, lekarzy, profesorów uniwersyteckich, pisarzy, aktorów, pracowników socjalnych, yuppies, ministrów i księży, zawodowych „działaczy społecznych”, którzy są biegli w otrzymywaniu rządowych pensji i finansowaniu z podatków. Konserwatywna prawica ma nieco podobny skład, ze zdrowym zastrzykiem funduszy od społeczności biznesowej i korporacji międzynarodowych, ale konserwatyści są zainteresowani jedynie zachowaniem swoich pieniędzy, a nie swojej rasy, i nie wchodzą w zakres tej książki . Są częścią problemu, a nie rozwiązania. Nasi ludzie to jednak mężczyźni, którzy pracują rękami, oraz kobiety, które rodzą i wychowują dzieci. W szeregach Klanu, grup narodowosocjalistycznych lub kościołów Tożsamości znajdziesz elektryków i hydraulików, mechaników samochodowych i mechaników telewizyjnych, rolników i murarzy, kierowców ciężarówek i kucharzy gotowych na krótkie zamówienia, pielęgniarki i kosmetyczki, właścicieli małych firm i pracowników budowlanych ,

sekretarki i kelnerki, a także wielu starszych towarzyszy, którzy pamiętają lepszy sposób życia i chcą pomóc nam do niego wrócić.

Nic innego jak ta dychotomia członkostwa tak dobrze ilustruje prawdziwą, rewolucyjną naturę Ruchu. Niestety, oznacza to nie tylko, że nasi ludzie w niewielkim stopniu mogą wpłacać do własnej kasy, ale także że żyją tak daleko od źródeł finansowych, dźwigni władzy zapewniających przepływ pieniędzy, że nie są w stanie sięgnąć do głównych źródeł finansowania, jak lewica. Czerwoni zawsze mogą dostać pieniądze od rządów, czy to naszego rządu, czy różnych zagranicznych.
Udoskonalili sztukę łapania swoich brudnych łapek na dolarach podatników do niewiarygodnego stopnia subtelności. Lewica z wyćwiczoną łatwością może atakować białe liberalne kościoły i grupy religijne. Ich członkowie znają każdą bezpłatną rozdawajkę, zarówno prywatną, jak i publiczną, wydawaną gdziekolwiek, i siorbią przy korycie niczym większa świnia ZOG-a. Przyjrzyj się uważnie, a odkryjesz, że praktycznie każda większa lewicowa sprawa w ciągu ostatnich trzydziestu lat była w większym lub mniejszym stopniu finansowana z pieniędzy podatników.

Co to wszystko oznacza w sensie pragmatycznym? Oznacza to, że od samego początku będzie Ci wiecznie brakować pieniędzy. Będziesz potrzebować środków na sprzęt drukarski, papier, materiały graficzne, benzynę do transportu politycznego, pomieszczenia biurowe, nagrane wiadomości telefoniczne, kampanie polityczne, reklamę, opłaty za zgłoszenia kandydatów, kaucje za aresztowanych towarzyszy, opłaty prawne, rachunki telefoniczne, czynsz za niezbędne obiekty, sprzęt ochrony, sprzęt elektroniczny do nagrywania filmów i kaset, komputery i akcesoria do nich. Lista rozwija się i rozwija. Historia Twojej pracy politycznej będzie jednym długim, desperackim i pilnym poszukiwaniem funduszy, poszukiwanie zaledwie kilku marnych dolarów na tę czy tamtą wygraną zajmie większość Twojego czasu, a Twoja lista mailingowa będzie jęczeć pod ciągłym bombardowaniem nieustannych wiadomości. apelacje o fundusze. „Co? Prosisz o więcej pieniędzy? Właśnie dałem dziesięć dolarów w zeszłym miesiącu. Co się z tym stało?” Będziesz zdumiony cudami, jakie twoi zw

Machine Translated by Google

spodziewajcie się, że wystąpicie, przekazując ich rive lub dziesięciodolarowe darowizny, a będziecie jeszcze bardziej zdumieni cudami, których dokonacie mając tak niewiele.

Za chwilę omówię techniki zbierania funduszy, ale jest jedna rzecz, przed którą chcę Cię ostrzec, a mianowicie, że kiedy wszystko zostanie powiedziane i zrobione, nic nie zastąpi bezpośredniej darowizny jako środka finansowania WRP. Musi ci się udać przekazać to swoim zwolennikom, bo jeśli tego nie zrobisz, po pewnym czasie wejdą do przekonania, że traktujesz je jak zwykłe sutki do dojenia, co w rzeczywistości ma miejsce w przypadku wielu fałszywych grupy „patriotów nastawionych na zysk". Zawsze musisz pozwolić swojemu supowi

tragarze wiedzą, że ich cenisz i że wnosząc swój wkład, przyczyniają się do wyścigu. Dam ci teraz jedną małą wskazówkę, która sama w sobie zwiększy twoje dochody o 50%. zawsze odpowiadaj na pocztę. Odpowiedz na nie, nawet jeśli nie załączono żadnej darowizny, ale zwłaszcza, jeśli takowa jest. Nic nie irytuje i nie złości ludzi bardziej niż wysłanie grupie politycznej darowizny, którą mogliby wykorzystać na inne cele, przy założeniu, że zostanie ona przeznaczona na wspólną sprawę i nigdy nie zostanie potwierdzone.
Zawsze uznawaj także składki, chociaż
składki implikują sformalizowane członkostwo i moim zdaniem jest to coś, co nie powinno istnieć.

Zanim omówię faktyczne zbieranie funduszy, chcę porozmawiać o dwóch metodach, o których używanie nas, paskudnych rasistów, jesteśmy stale oskarżani, oraz o drugiej, do stosowania której często namawiają nas nasi przyjaciele i zwolennicy, aby uwolnić ich od irytacji związanej z ciągłymi apelami o fundusze .

Pierwszym źródłem pieniędzy, z którego wszyscy powinniśmy czerpać, według wrogich mediów i propagandystów, jest ta mitologiczna istota, prawicowy gruby kot. Podobno istnieje klika multimilionerów, którzy nie mają nic lepszego do roboty z całą swoją moolą, niż wyrzucanie jej wiadrami na każdą prawicową i rasistowską sprawę, jaka się pojawi. Media i oszczercy zawsze sugerują, że dzieje się tu coś naprawdę złowrogiego, jakiś ukryty plan, a każda rasowo-nacjonalistyczna i prawicowa organizacja jest częścią jakiegoś trwającego ogólnoświatowego spisku. Szczególnie Żydzi popadają w paranoję w związku z tymi tajemniczymi, prawicowymi grubymi kotami i ich spiskami. (Jest to zrozumiałe, ponieważ Żydzi wszystkich narodów znają siłę tajnego spisku jako siły w sprawach światowych.)

Od dziewiętnastu lat należę do ruchu oporu rasowego Białych, odkąd dwa tygodnie przed moimi piętnastymi urodzinami umieszczono mnie w szkole średniej zintegrowanej.
Przez cały ten czas tylko raz udało mi się naprawdę i wyraźnie zobaczyć te tak zwane „grube koty".
Było kilku średnio zamożnych ludzi z wyższej klasy średniej, którzy w ramach swojego hobby parali się rasistowsko-nacjonalistyczną polityką. Uważam, że większość z tych ludzi nie wytrzymuje dłużej niż około rok przed zajęciem się tym hobby staje się zbyt drogie i zbyt niebezpieczne jak na ich gust.
Istnieje niewielka garstka szlachetnych i godnych uwagi wyjątków. Praktycznie każdy przywódca rasistowski ma kilku cichych zwolenników, na których w nagłych przypadkach może zazwyczaj polegać za kilkaset dolarów; jeśli jest mądry, wzywa tych ludzi tylko wtedy, gdy żetony naprawdę spadają, aby nie zabić złotej gęsi, więc

Machine Translated by Google

mówić. Ale nie więcej niż kilkaset. Trzykrotnie otrzymałem darowizny w wysokości tysiąca dolarów, jak np

Pamiętam, że podczas całej mojej pięcioletniej kadencji w NSPA, a wszystkie te informacje pochodziły od jednego człowieka, który miał szczęście zdobyć dobry średnioterminowy kontrakt w swojej firmie.

Choć raz mogłem zbliżyć się do wielkich pieniędzy. Jesienią 1980 roku zwrócili się do mnie pośrednicy, którzy przekazali mi szereg warunków dotyczących strategicznego i taktycznego charakteru NSPA i poprosili o wprowadzenie pewnych konkretnych zmian w sposobie naszego postępowania. W zamian za dostosowanie partii do tych warunków – które, co mógłbym dodać, gdyby nie było niczego, z czym prawdziwy biały patriota rasowy nie mógłby żyć, zaproponowano mi pakiet finansowy, który stawiałby nas na równi z Republikanami i Republikanami. Demokratyczne maszyny w stanie Karolina Północna. Ofertę wycofano, gdy na światło dzienne wyszły wydarzenia z grudnia 1980 r. oraz gdy w okresie od nowego roku do pierwszego dnia kwietnia, kiedy złożyłem rezygnację, miały miejsce inne wydarzenia.

Nie chcę wdawać się w szczegóły, bo mam największą nadzieję, że pewnego dnia ci sami ludzie będą dostępni. Muszę jednak zaznaczyć, że ten wstępny kontakt został nawiązany, ponieważ NSPA wykazywała wyniki. Bogaci ludzie stali się bogaci, ponieważ mądrze zarządzają swoimi pieniędzmi i gdy je widzą, rozpoznają dobrą inwestycję. Naszym zadaniem jest udowodnić, że jesteśmy dobrą inwestycją w przyszłość. Kiedy wykażemy się dojrzałością, wydajnością, zaangażowaniem, jakością personelu, a przede wszystkim zaczniemy wykazywać wyniki, wtedy duże pieniądze nas znajdą. Bogaci ludzie mogą czasami chcieć wydać trochę na obecny Ruch w ramach swojego hobby, ale nie za dużo. Są skłonni dotować siłę, ale odmawiają wspierania słabości i słusznie. Faktem jest, że większość obecnych rasowo-nacjonalistycznych grup nie zasługuje na większe finansowanie i nie wiedziałaby, co z nim zrobić, gdyby je dostała.

Ponadto cytuję własne doświadczenia, aby podkreślić ważną rzecz, o której wszyscy powinniście pamiętać. Nie wchodząc w długie powracanie do przeszłości, jestem przekonany, że zniszczenie NSPA pomiędzy grudniem 1980 r. a kwietniem 1981 r. było częścią celowo zorganizowanego spisku, w którym brały udział co najmniej dwie agencje rządowe. Zostało to praktycznie przyznane mi przez prokuratora amerykańskiego w Nowym Orleanie w czerwcu tego roku, kiedy tam unikałem kolejnej z ich prób zamachu. Wielki Brat doskonale wie, że pieniądze są kluczem do naszego potencjalnego sukcesu, a gdy jakakolwiek grupa zacznie wykazywać oznaki odpowiedniego finansowania lub będzie miała wkrótce zarobić duże pieniądze, wtedy wywrotowa i quasi-legalna machina fabrykacyjna ruszy na pełnych obrotach. Kiedy nabierzesz sił, zacznie napływać wsparcie i zacznie się zieleń

wypadających z kopert z pocztą, bądź bardzo, bardzo ostrożny. ZOG to zauważy i ZOG zaatakuje. Upewnij się, że nie ma w czym zatopić swoich gnijących kłów.

Machine Translated by Google

Drugą zbiórką pieniędzy, w której media okresowo zarzucają nam biegłość, są wywłaszczenia, czyli napady z bronią w ręku. Właściwe wywłaszczenie polityczne jest uprawnionym narzędziem rewolucyjnym i różne grupy komunistyczne rutynowo go używają na całym świecie. Powinienem wyjaśnić, że przez wywłaszczenie nie mam na myśli kradzieży, która w naszym sensie oznacza okradanie białych pracowników, rabowanie sklepów Mom i Pop, utrzymywanie sklepów franczyzowych lub bazgranie burgerów, gdzie ujęcie jest szydercze i białych pracowników są zagrożone, włamania Białe domy i tego typu rzeczy. Okradanie rodzin i pojedynczych osób z białej klasy robotniczej jest nie tylko haniebne, ale i głupie. Nasi ludzie nie mają już nic do ukradnięcia; żyją od wypłaty do wypłaty i są obciążeni hipoteką aż po rękojeść. Wywłaszczenie w rozumieniu białych oznacza przejęcie części bogactwa skradzionego białym ludziom i zwrócenie ich naszej rasie za pośrednictwem oporu. Banki, firmy ubezpieczeniowe, pożyczkobiorcy, wszelkie organy rządowe, Żydzi, tory wyścigowe i sklepy porno, sieci supermarketów, wszyscy, którzy oszukują naszych ludzi i tyją i wzdęcia od tych nieprzyzwoitych zysków, oni powinni być celem białego, rewolucyjnego wywłaszczenia.

Życzliwy bandyta, który jest orędownikiem uciskanych i który mści biednych i słabych przeciwko bogatym i silnym, jest powszechnym bohaterem ludowym wśród aryjczyków, chociaż co istotne, podobna postać nie pojawia się nigdzie w świecie semickim.
Anglicy mają Robin Hooda, prototyp rycerskiego bandyty; Amerykanie mają Jessego Jamesa i jego Colt Dragonów; Niemcy mają Schinderhannesa z Renu, którego ulubionym celem był miły, gruby żydowski poborca podatkowy; Włosi mają swoich bandytów, a Irlandczycy swojego rozbójnika Williego Brennana. Zarówno zdrowy rozsądek, jak i nasza bogata historia rasowa i kultura uczą nas, że nie ma nic moralnie złego w odbiorze choć odrobiny własnego skradzionego bogactwa złodziejom, którzy je przywłaszczyli.
Ale czy mądrze jest to robić w tym momencie? Czy to jest praktyczne? Czy jest prawdopodobne, że przyspieszy to naszą sprawę?

Nie będę zawracał sobie głowy powtarzaniem moich zwykłych nakazów, aby zachować legalność; jeśli do tej pory nie otrzymałeś wiadomości, nie dostaniesz jej. Czuję jednak, że muszę w tym miejscu podkreślić, że legalność jest taktyką, a nie jakimś absolutem moralnym. To prawda, że reżim waszyngtoński ma prawo po swojej stronie, ale tyrani zawsze to robią. Ich monopol na prawo odróżnia tyranów od zwykłych złodziei i morderców. Odradzam wywłaszczenie

podczas pierwszych trzech faz walki rewolucyjnej Białych na podstawach czysto praktycznych. Nie ma sensu okradać banku z 50 000 dolarów, jeśli z tych pieniędzy nie wyniknie nic dobrego, bo ty i cała twoja grupa jesteście w więzieniu. Pamiętajcie, że jeśli będzie was dziesięciu, a dwóch popełni przestępstwo, jakiekolwiek przestępstwo, para odpowie za samo przestępstwo, a pozostałych ośmiu za „spisek”, legalistyczny nonsens, który może oznaczać wszystko, co ZOG chce, aby oznaczało, podobnie jak równie bezsensowne „naruszenie praw obywatelskich”. Co więcej, jeśli grupa białych rasistów zostanie przyłapana na napadzie, wzmacnia to wrogi stereotyp propagandowy, że jesteśmy przestępcami. Potrzebujemy poważnej polityki rewolucyjnej, a nie oddziału samobójców Monty Pythona, który wybiegnie i wypatroszy sam siebie.

Machine Translated by Google

Ostatnią często sugerowaną metodą zbierania funduszy jest pomysł białych rasistowskich biznesów lub projektów przedsiębiorczych, których celem jest zbieranie pieniędzy na ten cel i odciążanie osób znajdujących się na liście mailingowej w związku z ciągłymi apelacjami funduszy żebraczych. W pewnym stopniu próbowano tego dokonać, raczej na wzór koncepcji białej spółdzielni gospodarczej, o której mówiłem wcześniej. Odniosła umiarkowany sukces w zabezpieczeniu naszego narodu przed skutkami judaistycznej wojny gospodarczej i defunkcjonalizacji, ale jeśli chodzi o faktyczne gromadzenie dużych sum pieniędzy na użytek czysto polityczny, rezultaty były zdecydowanie mieszane. Nie wykluczam istnienia jakiegoś stowarzyszenia lub wspólnoty białych biznesmenów, którzy już istnieją i tworzą rentowne przedsiębiorstwa, ale nie jestem optymistą co do tej koncepcji jako długoterminowego źródła rodzaju masowego finansowania, jakie musi posiadać każda grupa polityczna.

Problem polega na tym, że cała struktura ekonomiczna zachodniego społeczeństwa jest skierowana przeciwko indywidualnym przedsiębiorcom i drobnym biznesmenom, niezależnie od tego, jak bardzo konserwatywni monetaryści mogą wychwalać sklep z mamą i popem. Przekonałem się o tym na własnej skórze, gdy próbowałem założyć własną firmę w Irlandii, która wprawdzie jest europejskim Mississippi, ale gdzie indziej panują takie same warunki. Jeśli niedoszły Rockefeller nie zdobędzie ogromnej kwoty kapitału na początkowe koszty założenia, zacznie od stawu skokowego po gałki oczne do banku. To przy założeniu, że w ogóle uda mu się dostać pożyczkę, co jest coraz trudniejsze z tego, co czytam w działach biznesowych większości gazet. Problem polega na tym, że jeśli naprawdę nie jesteś na dobrej drodze i nie zidentyfikujesz zapotrzebowania, którego nie zaspokajają duzi chłopcy w Twojej branży, wszystko, co zrobisz, można zrobić lepiej, a wszystko, co sprzedajesz, można kupić taniej w K-Mart, Sears & Roebuck, Safeway itp.

Nawet jeśli trafisz na coś, co zostało wcześniej przeoczone, możesz się założyć, że kiedy już udowodnisz rentowność produktu lub usługi, wielkie międzynarodowe koncerny znajdą sposób, aby cię wyeliminować, albo wykupią cię za szyderczy ułamek twojego pomysłu warto lub brutalnie wywalić cię z interesu, jeśli odmówisz gry w piłkę. To zdarza się każdego dnia. Jedyna rzecz, którą Yehudi wie, jak zrobić, to przynieść do domu tego szekla.
Osobiście uważam, że bylibyśmy głupcami, gdybyśmy próbowali konkurować z Żydami w ich własnej dziedzinie specjalizacji. To jest wojna i pierwszą zasadą Hannibala w prowadzeniu wojny było to, aby nigdy nie walczyć z wrogiem na wybranym przez siebie terenie.

Kiedy już ugruntuje się biznes polityczny, przekonasz się, że coraz więcej czasu, personelu, pieniędzy i wysiłku przeznaczasz na utrzymanie biznesu na rynku, próbując konkurować ze starszymi, lepiej ugruntowanymi firmami. Odpowiednio mniej czasu, wysiłku itp. przeznacza się na działalność polityczną, do finansowania której firma rzekomo została powołana. Być może pamiętacie małą tabliczkę widywaną w różnych biurach: „Kiedy siedzisz po uszy w aligatorach, trudno sobie przypomnieć, że twoim pierwotnym celem było osuszenie bagna”. A kiedy żydzi dowiedzą się, kto stoi za koszernym grillem Papy A lub wysokiej jakości abażurami Eichmann & Sons, wtedy zaczną uprawiać to voodoo, które tak dobrze robi Żyd.
Znajdziesz się bez klientów, nękany na froncie podatkowym i prawnym oraz przed sądem upadłościowym na podstawie rozdziału 11, zanim będziesz mógł powiedzieć „Oy gevalt!”

Machine Translated by Google

Myślisz, że to nie może przydarzyć się Tobie? System w końcu zdobył wielomilionowe imperium telewizji PTL, a PTL nie był nawet polityczny, heby po prostu denerwowali się konkurencją na srebrnym ekranie.

Musisz pamiętać, że jedna z głównych strategii, których wróg używał przeciwko nam od pokoleń, ma na celu w szczególności wyeliminowanie pewnego typu jednostek w społeczności Białych, których można luźno określić jako wieśniaków lub właścicieli ziemskich. Niemiecki bauer, rosyjski kułak, irlandzki „silny rolnik" byliby dobrymi analogiami.
Są to biali mężczyźni, przeważnie w średnim wieku, żonaci i faktycznie pełniący funkcję głowy swojej rodziny nuklearnej, podczas gdy żona i matka są sercem. Posiadają własne źródło utrzymania, własną ziemię i narzędzia lub, według współczesnego odpowiednika, własne sklepy i zapasy. Do tej kategorii powinni należeć także niezależni rzemieślnicy, którzy ponownie posiadają własne narzędzia i sprzedają swoje umiejętności innym Białym w społeczności. Jest to przekleństwo dla ZOG, który chce, abyśmy wszyscy sprzedali naszą pracę i umiejętności Systemowi w zamian za wynagrodzenie, a tym samym uzależnili swoje przetrwanie od status quo.

Typy białych wieśniaków są niebezpieczne dla ZOG-a z innych powodów. Często posiadają własną broń, są zaznajomieni z jej użyciem i mieli ją

przeszkolenie wojskowe, w wielu przypadkach służba w rezerwie lub milicji. Zwykle angażują się w politykę, a dla nas, kochani, jest to zdecydowanie nie do przyjęcia: polityka jest dla prawników i innych ulubionych yuppiów i nie możemy wywyższać się pomysłami ponad nasze stanowisko. Niezależne źródło dochodu prowadzi do niepokojąco niezależnych myśli i czynów. To nie przypadek, że William Tell był rolnikiem z wysokich szwajcarskich gór i że kiedy przybył do miasta, właśnie tam odmówił pozdrowienia czapce Żyda Gesslera na słupie na placu. W rezultacie Tell musiał zestrzelić jabłko z głowy syna, używając kuszy, z której był tak martwy, jak podczas wolnego, aryjskiego życia w górskich twierdzach. Następnie za pomocą tej samej kuszy strzelił do Gesslera i jego austriackich najemników. (Tak, nawet w średniowieczu byli biali, którzy sprzedawali Judzie swoje miecze za złoto.)

W obecnych warunkach i w istniejącym klimacie gospodarczym jakakolwiek próba założenia małej firmy będzie w najlepszym przypadku przedsięwzięciem bardzo ryzykownym. Na wszelki wypadek poeksperymentuj z tym. Może po prostu nie znaleźliśmy jeszcze odpowiedniej formuły. Zawsze pamiętaj, że Twoim pierwotnym celem jest osuszenie bagna, tj. firma powinna wspierać rasistowsko-nacjonalistyczną działalność polityczną, a nie odwrotnie. Nie jesteśmy biznesmenami i nie zarabiamy na życie, marginalnie czy wygodnie. Działamy w tym celu, aby zmienić świat i zapewnić, że za dziesięć tysięcy lat w okolicy wciąż będzie żył William Tells, który odmówi pozdrowienia czapce Gesslera i będzie tak samo machał ręką plutonowym promieniem śmierci, jak to zrobił z kuszy .

Wracając do pierwotnego tematu, po całej tej historycznej i filozoficznej dygresji, faktem pozostaje, że nie zawsze możesz trafić do swojej małej garstki wiernych zwolenników

Machine Translated by Google

na fundusze operacyjne. Pomijając względy moralne i osobiste, faktem jest, że ich na to nie stać. Istnieje wiele technik, które możesz wykorzystać, aby poszerzyć krąg swojego wsparcia. Jeśli możesz publikować jakiś mały biuletyn, zdecydowanie pobierz opłatę abonamentową od osób spoza stanu i innych nieaktywnych osób. Większość z nich to hobbyści, którzy przeczytają Twój biuletyn, a następnie wrzucą go do szafy wraz z kilkoma tonami innych tego typu materiałów, które zgromadzili od 1971 roku. Nigdy nie toleruj martwych informacji na swojej liście mailingowej. Wyeliminuj tych, którzy nie odpowiadają regularnie i nie pozwól, aby twoja lista została zaśmiecona osobami, z którymi nie miałeś kontaktu od trzech lat, niepłacącymi więźniami, oczywistymi szaleńcami, którzy piszą do ciebie dziwaczne listy w formie „przepraszam za kredkę”. -nie-nie-pozwól-nam-mieć-tu-nic-ostrego-odmiany. Twój biuletyn i lista mailingowa działają

narzędzia, podobnie jak wszystkie narzędzia, należy regularnie serwisować i utrzymywać w dobrym stanie.

Jednakże oznaką zdrowia i wigoru każdej organizacji jest to, że większość jej środków pochodzi ze źródeł lokalnych. Jest to ważne dla mrówki z kilku powodów. Po pierwsze, nie jest w żadnym wypadku niemożliwe, że ZOG w końcu doprowadzi do jakiejś oficjalnej cenzury pocztowej, uznając „literaturę rasistowską” wraz z pornografią za nielegalne przesyłanie pocztą. Po drugie, twoją podstawową funkcją powinno być organizowanie na swoim własnym obszarze, a nie zbieranie datków w wysokości pięciu i dziesięciu dolarów od osób, które w przeciwnym razie mogłyby pomagać WRP lub jednostce aktywności na swoich obszarach. Szczególnie niefajne jest kradnięcie datków od innej jednostki z własnej drużyny i może to prowadzić do niepotrzebnego napięcia i awantury.

Wreszcie, bez takiego zamiaru, publikowanie biuletynu, gazety lub czasopisma może prowadzić do innych celów, takich jak sprzedaż książek i broszur pocztą, a następnie sprzedaż regaliów Trzeciej Rzeszy i innych zabawek, a wtedy nagle stajesz się handlarz książkami, a nie rewolucjonista. Chciałbym jasno powiedzieć, że w Ruchu jest wielu dobrych wydawców i handlarzy książkami, którzy oddają nam wszystkim nieocenioną przysługę, i oczywiście nie mam zamiaru sugerować ich krytyki. Jednak ta książka nie jest skierowana do wydawcy czy sprzedawcy książek, ma ona pouczać i zachęcać aktywistów. Jeśli od początku zdecydujesz, że twoim wkładem w naszą walkę rasową będzie dostarczenie materiałów agitacyjnych i edukacyjnych, drukowanie ofert pracy, wysokiej jakości magazyn lub biuletyn, to w porządku. Ale nie wpadaj w książki i sprzedaż wysyłkową z lenistwa, jako „bezpieczny” sposób na pomoc w walce bez ryzyka. (A przynajmniej tak może ci się wydawać. Nasi wydawcy i handlarze książkami również są atakowani i wypalani, czego świadkiem jest podpalenie Instytutu Przeglądu Historycznego).

Każdy mężczyzna i każda kobieta w twojej jednostce powinni przez całą dobę zbierać fundusze dla organizacji. Istnieją podręczniki napisane dla grup wolontariatu, takich jak United Way, dotyczące zbierania pieniędzy. Musisz zdobyć kilka z tych broszur i spróbować dostosować ich pomysły do swoich potrzeb. Wypróbuj wszystkie stare standardy, takie jak sprzedaż na podwórku, zbieranie puszek po piwie do recyklingu aluminium, złom miedzi i mosiądzu na sprzedaż na prywatnych stoczniach. Sprzedawaj własne owoce i warzywa na przydrożnych stoiskach lub od drzwi do drzwi. Organizuj grille i kolacje w ramach zbiórki pieniędzy, podczas których ofiarowujesz żywność i płacisz pięć lub dziesięć dolarów rocznie

Machine Translated by Google

opłata za okładkę płyty. Prowadzić czytelnię lub inny obiekt, w którym sprzedawana jest literatura nacjonalistyczna rasy białej rasy białej po rozsądnej marży; Dodam, że można ułożyć obszerną listę książek i publikacji wydawanych przez System

wydawnictwa, które są ideologicznie linientreu i które można sprzedać na jakimkolwiek pchlim targu lub targach książki. Należą do nich książki o mitologii nordyckiej, kulturze i historii Europy, starsze książki o historii Ameryki, przy których Żydzi i liberalno-lewicowi autorzy nowego dziedzictwa nie zmienili; książki dla starszych dzieci, które nie były wypełnione czarnuchami i chińskimi dzieciakami oglądającymi Spota i tak dalej; magazyny o broni, pamiątki po Trzeciej Rzeszy, takie jak pocztówki i inne drobne przedmioty; niektóre dzieła science fiction; używane kasety i płyty LP z muzyką aryjską itp.

Jeśli możesz znaleźć sposób na uzyskanie funduszy rządowych w jakiejś formie, zrób to. Zbierz każdą broszurę, publikację i książkę, jaką znajdziesz na temat świadczeń rządowych i gratisów. Prasa lewicowa jest kopalnią informacji na temat zagadnień związanych z naszymi problemami finansowymi, więc ją przestudiuj. Trzeba znać wroga i wiedzieć, czego może nas nauczyć. Poszukaj list aukcji rządowych, na których często można kupić wszystko, od maszyny do pisania po dwuipółtonową ciężarówkę, ryzy papieru do kopiowania i nadwyżki kurtek polowych. Jeśli jakiś gratisik trafia do absurdalnej mniejszości, która się zgłosi, to śmiało złóż swoją aplikację jako rzecznik ortodoksyjnej społeczności baskijskiej w twoim mieście. (Bez żartów – kiedyś dostałem pracę w ramach akcji afirmatywnej, wymieniając się jako „poligamiczny Mormon”!) Słyszałem także o białych, którzy otrzymywali bony żywnościowe i prace w ramach akcji afirmatywnej, rażąco podając się za czarnego lub Hindusa i pod ich własnych przepisów, federalni musieli uwierzyć im na słowo!

Niektórzy rasowi patrioci uważają, że „obciąganie” rządu jest haniebne i biali powinni być zbyt dumni, aby to robić. Z mojego punktu widzenia to Twoje pieniądze, więc dlaczego nie miałbyś ich odzyskać? Inaczej po prostu dadzą to czarnuchom.

Kilka słów o zbiórce pieniędzy drogą pocztową: zobacz potencjalne oszustwa pocztowe. To ulubione urządzenie, którego ZOG lubi używać. Jeśli ktoś zamawia książkę lub coś w ramach Twojej usługi sprzedaży wysyłkowej, odbierz mu pieniądze i wyślij mu to, co zamówił, w miarę możliwości pocztą zwrotną. Pewien znany patriota dla zysku próbował sprzedać „Obligacje Zwycięstwa”, aby spłacić je wraz z odsetkami w ciągu roku po przejęciu władzy przez jego partię. Prawie został ukarany karą za oszustwa związane z pocztą federalną i stanową opłatą za bunco; w ostatniej chwili w tajemniczy sposób wycofano zarzuty, co osobiście uważam za spowodowane interwencją w jego imieniu jego obrońców z ADL, ponieważ wykonywał dla nich dobrą robotę tam, gdzie przebywał. Nigdy nie próbuj sprzedawać niczego niematerialnego pocztą. Wielebnemu Ike’owi ujdzie to na sucho; My

Machine Translated by Google

żargon. Zwróć także uwagę na swoją sytuację podatkową. Zbierz i zapłać na czas cały należny podatek od sprzedaży.
Trzymaj się prosto z IRS, na litość boską.

Bądź otwarty na temat pieniędzy w kontaktach z zaufanymi osobami w Twojej jednostce. Prowadź księgi i pozwalaj każdemu, kto ma na to ochotę, je przeglądać, pod warunkiem, że wiesz, że dana osoba ma interes lojalny. W każdym razie, szczerze mówiąc, przez jakiś czas nie będziesz miała zbyt wiele do ukrycia. Większość Twoich darowizn będzie niewielka, a otrzymane środki natychmiast wydasz na niezbędne towary i usługi. Obserwuj swój własny styl życia. Nawet jeśli zarobisz całkiem nieźle, ludzie zobaczą, że jeździsz Cadillakiem i żyjesz nim, wyciągną własne wnioski. Nic nie może tak dzielić i utrudniać organizacji białej rasy, jak wątpliwości co do sposobu wydawania pieniędzy. Jako potencjalny przywódca naszej rasy w nadchodzących strasznych czasach, jedną z pierwszych rzeczy, które musisz udowodnić swojemu ludowi, jest to, że można ci ufać. Jeśli twoi towarzysze wiedzą, że mogą ci powierzyć kilka dolców, przekonają się, że mogą ci zaufać całym życiem. Nie zawiedź tego zaufania.

Upewnij się, że każdy cent, który otrzymasz na cele polityczne, zostanie wydany w taki czy inny sposób na cele polityczne lub rasowe.

Problem pieniędzy nigdy nie zniknie. W miarę powiększania się podstawy naszego wsparcia i zwiększania się tych pięciu, dziesięciu i dwudziestu dolarów, wydatki również odpowiednio wzrosną. Aż do samego dnia Zwycięstwa nadal będziemy przekazywać kapelusz naszemu narodowi, kartelom biznesowym, zagranicznym rządom i każdemu, kto zdobędzie trochę zieleni. Zaakceptuj to, przyzwyczaj się do tego i naucz się radzić sobie z tą sytuacją. Jeśli nasi biali rewolucjoniści to załoga czołgu, a nasza wiara i poświęcenie to czołg, to pieniądze są cenną benzyną lub olejem napędowym, dzięki któremu czołg działa. Nigdy nie powinniście wstydzić się prosić o tę życiodajną esencję. Zbieranie funduszy jest częścią Twojej pracy i nigdy nie powinieneś być w tej kwestii powściągliwy. Nigdy nie byłem – zapytaj moich zwolenników!

Machine Translated by Google

X.
WYBORY

Pierwszą rzeczą, którą musisz zdać sobie sprawę z wyborów, jest to, że wszystkie są sfałszowane. Są fałszywe na jeden z dwóch sposobów: albo głosy nie są liczone uczciwie i prawidłowo, albo też urząd, na który dana osoba zostaje wybrana, nie sprawuje prawdziwej władzy w tym sensie, że wybrany urzędnik może zainicjować rzeczywistą zmianę. Naszym społeczeństwem nie rządzą wybrani urzędnicy, ale biurokraci i niewidzialne kliki, których istnienie jest jedynie mgliście podejrzewane przez ogół społeczeństwa. W niektórych przypadkach oba rodzaje fałszerstw dotyczą wyborów lub urzędu wybieralnego. W każdym razie, jeśli urząd jest jednym z nielicznych, który faktycznie sprawuje władzę, można mieć pewność, że rezultaty są zawsze z góry określone. Wybory są oszustwem w szerszym sensie, ponieważ prawie nigdy wyborcy nie oferują prawdziwego wyboru. W dziewięciu na dziesięć przypadków jest to Tweedledum Demokrata i Tweedledee Republikanin. Widzę pewne oznaki tego, że do skostniałego amerykańskiego systemu politycznego zaczyna wkradać się niewielki stopień prawdziwego zróżnicowania, ale polega to jedynie na sprzymierzeniu się specjalnych grup interesu z jedną lub drugą z dwóch głównych partii. Ogólnie rzecz biorąc, rosnące elementy niebiałe i zboczone seksualnie próbują dokooptować Demokratów, a tradycyjne interesy wielkich pieniędzy, a także potężni religijni oszuści z telewizji z powodzeniem dokooptowali Partię Republikańską. W żadnej z tych frakcji o specjalnych interesach nie ma miejsca dla białego robotnika.

Wreszcie, w każdym razie ani władza ustawodawcza, ani wykonawcza rządu nie sprawuje ostatecznej władzy w Ameryce, ale władza sądownicza.

Jeśli chodzi o faktyczne rządzenie, w naszym społeczeństwie rządzi ta mała klika kilku tysięcy mianowanych funkcjonariuszy, wywodzących się bez wyjątku z zamożnej elity lub uprzywilejowanych ras pomocniczych innych niż białe. To właśnie ten fakt sprawia, że startowanie w wyborach jest ostatecznie bezcelowym ćwiczeniem dla białych nacjonalistów rasowych. Nawet gdybyśmy wygrali wybory, ADL lub inna grupa liberalna po prostu biegłaby, sapiąc i sapiąc, do najbliższego sędziego federalnego tak szybko, jak tylko pozwalały im na to ich krzywe nóżki. Wydany zostanie nakaz 124

aby uniemożliwić naszemu człowiekowi objęcie urzędu i jakąś quasi-prawną fikcję znalezioną lub wymyśloną w celu unieważnienia wyników wyborów.

Czy zatem w ogóle powinniśmy się tym przejmować? Odpowiedź brzmi: tak, zdecydowanie. Naszym ostatecznym celem w dążeniu do wybieralnego urzędu powinien być dokładnie ten, o którym właśnie wspomniałem, a mianowicie zdobycie i zmuszenie wroga do złamania jego własnych zasad, aby uniemożliwić nam zbliżenie się do wodzy władzy. Należy pamiętać, że ogromne obszary w tym kraju poza głównymi miastami nadal dominują biali i w żadnym wypadku nie jest wykluczone, że moglibyśmy w końcu stoczyć walkę i wygrać wybory, zakładając, że głosy zostaną policzone uczciwie. Zmuszając wroga do oszustwa wyborczego lub wypaczenia prawa w celu pokonania nas, w rzeczywistości pokonujemy go, jeśli rozumiesz, co mam na myśli.

Machine Translated by Google

Jednym z naszych głównych zadań musi być zniszczenie resztki wiary, jaką Biali Amerykanie pokładają w Systemie. Jednym z niewielu pozostałych im złudzeń jest to, że jeśli coś naprawdę stanie się nie do zniesienia, mogą w jakiś sposób po prostu to odrzucić. Biali Amerykanie nadal trzymają się swojej cennej urny wyborczej jak ratownika, pomimo stale gromadzących się dowodów na to, że wybory zostały sfałszowane. Jeśli uda nam się zniszczyć tę naiwną, dziecinną wiarę w siłę ich marnego głosu, wówczas będą dla nas dojrzali.

ZROZUMIENIE: Biała rewolucja zostanie wygrana, gdy opanujemy umiejętność walki z Systemem z kartą do głosowania w jednej ręce i karabinem w drugiej.

Wybory służą innym nieocenionym celom. Stanowią legalne forum, na którym możemy rozpowszechniać nasz program i nasze poglądy. W rezultacie biali kandydaci zyskują możliwość zabrania głosu, której w przeciwnym razie zostaliby im pozbawieni, a także dotarcie do odbiorców za pośrednictwem mediów, do których w innym przypadku dotarcie zajęłoby setki tysięcy dolarów. Wybory generują także rodzaj negatywnego, ale wciąż przydatnego rozgłosu, ponieważ obecność Białego kandydata na karcie do głosowania wprawi lokalnych liberałów i hebesów w krzyczącą wściekłość i spowoduje, że histerycznie nas potępią i przeklną każdego Białego, który ośmieli się na nas głosować , pokazując nam w ten sposób ulgę i dając białej społeczności dobrą perspektywę.
Pamiętajcie, że będziemy rozpoznawalni nie tylko po tym, co mówimy, ale także po tym, kim są nasi wrogowie i co o nas mówią. Duża część udanej agitacji rewolucyjnej polega na prowokowaniu wroga do nadmiernej reakcji.

Wybory są także bodźcem do gromadzenia funduszy i rekrutacji. Czy nam się to podoba, czy nie, większość Białych Amerykanów od urodzenia jest uwarunkowana, aby myśleć o polityce w kategoriach wyborów, a przy ograniczonych środkach, którymi dysponujemy, minie dużo czasu, zanim uda nam się zmusić ich do myślenia w kategoriach Gleichschaltung lub polityki. całość życia. Zareagują na kampanię wyborczą lepiej niż większość rodzajów pracy „misyjnej”, ponieważ wyraża ona biały nacjonalizm w ich ograniczonych ramach politycznych odniesień.

Prowadząc kampanię wyborczą, trzeba najpierw mieć realnego kandydata. Powinien być inteligentny, elokwentny i pozbawiony oczywistych deformacji fizycznych, ponieważ współczesna polityka składa się prawie wyłącznie z obrazu. Kandydat nie powinien mieć szkieletów w swojej szafie, ponieważ możesz się założyć, że media będą kopać i kopać głęboko. Rzeczywiście, posiadanie kandydata, który nie dopuścił się wcześniej żadnych nieuczciwości, przestępstw lub wypaczeń, da nam od samego początku przewagę nad większością kandydatów Systemu. Dobrym pomysłem jest również, jeśli kandydatem jest osoba odporna lub tylko nieznacznie podatna na defunkcjonalizację i odwet ekonomiczny, chociaż czasami jest to niepraktyczne.

Zawsze najlepiej jest utworzyć komisję „Henry Higgins dla Senatu Stanu”, konkretną grupę frontową, której celem będzie prowadzenie kampanii tego jednego kandydata. Dzieje się tak dlatego, że w większości stanów obowiązują przepisy wyborcze wymagające od komitetów działań politycznych składania raportów na temat wydatków wyborczych i datków; jest to jeden z tych absurdalnych przepisów, które kandydaci Systemu dowolnie ignorują, ale które można wykorzystać do nakłonienia nieostrożnych i niezatwierdzonych

Machine Translated by Google

kandydowanie. Utwórz komisję, zdobądź dokumenty od stanowej lub lokalnej komisji wyborczej, wypełnij wszystko w trzech egzemplarzach, a następnie rozwiąż komisję po wyborach, tak aby pozostawić minimalny ślad w formie papierowej.

Zazwyczaj okaże się, że poniżej pewnej kwoty, powiedzmy 25 dolarów, nie ma obowiązku podawania nazwisk i adresów darczyńców. Upewnij się, że wszystkie Twoje darowizny nie przekraczają tego limitu. W żadnym wypadku nie przekazuj rządowi żadnej listy nazwisk i adresów kibiców innych niż ci, o których już wiesz, że zostali zidentyfikowani lub ci, z którymi wcześniej omówiłeś tę kwestię i zgadzasz się na wykorzystanie ich nazwisk. Cały raport zawierający jedynie pięć i dziesięć dolarów wkładu będzie wyglądał podejrzanie, więc dobrze jest umieścić w nim kilka już znanych nazwisk. Należy pamiętać, że raporty te są podawane do wiadomości publicznej i jeśli podasz listę osób, które wsparły finansowo, oznacza to, że te osoby staną się ofiarą wiktymizacji. Każdy może otrzymać kopię

twój raport – media, JDL, ktokolwiek. Jest to oczywiście łamanie prawa. Musisz jednak zdecydować, co jest bardziej ohydne: naruszenie prawa Systemu, którego celem jest utrudnianie i tłumienie znaczącego sprzeciwu politycznego, czy też przekazanie nazwiska przyjaciela i towarzysza osobom, które mogą spowodować jego zwolnienie, okaleczenie bombą lub zamordowanie . Wybór jest prosty i moralny. Nie powinienem mówić ci, którą alternatywę musisz wybrać.

Czy przeczę sobie tutaj w kwestii legalności? Może trochę. Ale tak jak czyste przetrwanie może obalić nakaz legalności, istnieje również prawo wyższe niż prawo ludzkie, które czasami należy wziąć pod uwagę. Powiedziałem, że głównym celem legalności jest taktyka zapewniająca przetrwanie. Jednakże oznacza to przetrwanie w określonym celu, przetrwanie jako moralny biały aryjski człowiek. Każdy szczur lub karaluch może po prostu nadal istnieć. Nasze zadanie jest trudniejsze. Musimy nadal istnieć i funkcjonować jako duchowi i moralni emisariusze reszty naszej rasy. Oznacza to, że są chwile, kiedy musimy wznieść się na wyższy poziom etyczny, bez względu na cenę. Jedną z najgłębiej zakorzenionych zasad, według których musimy żyć, jest to, że po prostu nie zdradza się ZOG-a towarzysza. Nigdy. Nie pod żadnym pozorem.

Wracając do wyborów, wszelkie druki i wydatki podejmowane w celu wsparcia kandydata powinny być dokonywane przez oficjalną komisję ds. jego wyboru. Literatura i program kampanii powinny we wszystkim odzwierciedlać politykę WRP. Z tego powodu ważne jest, aby starannie wybierać urzędy, o które kandydaci kandydują. Biuro powinno umożliwiać faktyczne dostosowanie programu WRP do potrzeb i warunków lokalnych otaczających ten urząd i jego funkcję.

Kluczem do wyboru urzędu, na który się kandyduje, jest w rzeczywistości możliwość dostosowania tego urzędu do programu rewolucyjnego Białych. Z nielicznymi wyjątkami, małe lokalne biura, takie jak łapacz psów w Frostbite w stanie Vermont lub inspektor publicznych obiektów sanitarnych w Hog Wallow w Arkansas, nie mają sensu się starać. Podobnie jak większość lokalnych rad miejskich i komisarzy okręgowych. Organy te nie są prawdziwie polityczne, mają charakter administracyjny, zajmują się kanalizacją, oświetleniem ulicznym i logistyką społeczności

Machine Translated by Google

planowania i usług. Bardzo trudno jest wprowadzić do dyskusji na temat emisji obligacji pod budowę nowego garażu autobusowego czy stacji uzdatniania wody kwestie o znaczeniu ogólnokrajowym. W większych miastach, takich jak Chicago czy Boston, rada miejska faktycznie sprawuje władzę, bogactwo i wpływy, a o te miejsca warto się ubiegać. Zawsze będziesz walczył z ustalonymi maszynami miejskimi i czasami tak się dzieje

bardzo się zabrudzić. Pamiętajcie, co powiedziano w Rozdziale Pierwszym o złodziejach Systemu, którzy widzą, że ich dochody i władza są zagrożone. W dużych miastach chłopcy z zaplecza mogą grać ostro, więc bądź przygotowany.

Dobrym biurem jest jednak lokalna rada oświatowa w prawie każdym mieście dowolnej wielkości. Jeśli masz kandydata, który sam jest rodzicem dzieci, jest to doskonała możliwość i należy ją rozważyć. Szczególnie kandydatki nadają się do rad oświatowych, a jeśli zostaną wybrane, mogą mieć bezpośredni wpływ na zachowanie personelu i administratorów szkół, używane podręczniki, stopień lewicowej, liberalnej i wypaczonej seksualnie indoktrynacji itp.

Osobiście zalecałbym unikanie legislatur stanowych, chyba że w danym okręgu masz bardzo dobrą, oddolną grupę elektoratu i możesz spróbować tego jako swego rodzaju ćwiczenia nasycenia, uderzając w dzielnice i miasta w okręgu w kółko i wykorzystanie mediów do bombardowania obszaru operacyjnego. Ale stanowe ciała ustawodawcze to w większości nudne gadające sklepy, zarządzające kanałami, drogami i latarniami ulicznymi zupełnie jak rady miejskie, tyle że na większą skalę, marnujące czas w sennych komisjach i zapewniające pieniądze z beczek wieprzowych i pracę dla chłopców.

Urzędy, do których warto się udać, to urzędy ogólnostanowe, w których nazwisko twojego białego kandydata będzie widniało na karcie do głosowania w całym stanie, co proporcjonalnie zwiększy liczbę głosów. Nawet jeśli zdobędziesz (lub będziesz mógł uzyskać tylko) 2% głosów, 30 000 głosów, które zdobędziesz w ogólnostanowym wyścigu, będzie wyglądać znacznie lepiej w celach propagandowych niż 300, które pokazałbyś w wyborach samorządowych. Urzędy federalne na ogół będą poza naszą ligą, jeśli chodzi o wydatki, ale z drugiej strony, jeśli widzisz w tym wakat i masz siłę roboczą i pieniądze, aby podjąć się tego zadania, śmiało sięgnij po to. Nic nie odważyło się, nic nie zyskało.

Machine Translated by Google

XI.
POLITYKA DEPERWERSJI SEKSUALNEJ

W większości organizacji prawicowych i rasistowsko-nacjonalistycznych zwyczajem jest spychanie kwestii takich jak homoseksualizm, feminizm i inne perwersje seksualne na bardzo niskie miejsce na skali priorytetów. Na przestrzeni lat doszedłem do wniosku, że jest to błąd . Teraz czuję, że każda biała partia rewolucyjna powinna znacząco usprawnić walkę z wypaczeniami. Po pierwsze, obecnie zaczyna się wydawać, że zorganizowana, bojowa perwersja stanowi znacznie bardziej widoczną część strategicznego scenariusza wroga niż w poprzednich latach. Ponadto jest to obecnie obszar, na którym wróg jest prawdopodobnie najbardziej bezbronny, dzięki tym czterem małym literom, które są największym darem Boga dla naszej sprawy od czasów samego Führera Adolfa Hitlera – AIDS! Niezależnie od tego, czy postrzegasz AIDS jako oznakę bezpośredniej boskiej interwencji, czy po prostu przypadkowy przypadek, faktem pozostaje, że pobudził on opinię Białych na całym świecie w sposób, w jaki nic innego nie zrobiło. Ze wszystkich ataków wroga na nasze przekonania religijne, naszą wrodzoną przyzwoitość i nasze poczucie porządku, najgorszy był zawsze bojowy i bezczelny pedałizm publiczny. Oszołomione i odrętwiałe Białe, które szły z pracy przez rurkę piersiową do łóżka i z powrotem do pracy, zostały zaprogramowane tak, aby akceptować praktycznie wszystko, ale otwarte pedałowanie było nawet dla nich zbyt duże.

Wątpliwości były zawsze. Wszystko inne, co System dawał Białym, przełykali. Łykali integrację, dopóki mogli od niej uciec; przełknęli fiasko Wietnamu; przełknęli Watergate i medialny lincz amerykańskiego prezydenta; połknęli hordy brązowych imigrantów, którymi zasypał nas Carter; połknęli autobus; przełknęli inflację, sztuczne niedobory paliwa i masową korupcję, która marmurkuje nasze społeczeństwo niczym tłuste marmury stek. Ale pedałowanie było po prostu odrobinę za dużo. Bez względu na to, jak często wbijano Białej Ameryce w głowę, że homoseksualizm nie jest tak naprawdę perwersją, ale „alternatywnym stylem życia”, jakoś nigdy nie było to do końca trafne.

Potem, jak grom, z jasnego nieba, jak może być akt Boży, przyszedł AIDS! Nagle Biała Ameryka wrzała, zerwała łańcuchy i ograniczenia. Nareszcie, używając AIDS jako wymówki, biali ludzie mogli naprawdę powiedzieć, co myślą o pedałach!
A od powiedzenia i otwartego przyznania się, co naprawdę myślą o queerach, już tylko krótki krok do powiedzenia, co myślą o innych głównych nosicielach AIDS, czyli o czarnych.
Już zaczyna wrzeć także w tym obszarze. Wolność słowa może wykształcić nawyk, a kiedy Biali się do tego przyzwyczają, będą mogli wyrzucić kulę AIDS i wykrzykiwać z dachów swoje prawdziwe poglądy na temat pedałów, czarnuchów, narkomanów i wszystkich śmieci, w których byliśmy zmuszeni się tarzać . I kto wie? Kiedy Biali naprawdę przyzwyczają się do mówienia, co myślą, może sam Yehudi będzie mógł przyjść i poprosić o wzmiankę lub dwie.

Co więcej, AIDS w rzeczywistości wykonuje dla nas naszą pracę znacznie lepiej, niż mogłaby to zrobić jakakolwiek brutalna rewolucja. To zbyt wiele mieć nadzieję, że AIDS zabije wszystkich naszych wrogów i nie będziemy musieli kiwnąć palcem, ale z drugiej strony...? W tej chwili jest ich około stu

Machine Translated by Google

w samej Afryce Subsaharyjskiej dwadzieścia milionów transporterów, z których wszyscy ostatecznie umrą, jeśli medycyna nie znajdzie lekarstwa. Cóż za obfite zbiory kaffirów! Więcej, niż cała armia Republiki Południowej Afryki byłaby w stanie unicestwić w ciągu dwudziestu lat. W Ameryce zdecydowana większość przeciwciał przeciwko AIDS nie jest biała ani żydowska. Żydowskie pedały w Nowym Jorku drogo teraz płacą za te wszystkie brudne weekendy na Haiti. Myśleli, że dostają okazję, delektując się ciemnym mięsem taniej i na pewno bezpieczniej niż w hiszpańskim Harlemie. Ale przywieźli to do Ameryki, rozprzestrzeniło się na San Francisco i teraz nagle w 1987 roku potężne lobby homoseksualne ucieka. Trwająca dziesięć lat ofensywa przeciwko rodzinie Białych w Ameryce została powstrzymana. Martwe zimno.

Obecnie istnieje coraz więcej dowodów na to, że histeryczne, szalone pedały próbują nas zabrać ze sobą. Celowo zatrudniają się w restauracjach, żeby móc napluć w jedzenie; celowo oddają swoją skażoną krew do banków krwi w nadziei, że umknie ona procedurom kontroli Czerwonego Krzyża i zostanie przetoczona osobom heteroseksualnym; celowo angażują się w stosunki heteroseksualne w celu rozprzestrzenienia choroby; czasami nawet gwałcą kobiety. To zdziałało cuda, jeśli chodzi o ich popularność w Białej Ameryce, która na początku nigdy nie była zbyt wysoka. Biorąc pod uwagę tempo rozwoju sytuacji, śmiało przepowiadam, że w przyszłości dojdzie do linczu pedałów. Nawet jeśli w końcu uda się znaleźć lekarstwo, które jednak nie przyniesie skutku

Nie wynaleziono jeszcze lekarstwa na żadnego wirusa, łącznie z przeziębieniem! – epidemia AIDS w końcu zepchnie homoseksualizm tak daleko do ukrycia, że nie będzie miał odwagi zajrzeć przez kolejne stulecie.

Moi bracia, epidemia AIDS jest jedną z naszych głównych broni propagandowych. Wykorzystajmy to do końca! Podkreśl, że istnieje tylko jeden sposób uniknięcia AIDS, a mianowicie unikanie pewnych typów zachowań i ludzi, którzy angażują się w takie zachowania. I oczywiście, rodzaj „stylu życia”, który przenosi AIDS, to dokładnie taki rodzaj zachowania, w jaki angażują się nasi wrogowie. AIDS mógł być dostosowany do naszych potrzeb! Jest oczywiście możliwe, że szczepionka zostanie odkryta niecały miesiąc po opublikowaniu tej książki, w takim przypadku ta sekcja jest już nieaktualna. Ale jakoś w to wątpię. Minęło kilka tysięcy lat, odkąd Pan zniszczył Sodomę i Gomorę, ale wygląda na to, że Jego cierpliwość w końcu się wyczerpała.

Będzie kilku Białych, którzy umrą na AIDS w wyniku przypadkowego przeniesienia podczas transfuzji krwi lub przeszczepu, albo dlatego, że pedał lub narkoman celowo podał to niczego niepodejrzewającej osobie. Ale zawsze wiedzieliśmy, że musimy ponieść pewne ofiary, a biały heteroseksualista, który zapada na AIDS przypadkowo lub w wyniku działania wroga, jest w takim samym stopniu bohaterem i męczennikiem, jak gdyby został zastrzelony przez wojska federalne. Życzę sobie tylko, żeby ich śmierć była równie szybka.

Myślę, że muszę teraz poruszyć temat, nad którym zastanawiałem się w myślach.
Czy w ogóle powinienem o tym wspominać? Ignorowanie problemu oczywiście nie sprawi, że zniknie, ale

Machine Translated by Google

wtedy muszę się liczyć z prawdopodobieństwem, że wróg w końcu przeczyta tę książkę i uważam, że istnieją pewne wewnętrzne problemy Ruchu, które nie muszą być nigdzie nagłaśniane, aby wróg mógł je złapać.

Zobaczysz, że ciężko mi przejść do sedna. Dzieje się tak prawdopodobnie dlatego, że boję się przejść do sedna, a mianowicie do tego, że istnieją pewni skądinąd całkowicie szczerzy nacjonaliści rasowi, którzy są także homoseksualistami i którzy poprzez jakieś dziwaczne wypaczenie myśli i ciała, którego nie mogę zacząć pojąć, najwyraźniej mogą zobaczyć nie ma nic niezgodnego pomiędzy ich autentycznymi przekonaniami politycznymi i społecznymi a ich odrażającymi praktykami osobistymi. Powiedzieć: „Poza tym, że jestem gejem, jestem oddanym białym rewolucjonistą!” to jakby powiedzieć: „Poza tym, pani Lincoln, jak podobała się pani sztuka?”

A jednak wierzcie lub nie, ale wydaje się, że w Ruchu istnieje pewna rozbieżność opinii, szczególnie w Europie. Gdy poszedłem

do Anglii podczas mojej wymuszonej przez rząd podróży kilka lat temu, byłem zszokowany i przerażony poziomem tolerancji, jaki zastałem we Froncie Narodowym na rzecz homoseksualizmu. Z jakiegoś powodu Brytyjczycy wydają się być jeszcze bardziej podatni na tę wadę niż inne narody, ale to nie usprawiedliwia przymykania oczu. (Powinienem także podkreślić, że Brytyjska Partia Narodowa, główna obecnie brytyjska grupa nacjonalistyczna, zajmuje zdecydowane i surowo poprawne stanowisko wobec perwersji oraz że szeregowy brytyjski nacjonalista „Tommy Atkins” jest zdecydowanie przeciwny biedakom.)

Zjawisko to jest na tyle powszechne, że praktycznie każdy nacjonalista jakiejkolwiek rasy, z dowolnym długim doświadczeniem w Ruchu, może opowiedzieć przynajmniej jedną osobistą anegdotę na temat rasistowskiego homoseksualisty. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego ci ludzie nie mogą zrozumieć, że to, co robią, stawia ich poza granicami cywilizowanego społeczeństwa i ludzkiej przyzwoitości. W rzeczywistości są zaskoczeni i zdenerwowani, gdy dowiadują się, że nie mogą dołączyć do danej partii lub grupy i wysuwać wszelkiego rodzaju absurdalnych i zwodniczych argumentów „ja”, których sedno jest takie, że „preferencje seksualne” to pewnego rodzaju sprawa całkowicie prywatna. To kompletna bzdura. Po pierwsze, biały rewolucjonista nie ma życia prywatnego. Po drugie, „preferencje seksualne” w tym przypadku wpływają na całą podstawową dyrektywę kierującą naszym Ruchem, czyli przetrwanie rasy Białej. Nie będzie możliwości urodzenia się białych dzieci, jeśli nie zostaną przeprowadzone niezbędne przygotowania. Rzeczywiście, właśnie dlatego wróg od początku zachęca do homoseksualizmu wśród białych.

Pozwól, że wyjaśnię tę całą sprawę z homoseksualizmem najlepiej, jak potrafię. Homoseksualista to mężczyzna lub kobieta, którzy celowo porzucają naturalny sposób życia. Homoseksualista lub lesbijka twierdzi, że wie lepiej od Stwórcy, do czego ma służyć jego ciało. Homoseksualizm jest próbą odwrócenia decyzji, którą Bóg podjął, gdy dana osoba została stworzona. Homoseksualista jest zatem bluźniercą w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu. Nie jestem teologiem, ale raczej uważam, że degradacja ludzkiego ciała, która

Machine Translated by Google

rzekomo odlany na obraz Boga, jest jedynym prawdziwym bluźnierstwem. Homoseksualista nie tylko bezczelnie przeciwstawia swój niższy osąd Stwórcy, ale w ten sposób poniża i poniża własny wizerunek Stwórcy. Jedyną rzeczą, którą w ogóle można powiedzieć o pedałowaniu, jest to, że jest minimalnie mniej niegodziwa niż dobrowolne krzyżowanie ras. Przynajmniej pedały nie rodzą dzieci pół-rasy.

Powinienem tutaj wyjaśnić, że osobiście nie jestem seksualną prymą. Nie obchodzi mnie, co robisz w łóżku, pod warunkiem, że robisz to z partnerem

tej samej rasy i płci przeciwnej. Biorąc pod uwagę te parametry, seks jest rzeczywiście sprawą prywatną i niczyją sprawą. Ale poza tymi granicami staje się to kwestią troski społeczności i moralności publicznej. Pomysł, że wszelki seks jest sprawą ściśle prywatną, to koński nawóz; wszystko, co wiąże się z przetrwaniem gatunku, jest sprawą porządku publicznego.

Nie powinna też dojść do sytuacji, w której homoseksualista, który przedostał się do WRP udając normalnego człowieka, a następnie został w ten czy inny sposób zdemaskowany, mógłby pozostać w nim tak długo, jak „utrzymuje to w tajemnicy” i nie przynosi na siłę swoich skłonność do zwracania na siebie uwagi swoich przywódców i współpracowników. Trzymanie pedała w grupie jest jak trzymanie tykającej bomby zegarowej w piwnicy własnego domu. Pewnego dnia cała sytuacja eksploduje twojej drużynie w twarz. Inwersja objawia się podstępnie, a prawo Murphy'ego mówi, że pojawia się dokładnie w najgorszym możliwym momencie. Rzeczywiście, czasami media lub rząd będą wiedziały od dawna, że w takiej a takiej grupie aktywny jest homoseksualista, i albo szantażują tę osobę, aby poinformowała, albo wstrzymują tę informację do kulminacji kampanii wyborczej lub innego istotnego wydarzenia. czas, kiedy można go użyć przeciwko białej organizacji z niszczycielskim skutkiem.

„Ale ten a ten robi tak wiele dobrego dla sprawy!” może stanowić jeden z przedstawionych zastrzeżeń. Żadna ilość dobra, jaką homo robi dla WRP, nie może usprawiedliwić szalonego, śmiertelnego ryzyka narażenia opinii publicznej. Jest absolutnie niezbędne, aby Biała Partia Rewolucyjna uosabiała w swoim kierownictwie i personelu ideały, o które toczy się rewolucja. Zdemaskowanie ich jako hipokrytów i zwolenników perwersji zniszczyłoby wszelką wiarygodność w oczach społeczności Białych. Czy wszystkie pedały mogą natychmiast po wykryciu!

Feminizm jest seksualną perwersją nie tylko dlatego, że ogólnie implikuje lesbijstwo, ale dlatego, że dosłownie wypacza naturalne relacje między mężczyznami i kobietami. Uczy, że mężczyźni i kobiety są swego rodzaju naturalnymi wrogami i muszą istnieć w stanie ciągłej rywalizacji między sobą, nieustannej wojny o przewagę. Nie mogę sobie wyobrazić niczego bardziej wrogiego instytucji rodziny i utrwalaniu rasy białej. Mężczyźni i kobiety nie są od siebie ani gorsi, ani lepsi. Stanowią dwie połówki całości i żadna z nich nie jest kompletna bez drugiej. Być może pamiętacie słynne wydarzenie, które miało miejsce w Paryżu na przełomie wieków, kiedy znana przywódczyni praw wyborczych kobiet została zaproszona do przemawiania przed Zgromadzeniem Narodowym na temat głosowania dla kobiet. "Pewno

Machine Translated by Google

trzeba przyznać, monsieurs – argumentowała sufrażystka w pewnym momencie swego przemówienia – „że poza samą biologią,

czy rzeczywiście istnieje niewielka różnica między mężczyznami i kobietami?” Następnie cała francuska Izba Deputowanych powstała jak jeden mąż i krzyknęła: „Vive la różnicy!” To jest w rzeczywistości klucz do całej sprawy. Ta biologiczna różnica istnieje. Jest to całkowicie nie do pokonania. Nie można ustanowić prawa dotyczącego „równości" między mężczyznami i kobietami, tak jak nie można uchwalić prawa nakazującego wschodzenie słońca na zachodzie. Po prostu tak nie jest i żadne dekret Kongresu nie może tego sprawić.

Czytałam o dziwacznych eksperymentach naukowych prowadzonych przez ultralewicowe, ultraliberalne „fundacje” i laboratoria (oczywiście finansowane z podatków), których celem było znalezienie sposobów na posiadanie dzieci przez mężczyzn; sposoby rzeczywistego tworzenia życia ludzkiego w probówkach bez jakiegokolwiek aktu seksualnego między mężczyzną i kobietą; nowe techniki sztucznego zapłodnienia mające na celu zapładnianie lesbijek bez zmuszania ich do brudzenia swoich przysadzistych ciał kontaktem z mężczyzną; genetyczne majstrowanie przy chromosomach X i Y, tak aby wspomniane lesbosy mogły zapewnić sobie dziewczynki tylko za pomocą pipety; techniki wstrzykiwania dzieciom płci męskiej zaraz po urodzeniu żeńskich hormonów i chirurgicznej zmiany ich gruczołów, aby zapewnić, że wyrosną na hermafrodytę i w ten sposób nie będą stanowić zagrożenia dla kobiet ze względu na ich „męską agresję” i „falliczną ekstrawersję”. Czytam bardziej skrajną literaturę feministyczną, żądającą przyznania kobietom prawa do zabijania, praktykowania dzieciobójstwa i „aborcji wstecznej”, jeśli ich dzieci zakłócają ich „rozwój osobisty”; zabić każdego mężczyznę, który je obraża, i ujdzie to na sucho pod zarzutem „obrony płci”; odebranie wszelkiej ochrony prawnej każdemu mężczyźnie oskarżonemu o gwałt i zezwolenie na jego uwięzienie wyłącznie na podstawie zgody kobiety, bez potwierdzających dowodów.

Czytałem o żołnierzach kobiecych używanych w walce. Widzę wały dla byków i małe dziewczynki, które jeżdżą w radiowozach, noszą męskie mundury i udają gliniarzy; niektóre głupie bimbi ledwo unoszą ciężar paska ze sprzętem, pistoletu i pałki. Czytałem o podejrzanych zastrzelonych bez powodu, ponieważ policjantka po prostu nie była wystarczająco duża fizycznie, aby wzbudzić szacunek lub brutalnie rozprawić się z agresywnym pijakiem, więc musiała wyciągnąć broń i zamordować jakiegoś pracującego mężczyznę. Każdy normalny policjant po prostu wrzuciłby go na tył radiowozu i zabrał do zbiornika, aby wytrzeźwiał, ale ZOG zadecydował, że musi umrzeć w imię idiotycznych eksperymentów społecznych. Czytałam o policjantkach panikujących w sytuacjach przemocy i przez pomyłkę strzelających do siebie lub swoich partnerów.

W miejscu, w którym obecnie jestem zatrudniona (dopóki jeden z komisarzy akcji afirmatywnej nie zdobędzie egzemplarza tej książki), kilku mężczyzn chodzących po podłodze w ciągłym strachu przed molestowaniem seksualnym

Machine Translated by Google

zarzuty od jednej ze swoich współpracownic. Widziałam, jak zostało to użyte przy kilku okazjach, aby uciszyć krytykę kobiecej niekompetencji i głupoty w przydzielonej im pracy. (Powinienem także zaznaczyć, że wiele z tych kobiet to Murzynki i że wśród Białych kobiet jest kilka kompetentnych wyjątków.) W całym amerykańskim handlu i przemyśle zaczynają się teraz pojawiać straszne historie, opisujące szantaże, intrygi, fałszywe oskarżenia; korporacyjne sądy wojenne dla bębniarzy za „seksizm" lub rzekome molestowanie seksualne, które po latach ciężkiej pracy niszczą kariery mężczyzn; „agresywne programy akcji afirmatywnej", które są równoznaczne z czystkami białych mężczyzn w stylu sowieckim w celu zrobienia miejsca dla lalek Yuppie Barbie; kliki homoseksualne i/lub lesbijskie na najwyższym szczeblu kierowniczym, posiadające własne ukryte plany; kobiety na stanowiskach kierowniczych, które molestują i poniżają seksualnie swoich podwładnych. W niektórych firmach Wielka Siostra zdecydowanie obserwuje; to prawie jak życie w czasie paniki związanej z czarami w Salem, kiedy każda histeryczna dziewczyna może wskazać palcem i kogoś powiesić.

Czytałam o próbach zorganizowania kobiet w głosowaniu blokowym na wzór czarnuchów i szpiegów, w sprawie których politycy muszą negocjować z przywódcami NOW i innych tego typu organów. Pomimo faktu, że zostały spektakularnie pokonane w ERA, bojowe feministki knują kolejne odrodzenie tej najbardziej złowrogiej próby naruszenia Konstytucji. Zdecydowanie forsuje się przepisy dotyczące „gwałtu małżeńskiego", aby dać żonom władzę nad życiem lub śmiercią nad mężami, co jest bronią ciągłego szantażu i zastraszania, która, jeśli zostanie wdrożona, prawdopodobnie zniszczy małżeństwo jako instytucję.
(Bez wątpienia jest to zamierzone). Trwające masowe morderstwa związane z aborcją trwają nadal bez kontroli, jest to temat, którym nie zamierzam się poruszać, ponieważ ujęcie takiego bluźnierstwa przeciwko całemu wszechświatowi przekracza możliwości mojego słabego słownictwa. AR, mogę powiedzieć, że jeśli istnieje piekło, ludzie odpowiedzialni za tę rzeź będą płonąć w agonii przez niezliczone eony i będą zasługiwać na każdą sekundę.

Połowa wszystkich białych małżeństw kończy się rozwodem. 25% wszystkich młodych białych mężczyzn i kobiet w wieku małżeńskim żyje samotnie. Całe pokolenie białych dzieci dorasta jako „dzieci z kluczem na zatrzask", wyrzucane do żłobka lub szkoły każdego ranka, zanim mama i tatuś lub samotny rodzic w gospodarstwie domowym pójdą do pracy, wrócą do pustego domu i rurkę z cyckami, czasem z obiadem telewizyjnym w piekarniku. Bardziej niż jakikolwiek pistolet lub nóż czarnucha, bardziej niż jakakolwiek igła heroiny lub linia koki, bardziej niż jakiekolwiek wypaczenie myślenia praktykowane przez

Żydów na naszych umysłach, to tak zwane „wyzwolenie" kobiet nas niszczy.

To czyste szaleństwo, MUSI BYĆ ZATRZYMANE! TEGO ZŁEGO SYSTEMU NIE NALEŻY ZNISZCZYĆ!

Musimy przestać walczyć z tą rzeczą słowami i zacząć walczyć z nią czynami. Czy możesz sobie wyobrazić, jaki będzie ten kraj, jaki będzie ten świat za pięćdziesiąt lat, jeśli ci ludzie nie zostaną powstrzymani?

Machine Translated by Google

Kiedy byłem dzieckiem, miałem zaletę tak cenną, tak ważną, tak istotną w moim rozwoju, że nie mogę sobie wyobrazić, jak by to było bez niej: Moja mama była zawsze w domu. Kiedy czegoś potrzebowałem, kiedy byłem głodny, upadłem i zraniłem się lub gdy miałem pytanie, ona tam była. Ile obecnie białych amerykańskich dzieci ma to cenne prawo z urodzenia – pełnoetatową matkę z zamieszkaniem? Ile więcej białych dzieci widuje teraz swoje matki tylko na chwilę, pod koniec ciężkiego dnia pracy? Ilu z nich dorasta zaniedbanych, źle odżywionych i pozbawionych uczuć w jakimś masowym stadzie dzieci w żłobku, gdzie personel odgrywa małe przedstawienia, pokazujące lalki chłopców całujących inne lalki chłopców i lalki całujące się z innymi lalkami dziewczynek, i gdzie dzieci są podzielone na „grupy zabawowe”, których przywódcami są picaninnie z zadziorami?

Jestem całkowicie przekonana, że niekompetencja ekonomiczna, która zmusiła ogromną liczbę kobiet do wejścia na rynek pracy, jest częścią ogólnego ukrytego planu naszych władców, mającego na celu osłabienie rodziny i przekształcenie białych ludzi w zwykłe jednostki produktywnej pracy, aby utrzymać bezdusznych Działa judaistyczna maszyna. Powszechnie narzeka się, że w dzisiejszych czasach rodzina nie może przetrwać, jeśli mąż i żona nie pracują. To jest hokej na koniach. Zakładając, że mąż ma pracę płacącą średnią, wyższą od płacy minimalnej, jest całkowicie możliwe, że żona pozostanie w domu i wychowuje dzieci. Niemożliwe jest utrzymanie materialistycznego amerykańskiego stylu życia wyłącznie z pensji męża.

Zacznijmy od tego, komu potrzebny jest ten cholerny telewizor? Wyrzuć go na śmietnik i pozwól swoim dzieciom bawić się na zewnątrz lub czytać książki! Kto powiedział, że co roku potrzebujesz nowego samochodu? Naucz się podstaw mechaniki samochodowej i dbaj o to, aby Twój stary działał. Zainwestuj długoterminowo w dobrą taśmę i system stereo i włącz swoje dzieci w muzykę zamiast śmieciowych kreskówek i tanich, drogich plastikowych zabawek. A jeszcze lepiej: sam naucz się grać na instrumentach i ucz swoje dzieci. Z własnego doświadczenia wiem, że dzieci lepiej bawią się prostymi zabawkami, takimi jak klocki lub zestawy do budowania, które mogą zaspokoić ich jednoczesną naturalną potrzebę tworzenia i niszczenia.

Komu potrzebne samochody kempingowe, łodzie, filmy i całe to blichtrowe konsumenckie badziewie? Kto potrzebuje obiadów Yuppie składających się z nachos i quiche, które kosztują 25 dolarów za posiłek? Nakarm swoją rodzinę prostą domową kuchnią, wykorzystując podstawy mięsa, ziemniaków i warzyw. Komu potrzebny dom na plaży, z którego będziesz korzystać może przez pięć lub sześć weekendów w lecie? Naucz się praktykować ekonomię. Zaizoluj swój dom, klimatyzuj jedno pomieszczenie na raz i dopiero, gdy upał stanie się nie do zniesienia, włącz zimą piec opalany drewnem. Jeśli spróbujesz, możesz utrzymać się wyłącznie z dochodów tatusia, a twoje dzieci nie wyrosną na ponurych, introspekcyjnych neurotyków lub bezmyślnych zombie z cyckami.

Zakładanie domu i wychowywanie rodziny to najważniejsza funkcja, jaka istnieje w naszym i każdym innym społeczeństwie. Jest to także coś, co może zrobić tylko kobieta. Mogę tu siedzieć i wystukiwać pięćdziesiąt książek takich jak ta, marudząc i bredząc o złu społeczeństwa i tym, co należy zrobić, ale nawet jeśli każde słowo, które tu napiszę, zostanie wzięte do serca i jutro będziemy mieli rewolucję, cała pierwotna celem tego wszystkiego jest stworzenie zdrowego, bezpiecznego i stabilnego środowiska dla kobiety, która jest główną osobistością w naszym świecie, matki

Machine Translated by Google

i gospodyni domowa. Bez względu na to, jak wspaniałe szczyty rozwlekłej retoryki osiągnę, bez względu na to, ilu
Białych, mam nadzieję, zainspiruję do wyłonienia się z zadu i podjęcia działań, bez względu na sukces, jaki odniosę, nadal nie mogę mieć dziecka i zapewnić kolejnemu Białemu życiu w świat. To cud, który mogą dokonać tylko nasze siostry, te same siostry, których umysły i serca są zepsute przez feministyczne kłamstwa i których ciała kradną nam wały i błotnicy, ponieważ my, biali mężczyźni, jesteśmy zbyt cholernie pozbawieni kręgosłupa i zbyt leniwi, aby podnieś palec, aby to zatrzymać.

Stracimy nasze kobiety, moich braci, a stracimy wszystko. Całe nasze poświęcenie, cała nasza odwaga na polu bitwy, całe nasze planowanie i nasza ciężka praca pójdą na marne, jeśli stracimy serce i duszę naszych dam. A jeśli pozwolimy im odejść bez walki, historia i oczywiste przeznaczenie osądzą nas i uznają za niegodnych, a my zasłużymy na wyginięcie.

Machine Translated by Google

XII.

DLA TYCH, KTÓRZY PRZYJDĄ PÓŹNIEJ

Ten ostatni rozdział dotyczy momentu w waszym życiu i karierze politycznej, który nieuchronnie nadejdzie. Mam na myśli moment, w którym jesteś już prawie gotowy, aby się poddać i zakończyć. To moment, który prędzej czy później przydarza się każdemu z nas.
Yuppies nazywają to „wypaleniem"; Nazywałem to „kryzysem osiemnastego miesiąca", ponieważ zauważyłem, że ludzie po raz pierwszy dotykają go około półtora roku po zaangażowaniu się.

Pozwólcie, że opiszę wam uczucia, jakie będziecie przeżywać i rozpacz, przez którą będziecie przechodzić. Wiem, jak to zrobić, ponieważ sam tego doświadczyłem nie raz, a tym bardziej, że często słyszałem to od innych towarzyszy. Dlaczego nie widać widocznego postępu? Czy robimy coś złego? Musimy zmienić to, zmienić tamto, zmienić jeszcze jedną rzecz. Musimy zmienić nazwę naszej partii, zmienić nasze stanowisko w innej sprawie, zmienić nasz symbol, zmienić naszą taktykę. Dlaczego, dlaczego, och, dlaczego oni nas nie słuchają? Dlaczego się nie obudzą? Dlaczego nie możemy uzyskać sprawiedliwego i bezstronnego traktowania ze strony mediów? Musimy złagodzić sytuację, stać się „godni szacunku", aby nie być ciągle oczernianymi i wyzywanymi w prasie i telewizji.
Dlaczego Biali ludzie nie obudzą się i nas nie wysłuchają? Dlaczego nie pomogą? Czy oni nie widzą, że robimy to dla nich? Och, oni są po prostu cholernie, totalnie głupi! Dlaczego nie mogą zrozumieć? Dlaczego nie zrozumieją? Są chciwi, leniwi, samolubni i bezmózgimi kretynami, dlatego! No cóż, do diabła z nimi! Nie warto ich mieć! Nic z tego nie jest warte robienia, ponieważ Biali ludzie to bezużyteczni, bezwartościowi osły! Pozwól im umrzeć!
Niech Żydzi mają to wszystko, a potem zobaczą, czy uda im się kontrolować czarnuchów i szpiegów! Odchodzę! Przeniosę się gdzieś daleko do lasu i poczekam, aż Balon wzniesie się w górę!

Albo słowa w tym stylu. Słyszałem to wszystko więcej razy, niż jestem w stanie zapamiętać, na więcej sposobów, niż mogę zliczyć, w dziesiątkach różnych odmian. Czasami zaangażowani ludzie odchodzą i nigdy nie wracają. Czasami wycofują się na chwilę i wracają, gdy ich psychiczne baterie zostaną naładowane. Czasem po prostu rozpadają się na kawałki. Widziałem frustrację, rozpacz i wściekłość, jakie rodzi ta walka

niszczyć ludzi od wewnątrz, doprowadzając ich do alkoholizmu, samobójstwa, dziwacznych zachowań autodestrukcyjnych. Kilku nawet celowo i świadomie przeszło na stronę wroga, „znajdując Jezusa" i występując w talk show, opowiadając wszystkim o tym, jak byłem okropnym rasistą, ale teraz miłość do Jezusa jest we mnie i jestem żonaty z cudowną Meksykanką kobietę i adoptujemy dziecko z Trzeciego Świata i bla, bla, bla. W tym celu Żydzi z pogardą rzucają pod nogi zdrajcy garść zielonego papieru i ostatecznie małżeństwo międzyrasowe rozpada się, a zdrajca sięga po narkotyki lub alkohol i staje się zbyt obrzydliwy, aby nawet media mogły go dotknąć.

Albo, jak Jim Harris, dezerter budzi się pewnego ranka i zdaje sobie sprawę, co zrobił.
(Harris to nie jest prawdziwe imię tego mężczyzny, ponieważ jego rodzina nadal mieszka w Północnej Karolinie, a ja nie

Machine Translated by Google

chcę sprawić im więcej bólu, niż już przeszli.) Jego historia jest jednak tragiczna. Harris nie mógł sobie wyobrazić wypalenia zawodowego: w końcu związał się z murzynką. Wydaje się, że pewnego dnia się obudził i nagle ogrom zdrady uderzył go jak ciężar góry. Wstał z pachnących ramion swojej ciemnej Sheby, włożył opaskę ze swastyką, którą wciąż miał z dawnych czasów, zostawił za sobą krótką, ale zwięzłą notatkę, w której przekazał swojej bąbelkowatej dulcynei, co o niej myśli, a następnie załadował się. swój karabin i poszedł na piknik do lokalnego kościoła czarnuchów, aby poćwiczyć strzelanie. Kiedy zespół SWAT w końcu go zabił, zabrał ze sobą kilku Ubangi; upadł, strzelając z broni. Podobnie jak tan Kawdoru w Makbecie, nic w jego życiu nie było dla niego tak dobre, jak sposób, w jaki go opuścił.

Pozwólcie, że wyjaśnię, że nie pochwalam wyboru, którego dokonał James Harris, i naprawdę żałuję, że nie dokonał innego, choćby dlatego, że tego rodzaju działania były dla partii marną reklamą. Ale myślę, że rozumiem, dlaczego wybrał tak, a nie inaczej. Kiedyś podjął się największej ze wszystkich przysług dla ludzkości, obowiązku tak wzniosłego, że jak każdy z nas pragnął go tak, jak nałogowiec pragnie swojego narkotyku. A jednak pojawiła się zła plama i zamiast ją przetrwać, rzucił ręcznik. Co więcej, rozmyślnie podeptał swoje dawne powołanie, kalając swoje ciało zwierzęcym. Jak mógłby po tym do nas wrócić? Nie było mowy. Jego śmierć w blasku ostrzału wroga była jego sposobem na powiedzenie nam i potomności: „Naprawdę żałuję. Odbierz moje życie w pokucie i wiedz, że umarłem z sercem i duszą oczyszczoną z brudu”.

Któregoś dnia będziemy mieli jakiś narodowy cmentarz lub pomnik dla naszych braci i sióstr, którzy zginęli w tej sprawie. Kiedy nadejdzie ten dzień, myślę, że jeśli będę miał coś do powiedzenia na ten temat, znajdę sposób, aby imię Jima znalazło się w inskrypcji, a jego szczątki spoczną

miejsce na świętej ziemi. Chwała to dziwny towar i pojawia się w dziwnych miejscach.

Ta sprawa jest skrajnym przykładem tego, co może zdziałać wypalenie rasowe rasy białej, ale w każdym razie jest to porażka pierwszej klasy. Każdy z was będzie musiał stawić temu czoła i każdy z was będzie musiał się z tym pogodzić i pokonać go – lub nie – najlepiej jak potrafi. Zakończę tę książkę ostatnią radą, tak krótko, jak tylko potrafię.

Robimy to, czego nie robimy dlatego, że mamy od razu nadzieję na zwycięstwo, nie robimy tego po to, aby uzyskać wymierne, od razu widoczne rezultaty, bo to jest niemożliwe. Musimy od samego początku zaakceptować fakt, że będziemy pracować, naprawiać i walczyć przez lata w niemal całkowitej izolacji, w ciemności, bardzo rzadko widząc szerszy obraz i jeszcze rzadziej obserwując jakikolwiek postęp. Wróg jest po prostu za duży i silny, a my za mali i słabi.

Nigdy nie możemy pozwolić sobie na luksus nadziei. Jesteśmy martwi. To nasze dzieci będą żyć i ich dzieci po nich, w chwalebnym, bezpiecznym, radosnym Białym Aryjczyku

Machine Translated by Google

przyszłość, jaką dla nich stworzymy. Będziemy uczestniczyć w tej przyszłości, nasze ciała jako drobinki kurzu i ziarenka piasku, nasze dusze (tak sądzę) w ciałach naszych potomków, którzy nagrodzą nas swoim szczęśliwym, produktywnym i twórczym życiem za ciemność i cierpienie jakich doświadczamy obecnie w schyłkowych latach tego krwawego i ohydnego stulecia.

Robimy to, co robimy tylko z jednego powodu: ponieważ jest to walka. Robimy to, ponieważ nasz Stwórca nakazuje nam poprzez nasze myśli, naszą duszę, nasze genetyczne instynkty, abyśmy podążali Jego ścieżką i wykonywali Jego wolę. Walczymy z siłami ciemności, bo to nasza torba, kochanie. Walka ze złem jest tym, co my, Biali ludzie, robimy na tej ziemi. To znaczy, to nasza sprawa. Cyfra?

„To przeznaczenie nie męczy się ani nie można go złamać, a jego płaszcz siły opada na tych, którzy mu służą". napisał autor Imperium. Kiedy nadejdzie moment kryzysu, poszukaj w sobie. Jeśli zechcesz podjąć niezbędny wysiłek woli, znajdziesz siłę potrzebną do kontynuowania.

Powodzenia, moi bracia i siostry. I udanych łowów.

EPILOG

„Jesteś pewien, że wiesz, że sama siła i broń nie zawsze zwyciężą w bitwie. Kiedy armia jest silniejsza duszą, jej wrogowie nie są w stanie jej się oprzeć". -
Ksenofont

Czterysta lat przed Chrystusem perski książę imieniem Cyrus spiskował, aby obalić swojego brata Artakserksesa i w ten sposób zostać Wielkim Królem całej Persji. Do tego potrzebował armii, ale miejscowych było bardzo żałośnie, więc zwrócił się do greckich miast Azji Mniejszej oraz północnych równin Tracji i Macedonii, słynących z hodowli wysokich, blond żołnierzy zwanych hoplitami, mistrzów łuku i włócznię i miecz. Mając zaledwie kilku zdyscyplinowanych, groźnych greckich wojowników w zbrojach z brązu, Cyrus był pewien, że uda mu się pokonać obdartych azjatyckich członków plemienia swojego brata.

Cyrus zatrudnił zbuntowanego, spartańskiego dowódcę o imieniu Clearchus, aby zwerbował armię najemników, za pomocą której miał obalić perskiego monarchę. W ówczesnych kronikach Clearchus jest określany jako osoba stosująca surową dyscyplinę „o ponurych rysach i ostrym głosie"; w istocie musiał być dość szorstkim charakterem, skoro wypędzono go ze Sparty, ponieważ Spartanie sami nie byli specjalnie słodyczą i lekkością. Ale Clearchus miał tę niezbędną cechę, reputację zwycięzcy, a greccy wojownicy rzucili się, by do niego dołączyć. Wyobrażam sobie, że byli to zwyczajni ludzie, którzy służyli w każdej armii naszej potężnej rasy – freebooterzy, młodzi mężczyźni szukający dziwnych widoków i nowej wiedzy, ne'er-well szukający szybkiego zarobku, drudzy synowie szukający fortuny, rolnicy szukający ziemi, dziobacy mężowie szukający względnego spokoju i ciszy wojny, włóczęgi nie mający nic lepszego do roboty, agresywni mężczyźni, którzy kochali walkę samą w sobie, mężczyźni szukający z jakiegokolwiek powodu zatarcia swojej przeszłości, zawodowi żołnierze, którzy walczyli, bo to było to, co zrobili w życiu. Ich gatunek podbił cały świat włócznią, mieczem, muszkietem skałkowym i Navy Coltem. Odwdzięczyliśmy się im, odrzucając ten świat i plując na ich groby. W każdym razie Cyrus wkrótce miał swoją armię.

Machine Translated by Google

W starych przekazach nazywani są oni ogólnie Dziesięcioma Tysiącami Poszukiwaczy Przygód.

Wzięli włócznie na ramiona i wymaszerowali z greckiego miasta Sardes w maju 401 roku p.n.e. Po długiej i skomplikowanej kampanii w końcu we wrześniu natknęli się na Artakserksesa i główną armię perską, w pobliżu wioski Cunaxa na obrzeżach Babilonu. Grecy zaatakowali zaciekle i rozbili perską armię na kawałki, ale w ostatniej chwili doszło do katastrofy. Perski książę Cyrus dokonał głupiego osobistego ataku na straż pałacu królewskiego, próbując osobiście zabić swojego brata, i za swoje kłopoty został pocięty na kawałki. Po jego śmierci perscy sojusznicy najeżdżających sił rebeliantów rzucili broń i uciekli. Dziesięć Tysięcy stanęło teraz samotnie w obliczu odrodzonej armii perskiej, składającej się z co najmniej 100 000 azjatyckich włóczników, procarzy, łuczników, szermierzy, rydwanów, kawalerii i słoni bojowych.

To właśnie tutaj Clearchus popełnił fatalny błąd. Wierząc w ofertę rozejmu złożoną przez Artakserksesa, ruszył naprzód ze swoimi głównymi generałami i kapitanami, aby wynegocjować kompromisowe porozumienie. Z iście semicką zdradą Persowie pojmali ich i zamordowali, gdy wjeżdżali bez broni.

Dziesięć Tysięcy było teraz w bardzo złym stanie. Znajdowali się 2500 mil od najbliższego greckiego miasta, Trapezus nad Morzem Euxine. Nie mieli jedzenia, bardzo mało wody, ich pociąg bagażowy został zniszczony przez Persów, nie zostało im przewodników ani doświadczonych oficerów, byli wyczerpani długą bitwą i groziło im natarcie 100 000 wogów. Spotkali się na wzgórzu w pobliżu Cunaxa i wybrali na nowego generała młodego ateńskiego szlachcica imieniem Ksenofont. Ksenofont nie był żołnierzem zawodowym, ale uczonym i poetą, uczniem Sokratesa, i zaciągnął się do wyprawy jako szeregowiec, aby napisać o niej książkę.

Niemniej jednak Grecy dokonali właściwego wyboru, ponieważ Ksenofont objął dowództwo jakby się z tym urodził. Persowie zaatakowali, ale Ksenofont kontratakował i zdobył własny pociąg bagażowy Wielkiego Króla wraz ze wszystkimi jego zapasami, co było mile widzianym wydarzeniem dla głodnych Greków. Umyślił atak na sam Babilon i udało mu się tak zmylić Persów, że Dziesięć Tysięcom udało się zerwać kontakt i uciec. Mądrze Artakserkses nie poszedł za nim, lecz wysłał w pogoń swojego satrapę Tissafernesa.

Epickie odwroty, które po nich nastąpiły, to jedna z najwspanialszych historii o wytrzymałości, męstwie, błyskotliwym dowodzeniu i aryjskiej odwadze, która zdobi

kroniki naszej potężnej rasy. W Trapezus znajdowały się statki, które miały ich zawieźć do Grecji, ale pomiędzy nimi znajdowało się 2500 mil pustyni, nieprzejezdnych rzek, jałowych gór, wrogich członków plemienia, armii perskich i złej pogody. Jednak Dziesięć Tysięcy maszerowało dalej. Stoczyli pół tuzina bitew i ostatecznie zdecydowanie pokonali Tissaphernesa. Wyrwali sobie drogę z niezliczonych zasadzek. Oblegali miasta i domagali się żywności

Machine Translated by Google

hołd od nich. Ksenofont przezwyciężył bunty, spiski, próby zamachów, choroby, głód i ataki wroga. Na każdym przełęczy i w każdej wiosce zostawiał martwych towarzyszy, lecz pozostali najemnicy maszerowali dalej.

Wreszcie w styczniu 400 roku p.n.e. Grecy ze zmęczeniem wspięli się na górę. Starożytna kronika mówi dalej. Kiedy furgonetka dotarła na szczyt, rozległ się wielki krzyk. Kiedy Ksenofont i tyły to usłyszeli, pomyśleli, że wróg atakuje z przodu i pogalopowali naprzód ze swoją kawalerią. Kiedy się zbliżyli, Ksenofont usłyszał krzyk: „Morze!" Pieczęć." Udało im się. Pięć dni później weszli do greckiego miasta i stamtąd rozeszli się po swoich domach.

Moi bracia, moje siostry, wyobraźcie sobie to! Po tych wszystkich męczących marszach, po wszystkich tych ofiarach śmiertelnych, po całej tej zdradzie, po całym tym strachu i udręce, wyobraźcie sobie, co musiało czuć się, gdy ktoś słyszał ten krzyk!

„Morze! Morze!"

Byli w domu. Zrobili to. Nam też się uda, moi ukochani bracia i siostry. Obiecuję to. Przysięgam. Może nie ty i ja jako jednostki, nie. Tego nie mogę obiecać. Ale pewnego dnia, gdzieś ten krzyk rozbrzmiewa z gardeł Białych, wyschniętych z pragnienia i wyschniętych z nadziei.

„Morze! Morze!"

Możemy tego nie usłyszeć. Ale myślę, że zrobią to nasze dzieci, a jeśli nie one, to z pewnością nasze wnuki. Bo głęboko w środku nasze włócznie są tak ostre, a odwaga tak wielka jak Dziesięć Tysięcy. Opuściliśmy naszą Cunaxę w 1945 roku. Zajmie nam to oczywiście więcej czasu niż Ksenofontowi i jego ludziom, ale pewnego dnia my także wspiemy się na ostatnią górę i zobaczymy morze.

Po powrocie do domu Ksenofont napisał swoją książkę o swoich doświadczeniach, rzeczach, które widział, bitwach, które stoczył, i ludziach, których spotkał. Zatytułował tę książkę Anabasis. Większość współczesnych greckich uczonych tłumaczy to jako „kraj marszu".

Machine Translated by Google